

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
I ZAKŁAD NAUK POMOCNICZYCH HISTORII
I BIBLIOTEKOZNAWSTWA
UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
W LUBLINIE

FOLIA BIBLIOLOGICA



ROCZNIK XXXIV/XXXV

1986/1987

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
I ZAKŁAD NAUK POMOCNICZYCH HISTORII
I BIBLIOTEKOZNAWSTWA
UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
W LUBLINIE

FOLIA BIBLIOLOGICA

BIULETYN BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ UMCS



ROCZNIK XXXIV/XXXV

1986/1987

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Mieczysława Adrianek, Zdzisław Dobrzański, Anna Dymmel, Teresa Gaworczyk,
Maria Juda, Jadwiga Olczak (przewodnicząca), Stefan Pawelec, Jerzy Plis,
Urszula Rossa

REDAKCJA

Teresa Gaworczyk, Jadwiga Olczak, Stanisława Wojnarowicz

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

<i>Andrzej Padziński</i>	
Brachygrafia w epigrafice i typografii polskiej XVI—XVII w.	7
<i>Beata Anna Cessak</i>	
Użytkownicy książki filozoficznej w późnorennesansowym Lublinie	19
<i>Regina Janiak</i>	
Prywatne księgozbiory lubelskie w pierwszej połowie XIX w. w świetle akt notarialnych (badania sondażowe)	29
<i>Mieczysława Adrianek</i>	
O tropieniu książek przez cenzurę carską	34
<i>Mieczysława Adrianek</i>	
Ingerencja cenzury w księgozbiory szkolne w r. 1853	61
<i>Mieczysława Adrianek</i>	
Projekty urządzenia bibliotek szkolnych w okręgu naukowym warszawskim	69
<i>Maria Brzyska</i>	
Książka polska w Rosji w latach 1914—1921. Zarys problematyki	75
<i>Jerzy Plis</i>	
Działalność biblioteczna Związku Zawodowego Kolejarzy (ZZK) w la- tach 1918—1929	89
<i>Jerzy Plis</i>	
Organizacja samorządowej akcji bibliotecznej w woj. lubelskim (1919—1932)	105
<i>Alicja Matczuk</i>	
Prace nad zorganizowaniem urzędowej bieżącej bibliografii narodowej w Polsce w okresie międzywojennym (1918—1928)	113
<i>Zdzisław Kowalski</i>	
Biblioteki lubelskie w okresie okupacji hitlerowskiej	127
<i>Jadwiga Olczak</i>	
Status prawny bibliotek uniwersyteckich w latach 1928—1985. Wybór tekstów	147

RECENZJE

Maria Juda

- Nikolaj Kopanev: Francuzskaja kniga i russkaja kul'tura v seredine XVIII v.: (iz istorii meždunarodnoj knigotorgovli). — Leningrad 1988, — 160 s. 165

Andrzej Krajka

- Zbornik Filozofickej fakulty Univerzity Komenskeho. Informatika R. 11/12: 1985/1986. — Bratislava 1988. — 103 s. 169

Andrzej Krajka

- CCF: the Communication Format (ed. Peter Simons and Alan Hopkinson; the General Information Programme and UNISIST. — 2 ed. — Paris: UNESCO, 1988. — IV, 196 s. 171

Anna Dymmel

- Radosław Cybulski: Książka współczesna: wydawca — rynek — odbiorca. — Warszawa: Państw. Wydaw. Nauk. 1986. — 395 s. 173

Z ŻYCIA BIBLIOTEK, ZAKŁADU NAUK POMOCNICZYCH HISTORII I BIBLIOTEKOZNAWSTWA ORAZ MUZEUM UNIWERSYTETU MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Jadwiga Olczak

- Działalność bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego UMCS w roku 1986 i 1987 177

Irena Stanis

- Biblioteka Filii UMCS w Rzeszowie. Działalność w latach 1986—1987 183

Mieczysława Adrianek

- Publikacje pracowników Biblioteki Głównej UMCS w latach 1986—1987 185

Elżbieta Grzybowska, Urszula Rossa

- Biblioteka Narodowa w Warszawie. 1928—1988. Wystawa w Bibliotece Głównej UMCS 187

Teresa Gaworczyk

- Sabina Barbara Flanczewska 191

Maria Juda

- Piętnaście lat bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej 193

Jerzy Kasprzak

- Muzeum UMCS. Próba odtworzenia początków 205

Dariusz Baruch

- Działalność wystawiennicza Pracowni-Muzeum UMCS 208

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

BRACHYGRAFIA W EPIGRAFICE I TYPOGRAFII POLSKIEJ XVI—XVIII W.

W artykule zawarto część wyników badań przeprowadzonych przez autora nad porównaniem systemów brachygraficznych w piśmie inskrypcji i starodruków. W rozważaniach wzięto pod uwagę głównie inskrypcje umieszczone na tablicach. W takich przypadkach występuje najwięcej analogii pomiędzy zabytkiem epigrafiki i starodrukiem, a właściwie zadrukowaną stroną, zwłaszcza stroną tytułową. Podobieństwa te wynikają nie tylko z kształtu tablicy, zbliżonego nieraz w swych proporcjach do karty papieru, ale także ze sposobu umieszczenia napisu. Tekst, podobnie jak w druku, stanowi w większości przypadków główną część zabytku.

W pracy wzięto pod uwagę inskrypcje z terenów Polski oraz druki wytłoczone w warsztatach typograficznych działających na tych ziemiach. Wnioski dotyczą jedynie zabytków sporządzonych w języku łacińskim, powstałych w okresie od XVI do końca XVIII w. Dolną granicę chronologiczną wyznacza moment pojawienia się stałych warsztatów typograficznych na ziemiach polskich¹ oraz zmiany funkcji napisu umieszczonego na tablicy². Górną cezurę określa fakt pojawienia się tak w epigrafice, jak i w typografii nowych technik sporządzania napisu, nowych materiałów, nowych krojów pisma i kanonów estetycznych, co miało miejsce na przełomie XVIII i XIX w.³

Artykuł stanowi próbę ukazania choćby tylko części ze sporej liczby problemów towarzyszących brachygrafii. Jego celem jest przedstawienie funkcji systemów skrótów w piśmie epigraficznym i drukarskim, ukazanie czynników wpływających na zmiany w stosowanych w obu pismach skrótach, a także wskazanie na możliwości oddziaływania ich na siebie poprzez ukazywanie cech wspólnych i elementów, które przeniknęły z systemu używanego w jednym z pism do drugiego.

Poruszone tutaj zagadnienia wiążą się nierozzerwalnie z historią pisma i jego rolą w kulturze. W tym kontekście też powinny być rozpatrywane.

Problematyka związana z porównaniem systemów brachygraficznych w obu branych pod uwagę pismach jest na ogół pomijana w literaturze przedmiotu. Powstało wprawdzie sporo prac dotyczących historii i wa-

¹ B. Golka, M. Kafel, Z. Kłos *Z dziejów drukarstwa polskiego*, Warszawa 1957 s. 87.

² J. Szymański *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983 s. 377; por. też B. Trelińska *Semiologiczne aspekty polskiego pisma epigraficznego*, *Kwartalnik Historyczny* T. 88 1981 s. 436—437.

³ A. Biernat *Polskie źródła epigraficzne XIX w. Propozycja nowej problematyki*, W: *Nauki pomocnicze historii na XI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu*, Warszawa 1997 s. 133—134; J. Sowiński *Polskie drukarstwo*, Wrocław 1988 s. 105—109.

runków rozwoju pisma łacińskiego, epigrafiki czy typografii⁴. Jednakże mało miejsca poświęcono w nich brachygrafii. Jeszcze trudniej jest znaleźć prace poświęcone brachygrafii w epigrafice, zwłaszcza takie, które dotyczyłyby okresu XVI—XVIII w.⁵ Brak jest natomiast prac omawiających systemy brachygraficzne w piśmie drukarskim. Zawartych poniżej ustaleń dokonano w oparciu o zachowane inskrypcje i starodruki. Podstawę stanowiły oględziny zabytków przeprowadzone przez autora. Wykorzystano także część zbiorów epigraficznych Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Dla scharakteryzowania omawianych systemów brachygraficznych posłużono się schematem klasyfikacyjnym abrewiacji zaproponowanym przez Józefa Szymańskiego, który dzieli je na abrewiacje przez znaki ogólne, specjalne i abrewiacje powstałe przez nadpisanie litery⁶. Ponadto uwzględniono także ligatury, enklawy, znaki umowne i skróty powstałe przy pomocy cyfr.

Zarówno w przypadku epigrafiki, jak i w typografii skracano przez znaki ogólne te same grupy wyrazów, chociaż dadzą się zauważyć pewne, niezbyt wielkie wprawdzie różnice. W typografii sygli nie używano na ogół do skracania przymiotników dzierzawczych utworzonych od nazw miast lub ziem, co w epigrafice było zjawiskiem dość powszechnym. Pozostałe różnice wynikają z tego, że w inskrypcjach nie stosowano tak popularnych w drukach odsyłaczy, glos czy indeksów, gdzie najchętniej posługiwano się suspensją.

Charakteryzując sposób użycia sygli trzeba stwierdzić, że w epigrafice tak, jak i w typografii używano przede wszystkim sygli prostych. Zastosowanie złożonych należało w obu przypadkach do wyjątków, chociaż w epigrafice częściej się pojawiały niż w drukarstwie. Podobnie, to jest przez zdwojenie litery, tworzono liczbę mnogą. Różnice są tu natomiast widoczne w stosowanych znakach skrótu. W typografii zasób ich był mniej różnorodny. W obu dziedzinach najchętniej używano w tym celu kropki, ale w drukach repertuar znaków na tym się właściwie wyczerpywał. Czasem jedynie pojawiała się kreska przekreślająca literę, ale tylko w dwóch ściśle określonych przypadkach: $R=R(esponsum)$, $V=V(ersum)$. W epigrafice natomiast dość chętnie posługiwano się kreską, choć równie rzadko przekreślała ona literę. Zazwyczaj ją nadpisywano. Przybierała różne formy graficzne. Chętnie używano też dwukropka. Dość rzadko wprawdzie, ale miało to miejsce, zaznaczano skrót podwójnie: poprzez nadpisanie nad literą kreski i postawienie kropki lub dwukropka. W wielu przypadkach w epigrafice skrótu tego nie zaznaczano, co w typografii zdarzało się bardzo rzadko. Poza tym w starodrukach mamy też do czynienia z syglami tworzonymi w oparciu o minuskułę, czego w epigrafice spotkać raczej nie można.

Pozostałe skróty per suspensionem tworzono w obu omawianych systemach w podobny sposób. Przy skracaniu wyrazów stosowano tę samą regułę: wyraz po skróceniu nie powinien być trudny do odczytania. Repertuar znaków skrótu był również zbliżony. Różnica w ich użyciu pole-

⁴ Obszerną bibliografię prac poświęconych pismu, w tym epigrafice, podaje J. Szymański op. cit. s. 388—405.

⁵ Nieco informacji na ten temat można znaleźć we wstępach do *Corpus Inscriptionum Poloniae* T. 1 Kielce 1975.

⁶ J. Szymański op. cit. s. 371.

gała na tym, że w starodrukach przy tego rodzaju suspensji, zwłaszcza w przypadkach zastosowania jej wobec przymiotników dzierżawczych, rzadko kreska (wężyk) występowała samodzielnie. Zwykle abrewiację zaznaczano dodatkowo kropką lub dwukropkiem. W epigrafice ten sposób postępowania nie należał do zbyt częstych. Tu, jak w przypadku sygli często skrót nie zaznaczano. W typografii należało to do rzadkości.

Nie zauważono też zbyt dużych różnic przy zastosowaniu kontrakcji. Skracano tak te same grupy wyrazów, a skróty tworzono w podobny sposób. Do ich zaznaczania używano najczęściej kreski pod różnymi jej postaciami graficznymi, z tym, że w epigrafice tych wersji było o wiele więcej. W typografii niejednokrotnie też używano apostrofu, który w inskrypcjach bardzo rzadko pojawiał się w tej roli. W epigrafice i w typografii kreska często przekreślała jedną z liter skracanego per contractionem wyrazu. W piśmie starodruków mogła dodatkowo zastępować jeden z elementów danej litery, np. kropkę nad *i*. W epigrafice takie zjawisko raczej nie miało miejsca, prawdopodobnie ze względu na majuskułny charakter pisma w przeważającej części zabytków, na których zastosowano ten rodzaj skrót. W starodrukach kreska umieszczona jest zazwyczaj, chociaż nie zawsze, nad pierwszą literą po opuszczeniu. W epigrafice zaś umieszczano ją nad miejscem opuszczonym lub też dowolnie nad skróconym wyrazem. Sygnalizowała wtedy, że dany wyraz został skrócony, nie wskazywała natomiast w którym miejscu. I w epigrafice, i w typografii stosowano najczęściej kontrakcję nieregularną. Regularna należała raczej do rzadkości. Wyrazy długie ściągano często dwu-, a nawet trzykrotnie, ale skrót zaznaczano tylko raz. Kontrakcję na ogół zaznaczano. Pamiętać jednak należy, że w epigrafice częściej niż w typografii zdarzały się przypadki opuszczenia znaku skrót.

Kolejna grupa to abrewiacje tworzone przez znaki specjalne. Tu różnice pomiędzy typografią a epigrafiką są już znacznie większe. Spośród znaków właściwych dość często używano w obu rodzajach kreski oznaczającej opuszczenie litery *m* lub *n*. Kolejnym, chętnie używanym w obu systemach znakiem był 9 stosowany na oznaczenie braku liter *us*. W typografii przybierał on wyłącznie kształt dziewiątki lub bardzo do niego zbliżony, natomiast w tekstach inskrypcji mógł przybierać także i inne postaci, np. \frown , czy, dość rzadko wprawdzie, apostrofu. Charakteryzując jego użycie należy zaznaczyć, że w epigrafice XVI—XVIII wieku występował właściwie tylko jako zaznaczenie *-us* w roli końcówki. W starodrukach natomiast, i to nawet w XVIII stuleciu, używano go do zaznaczenia opuszczenia tych liter także i w środku wyrazu.

Kolejnym spośród znaków właściwych, które można spotkać zarówno w epigrafice, jak i w typografii jest znaczek \mathcal{Z} , przybierający też postać \mathcal{R} , oznaczający brak końcówki *-rum*. Ta druga forma występowała znacznie częściej w epigrafice niż w starodrukach, a to ze względu na przewagę majuskuły nad minuskułą w inskrypcjach, w których ten skrót się pojawił. Bywało wszakże i tak, że nie dysponujący odpowiednią czcionką drukarz chcąc skrócić wyraz o tym zakończeniu używał \mathcal{R} . Znak ten jako sygiel był dość długo stosowany w drukach liturgicznych i modlitewnikach.

Do tych trzech praktycznie ograniczał się repertuar znaków właściwych stosowanych w piśmie epigraficznym. W typografii pojawiły się

jeszcze: $\mathfrak{S} = con-$, $\mathfrak{U} = -ur$, $\mathfrak{I} = -er$. Miały jednak zastosowanie tylko w drukach wytłoczonych piśmem gotyckim. W antykwie pojawiały się rzadko.

W piśmie starodruków, także znacznie chętniej niż w inskrypcjach, stosowano znaki niewłaściwe. Do często spotykanych w obu rodzajach pisma należy znak & oznaczający *et* spójnikowe⁷. Innym, chyba najczęściej używanym, był znaczek wskazujący brak liter *ue* po *q* — najczęściej w końcówce wyrazu. W piśmie drukarskim przybierał on formy: \mathfrak{z} ; $\mathfrak{19}$. Natomiast w epigrafice były one bardziej różnorodne. Mógł też tworzyć różnego rodzaju kombinacje graficzne z literą *Q* — w przypadku epigrafiki pojawiał się przede wszystkim w napisach majuskulnych. Różnica w jego użyciu przejawia się w tym, że znak \mathfrak{z} w szesnastowiecznych drukach niejednokrotnie występował także w roli końcówki *-et*, co w epigrafice nie miało miejsca. Znacznie rzadziej niż w typografii w piśmie inskrypcji stosowano też kreskę w kombinacji z literą *p*, nie stwierdzono natomiast występowania tak tworzonych skrótów w oparciu o *q*. Tłumaczyć to może fakt, że takie skróty powstawały przeważnie w oparciu o literę minuskulną. W okresie ich popularności w epigrafice dominowała majuskuła. Skonstruowanie takiego skrótu w oparciu o majuskulne *Q* było raczej trudne. Zupełnie inaczej rzecz miała się z literą *p*. *P* majuskułne ze względu na swe cechy graficzne równie dobrze nadawało się do tworzenia tego typu abrewiacji co i minuskulne. Mimo to jednak skróty tego rodzaju pojawiały się w epigrafice dość rzadko.

Znaczne różnice widoczne są także w zastosowaniu skrótu przez literę nadpisaną. Wiele wskazuje na to, że w epigrafice XVI—XVIII w. nie wystąpiły tego typu abrewiacje tworzone w sposób regularny. Natomiast w drukach można je spotkać. Najczęściej jednak pojawiały się nieregularne. I w epigrafice, i w typografii nadpisywano często całe końcówki, choć zdarzało się, że poddawano temu zabiegowi pojedyncze litery — najczęściej w środku wyrazu. Skróceniom przez literę nadpisaną podlegała zazwyczaj stała grupa wyrazów dość często powtarzających się, jak np. *Reverendissimus*. Musiały one na tyle często pojawiać się w tekstach, żeby drukarzowi opłacało się zamówić stosowne czcionki do nadpisywania końcówek. W epigrafice skrótu przez literę nadpisaną używano najczęściej w odniesieniu do wyrazu *ANNO*. Skracano nadpisując jedną, ostatnią literę. Zdarzało się, że w innych wyrazach postępowano tak z całymi końcówkami. Nierzadko też nadpisywano literę w środku skracanego wyrazu. W polskiej epigrafice łacińskojęzycznej można też spotkać się z przypadkami, w których nadpisanie litery wcale nie musiało oznaczać opuszczenia, lecz tylko graficzne skrócenie wyrazu. Tego typu skróceń nie można natomiast spotkać w wytłoczonych po łacinie starodrukach.

Znaki umowne, występujące przede wszystkim w książkach dotyczących różnych dziedzin ówczesnej nauki, nie pojawiały się na ogół w piśmie epigraficznym. Przyczyna tego leży już choćby w samej treści inskrypcji, nie będącej przecież traktatem naukowym.

Niezbyt często mamy do czynienia w obu omawianych rodzajach pisma ze skrótami tworzonymi za pomocą cyfr. Nie dało się także zauważyć zbyt wielkich różnic w ich użyciu. Skracano w ten sposób nazwy miesięcy i liczebniki porządkowe. Ta druga grupa pojawiała się znacznie częściej

⁷ Ibidem s. 374; A. Capelli *Lexicon abbreviaturarum*, Leipzig 1901 s. XX; Idem *Dizionario di abbreviature latine et italiane*, Milano 1929 s. XXIV zaliczył jednak ten znak do grupy znaków właściwych.

w starodrukach niż w epigrafice. Oznaczano tak kolejność różnego rodzaju rozdziałów i podrozdziałów. Natomiast w inskrypcjach częściej niż w drukach skracano za pomocą cyfr rzymskich. Wiele razy też się zdarzało, że końcówkę tak skracanego wyrazu dodatkowo jeszcze nadpisywano. Byłoby to więc jakby połączenie dwóch rodzajów abrewiacji: skrótu za pomocą cyfry i litery nadpisanej. W typografii, najprawdopodobniej ze względów technicznych, nie miało to miejsca.

Niewiele różnic da się też zauważyć w sposobie użycia skrótów w wyrazach, w których zastosowano więcej niż jedną abrewiację. I w epigrafice, i w typografii równie chętnie zestawiano skróty tworzone przez znaki specjalne z kontrakcją, znaki właściwe z niewłaściwymi czy kontrakcję z literą nadpisaną. Nierzadko też powtarzano w wyrazie ten sam rodzaj skrótu. Była to najczęściej zaliczana do znaków właściwych kreska oznaczająca brak litery m lub n.

Chyba najbardziej widoczne różnice pomiędzy obydwooma systemami skrótów są jednak w użyciu ligatur i enklaw. Wprawdzie ligatury równie chętnie były stosowane w epigrafice i w typografii, ale miały w każdej z tych dziedzin nieco inny charakter. Można wszakże i tu znaleźć tak charakterystyczne dla wielu pism połączenia jak *Æ* *Œ*. Zasadnicza różnica polegała jednak na tym, że ligatury w piśmie drukarskim zbudowane były głównie w oparciu o minuskułę. W epigrafice zaś dominowały połączenia liter majuskułnych, a więc o wiele bardziej nadających się do tego typu zabiegów. Ligatury minuskułowe jednak i tutaj nie należały do rzadkości, choć było ich znacznie mniej. Należy pamiętać o tym, że w okresie baroku, a więc w czasie gdy coraz częściej używano minuskułnego pisma epigraficznego, pojawiły się także połączenia liter wzorowane na używanych w piśmie drukarskim. Pismo inskrypcji tego okresu niejednokrotnie czerpało wzorce z antyki drukarskiej, a często było po prostu jej odwzorowaniem przystosowanym tylko do nowego materiału i innych narzędzi. Kolejnym czynnikiem wpływającym na powstanie różnic pomiędzy ligaturami w druku a ligaturami w inskrypcjach było niewątpliwie to, że w epigrafice napis wykonywano ręcznie, co sprzyjało tworzeniu wszelkiego rodzaju nowych połączeń. W typografii natomiast różnorodność ograniczał zawsze zasób czcionek, jakim dysponował drukarz. W epigrafice można było wprowadzać dowolne zmiany. Można było zmniejszać lub zwiększać litery czy też wprowadzać nowe elementy itd. Dlatego też w piśmie inskrypcji pojawiły się połączenia nie tylko dwóch, ale i trzech, a nawet większej ilości liter. W piśmie drukarskim ich liczba nie przekraczała na ogół trzech. Przeważnie jednak łączono ze sobą po dwie litery. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym tworzenie ligatur był minuskułny charakter pisma drukarskiego. Tego typu litery nie nadają się raczej do połączeń bez wprowadzania dodatkowych elementów. Kolejne różnice widoczne są w sposobie zastosowania ligatur w starodrukach i inskrypcjach. O ile w druku dana ligatura jeśli pojawiła się raz, występowała już wszędzie tam, gdzie dane litery pojawiły się obok siebie, to w epigrafice rzecz miała się inaczej. Kamieniarz mógł zastosować ligaturę lub nie. Zależało to od potrzeb lub chęci. W druku ligatura była stałym elementem danego kroju pisma⁸. Projektant musiał względniec ta-

⁸ Por. np. garnitury czcionek zestawionych w *Polonia Typographica Saeculi Sedecimi. Tłocznice polskie XVI stulecia. Monografie i podobizny zasobów drukarskich* Z. 1 Wrocław 1968 passim.

kie połączenie. Jeśli tego nie uczynił, nie pojawiała się ono w zestawie czcionek. Natomiast w epigrafice bardzo wiele zależało od inwencji kamieniarza (lub fundatora), który mógł wprowadzić korzystając z opracowanych projektów liter, ale ligatury często tworzył sam w zależności od potrzeb, czego dowodem mogą być często dość dziwaczne połączenia. Potwierdzały to w pewnym stopniu także znacznie większa różnorodność tego typu połączeń literowych w piśmie inskrypcji niż w starodrukach.

W odróżnieniu od epigrafiki, w typografii nie stosowano enklaw, jeśli nie liczyć miedziorytniczych stron tytułowych. Enklawy były natomiast bardzo popularne w epigrafice. Tutaj ogromnym ułatwieniem przy ich zastosowaniu była oczywiście ręczna metoda sporządzania napisu i znacznie większy moduł pisma niż w typografii. Sprzyjał ich tworzeniu także majuskułny charakter pisma epigraficznego. Do nielicznych bowiem należą przypadki tworzenia enklaw w oparciu o minuskułę, ale i wtedy posługiwano się dużą literą, w którą dopiero wpisywano minuskułną. Dzięki ręcznej technice wykonywania napisu kamieniarz mógł litery zmniejszać lub powiększać, co ułatwiało, a czasami wręcz umożliwiało tworzenie enklaw. W druku byłoby to niemożliwe. Kolejną różnicą jest to, że w epigrafice dość często tworzone graficzne układy liter w oparciu o ligatury i enklawy, co ze zrozumiałych względów niemógł o mieć miejsca w typografii.

Omawiane systemy brachygraficzne nie należały do trwałych i niezmiennych. Ulegały bezustannym przemianom, które kształtowały się zgodnie z określonymi tendencjami panującymi w epigrafice i w typografii. Dużą rolę odegrały tu względy praktyczne, ale nie bez znaczenia były też panujące w sztuce trendy estetyczne. W typografii dodatkowo oddziaływał na wszelkie zmiany czynnik związany z rozwojem techniki drukarskiej. W epigrafice o wpływach tego typu czynnika raczej trudno mówić. Podstawowymi narzędziami były dłuto i młotek. Znaczący wpływ na kształtowanie się przeobrażeń każdego z tych systemów miała na pewno ich geneza. Silne nawet jeszcze w pierwszej połowie XVI w. związki polskiej książki drukowanej z rękopisem, wyrażające się nie tylko w samej formie książki, jej budowie, ale i w gotyckim kroju czcionki, spowodowały, że w tym okresie (w drukach tłoczonych gotykiem) użycie brachygrafii było najczęstsze. Potem, wraz ze stopniowym pojawianiem się pism humanistycznych projektowanych specjalnie na potrzeby druku, znacznie zmalała ilość używanych sposobów skrótów. Nie bez wpływu były też oczywiście panujące wtedy poglądy estetyczne. Brachygrafia niemal na dobre wyszła z użycia dopiero wtedy, gdy w sztuce drukarskiej zapanowały tendencje klasycystyczne, a więc pod koniec wieku XVIII i na początku XIX. Rozwój systemu brachygraficznego w epigrafice przebiegał nieco innym torem. Apogeum użycia skrótów zostało osiągnięte w pierwszej połowie XVII w., a więc w okresie rozwoju tzw. manieryzmu i w fazie kształtowania się baroku⁹. Można chyba zaryzy-

⁹ Terminu „manieryzm” w odniesieniu do sztuki polskiej można używać tylko wtedy, go zostaną poczynione pewne zastrzeżenia. Zjawiska charakterystyczne dla sztuki polskiej przełomu XVI i XVIII w. omówili m.in. J. Białostocki *Pojęcie manieryzmu i sztuka polska*. In *Idem Pięć wieków myśli o sztuce*. Warszawa 1959 s. 192—214; J. Kowalczyk *Europejskie i narodowe znamiona sztuki polskiej na przełomie XVI i XVII w.* W: *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*. Wrocław 1984 s. 63—76.

kować stwierdzenie, że był to swego rodzaju nawrót do wcześniej już stosowanych w rękopisach skrótów w połączeniu z ówczesnymi poglądami na estetykę napisu, panującymi w kręgach fundatorów i wykonawców inskrypcji.

Mimo różnych linii rozwojowych systemy brachygraficzne typografii i epigrafiki wykazywały wiele cech wspólnych. W obu przypadkach spośród sposobów tworzenia abrewiacji najbardziej popularna była suspensja. Także chętnie, choć nieco rzadziej, używano kontrakcji. Obie te grupy skrótów były także stosowane w podobny sposób. Systemy brachygraficzne typografii i epigrafiki różnią się natomiast sposobem i zakresem użycia znaków specjalnych. W epigrafice zasób stosowanych znaków właściwych ograniczał się praktycznie do trzech, podczas gdy w typografii używano ich znacznie więcej, choć tylko w XVI w. Spośród znaków niewłaściwych najbardziej popularny był w obu przypadkach znak wskazujący na opuszczenie liter *ue* po *q*. Inne pojawiały się rzadziej i w mniejszym zakresie w epigrafice niż w typografii. Różny był także okres ich występowania. Natomiast równie chętnie w obu systemach używano znaczka & oznaczającego *et* spójnikowe. Pamiętać jednak należy o tym, że w epigrafice pojawił się później niż w typografii, bo dopiero w pierwszej połowie XVII w., kiedy to do pisma epigraficznego poczęły przenikać elementy pisma drukarskiego¹⁰.

Litery nadpisanej nigdy nie stosowano zbyt często. W typografii ten rodzaj skrótu pojawił się już w XVI w. W pierwszej połowie tego stulecia nadpisywano tylko jedną literę, później już całe końcówki. Skróty tego typu wyszły z użycia na dobre w drugiej połowie XVII w. Natomiast w epigrafice używano ich przede wszystkim w pierwszej połowie tego stulecia.

Za pomocą cyfr skracano bardzo rzadko. W obu przypadkach skróty tego typu występowały najczęściej w drugiej połowie XVII wieku.

Wyrazy z więcej niż jedną abrewiacją stosowano chętnie w typografii już w początkach XVI w., później powoli zanikające, epigrafice pojawiły się dopiero o sto lat później. Ligatury były bardzo chętnie używane w obu omawianych systemach. Z tym, że o ile w przypadku typografii trudno mówić o jakimś okresie, w którym ich użycie byłoby szczególnie natężone, to w epigrafice da się taki przedział czasu wyodrębnić. Była to pierwsza połowa XVII w. Później ich użycie znacznie zmalało, co miało ścisły związek z rozwojem ornamentyki barokowej, a później rokokowej, która przejmowała na siebie znaczną część funkcji estetycznych napisu. W drugiej połowie XVIII w. ligatury i w epigrafice, i w typografii stopniowo znikają. Przez jakiś czas pojawiały się jeszcze połączenia liter *a* i *e*, ale wkrótce i z tego zrezygnowano.

Przy porównaniu sposobów zastosowania i różnorodności omawianych systemów brachygraficznych nasuwa się wniosek, że ogromną rolę odegrał tu krój pisma. Łatwo można wykazać, że w szesnastowiecznych dru-

¹⁰ Por. J. Szymczak *Wstęp*. W: *Corpus...* T. 5 Warszawa 1987 s. 61, 65; B. Trelińska op. cit. s. 432; Idem *Wstęp*. W: *Corpus...* T. 1 Z. 1 Kielce 1975 s. 23; U. Zgorzelska *Wstęp*. W: *Corpus...* T. 1 Z. 3 Kielce 1980 s. 28.

kach znaczny wpływ na zmniejszenie się ilości stosowanych skrótów miał proces stopniowego zastępowania gotyku antykwą. Z czasem następowały też, wprawdzie o wiele mniej widoczne, zmiany wywołane pojawianiem się coraz to nowych krojów antykwy, zwłaszcza w XVIII w. W epigrafice omawianego okresu w przypadku branych pod uwagę inskrypcji sporządzonych na kamiennych płytach czy drewnianych tablicach rzadko mamy do czynienia z pismem gotyckim. Ale zjawisko wpływu zmian duktu pisma na system brachygraficzny da się zauważyć, zwłaszcza w okresie wchodzenia w użycie pism o barokowych i późnobarokowych cechach. Zmiany takie są także widoczne i w połowie XVII w., kiedy to w epigrafice powoli zaczęły się pojawiać pisma minuskulne. Próby związane z zaadoptowaniem antykwy do potrzeb pisma inskrypcji spowodowały przejście pewnych rodzajów skrótów z pisma drukarskiego, np. charakterystycznych ligatur, wypierając używane dotychczas. Wynikiem pojawienia się minuskuły w epigrafice było też powolne wychodzenie z użycia enklaw. Obok tego wpłynęły na to także zmiany poglądów na estetykę pisma epigraficznego w ogóle, co musiało w konsekwencji pociągnąć za sobą zmiany w dukcie pisma. Jak widać czynniki te ściśle wiązały się ze sobą. Nie bez znaczenia pozostawał też moduł pisma. W typografii niewielki moduł (nie licząc już minuskulnego charakteru) uniemożliwiał zastosowanie enklaw. W epigrafice mogło to mieć również pewne znaczenie. Po przekroczeniu pewnej granicy przy zmniejszaniu liter tworzenie enklaw stawało się praktycznie niemożliwe. Nie trudno też wykazać, że inaczej używano ich w piśmie kursywnym.

Poglądy na estetykę pisma oraz związane z nimi jego krój nie stanowiły oczywiście jedynych czynników, jakie odegrały rolę w kształtowaniu się obu systemów. O użyciu brachygrafii w dużej mierze decydowały także pełnione przez nią funkcje. Ich wpływy różniły się w obu systemach przejawiały. Wprawdzie można tu wyodrębnić dwie ich zasadnicze grupy: funkcje praktyczne i funkcje estetyczne, to jednak ich oddziaływanie na każdy z branych pod uwagę systemów różniło się nieco, co wynikało z odmiennego charakteru książki drukowanej i tablicy z inskrypcją. Funkcja praktyczna polegająca na zaoszczędzeniu miejsca i materiału dominowała w typografii przede wszystkim w pierwszej połowie XV w., choć nie trudno znaleźć przypadki jej oddziaływania nawet w XVIII stuleciu. Z czasem jednak jej wpływ na stosowanie brachygrafii znacznie zmalał. Inaczej było w epigrafice. Tutaj w ciągu całego omawianego okresu funkcja ta miała spore znaczenie. Zawsze w ciągu tych trzystu lat kamieniarze spotykali się z trudnościami związanymi z takim rozmieszczeniem napisu na tablicy aby się cały zmieścił lub by go odpowiednio rozplanować. Niejednokrotnie też kłopoty finansowe uniemożliwiałały fundatorom nabycie na tyle dużego kamienia by bez problemów zmieścić na nim napis. O oszczędnościowym użyciu brachygrafii świadczą m.in. także takie zjawiska jak wzrost ilości znaków abrewiacji, ligatur czy enklaw w ostatnich wierszach napisu (co ma związek z niewłaściwym jego rozplanowaniem), skracanie ostatniego wyrazu w danej linii czy występowanie dużej ilości skrótów na niewielkich tablicach z dość długim napisem. Należy także pamiętać o tym, że w okresie rozkwitu sarmatyzmu znacznie wzrosła dłu-

gość umieszczanych na tablicach napisów, co mogło spowodować wzrost wpływu praktycznych funkcji brachygrafii na ilość skrótów w piśmie.

W typografii, wraz z rozwojem techniki drukarskiej, stopniowo zaczęto sobie radzić z poprawnym rozplanowaniem tekstu w kolumnie i bez pomocy brachygrafii. W epigrafice zaś bardzo długo skrótów były jednym z ważnych czynników umożliwiających rozmieszczenie tekstu na płycie. Podobnie rzecz miała się z użyciem brachygrafii w celu zachowania takiego a nie innego układu graficznego strony w druku czy inskrypcji na tablicy. To już jednak wiąże się w pewien sposób z funkcjami estetycznymi jakie mogła pełnić brachygrafia. I w epigrafice, i w typografii system skrótów mógł służyć zarówno jako element pomocniczy do osiągnięcia określonych celów estetycznych, jak też jako główny element zdobniczy pisma. W użyciu brachygrafii w epigrafice czynniki te odegrały bardzo dużą rolę, gdyż głównie one kształtowały rozwój tego systemu, podczas gdy czynniki praktyczne wywierały w miarę jednolity wpływ na wykorzystanie brachygrafii. W typografii funkcje estetyczne systemu skrótów też nie były bez znaczenia. Jest to widoczne przede wszystkim w drukach wytłoczonych antykwą, a szczególnie tam, gdzie typografowi nie zależało szczególnie na oszczędności miejsca. Zwłaszcza ligatury były traktowane jako ozdobniki, elementy ożywiające kolumnę tekstu i podnoszące walory estetyczne pisma. Były nieodłączną cechą danego kroju. Pojawiały się wszędzie tam, gdzie dane litery wystąpiły obok siebie, bez względu na to czy było to korzystne dla lepszego rozmieszczenia napisu czy nie. Poza tym w starodrukach daje się niekiedy zauważyć związek użycia brachygrafii z treścią lub formą literacką danego druku, co w epigrafice chyba nie miało miejsca¹¹. Trudno jednak na tym poziomie badań zająć zdecydowane stanowisko wobec powyższego problemu.

Nietrudno także zauważyć, że brachygrafia może z różnym natężeniem występować w różnych częściach tej samej książki i obok kroju pisma, stanowić ich graficzny element wyróżniający. O tego typu zjawisku trudno chyba mówić w odniesieniu do epigrafiki. Mamy wprawdzie niejednokrotnie do czynienia z przeładowaną skrótami jedną częścią napisu, ale wydaje się, że jest to raczej spowodowane złym rozplanowaniem napisu niż chęcią wyróżnienia w ten sposób pewnych elementów treściowych. Trudno rzecz jasna nie zauważyć, że skrótów w wielu przypadkach częściej niż gdzie indziej wystąpiły np. przy nazwisku, gdzie zostały zastosowane wobec nieraz bardzo rozbudowanej tytulatury. Mogło to być nawet jedyne miejsce na tablicy, gdzie skrót się pojawił. To jednak wiąże się nie tyle z chęcią wyróżnienia tego fragmentu tekstu — bo z powodzeniem można to było zrobić (i tak czyniono) za pomocą większego modułu pisma lub przez zastosowanie innego duktu liter — ile z tym, że nazwisku towarzyszyły najczęściej wyrazy, które często pojawiały się w inskryp-

¹¹ H. Czerniak *Elementy plastyczne inskrypcji polskich od XV do połowy XVIII w.* (maszynopis) Katowice 1975. Praca magisterska napisana na sem. o prof. J. Szymańskiego w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego, s. 85 autorka wysnuła przypuszczenie, że istnieje związek pomiędzy ornamentyką a treścią inskrypcji.

cjach i których znaczenia łatwo się było domyślić. Poza tym skróty nazw urzędów i tytułów funkcjonowały nie tylko w epigrafice.

Często też mamy do czynienia z następującym zjawiskiem. W epigrafice i w typografii obok tekstów bez skrótów, lub z małą ich ilością, pojawiły się zabytki wręcz przeładowane brachygrafią. Próby interpretacji tego zjawiska opierają się na założeniu, że wpływ na jakość napisu i jego estetykę miał przede wszystkim warsztat, a w przypadku druków tłoczni. Nie bez znaczenia mogła być też rola fundatora tablicy. Rzucającą się w oczy prawidłowością jest to, że więcej brachygrafii pojawiło się w drukach wytłoczonych w drukarniach stojących na niskim poziomie. Podobnie było w epigrafice. Tablice z olbrzymią ilością skrótów można spotkać przede wszystkim w ośrodkach prowincjonalnych. Zabytki te pochodzą przeważnie z pierwszej połowy XVII w. Ma to też zapewne związek ze sztuką tego okresu, której towarzyszył nadmiar ornamentu, naiwność jego użycia, prostota, nieporadność techniczna, spontaniczność, dążenie do harmonii i rozmiłowanie w rzeczywistości¹². Jest ona wyrazem gustów ludzi ówczesnych czasów. Dużą rolę odegrały tu też zapewne same warsztaty kamieniarskie. Bogato zdobiona okalającym ją ornamentem tablica z napisem pełnym ligatur i enklaw, znaków skrótu świadczyła przecież o umiejętnościach kamieniarza.

Brachygrafia w epigrafice wydaje się spełniać także inną funkcję. Tablica z napisem bogatym w różnego rodzaju skróty, a zwłaszcza enklawy i ligatury, jest wprawdzie trudno czytelna, ale też z daleka robi wrażenie jakiegoś bardzo skomplikowanego znaku o abstrakcyjnym rysunku. Umieszczona w kościele taka nieczytelna, pełna „dziwacznych” znaków tablica mogła też sprawiać wrażenie czegoś tajemniczego, jakiegoś magicznego znaku. Tego rodzaju zjawisko w typografii nie wystąpiło, ze względu na funkcje książki, która miała przede wszystkim przekazać treść w czytelny sposób.

Brachygrafia była wprawdzie dość istotnym, ale nie jedynym elementem pisma epigraficznego czy drukarskiego, wpływającym na zmiany jego oblicza. Nie można zapominać, że pismo dysponowało także innymi środkami zwiększającymi ekspresję napisu, jak np. znaki interpunkcyjne (te zwłaszcza w epigrafice) czy ornamentyka, tj. elementy zdobnicze liter oraz te, które napis otaczały. Funkcje jakie pełniła brachygrafia wiązały się ściśle z zadaniami jakie stawiano pismu. Zmiany w koncepcjach estetycznych pisma drukarskiego czy epigraficznego implikowały zawsze przeobrażenia w tych dziedzinach. Brachygrafia była zawsze jedynie elementem pomocniczym wobec pisma: albo miała ułatwić rozmieszczenie napisu, albo służyć celom estetycznym. Zawsze była podporządkowana zadaniom, jakie stawiano wobec każdego z tych pism. Zatem w związku z tym w typografii i w epigrafice wykorzystywano ją w inny sposób.

Stopniowa i w miarę konsekwentna rezygnacja z brachygrafii w piśmie drukarskim wiązała się z jego głównym celem, którym było przekazanie treści dzieła w sposób możliwie najdogodniejszy dla czytelnika. Drukarze już w XVI w. zdawali sobie sprawę z potrzeby zwiększenia

¹² J. Białostocki op. cit. s. 207.

czytelności druku. Świadczyć o tym może choćby konfrontacja zachowanych materiałów typograficznych z drukami tego okresu. Nawet w zachowanych zasobach z drugiej połowy XVI w. można spotkać czcionki ze znakami abrewiacji, których jednak nie używano już od dłuższego czasu¹³. Może to świadczyć o świadomej rezygnacji z ich użycia. Z czasem coraz rzadziej używano ich w celach praktycznych. Służyły raczej estetyce druku. Widoczne jest to zwłaszcza na stronie tytułowej. W piśmie epigraficznym natomiast bardzo często posługiwano się brachygrafią w celach utylitarnych. Ale też, zwłaszcza mające służyć głównie przekazywaniu konkretnych treści, nie zawsze jednak, ze względu na swą ornamentykę — a w tym i przeładowanie brachygrafią — dobrze spełniało to zadanie. Być może wiązało się to z chęcią upodobnienia napisu do ornamentu, przekształcenia go w abstrakcyjny, po trosze magiczny rysunek, który miałby przekazywać nie tylko treści zawarte w tekście, ale także w sposobie jego wykonania. Można to chyba powiązać z funkcjami epigrafiki. Tablica z inskrypcją (np. w przypadku nagrobka) mogła mówić o czyjejs światłości, zamożności, pozycji społecznej, ale także i o umiejętnościach wykonawcy. Tym wszystkim zadaniom musiało być więc podporządkowane i pismo wraz ze wszystkimi jego elementami.

Powyższe wnioski i hipotezy dotyczą tylko części problemów związanych z brachygrafią branych tu pod uwagę pism. Zbadane zostały jedynie podobieństwa i różnice występujące pomiędzy systemami skrótów starodruków i inskrypcji sporządzonych na tablicach. Warto byłoby się także przyjrzeć brachygrafii innych rodzajów inskrypcji. Widoczne są bowiem różnice pomiędzy skröceniami występującymi w napisach umieszczonych na zabytkach innych niż tablice.

W oparciu o przeprowadzone ustalenia można stwierdzić, że w pewnych przypadkach podobieństwa wynikają z wzajemnych oddziaływań typografii i epigrafiki. Widoczne jest to zwłaszcza na przykładzie tablic epitafijnych z napisem wykonanym pismem zbliżonym do używanego w druku antykwy, a nieco mniej wyraźnie na płytach, na których napis został sporządzony innym rodzajem minuskuły. Nie da się tu oczywiście wykluczyć wpływów kaligraficznego pisma ręcznego, ale wydaje się, że znaczącą rolę odegrała tu także typografia. Inne związki wyrażają się w analogii strona tytułowa — tablica z inskrypcją. W tym przypadku trudno zdecydować, które z wpływów przeważały. Można chyba przypuścić, że nie małą rolę odegrała tu epigrafika. Zilustrować tę tezę mogą choćby takie przykłady jak strona tytułowa z napisem zrealizowanym za pomocą różnych rodzajów pisma, ujętym w drzeworytniczy lub miedziorytniczy ornament, często architektonicznie do złudzenia przypominający, np. aediculę przywodzącą na myśl kształty wielu nagrobków¹⁴. O pewnych wpływach epigrafiki na typografię świadczyć może także sposób potraktowania przez typografa tekstów inskrypcji zamieszczonych przez Szymona Starowolskiego w „*Monumenta Sarmatorum*”¹⁵. Poza

¹³ Por. zestawienie czcionek w *Polonia Typographica...* passim.

¹⁴ W *Tatarkiewicz Czarny marmur w Krakowie*. In *Idem O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku*. Warszawa 1966 s. 371.

¹⁵ S. Starowolski *Monumenta Sarmatorum*. Kraków 1655.

tym sposób użycia brachygrafii i rodzaje stosowanych skrótów we wskazywanych powyżej przypadkach zdaje się potwierdzać te spostrzeżenia.

Dzięki przeprowadzonemu porównaniu można stwierdzić, że w obu przypadkach, w epigrafice i w typografii, rządziły brachygrafią podobne reguły. Wnioski takie pozwalają iść znacznie dalej, a mianowicie przygotowują odpowiednią podbudowę do przeprowadzenia dalszych poszukiwań nad możliwościami zastosowania wspólnych metod do badania obu branych tu pod uwagę pism. Należałoby się zastanowić czy nie dałoby się dostosować metody typograficznej do analizy napisów epigraficznych¹⁶. To nowe spojrzenie na problemy związane z pismem epigraficznym mogłoby wskazać nowe kierunki w badaniach nad epigrafiką. Poza tym jednolite, dzięki zastosowaniu tej samej metody, ujęcie problemów związanych z każdym z branych tu pod uwagę pism pozwoliłoby być może na pełniejsze i uczynione z innej niż dotychczas strony spojrzenie na rolę obu pism w kulturze. Należy jednak cały czas pamiętać o istniejących różnicach.

¹⁶ H. Bułhak *Metoda typograficzna w badaniach nad dawną książką*, *Biuletyn Poligraficzny* 1972 nr 2 s. 37—52.

UŻYTKOWNICY KSIĄŻKI FILOZOFICZNEJ W PÓZNORENEŚANSOWYM LUBLINIE

Celem artykułu jest przedstawienie czytelnictwa filozoficznego w Lublinie w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku¹. Filozofia jest tu rozumiana bardzo szeroko, łącznie z naukami szczegółowymi, dziś wyodrębnionymi, ale przed czterema wiekami należącymi jeszcze do filozofii, a więc z logiką, przyrodoznawstwem, psychologią. Punktem wyjścia będzie wyróżnienie w dawnym Lublinie środowisk, w których mogło się rozwijać czytelnictwo filozoficzne². Wiadomo bowiem, że nie wszyscy umiejący czytać odczuwali potrzebę i ochotę do sięgania po trudną książkę filozoficzną, która wymagała odpowiedniego przygotowania.

Przed wszystkim należy wziąć pod uwagę znaczną część szlachty, kler świecki i zakonny oraz wykształconych mieszczan. Pierwszą okazję mieszkańcom dawnego Lublina do kontaktu z książką filozoficzną można będzie zaobserwować badając szkolnictwo i zasady nauczania filozofii w szkołach dla świeckich³. Obraz księgozbiorów mieszczańskich będą mogły przybliżyć zachowane z tamtego okresu testamenty i inwentarze, zawierające niekiedy spisy książek⁴. Do środowiska duchownego pozwolą natomiast dotrzeć wiadomości o bibliotekach klasztornych i studiach filozoficznych w poszczególnych zakonach oraz część zachowanych książek⁵.

Lublin przeżywał swój późnoreniesansowy rozkwit na przełomie XVI i XVII wieku. Był to szczególnie interesujący okres w rozwoju miasta⁶.

¹ O kulturze czytelniczej w dawnej Polsce pisali m.in.: B. Bienkowska *Starpolski świat książki*. Wrocław 1976; też i T. Bienkowski *Kierunki recepcji nowożytnej myśli naukowej w szkołach polskich 1600—1773*. Cz. 1 *Przyrodoznawstwo*. Warszawa 1973; cz. 2 *Humanistyka*. Warszawa 1976 oraz H. Kierska *O kulturze czytelniczej w Polsce XVI wieku w świetle opinii ówczesnych pisarzy*. *Roczniki Biblioteczne* T. 8 1964 s. 79—101 i K. Głombiowski *Problemy historii czytelnictwa*. Wrocław 1966.

² Takie ujęcie polegające na rozpoczynaniu badań czytelniczych od społeczeństwa, a nie od książki, zaproponował J. Wiesiołowski *Spółczesność a książka w późnoreniesansowym mieście polskim. Poznań i jego osiedla przedmiejskie w XV i na przełomie XVI wieku*. *Studia Źródłoznawcze* 1978 T. 23 s. 65—81.

³ O ówczesnym szkolnictwie filozoficznym pisał Z. Ogonowski *Filozofia szkolna w Polsce XVIII wieku*. Warszawa 1985 s. 20—54.

⁴ Znajdują się one obecnie w Archiwum Państwowym w Lublinie, w Aktach Wójtowsko-Lawnicznych, sygn. 124—128. Zob. niżej.

⁵ W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie oraz w Bibliotece Seminarium Duchownego w Lublinie. Zob. niżej.

⁶ O historii Lublina omawianego okresu zob. *Dzieje Lublina, Próba syntezy*. Pod red. J. Mazurkiewicza. T. 1. Lublin 1965 s. 80—122; T. Tworek *Rola kulturalna Lublina w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI—XVIII)*. W: *Lublin 1317—1967*. Pod red. H. Zinsa. Lublin 1967 s. 77—110; tegoż *W okresie reformacji i renesansu*

W życiu politycznym, kulturalnym i gospodarczym Polski województwo lubelskie i jego stolica miały dość duży udział. Szlachta przyjeżdżała często na sejmy oraz na obrady Trybunału Koronnego. Zamożność miasta i cechów sprzyjała rozwojowi nowych form architektonicznych i rzeźbiarskich. Rozwijała się wówczas odmiana stylu zwana renesansem lubelskim⁷. W jej tworzeniu wzięło udział wielu muratorów włoskich. Jako miasto bogate i ludne ściągał Lublin licznych rzemieślników i kupców różnej narodowości i wyznania. Źródła wymieniają, oprócz Polaków i Włochów, Francuzów, Niemców, Szkotów, Węgrów, Ormian i Żydów⁸. Od połowy XVI do połowy XVII wieku Lublin był jednym z ważniejszych ośrodków reformacji w Polsce. Odbywały się tu liczne synody kalwińskie i ariańskie oraz dysputy arian z duchowieństwem katolickim, zwłaszcza jezuitami⁹.

O bujnym życiu umysłowym mieszczan lubelskich omawianego okresu może świadczyć istnienie następujących instytucji: filie krakowskich księgarni oraz wiele księgarni tutejszych¹⁰, cztery drukarnie: żydowska od 1547, ariańska, Pawła Konrada od 1630 (już w pierwszych latach swej działalności wydała ona dwa dzieła filozoficzne¹¹) i jezuicka od 1638¹², a także stowarzyszenie lierackie Sebastiana Fabiana Klonowica¹³.

Miasto stwarzało wiele okazji do rozprzestrzeniania różnych idei w bezpośrednich kontaktach między ludźmi. Na targowisku, w kościele, w karczmie, na placu, w warsztatach rzemieślniczych spotykali się ludzie z miasta i okolic wymieniając między sobą nie tylko towary, ale i doświadczenia, myśli, nowe idee. Rozszerzali swoją wiedzę o świecie i konfrontowali różne postawy życiowe¹⁴.

Kulturę artystyczną renesansowego Lublina współtworzyli pisarze. Niemal wszyscy wybitni literaci polscy tamtego okresu mieli jakieś związki z Lublinem, m.in. Mikołaj Rej, Jan Kochanowski i Sebastian Fabian Klonowic¹⁵. Jeden z lubelskich pisarzy-mieszczan, Jerzy Lemka (zm. 1644)

(od poł. XVI do poł. XVII w.). W: *Z przeszłości kulturalnej Lubelszczyzny*. Oprac. A. Aleksandrowicz [i in.]. Lublin 1978 s. 23—83; H. Gawarecki *O dawnym Lublinie. Szkice z przeszłości miasta*. Lublin 1974 s. 42—82.

⁷ W. Tatarkiewicz *Typ lubelski i typ kaliski w architekturze kościelnej XVII w* *Prace Komisji Historii Sztuki* T. 7 1937—38 s. 23—60.

⁸ Por. R. Szewczyk *Ludność Lublina w latach 1583—1650*. Lublin 1947 s. 29—110.

⁹ O reformacji w Lublinie pisali: A. Kossowski *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI—XVII wieku*. Lublin 1933 oraz S. Tworek *Rola kulturalna...* s. 80—81.

¹⁰ M. Adrianek *Z dziejów handlu książką w Lublinie*. Księgarz 1981 nr 3 s. 18—25.

¹¹ Joannes Ceslaus *De analogia entis creati ad Deum disputatio metaphysica*. Lublini 1633, Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie, mf 193², Franciszek Grabiacki *Assertiones theologicae de incarnatione verbi divini... ad mentem D. Thomas Aquinatis*. Lublini (po 1635), tamże mf 164⁶.

¹² O drukarstwie lubelskim w tamtych czasach pisali: P. Gdula *Drukarstwo lubelskie*. *Annales UMCS Sect. F Vol. 8* 1953 s. 39—112; R. Rosiak *400 lat drukarstwa lubelskiego*. *Kalendarz Lubelski* R. 3 1959 s. 143—147; I. Strelnikowa *Drukarstwo lubelskie w XVI i XVII w*. *Bibliotekarz Lubelski* 1971 nr 3/4 s. 14—32; L. Zalewski *Drukarnia jezuitów w Lublinie*. W: *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie*. Warszawa 1936 s. 107—113.

¹³ A. Grychowski *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich od średniowiecza do r. 1918*. Lublin 1965 s. 28.

¹⁴ M. Boguska, H. Samsonowicz *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przed-rozbiorowej*. Wrocław 1986 s. 549.

¹⁵ A. Grychowski dz. cyt. s. 11—46.

wydał *Traktacik i dyskurs krótki o Rzeczypospolitej*, w którym zebrał myśli na temat tej formy ustroju państwowego z dzieł Platona, Arystotelesa i Cycerona, wykazując tym nie tylko zainteresowanie starożytnymi pisarzami filozoficznymi, ale i dobrą ich znajomość.

Malowidła z drugiej połowy XVI wieku w winiarni w kamienicy Lubomelskich przy lubelskim Rynku świadczą o mobilizującej do filozoficznej refleksji atmosferze tego miejsca¹⁶. Autor malowideł, odczytany w literaturze starożytnej i renesansowej, mógł być związany ze środowiskiem Rzeczypospolitej Babińskiej lub z kołami protestanckimi. Obok obrazów zawierających śmiało akcenty erotyczne i antykatolickie, znajdują się tam też dwa malowidła przedstawiające greckich filozofów. Pierwsze ukazuje Demokryta z Heraklitem, reprezentantów dwóch przeciwstawnych światopoglądów: determinizmu i wariabilizmu, etyki powszechnego zadowolenia i etyki elitarnej. Zestawienie tych dwóch filozofów w tradycji renesansowej miało obrazować optymistyczny i pesymistyczny pogląd na świat. Drugie malowidło dotyczy Arystotelesa i jego ucznia, Aleksandra Wielkiego.

Tematyka malowideł świadczy nie tylko o rozległej wiedzy humanistycznej ich autora. Głęboka treść alegoryczna całego cyklu musiała być skierowana do osób wykształconych i odczytanych. Winiarnia służyła zapewne zamożnej szlachcie, posłom, deputatom do trybunału, bogatym kupcom obcym, a więc klienteli zamożnej i o dość wysokim poziomie umysłowym, stanowiąc rodzaj gospody, gdzie można było przyjemnie spędzić czas (...) ¹⁷. Malowidła wskazują wyraźnie na istnienie w XVI-wiecznym Lublinie środowiska, któremu nieobce były tematy filozoficzne.

Pierwszy raz z książką filozoficzną młodzi synowie szlacheccy i mieszczkańscy mogli się już zetknąć w szkole parafialnej. Najstarsza lubelska szkoła parafialna znajdowała się u szczytu powodzenia w drugiej połowie XVI wieku ¹⁸. Do nauki gramatyki i retoryki używano dzieł autorów klasycznych i średniowiecznych. Mogły to być dzieła zarówno literackie, jak filozoficzne. W charakterze podręcznika poezji i wymowy stosowano *De consolatione philosophiae* Boecjusza, dzieło bardzo zachęcające do dalszych studiów na filozofią. Pod koniec XVI wieku szkoła ta (przekształcona już na kolegiacką) zaczęła podupadać. Część uczniów przeniosła się do zakładanych wówczas szkół różnowierczych, a od 1586 roku również do kolegium jezuickiego ¹⁹.

Pełna szkoła jezuicka obejmowała pięć klas łacińskich, zwanych gimnazjum, 3-letni kurs filozofii i 4-letni kurs teologii. Na pierwszym roku filozofii głównym przedmiotem nauczania była logika, na drugim — fizyka, na trzecim — metafizyka z etyką. Tę ostatnią niekiedy pomijano ²⁰.

¹⁶ J. E. Dutkiewicz *Malowidła z XVI wieku w tak zwanej winiarni w Lublinie. Studia Renesansowe* T. 2 1957 s. 134—211.

¹⁷ S. Tworek *W okresie reformacji...* s. 91.

¹⁸ W. Froch *Lubelska szkoła parafialna w XVI wieku do czasu powstania kolegium jezuitów w roku 1586. Rocznik Lubelski* T. 16 1973 s. 67—86.

¹⁹ O kolegium jezuickim w Lublinie pisał L. Zalewski *Orleńta lubelskie. Nauka, wychowanie i życie młodzieży męskiej w Lublinie 1586—1773*. Lublin 1947.

²⁰ Więcej informacji o nauczaniu filozofii w szkołach zawiera Z. Ogonowski dz. cyt. 20—54, zaś ogólne wprowadzenie w problematykę kulturalną klasztorów, w tym dotyczącą szkolnictwa i księgozbiorów, daje J. Kłoczowski *Zakony męskie w Polsce w XVI—XVIII wieku*. W: *Kościół w Polsce* T. 2 Kraków 1969 s. 652—720.

Trzeba zaznaczyć, że przedmiotem nauki nie były wymienione dziedziny w ogóle, a jedynie logika, fizyka i metafizyka Arystotelesa i to w takiej interpretacji, jaka obowiązywała w danym ośrodku. U jezuitów był to tomizm.

Oficjalne przepisy nauczania w szkołach jezuickich *Ratio atque institutio studiorum Societatis Iesu* zalecały, aby filozofia była „starannie i przez dobrze wykształconych profesorów wykładana w uniwersytetach prowadzonych przez Towarzystwo, ponieważ sztuki wyzwolone (artes) i nauki przyrodnicze usposabiają umysły do teologii i przyczyniają się do jej doskonałego poznania i praktycznego stosowania oraz same z siebie pomagają do osiągnięcia tego samego celu”²¹.

Zachowało się dziesięć starodruków filozoficznych z XVI i połowy XVII wieku pochodzących z biblioteki lubelskiego kolegium jezuitów²². Być może, funkcjonowały one już w tej szkole w omawianym okresie. Jest wśród nich 6-tomowe wydanie dzieł Arystotelesa²³, osobno jego fizyka²⁴, retoryka²⁵, logika²⁶ oraz dwa komentarze do jego filozofii²⁷, m.in. Franciszka de Toledo. Poza tym komentarz Justusa Lipsjusza do dzieł Seneki²⁸, logika Jakuba Zabarelli²⁹ oraz zbiór pism Erazma z Rotterdamu³⁰.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zakonnego, prowincje i domy jezuickie mogły posiadać na własny użytek dobra ziemskie, pieniądze, książki itp. Natomiast poszczególni jezuici posiadający księgozbiory, zostawiali je po śmierci dla biblioteki domu zakonnego. Cały system biblioteczny polegał na umiejętnym i harmonijnym powiązaniu szeregu księgozbiorów na terenie tego samego domu. W każdej placówce obok wspólnej biblioteki domowej, istniał szereg bibliotek podrzędnych i specjalistycznych. Tak na przykład profesorowie poszczególnych przedmiotów mieli zawsze swoje odrębne księgozbiory. Podręczną biblioteczkę profesora filozofii stanowiły przede wszystkim dzieła Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu, Franciszka Suareza i innych wielkich przedstawicieli filozofii scholastycznej. Były tam ponadto wydawnictwa krajowe, głównie autorów jezuickich, niekiedy kilka rękopisów z wykładami poprzedników, drukowane tezy poddawane do dyskusji na publicznych dysputach itd.³¹

²¹ R. Darowski *Przepisy dotyczące nauczania filozofii w uczelniach jezuickich w Polsce w XVI wieku*. W: *Studia z historii filozofii. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia pracy naukowej ks. Pawła Siwka SJ*. Pod red. R. Darowskiego. Kraków 1980 s. 48.

²² Znajdują się one obecnie w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Sygn. zob. niżej.

²³ Arystoteles *Opera* Vol. 1—6 Lugduni 1553—57; Tamże sygn. 0-16-o-441.

²⁴ Tenże *Phisicorum... libri*. Lugduni 1554; Tamże sygn. 0-16-o-76.

²⁵ Tenże *Technes retorices..* Francofurti 1588; Tamże sygn. 0-16-o-619.

²⁶ Tenże *Epitoma... logicae*. Coloniae 1569; Tamże sygn. 0-16-o-57.

²⁷ *Commentarii... de generatione et corruptione Aristotelis*. Moguntiae 1599; Tamże sygn. 0-16-q-32; D. Francisci Toleti *...commentaria... in universam Aristotelis logicam*. Coloniae 1575; Tamże sygn. 0-16-q-97.

²⁸ Seneka *Opera quae extant omnia a Justo Lipsio emendata*. Antwerpiae 1615; Tamże sygn. 0-17-f-29.

²⁹ Giacompo Zabarella *Opera logica*. Coloniae 1603; Tamże sygn. 0-17-q-32.

³⁰ Erasmus Desiderius Roterodamus *Collectanea...* Argentorati 1519; Tamże sygn. 0-16-q-6.

³¹ Informacje te pochodzą z pracy L. Grzebienia *Organizacja bibliotek jezuickich w Polsce od XVI do XVIII wieku*. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* T. 30/31 1975 s. 223—281.

Książka filozoficzna była również popularna w środowisku dominikańskim. Biblioteka dominikanów lubelskich była bardzo bogata. Do szybkiego jej wzrostu przyczyniał się zwyczaj pozwalania członkom zakonu na posiadanie własnej biblioteczki, w czym nawet zwalniano z rygoru ślubu ubóstwa. Podobnie jak u jezuitów, po śmierci zakonnika księgozbiór przechodził w ręce klasztoru³².

Prawdopodobnie wkrótce po założeniu klasztoru, chociaż pewne dane mamy dopiero z 1586 roku, dominikanie lubelscy utworzyli własny nowicjat³³, a od 1638 roku istniała tu szkoła uniwersytecka, studium generalne, w którym wykładano sztuki wyzwolone, filozofię, teologię oraz język grecki i hebrajski³⁴. W nauczaniu filozofii i teologii obowiązywała rygorystyczna dyrektywa, że Arystotelesa należy wykładać zgodnie z doktryną św. Tomasza z Akwinu³⁵.

Bernardyni posiadali w Lublinie studium, czyli szkołę dla młodzieży zakonnej już prawdopodobnie od początku XVI wieku. Niekiedy wykładano w nim tylko filozofię, albo tylko teologię, albo jedną i drugą. Bernardyni za mistrzów i przewodników w tych naukach mieli, jak cały zakon franciszkański, Aleksandra z Halle, św. Bonawenturę oraz Jana Dunsza Szkota³⁶.

Zachowały się trzy dzieła filozoficzne z XVI wieku należące niegdyś do klasztornej księgozbiornicy bernardynów lubelskich. Są to: *Wyznania* św. Augustyna³⁷, dzieło św. Jana Chryzostoma³⁸ oraz św. Grzegorza z Nazjanzu³⁹.

W Lublinie istniało kilka kolegiów i klasztorów różnych zakonów. U dominikanów, jezuitów, karmelitów, reformatów i bernardynów odbywały się dysputy filozoficzne i teologiczne. Bernardyni, biorąc w nich udział, zawsze byli gorliwymi zwolennikami skotyzmu⁴⁰.

Karmelici boski przybyli do Lublina na początku XVII wieku. W tujejszym klasztorze zmarł jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskich karmelitów XVII wieku, Andrzej Kochanowski (1618—1667). Był on autorem najobszerniejszego zarysu metafizyki, jaki ukazał się w Polsce w czasach nowożytnych, pt. *Metafizyka według poglądów św. Tomasza z Akwinu oraz według doktryny karmelitów bosych, zawartej w dziele Collegium complutense*⁴¹.

W zachowanych do dzisiaj księgach miejskich lubelskich z lat 1593—1638 znajduje się kilka spisów książek należących do zmarłych wówczas

³² O książce u dominikanów pisze K. Zawadzka *Ze źródeł i stanu badań dotyczących dawnych klasztornych bibliotek dominikanów w polskich prowincjach. Nasza Przeszłość* T. 39 1973 s. 213—228; zob. też J. B. Korolec *Studia nad szkolnictwem dominikańskim w Polsce* (Maciej Hayn). W: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222—1972*. Pod red. J. Kłoczowskiego. T. 1 Warszawa 1975 s. 511—542.

³³ J. A. Wadowski *Kościoły lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*. Kraków 1907 s. 285.

³⁴ Z. Ogonowski dz. cyt. s. 39.

³⁵ Tamże s. 40.

³⁶ J. A. Wadowski dz. cyt. s. 566.

³⁷ Augustinus Aurelius: *Confessio...* Parisiis 1569. Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie, sygn. 2005.

³⁸ Joannes Chrisostomus *Opera omnia*. Basileae 1539; Tamże sygn. 2896.

³⁹ Gregorius Nazianzenus *Apologeticus...* Antwerpiae 1570; Tamże sygn. 420.

⁴⁰ J. A. Wadowski dz. cyt. s. 566.

⁴¹ Analiza tego dzieła zob. Z. Ogonowski dz. cyt. s. 109—112.

mieszczan⁴². Zawartość księgozbiorów była spisywana podczas urzędowego sporządzenia testamentów i inwentarzy pośmiertnych⁴³.

Nie wszyscy testatorzy mieli książki. Spisane księgozbiory liczyły od kilku czy kilkunastu pozycji aż do 360 tytułów u Adama Majera, 83 — u Jana Ważyńskiego i 76 — u Bartłomieja Niemskiego. Pięć inwentarzy liczy ponad 20 pozycji książkowych. Wśród posiadaczy książek najliczniej reprezentowaną grupę zawodową stanowią lekarze i prawnicy. Ponieważ inwentarze były sporządzane w celu określenia wartości materialnej majątku osoby zmarłej, często ograniczano się do bardzo lakonicznych informacji na temat książek. Niekiedy podawana była tylko ilość książek i jakość oprawy. Sześciu właścicieli zbadanych księgozbiorów, z przełomu XVI i XVII wieku posiadało książki filozoficzne. Najwięcej, bo aż 47, miał doktor medycyny Adam Majer, którego testament został spisany w 1631 roku⁴⁴. Filozofia stanowiła 15% jego księgozbioru. Najliczniej reprezentowany był Arystoteles (10 książek), zarówno jego dzieła oryginalne, jak i komentarze. Pięć książek dotyczyło dialektyki, zaś cztery — szeroko pojętej fizyki, a trzy — logiki, w tym *Summulae logicae* Piotra Hiszpana i *Opera logica* Jakuba Zabarelli. Poza tym ostatnim filozofię renesansową reprezentowali Erazm z Rotterdamu, Filip Melanchton i Juliusz Cezar Scaligero, a także gdańszczanin Bartłomiej Keckerman. Byli to autorzy bardzo popularni w środowisku mieszczańskim⁴⁵.

Wielu książek — mających w tytule słowo „filozofia” — nie udało się zidentyfikować. Mimo to księgozbiór Adama Majera prezentuje się znakomicie, świadcząc o dobrym guście czytelniczym i wyrobieniu kulturalnym właściciela.

Testament Jana Ważyńskiego (pochodzący z 1638 roku) wykazuje 15 książek filozoficznych, co stanowi 18% całości. Sześć książek dotyczyło filozofii Arystotelesa, w tym komentarz do jego logiki pióra Samuela z Lublina (dominikanina zm. 1635 lub 1642). Ważyński miał ponadto dzieła Filona z Aleksandrii, św. Bonawentury i Justusa Lipsjusza⁴⁶.

Dziesięć książek filozoficznych znajduje się w inwentarzu intrologatora Wawrzyńca Latowickiego z 1619 roku. Jest to sześć egzemplarzy św. Augustyna, dwa komentarze do Arystotelesa, pięć dzieł Franciszka de Toledo, jedno Justusa Lipsjusza i inne. Nie były to prywatne książki Latowickiego, tylko oddane mu do oprawy, stąd powtarzające się tytuły⁴⁷.

Jedyna w tej grupie kobieta, Katarzyna Łandersówna, której testament spisano w 1644 roku, wśród kilkunastu różnych książek posiadała również dzieła Arystotelesa, Seneki i św. Alberta Wielkiego⁴⁸. Tego ostatniego czytał również Piotr Porsz przed 1618⁴⁹, a *Wyznania* św. Augustyna — Jakub Repui przed 1594⁵⁰.

⁴² Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta Wójtowsko-Ławnicze, sygn. 124-128.

⁴³ O testamentach i inwentarzach pisze J. Riabinin *Materiały do monografii Lublina. Lublin w księgach wójtowsko-ławniczych XVII—XVIII wieku*. Lublin 1923 s. 14—15.

⁴⁴ Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 127 s. 752—767.

⁴⁵ K. Małczyńska *Zainteresowania czytelnicze mieszczan dolnośląskich okresu Renesansu*. Wrocław 1982 s. 76.

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 128 s. 589—590.

⁴⁷ Tamże sygn. 126 s. 258—265.

⁴⁸ Tamże sygn. 124 s. 158—159.

⁴⁹ Tamże sygn. 126 s. 182—183.

⁵⁰ Tamże sygn. 125 s. 172.

Analiza testamentów i inwentarzy wykazała dominującą poczytność dzieł Arystotelesa, będącego autorytetem w wielu dziedzinach naukowych oraz inspiratorem rozważań teologicznych. Pojawiający się ponadto w księgozbiorach Cyceeron, Seneka, św. Augustyn, św. Albert Wielki, św. Tomasz z Akwinu i Erazm z Rotterdamu cieszyli się również ogromną popularnością w innych miastach ówczesnej Polski i Europy, jak w Poznaniu⁵¹, Lwowie⁵², Krakowie⁵³, Paryżu⁵⁴ i Londynie⁵⁵.

Kolejny krąg użytkowników książki filozoficznej w Lublinie późnego renesansu stanowiło środowisko żydowskie⁵⁶. Na omawiany okres przypada intensywny rozwój gminy lubelskiej, istniejącej tu od ponad dwustu lat. Żydzi lubelscy otrzymali wówczas pozwolenie na założenie cmentarza, na budowę bożnicy, jesybotu i drukarni.

Filozofia żydowska jest ściśle związana z religią. Jest „wyjaśnieniem żydowskiej wiary i praktyki za pomocą ogólnych filozoficznych myśli i norm. Musi więc być uważana za wynik biblijnych i rabinackich tradycji, w których Żydzi pozostają, a zarazem za część historii filozofii jako takiej”⁵⁷.

Głównym miejscem rozpowszechniania idei filozoficznych była zawsze szkoła, jedna z nieodzownych podstaw organizacji gminy żydowskiej. Drogą pamięciową, przez powtarzanie nauczano chłopców zasad religii już od czwartego roku życia. W dużych miastach tworzono ponadto swego rodzaju akademie talmudyczne zwane jesybotami. Panował tam na ogół

⁵¹ O czytelnictwie w dawnym Poznaniu pisali: M. Kramperowa, W. Maisel *Księgozbiory mieszczan poznańskich z drugiej połowy XVI wieku. Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza* T. 6 1960 z. 1 s. 257—308; M. Wojciechowska *Z dziejów książki polskiej w Poznaniu w XVI w.* Poznań 1917 s. 90—111 oraz J. Wiesiołowski dz. cyt.

⁵² O czytelnictwie w dawnym Lwowie pisali: A. Jędrzejowska *Książka polska we Lwowie w XVI w.* Lwów 1928 s. 89—97 oraz J. Skoczek *Lwowskie inwentarze biblioteczne w epoce Renesansu.* Lwów 1939 indeks autorów s. 434—482.

⁵³ O czytelnictwie w dawnym Krakowie pisali: A. Benis *Materiały do historii drukarstwa i księgarstwa w Polsce.* Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce T. 7 1892 s. 2—71, 202—240; J. Lachs *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI wieku;* Tamże T. 13 1913 oraz tenże *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVII wieku.* Lwów 1930; J. Skoczek *Krakowskie inwentarze biblioteczne w epoce humanizmu renesansowego. Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności* T. 51 1950 s. 565—568; R. Żurkowa *Księgozbiory mieszczan krakowskich w XVII wieku.* Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie R. 13 1967 s. 21—51 oraz też *Testamenty i inwentarze ruchomości jako źródła do badań nad dziejami czytelnictwa w Krakowie w pierwszej połowie XVII wieku;* Tamże R. 27 1982 s. 17—35.

⁵⁴ O czytelnictwie filozoficznym w dawnym Paryżu zob. H. J. Martin *Livre, pouvoirs et société à Paris au XVII^e siècle (1598—1701).* Genève 1969 t. I—II s. 220—225, 506—510, indeks autorów, s. 1017—52.

⁵⁵ Indeks autorów publikowanych i przekładanych w dawnym Londynie zob. H. S. Bennett *English Books and Readers.* 1475—1557. Cambridge 1952 s. 242—319.

⁵⁶ O Żydach polskich i lubelskich omawianego okresu zob. M. Bałaban *Drukarstwo żydowskie w Polsce XVI wieku.* W: *Pamiętnik Zjazdu Naukowego im. J. Kochanowskiego w Krakowie.* Kraków 1931 s. 102—116; tegoż *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce* T. 3 Lwów 1925 (reprint Warszawa 19983) s. 145—259; tegoż *Umystowość i moralność żydostwa polskiego XVI wieku.* W: *Kultura staropolska.* Kraków 1932 s. 606—639; *Encyclopaedia Judaica* Ed. 4 T. 11. Jerusaleń 1978 s. 541—546, hasło Lublin; J. Riabinin: *Dzieje Żydów lubelskich.* Lublin 1936; tegoż *Materiały do historii miasta Lublina.* Lublin 1938 s. XX—XII; S. Tworek *Rola kulturalna...* s. 77—102; *Żydzi polscy. Dzieje i kultura.* Warszawa 1982 s. 9—31.

⁵⁷ *Encyclopaedia Judaica* t. 13 s. 441, hasło Philosophia.

„s sofistyczny system nauczania. Polegał on na wyszukiwaniu istotnych lub pozornych sprzeczności w Biblii lub Talmudzie i usuwaniu ich przy pomocy przesłanek zapożyczonych z dzieł literatury talmudycznej. Stosowano przy tym argumentację polegającą na wykorzystaniu wieloznaczności słów itd.”⁵⁸

Twórcą lubelskiej akademii talmudycznej, otwartej w 1567 roku, był rabin Szalom Szachna, uczeń słynnego uczonego żydowskiego, rabina Jakuba Polaka. Do szkoły tej uczęszczał m.in. Mojżesz Isserles, syn Mojżesza z Krakowa (1523—1573), słynnego reformatora szkolnictwa żydowskiego. Był on najwybitniejszym przedstawicielem literatury rabinackiej w Polsce, autorem wielu dzieł z zakresu prawa talmudycznego, filozofii, kabalistyki, astronomii i innych nauk. Był zwolennikiem filozofii Arystotelesa, chociaż znał go jedynie z drugiej ręki, za pośrednictwem *Przewodnika dla błędzących* Mojżesza Majmonidesa (1135—1204), najwybitniejszego arystotelika żydowskiego. I „podobnie jak Majmonides umiał pogodzić rytuał religijny z najgłębszymi zagadnieniami metafizycznymi, tak też i Isserles zgłębiał halachę i budował na niej kodeks religijno-prawny, a równocześnie zastanawiał się nad filozofią Arystotelesa oraz wnikał w głębie tajemnic metafizycznych”⁵⁹. Isserles chciał wprowadzić do szkół żydowskich nauki świeckie wraz z filozofią. Dyskutował on na ten temat z Salomonem Lurią, pierwszym rektorem jesziwy lubelskiej, który był, co prawda, znakomitym uczonym słynącym ze swej wiedzy i siły ducha, ale był też zażartym przeciwnikiem filozofii. Uważał, że „mądrość nieobrzezanego Arystotelesa nie może przynieść dodatkich rezultatów”⁶⁰. Ponieważ występował w imieniu rygorystycznie ortodoksyjnych sfer religijnych, przyczynił się do przekreślenia liberalnej i racjonalnej reformy. Nie oznaczało to jednak upadku filozofii wśród Żydów lubelskich. Stracono tylko możliwość oficjalnego otwarcia się na filozofię świecką, nieżydowską.

Chociaż wiadomości o kulturze filozoficznej oraz o książce, jako jej nośniku, w środowisku Żydów lubelskich są bardzo skąpe, to jednak wiadomo skądinąd, że byli oni o wiele bardziej obeznani z filozofią niż chrześcijanie. Była to, co prawda, filozofia specyficzna, ale za to powszechnie znana w szerokich kręgach przeciętnych ludzi. W świetle tych danych zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż Żydzi lubelscy stanowili środowisko, bez uwzględnienia którego szkicowany tu obraz czytelnictwa książki filozoficznej byłby niepełny.

Zmierzając do podsumowania tych uwag trzeba pamiętać, że renesansowy Lublin należał do dużych miast ówczesnej Polski, ale znajdując się raczej na uboczu, nie odgrywał wielkiej roli w życiu umysłowym kraju. Parafrazując słowa Marii B. Topolskiej odnoszące się do Wielkiego Księstwa Litewskiego, można powiedzieć, że Lublin stanowił jednak „wdzięczne pole do przyjmowania nowych prądów kulturalnych i ich nosiciele — drukarzy, pisarzy, przywódców i działaczy reformacyjnych”⁶¹.

W takim właśnie kontekście można przedstawić pewne ustalenia, wynikające z poczynionych wyżej obserwacji, które dotyczą kanonu litera-

⁵⁸ *Żydzi polscy...* s. 20.

⁵⁹ M. Bałaban *Umysłowość...* s. 620.

⁶⁰ Tamże s. 624.

⁶¹ M. B. Topolska *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Renesansu i Baroku*. Wrocław 1984 s. 229.

tury filozoficznej, znanej i czytanej w późnorenesansowym Lublinie. Wy-
mienimy więc autorów, z którymi lublinianie mogli się zapoznać. W szkole
czytano Arystotelesa, Senekę, Boecjusza, Jakuba Zabarellę i Erazma z Rot-
terdamu. W domach mieszczanie lubelscy mieli dzieła: Arystotelesa, Se-
neki, Cycerona, św. Augustyna, Filona z Aleksandrii, Piotra Hiszpana,
Jakuba Zabarelli, św. Bonawentury, św. Alberta Wielkiego, Justusa Li-
psjusza, Filipa Melanchtona, Erazma z Rotterdamu, Juliusza Cezara Sca-
ligeru, Bartłomieja Keckermana, Samuela z Lublina. Jerzy Lemka znał
ponadto Platona, a uważni bywalcy winiarni — Demokryta i Heraklita.
W bibliotekach klasztornych można było czytać dzieła Arystotelesa, św.
Augustyna, Jana Chryzostoma, Grzegorza z Nazjanzu, Aleksandra z Halle,
Jana Dunsza Szkota, św. Bonawentury, Franciszka Suareza i św. Tomasza
z Akwinu.

**PRYWATNE KSIĘGOZBIORY LUBELSKIE
W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX W.
W SWIETLE AKT NOTARIALNYCH
(BADANIA SONDAŻOWE)**

Przedmiotem artykułu jest próba ukazania zawartości księgozbiorów prywatnych znajdujących się w domach miasta Lublina i woj. lubelskiego w I połowie XIX w. Materiałem, który posłużył do badań, są inwentarze bądź testamenty sporządzone przez notariuszy woj. lubelskiego, a znajdujące się w zespolach Akt notarialnych i hipotecznych miasta Lublina XIX i XX w., WAP w Lublinie, sygn. 263.

Przebadano w całości księgi prowadzone przez Florentyna Jana Górskiego z lat 1810—1822, Marcina Kobylińskiego z lat 1810—1822, a także wrywkowo zapisy Xawerego Chełmickiego za rok 1823 oraz Aleksandra Dąbrowskiego za rok 1823. W tym ostatnim przypadku nie stwierdzono zapisów dotyczących ksiąg.

Na podstawie wymienionych akt notarialnych starano się odpowiedzieć na pytanie dotyczące struktury księgozbiorów w zleżności od pochodzenia społecznego bądź zawodów wykonywanych przez właścicieli ksiąg.

Florentyn Jan Górski, notariusz woj. lubelskiego, prowadził księgi notarialne i hipoteczne w latach 1810—1822. Po ilości dokonanych przez niego zapisów można stwierdzić, że cieszył się znaczną popularnością w Lublinie oraz woj. lubelskim. Z jego usług korzystały wielokrotnie te same osoby (przy zawieraniu różnych transakcji, np. kupna-sprzedaży, uwierzytelniania zapisów majątkowych) oraz ich rodziny. W ciągu 12 lat prowadzenia przez niego ksiąg notarialnych i hipotecznych trafiły do nich zapisy inwentarzowe, testamenty oraz protokoły licytacji po zmarłych księżach, okolicznych ziemianach oraz mieszkańcach Lublina. Florentyn Jan Górski sporządził wykazy majątku po sześciu księżach. Inni notariusze, których zapisy poddano analizie, ani razu w tym czasie nie prowadzili tego rodzaju spraw majątkowych. Częściej niż inni notariusze wykazywał stan majątku po ziemianach z woj. lubelskiego. Takich spisów, w których znaleziono informację o ksiągkach należących do ziemian, było 9. Wśród mieszkańców Lublina Florentyn Jan Górski wykazał stan majątku 15 zmarłych sprawujących za życia ważne funkcje w życiu publicznym i wykonywujących różne zawody. Należy wymienić 2 kupców, 2 adwokatów Trybunału Lubelskiego, lichwiarza, szynkarza, kowala, doktora medycyny. Pozostałe 7 osób to mieszczenie lubelscy bez określonego zawodu.

Notariusz Marcin Kobyliński, urzędujący także w latach 1810—1822, nie miał klienteli z prowincji. Być może wystąpiły takie zapisy notarialne w latach 1814—1816, ale nie można tego ustalić, gdyż księgi z tych lat

uległy zniszczeniu. W zachowanych księgach odnotowano majątek po 8 moieszkańcach Lublina posiadających książki. Wśród tych osób znajdują się zapisy po 2 aptekarzach, adwokacie Trybunału Lubelskiego oraz po 5 mieszczanach lubelskich, których zawodów nie udało się ustalić.

Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Woj. Lubelskiego Ksawery Chełmicki, działający w latach 1823—1848, sporządzając wykazy majątków za rok 1823, tylko w jednym przypadku odnotował istnienie księgozbioru. Dotyczyło to majątku ziemianina z Polanowców.

Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Woj. Lubelskiego Aleksander Dąbrowski, prowadzący księgi w latach 1823—1831, za rok 1823 nie wykazał ani jednego przypadku występowania książek w zapisach majątkowych.

Charakteryzując sposób opisywania majątku należy stwierdzić, iż wszyscy wymienieni notariusze stosowali skróty przy rejestrowaniu książek. Dane bibliograficzno-biblioteczne ograniczają się zwykle do tytułu (często także niepełnego), czasami autora, rzadziej informacji o wydawcy, roku wydania, oprawie, ilustracjach czy o stanie zachowanych książek.

Niejednokrotnie opisy książek ujmowano sumarycznie, np. „Książek różnych sztuk 27”¹ bez wymieniania tytułów. Ważna była ilość egzemplarzy oraz szacowana przez specjalnie powołanych taksatorów — wartość dzieł. Spis inwentarza pokrywał się ze spisem licytacji. Dodatkowo protokoły licytacji informują o cenie nabycia danej książki oraz o nazwisku nabywcy. Skrótowość opisów bibliograficznych należy tłumaczyć funkcją tego rodzaju zapisów. Istotne znaczenie mają tu dane o wartości pieniężnej majątku po zmarłych². Opisy książek występują po wymienieniu majątku ruchomego, przedmiotach wartościowych, wyposażeniu mieszkania, sprzętach gospodarstwa domowego, bielizny. Można powiedzieć, że książki nie zawsze uważane są, w porównaniu do innych przedmiotów za coś cennego. Świadczy o tym także miejsce w obrębie spisu. Zaś dowodem na to, że biblioteka była czymś ważnym dla właściciela, jest sposób wymienia dzieł w inwentarzu, będący odzwierciedleniem uporządkowania zbiorów. Zdarzają się opisy książek ułożone alfabetycznie według tytułów dzieł bądź nazwisk autorów. Tak dzieje się zwykle z większymi księgozbiorami i widać, że nie przypadkowo dobranymi³. Prawdopodobnie taki układ zastawali taksatorzy majątku. Wartość książek przez nich ustalona rzadko pokrywała się z ceną licytacyjną. Ta ostatnia była zwykle wyższa od szacunkowej⁴. Jednak zdarzały się przypadki zakupu książek na licytacji po cenie niższej niż szacunkowa⁵. Sprawy te mają związek z poczytnością

¹ Np. WAP Lublin, Akta notarialne i hipoteczne XIX i XX w. miasta Lublina, sygn. 263, Notariusz Marcin Kobyliński R. 1812 s. 195; Tamże Notariusz Florentyn Jan Górski R. 1813 s. 399.

² W badaniach nad księgozbiorami warszawskiej burżuazji Agnieszka Moczulska zwraca również uwagę na tego rodzaju problemy w badaniach źródeł archiwalnych. Agnieszka Moczulska *Rola książki jako przedmiotu w domach burżuazji warszawskiej w XIX w. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 1979 nr 1 s. 32—34.

³ Np. księgozbiory ziemian: Antoniego Stamiowskiego z Krzesimowa. WAP Lublin, Akta notarialne... sygn. 263; Notariusz Florentyn Jan Górski R. 1817 s. 26—30 oraz Katarzyny Trembińskiej ze Strzeszkowic; tamże R. 1816 s. 129—132.

⁴ Licytacja rzeczy po Wiktorii Chreptowiczowej. WAP Lublin, Akta notarialne... sygn. 263; Notariusz F. J. Górski R. 1814 s. 120.

⁵ Przykładem inwentarz po zmarłych Józefie i Mariannie Skorupskich wykazywał 308 sztuk książek na sumę 171 złp i 36 gr, natomiast protokoł z licytacji za ww. książki sumę 152 złp i 23 gr. WAP Lublin, Akta notarialne... sygn. 263; Notariusz Marcin Kobyliński R. 1820 s. 1316.

określonych dzieł, a także wartością pewnych tytułów dla zainteresowanych daną tematyką nabywców. Stąd trudno ustalić, czy wartość szacunkowa bywała zgodna z rzeczywistą wartością dzieł.

Na podstawie zapisów testamentowych, spisów inwentarzowych po zmarłych oraz protokołach liyctacji wykazywanych przez wymienionych wcześniej notariuszy lubelskich, ustalono 39 księgozbiorów prywatnych. Ilość książek, jaka była w nich zarejestrowana, mieściła się w granicach od 3 do 407 książek. Jako księgozbiory małe przyjęto liczące od 3 do 49 książek, średnie od 50 do 99 książek, zaś duże powyżej 100. Najwięcej, bo aż 21 osób, posiadało księgozbiory małe, posiadaczami średnich było 10 osób, natomiast 8 osób miało w swoich bibliotekach ponad 100 książek. Wśród 10 ziemian księgozbiory małe posiadały 4 osoby (od 8 do 29 książek). Znajdowały się tam dzieła w języku polskim, łacińskim, francuskim, niemieckim — z zakresu religii, historii, filozofii, geografii, arytmetyki, polityki, prawa, rzadko beletrystyki⁶. Trzy osoby były posiadaczami średnich księgozbiorów liczących od 50 do 77 książek. Podobnie jak w księgozbiorach małych, występowały w nich dzieła w 4 językach, a zakres treściowy rozszerzony był dodatkowo o dzieła z ekonomiki rolnictwa, poradnicze do prowadzenia gospodarstwa, a także w większej ilości książki historyczne i polityczne⁷. Do dużych księgozbiorów należy zaliczyć 3, w których znajdowało się od 103 do 312 książek.

Księgozbiór ziemianina Kazimierza Mizgiera z Babina liczył 103 książki, w większości z zakresu prawa, kryminalistyki, polityki, a także historii, religii, geografii, ekonomiki rolnictwa. Były to książki w języku polskim, łacińskim, francuskim⁸.

Księgozbiór Katarzyny Trembińskiej ze Strzeszkowic⁹ oraz Antoniego Stamirowskiego z Krzesimowa¹⁰ charakteryzują się uporządkowaniem opisów w wykazach majątkowych. Biblioteka po Katarzynie Trembińskiej zawierała 221 książek na sumę 216 złp i 95 gr. Znajdowały się tu dzieła polskie, łacińskie, francuskie — w układzie alfabetycznym według tytułów. Różnorodny był ich zakres treściowy; oprócz dzieł historycznych są polityczne, prawnicze, teologiczne, a także praktycznie użyteczne przy prowadzeniu gospodarstwa ziemiańskiego i domowego. Wykaz nie jest pozbawiony literatury pięknej i słowników: języka francuskiego, niemieckiego, łacińskiego. Z zestawienia widać, że dobór dzieł nie był przypadkowy.

Podobnie można scharakteryzować bibliotekę Antoniego Stamirowskiego, liczącą 312 książek na sumę 307 złp i 98 gr. Zakres treściowy i językowy mieści się w granicach zakreślonych dla biblioteki Katarzyny Trembińskiej, z większą ilością dzieł historycznych, dotyczących szczególnie historii Polski, oraz polityki. Mniej jest książek religijnych, a także dotyczących gospodarowania. Dzieła w wykazie uporządkowane są alfabetycz-

⁶ Były to biblioteczki: Ignacego Karpińskiego z Brzeziec Wielkich, Not. J. F. Górski R. 1814 s. 159—164; Izzydora Micowskiego z Siostrzytowa, tenże s. 574—584; Jana Dolińskiego z Borzencinka, tenże R. 1820 s. 556—561; Wincentego Wilczopolskiego z Polanowców, Rejent Xawery Chełmicki R. 1823 nr 174 s. 1—14.

⁷ Wymienić należy księgozbiory Stanisława Krosnowskiego z Zawieprzyc, Not. F. J. Górski R. 1813 s. 665—671; Antoniny Suchodolskiej z Palikijów, tenże R. 1822 s. 507—524, 561—566.

⁸ Notariusz F. J. Górski R. 1819 s. 523—529, tenże R. 1821 s. 527—528, 533.

⁹ Tenże R. 1816 s. 121—136.

¹⁰ Tenże R. 1817 s. 51—78.

nie według tytułów. Na końcu wymieniono literaturę w języku francuskim.

Księgozbiory księży mieszczą się także w granicach wymienionych trzech wielkości. Wśród 6 księży dwóch posiadało małe księgozbiory w języku polskim i łacińskim, liczące od 23 do 46 książek. Znajdują się tam dzieła wyłącznie teologiczne, potrzebne do sprawowania liturgii¹¹. Podobnie tematycznie i językowo przedstawiała się zawartość średnich księgozbiorów, liczących od 61 do 88 książek¹². Wśród dużych księgozbiorów należy wymienić biblioteki po proboszczu z Czemiernik, Janie Dejowskim, liczącą 172 książki na sumę 19 złp i 57 gr¹³, a także po kanoniku z Biskupic, Janie Radziwińskim, w liczbie 294 książek na sumę 103 złp¹⁴. Oprócz książek teologicznych znajdują się tam dzieła filozoficzne, historyczne oraz literatura piękna. Podobnie jak w księgozbiorach małych i średnich książki są w języku polskim i łacińskim.

Biblioteki mieszkańców Lublina w przeważającej liczbie mieszczą się wśród księgozbiorów małych w liczbie od 3 do 46 książek. Takich księgozbiorów jest 15 na 23 osoby posiadające książki. Wykazy dzieł prezentują przeważnie literaturę religijną dla Żydów¹⁵, bądź chrześcijańską¹⁶. Szczególnie dotyczy to tej najmniejszej liczby książek. Czasami nawet w zapisie nie są wymieniane uproszczone tytuły tylko liczba książek¹⁷. Tej samej grupy księgozbiorów małych dotyczy wykaz inwentarzowy po Aleksandrze Noskalewskim Archiwście Komisji Wojewódzkiej Lubelskiej. Posiadał on 13 książek w języku łacińskim i polskim, z zakresu prawa, historii i botaniki¹⁸.

Aptekarz Chrystyan Krakau posiadał 44 książki w językach: polskim, łacińskim, niemieckim i francuskim. Były to dzieła z zakresu: farmacji, medycyny, chemii, botaniki¹⁹.

Pozostałe 4 osoby o nieokreślonym zawodzie, będące właścicielami małych księgozbiorów, posiadały książki w językach: polskim, łacińskim, francuskim i niemieckim. Były to dzieła z zakresu: historii, polityki, dydaktyki, prowadzenia gospodarstwa domowego, słowniki obcojęzyczne, dzieła filozoficzne, prawnicze²⁰.

¹¹ Księgozbiory po księdzu Michale Liśkiewiczu z Lublina, Not. F. J. Górski R. 1822 s. 391—393 oraz Tadeuszu Wyszomirskim z Matczyna, tenże R. 1814 s. 321—326, 519—523.

¹² Ksiądz Wojciech Dejowski z Kielczewic, Not. F. J. Górski R. 1812 s. 334—341 oraz ksiądz Antoni Gomulski z Beżyc, tenże R. 1817—1818 s. 241—260, 264—280.

¹³ Notariusz F. J. Górski R. 1821 s. 537—543.

¹⁴ Tenże R. 1822 s. 343—357.

¹⁵ Starozakonni: Wolf Ichowicz Rozenblum, Not. F. J. Górski R. 1817 s. 231—258; Izrael Manelowicz (lichwiarz), tenże R. 1814 s. 478—483; Chaim Goldmerg (szynkarz), tenże R. 1813 s. 398—400; Herszek Finkelsztejn (kupiec), tenże R. 1814 s. 204—217.

¹⁶ Franciszek Kowalski (kował), tenże R. 1814 s. 23—30; Michał i Salomea Geslowie, tenże R. 1814, s. 169—176.

¹⁷ Wiktoria Chreptowiczowa, „książek z rysunkami szt. 4 za 4 złp”, Not. F. J. Górski R. 1814 s. 120—122; Franciszek Andrzejowski, „Xiążek różnych sztuk 27 za 4 złp”, Not. Marcin Kobyliński R. 1812 s. 195.

¹⁸ Not. F. J. Górski R. 1821 s. 181—184.

¹⁹ Not. M. Kobyliński R. 1819 s. 414—423.

²⁰ Franciszek Krępski, Not. F. J. Górski R. 1819 s. 231—236; Zuzanna Leszczyńska, tenże R. 1814 s. 228—233, 256—261; Jan Hoffman, Not. M. Kobyliński R. 1819 s. 677—686; Kaietan Konopka, tenże R. 1810 s. 561—679.

Wśród pięciu księgozbiorów średnich znajdują się biblioteki: po aptekarzu Janie Wagnerze — 50 książek na sumę 136 złp²¹, po adwokacie Trybunału Lubelskiego — 51 książek na sumę 23 złp i 13 gr²², po doktorze medycyny Franciszku Baborze — 76 książek na sumę 108 złp i 53 gr²³.

Zawartość treściowa odpowiada zainteresowaniom, a ujmując ściślej — zawodom wykonywanym przez te osoby. Stąd w przeważającej mierze są to „książki apteczne” lub medyczne czy też prawnicze, w języku niemieckim, łacińskim, polskim i francuskim.

Wśród dużych księgozbiorów omawianego okresu wymienić należy jeden — po adwokacie Trybunału Lubelskiego Macieju Czarnockim. Posiadał on 407 książek sprzedanych za sumę 300 złp²⁴. Były to dzieła w języku polskim, łacińskim, francuskim z zakresu: prawa, historii Polski i historii powszechnej, gramatyki, polityki, dyplomatyki, geografii, fiyki.

Podsumowując charakterystykę prywatnych księgozbiorów lubelskich w pierwszej połowie XIX w. należy zwrócić uwagę na powiązania treści i wielkości bibliotek z zawodem, zainteresowaniami oraz stanem majątkowym i pochodzeniem społecznym ich właścicieli.

²¹ Not. M. Kobyliński R. 1819, s. 912—943.

²² Not. F. J. Górski R. 1821 s. 298—311.

²³ Tenże R. 1820 s. 258—266.

²⁴ Not. M. Kobyliński R. 1819 s. 640—647, 691—703.

O TROPIENIU KSIĄŻEK PRZEZ CARSKĄ CENZURĘ

O prześladowaniu polskiej książki w Lublinie i na Lubelszczyźnie pisali już zasłużeni historycy i archiwiści: Józef Seruga i Jan Riabinin. Pierwszy z nich jest autorem dwuodcinkowego artykułu „Z działalności cenzury rosyjskiej w Polsce”, zamieszczonego w czasopiśmie *Rok Polski*¹, natomiast Jan Riabinin opublikował w *Pamiętniku Lubelskim* pracę pt. „Fragmenty z dziejów cenzury lubelskiej. 1831—1864”². Choć obaj autorzy byli wielkimi znawcami zasobów archiwalnych, to jednak nie dotarli do wszystkich materiałów odnoszących się do działalności cenzury w Lublinie i na Lubelszczyźnie po upadku powstania listopadowego. Po wielu latach udało mi się odnaleźć parę cennych rękopisów, które wzbogacają naszą wiedzę o carskiej cenzurze i pozwalają ponownie zabrać głos w tej bardzo ważnej sprawie.

Po roku 1831 cenzura rządowa radykalnie zaostrzyła swoje przepisy. Zaborca, przeświadczony o wielkiej roli druku jako przekazu myśli i narzędzia kształtowania nastrojów patriotycznych w podbitym kraju, starał się o ograniczenie jego oddziaływania. Do stałej praktyki należało zatem systematyczne kontrolowanie wszelkich zakładów drukarskich i litograficznych, księgarń, i bibliotek. Miało ono na celu tropienie wydawnictw zakazanych, drukowanych w kraju i za granicą, których liczba wzrastała z roku na rok. Ze szczególną zaciekleścią starano się „oczyścić” kraj z wydawnictw drukowanych w kraju w czasie powstania listopadowego, bądź takich, które przeniknęły z zewnątrz. Tak więc na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego cenzura była ważnym narzędziem w procesie rusyfikacji ujarzmionego narodu.

W Lublinie policja przeprowadzała systematyczne rewizje w zakładach zajmujących się produkcją i obiegiem książek. Pod czujnym nadzorem były lubelskie drukarnie, które podejrzewano o pracę na rzecz powstania. Ogromne zainteresowanie budził *Kurier Lubelski*, który ukazywał się w latach 1830—1831 i miał charakter wybitnie patriotycznego dziennika, a wydawał go adwokat Jan Czyński. Na łamach pisma redaktor informował o ofiarach społeczeństwa na rzecz powstania, o rewolucyjnym zrywie młodzieży, o manifestacjach ludności, o ogólnej sytuacji politycznej. Jan Czyński ugruntowywał wiarę w słuszność powstańczej sprawy, zachęcał do walki, podkreślał wrogość wobec cara i przyjaźń

¹ Józef Seruga *Z działalności cenzury rosyjskiej w Polsce* (Wyjątki z aktów sekretnych gubernatora rosyjskiego w Lublinie z lat 20-tych ubiegłego wieku). *Rok Polski* 1917 nr 9 s. 78—86, 1918 nr 1 s. 59—70.

² Jan Riabinin *Fragmenty z dziejów cenzury lubelskiej. 1831—1864 r. Pamiętnik lubelski* T. 1 1930 s. 34—51.

dla narodu rosyjskiego, w imię hasła: „Będziemy walczyć z carem, nie z Rosją”. Po upadku powstania i wkroczeniu wojsk rosyjskich do Lublina, redaktor pisma musiał ratować się ucieczką do Warszawy, a następnie emigrować za granicę.

W sprawie *Kuriera Lubelskiego* wszczęto energiczne śledztwo, mające na celu ustalenie drukarni i innych okoliczności towarzyszących ukazaniu się tego interesującego pisma. Marianna Wysocka złożyła pisemną deklarację, iż w dzierzawionej przez nią Drukarni Rządowej dziennik ten nie był tłoczony³. Było to fałszywe zeznanie, gdyż późniejsze badania dowiodły, że tam właśnie drukowano *Kurier Lubelski*.

Już w r. 1833 Komisja Rządowa SWDiOP miała alfabetyczny wykaz wszystkich książek, pism periodycznych, drobnych broszur, nut i rycin wydanych podczas rewolucji listopadowej. Podejrzewano jednak, iż nie jest to spis kompletny. Zwrócono się czym prędzej do właścicieli składów księgarskich tak stołecznych, jak i prowincjonalnych, drukarni, wszelkich litografii, kierowników bibliotek szkolnych, redaktorów stołecznych gazet: *Kuriera Warszawskiego*, *Gazety Warszawskiej* i *Dziennika Powszechnego*, o nadesłanie informacji o książkach, odezwach, pieśniach, nutach i rycinach tak „wysyłych na świat, jako i przygotowywanych do wydania w ciągu rewolucji”⁴.

Było to nader sprytnie posunięcie, ponieważ pozwalało na ujawnienie druków powstańczych, tłoczonych często konspiracyjnie.

Dyrektorzy Gimnazjum Wojewódzkiego w Lublinie, najpierw Ignacy Neuburg, a następnie Daniel Truskołaski, zawiadamiali Komisję Wojewódzką, że żadnych pism i druków wydanych podczas powstania ani biblioteka, ani kancelaria nie posiadają⁵. Natomiast inspektor szkoły obwodowej w Hrubieszowie, ks. Jan Boryski, znany ze swej lojalnej postawy wobec rządu, przesłał — wraz ze stosownym pismem — dwie broszury: *Odezwę rządu rewolucyjnego do żołnierzy i oficerów* z dnia 4 grudnia 1830 r. oraz *Odezwę Lelewela do stanu nauczycielskiego* z dnia 18 grudnia 1830 r.⁶ Inspektor szkoły obwodowej w Opolu Lubelskim Stanisław Wilczopolski nadesłał (przy piśmie z dnia 12 listopada 1834 r.) *Katalog uczniów Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu za rok 1830*.⁷

Po powstaniu listopadowym nie tylko drukarnie podlegały okresowym i nadzwyczajnym rewizjom. Systematyczne kontrole przeprowadzano również w placówkach księgarskich, poszukując w nich druków wydanych bez pozwolenia cenzury, wreszcie takich, które zdaniem władz mogły wywierać „szkodliwy” wpływ na mieszkańców zniewolonego kraju. Lista książek zakaznych jest długa, prowadzone badania pozwalają uzupełnić ją o nowe, nie znane dotąd tytuły. Dla historii książki polskiej zewidencjonowanie i szczegółowe opisanie tych zakazanych druków jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Już 21 października 1832 r. przeprowadzono surową rewizję w lubelskich księgarniach: Kazimierza Szczepańskiego i Stanisława Streibla oraz u kramarza Zacharskiego, poszukując dzieła Józefa Hermana Schmitta *Zgodność i różność między wschodnim i zachodnim Kościołem czyli pomysł ku połączeniu odstępnej Cerkwi z Kościołem rzymsko-katolickim*,

³ AP Lublin MmL 681.I.

⁴ AP Lublin KWL 133.

⁵ Tamże.

Warszawa 1831. Na karcie tytułowej nie wyszczególniono drukarni, nazwiska wydawcy ani tłumacza, co już mogło stanowić wystarczający pretekst do dyskwalifikacji utworu. Podejrzewano, że wydawcą był ks. Józef Gołębiowski.

„Ponieważ książka ta — czytamy w piśmie Komisji Rządowej SWDiOP — napelniona jest fałszywą nauką i obelżywymi dla wiary panującej w Cesarstwie wyrażeniami, której przeszło 100 egzemplarzy rozsprzedano, z woli JO. Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 18 IX/1 X rb., gdziekolwiek się znajduje, zabraną i do biura jego odesłaną być winna. Komisja Rządowa poleca przeto Komisji Wojewódzkiej, ażeby bez straty czasu wszystkim urzędom policyjno-administracyjnym wydała rozkazy do zabrania książki powyżej wzmiankowanej...”⁸.

Według Karola Estreichera wydawcą był Błażej Gutkowski biskup podlaski, który z tego powodu wydany został z kraju, a samo dzieło uległo konfiskacie i dzisiaj stanowi bibliograficzną rzadkość⁹.

Pewne zastrzeżenia mogła też wzbudzić osoba nie ujawnionego na karcie tytułowej tłumacza. Cenzura zapewne wiedziała, że był nim Franciszek Siarczyński, dyrektor Ossolineum, który nie tylko książkę przetłumaczył, ale opatrzył ją obszernymi notami, tak, że z powodzeniem można ją uważać za jego własne dzieło, opracowane jedynie na podstawie pracy J. H. Schmitta. Głęboko patriotyczna i społecznie zaangażowana twórczość Franciszka Siarczyńskiego nie podobała się władzom zaborszym i kościelnym¹⁰. Można też mieć poważne wątpliwości, czy książka ta była istotnie drukowana w Warszawie. Bardziej prawdopodobny jest adres lwowski.

W wyniku uporczywych poszukiwań jeden egzemplarz tego mocno „kontrowersyjnego” dzieła znaleziono u ks. Trojanowskiego, proboszcza parafii Łabunie.

Przedmiotem intensywnych poszukiwań stała się książka Izabelli Czar-toryskiej pt. *Książka do pacierzy dla dzieci wiejskich, podczas mszy świętej, dla szkółki puławskiej napisana*, Puławy 1830. Cztery egzemplarze tego druku skonfiskowano w księgarni Stanisława Streibla¹¹. Na karcie tytułowej nie ujawniono nazwiska autora ani też nazwy drukarni. Choć książeczka ta została wyposażona w uwagę „Za pozwoleniem cenzury rządowej” nie uchroniło to jej od konfiskaty. Obejmuje ona różne modlitwy. Spośród nich na uwagę zasługuje patriotyczna *Modlitwa przy mszy Świętej za ojczyznę*, zaczynająca się od słów: „Boże świata! Stwórcu nieba i ziemi, w Twoim ręku są losy narodów, giną lub słyną podług woli Twojej...”. W tekstach innych modlitw wiele zwrotów w rodzaju: „Boże łaskawy, ratuj ojczyznę naszą”, „Boże osłaniaj ojczyznę”. Od strony 25-ej zamieszczono psalmy i pieśni. Tutaj znajdują się pieśni Jana Kochanowskiego oraz parę tekstów anonimowych, prawdopodobnie — Franciszka Książnina, co sugerowali cenzorzy, ale piszącej te słowa nie udało się zidentyfikować tych utworów.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże KWL 134.

⁸ Tamże KWL 133 MmL 246.

⁹ Karol Estreicher *Bibliografia Polska XIX stulecia 1878 t. 4 s. 206*.

¹⁰ Henryk Łapiński *U początków działalności wydawniczej Ossolineum 1817—1834*. Wrocław 1973 s. 34—41.

¹¹ AP Lublin MmL 246.

Cenzura nie miała żadnych wątpliwości, że druczek pochodzi z Drukarni Puławskiej, która ze zrozumiałych względów była represjonowana przez policję.

Skonfiskowano również w Lublinie i na Lubelszczyźnie u księgarzy i kramarzy, a nawet u osób prywatnych niedużą książeczkę do nabożeństwa pt. *Wybór pieśni nucących tajemnice Chrystusa Pana, Najświętszej Matki Jego i niektórych świętych*, przedrukowaną w Częstochowie w r. 1832 przez znanego drukarza dewocjonaliów, Pawła Szyszkowskiego. Według raportu urzędu municypalnego m. Turobina, książeczka ta nasyciona była „nieprzyjaznymi wyrazami przeciw prawemu rządowi”¹².

Wyrażenie „niestosowne” znaleziono też w książeczce do nabożeństwa Benedykta Joachima Chmielowskiego pt. *Bieg roku całego na cześć i chwalebę Boga w Trójcy sw. jedynego, niepokalanie poczętej P. Maryji i wszystkich Świętych albo modlitwy na wszystkie całego roku święta uroczyste i nieuroczyste, tudzież inne nabożeństwa*, Częstochowa 1836. Sześć egzemplarzy druku zabrano kramarzowi Zdybickiemu¹³.

U tego samego kramarza skonfiskowano 16 „sztuk” książek, jak napisano „wyraźnie krajowych, pochodzących z częstochowskiej drukarni”. Wśród nich były: *Sejmik zwierzęcy od bawiących się łowami złożony*, z dołączonym na końcu druku tekstem pt. *Pochwała butelki*, Ferdynanda Rajmuda *Chłop milionowy czyli dziewczyna ze świata czarownego*, trzyaktowy melodramat, niezwykle kasowy, tłumaczony z niemieckiego przez Józefa Damsego, artystę Teatru Narodowego i wydany w Warszawie po raz pierwszy w r. 1829. *Pogrzeb księcia Józefa Poniatowskiego* — to nic innego, jak jeden ze słynnych „śpiewów” Juliana Ursyna Niemcewicza. Wiersz ten odbity został dodatkowo i przekazany na rynek księgarski w formie osobnej odbitki. W zachowanym spisie nie udało się odczytać jednej pozycji oraz ustalić bliższych szczegółów bibliograficznych — również skonfiskowanego u kramarza wydawnictwa — *O pisarzach historycznych*.

W dniu 21 marca 1835 r. ów kramarz, podpisujący się trzema krzyżkami, wniósł podanie do władz o zwrot zabranych książek¹⁴.

Urzednicy cenzury zgłosili następnie zastrzeżenia wobec drukujących się we Wrocławiu pism Klementyny z Tańskich Hofmanowej, przebywającej wówczas na emigracji. Miały one bowiem zawierać „myśli, wyrażenia i nowe dodatki niezgodne z zamiarami rządu”¹⁵. *Wybór pism* Klementyny z Tańskich Hofmanowej ukazał się w oficynie Wilhelma Bogumiła Korna w r. 1833 bez pozwolenia cenzury. Na dziesięciotomową edycję złożyły się: *Pamiętka po dobrej matce*, *Powieści historyczne*, *Biografie znakomitych Polaków i Polek*, *Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego*, *Powieści moralne*, *Listy o wychowaniu* oraz *Rozmaistości*. Jak głosiła nota wydawcy, było to „nowe, oryginalne wydanie przejrzone i poprawione przez autorkę”. W ramach tej edycji wiele tekstów ukazało się po raz pierwszy. Przebija z nich głęboka myśl patriotyczna i umiłowanie ojczyzny. *Wybór pism* wyposażony został w podobizny wielkich Polaków i Polek, takich jak Franciszek Dionizy Kniaźnin, Stanisław Małachowski, Maria Leszczyńska.

¹² Tamże KWL 133.

¹³ Tamże MmL 246.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ J. Seruga op. cit. 1917 nr 9 s. 86.

Zalecono więc odpowiednim czynnikom pilnie uważać, aby wydrukowane we Wrocławiu utwory nie przenikały potajemnie przez granice Królestwa i nie rozpowszechniały się wśród społeczeństwa polskiego. Lubelscy księgarze złożyli pisemne zobowiązania, iż nie sprowadzą pism tej autorki do swoich księgarni.

W r. 1835 zabroniona została prenumerata i sprzedaż pisma periodycznego *Przyjaciel Ludu*, wydawanego w Lesznie nakładem i drukiem Ernesta Güntera. Jak wiadomo, początkowe tomy redagował w duchu patriotycznym Jan Popliński, znakomity filolog i pedagog¹⁶. Tygodnik był popularnym, bogato ilustrowanym i niezwykle poczytnym magazynem, mającym na celu szerzenie oświaty, umiłowania narodowych pamiątek, a zwłaszcza dostarczenie wiadomości związanych z dziejami i piśmiennictwem polskim. Drukowano w nim artykuły historyczne, wyjątki z dawnych pamiętników, ryciny itp. W październiku 1843 r. skonfiskowano Józefowi Kocowskiemu, chłopcu sklepowemu u Braci Baumgartnerów książkę pt. *Prawa trzech narodów do Korony Polskiej*. Poprawny tytuł dzieła brzmi: *Roztrząśnienie krótkie Prawa trzech Dworów do Korony Polskiej należących*.

Oprócz dzieł wychodzących spod pióra wybitnych ówczesnych pisarzy poczęły krążyć po kraju ulotne wierszyki satyryczne o treści patriotycznej. Ich sprzedażą trudnili się głównie kramarze, handlujący na jarmarkach książeczkami do nabożeństwa, kantyczkami i elementarzami. U wspomnianego już kramarza Zdybickiego skonfiskowano jeden egzemplarz wierszy pt. *Zbiór piosenek rozmaitych wraz z krakowiakiem po śp. księciu Józefie Poniatowskim i pieniem żalobnym pogrzebowym tego księcia*. Nieco później odbierano od kramarzy popularną wówczas ulotkę *Cud rzadki w świecie, że pijak przecie statkuje się*, ponieważ ukazała się bez zezwolenia cenzury¹⁷.

Poszukiwano druków emigracyjnych. Lękano się ogromnie napisanej „w buntowniczym duchu” epopei Adama Mickiewicza *Pan Tadeusz*. Według posiadanych informacji dzieło to miało być przełożone na język niemiecki przez znanego historyka i publicystę — doktora Ryszarda Spaziera i wydrukowane w Stuttgarcie nakładem księgarza Kotta. Aby więc wspomniany epos, „mogący wywierać szkodliwy wpływ na umysły mieszkańców Królestwa i zakłócać ich spokojność”, nie wcisnął się w jakikolwiek sposób na ziemię Królestwa Polskiego, zalecono szczególne środki ostrożności. W takich przypadkach nie ograniczano się do zwyczajnych rewizji, ale żądano ponadto pisemnych deklaracji w sprawie nie rozpowszechniania zakazanych publikacji¹⁸.

W dniu 6 marca 1833 r. prezes Komisji Wojewódzkiej Lubelskiej otrzymał od Komisji Rządowej SWDiOP pismo następującej treści:

„Otrzymawszy wiadomość, że do Krakowa przysłano kilka egzemplarzy drukowanej w Paryżu, w polskim języku książki pod tytułem *Poezje Adama Mickiewicza*, t. 4, polecam prezesowi Komisji Woj. Lub. ażeby zarządził pilną baczność na książkę wspomnianą, iżby nigdzie sprzedawaną ani rozdawaną nie była, również aby wszędzie gdzie by się w cyrku-

¹⁶ AP Lublin MmL 246.

¹⁷ Seruga op. cit. 1918 nr 1 s. 59—63.

¹⁸ Tenże op. cit. 1917 nr 9 s. 80—82.

lacji okazała, była natychmiast zabieraną i do biura cenzury rządowej w Warszawie odesłaną”¹⁹.

Założona przez Eustachego Januszkiewicza i Aleksandra Jełowickiego Drukarnia i Księgarnia Polska w Paryżu wydała część trzecią *Dziadów* jako tom czwarty *Poezji* wydania paryskiego. Druk ukończono w połowie listopada 1832 r., książkę jednak puszczono w obieg w styczniu następnego roku. Zaraz po wydaniu wysłano egzemplarze tajemną drogą do kraju i wtedy dopiero, gdy mogły już dotrzeć do celu, zaczęto rozpowszechnianie *Dziadów* w Paryżu.

„W kraju — pisze Aleksander Semkowicz — przyjęto *Dziady* z zapalem. Nie mogło to jednak ująć uwadze władz zaborczych, które wskutek tego rychło zabroniły kolportażu i rozpowszechniania wydań parskich Mickiewicza. Posiadanie *Poezji* Mickiewicza narażało na wygnanie na Sybir lub wzięcie w „soldaty”. Nie lepiej działo się pod zaborem austriackim, w Galicji. Podejrzewano, że główne ognisko kolportażu *Poezji* Mickiewicza znajduje się w Krakowie, więc na żądanie konsula rosyjskiego przeszukiwano podejrzane domy — jednak bezskutecznie. *Dziady* szeszyły się w tajemniczy sposób. Kto ich nabyć nie mógł, pożyczal i przepisywał, a tych przepisywanych kajetów z *Poezjami* Mickiewicza było prawie tyle, ile rodzin polskich w Galicji...”²⁰.

Na indeksie cenzury rządowej znalazły się emigracyjne dzieła *Maurycyego Mochnackiego: Über die Revolution in Deutschland* oraz *Powstanie narodu polskiego w r. 1830 i 1831*²¹. Zarówno osoba autora, jak i bardzo drażliwa, z punktu widzenia cenzury, treść obu dzieł była powodem ich szykanowania.

Powstanie listopadowe ma, jak wiadomo, swojego historyka w osobie cytowanego już dra Ryszarda Spaziera. Z pisma Komisji Województwa Lubelskiego do magistratu z dnia 24 września 1832 r. dowiadujemy się mianowicie, że autor ten ogłosił w Lipsku prenumeratę na opracowane „w duchu rewolucyjnym” dzieło *Historia Polski z r. 1830 i 1831* i dokłada wszelkich starań o pozyskanie dużej liczby prenumeratorów. Namiestnik Królestwa Polskiego wydał rozporządzenie, ażeby wszyscy księgarze pod surową odpowiedzialnością dzieła tego nie nabywali²².

Zadbane również, aby nie została wprowadzona do obiegu czytelniczego dwutomowa książka Alberta Laponneraye’a *Kurs publiczny historii od roku 1789 do 1830*. Książkę tę przetłumaczył z francuskiego J. L. Zaczynski i wydał we Francji w 1834 r. Jest to dziś bardzo rzadki druk. Miałam w swym ręku tylko tom drugi, został on zaopatrzony w wiele wymowne, korespondujące z treścią książki motto: „... I noszę w mym sercu, wrytą miłość wolności, a królom wieczną nienawiść” — Voltaire²³. Sama ta dewiza mogła być podstawą dyskwalifikacji utworu. Według oficjalnych czynników dzieło to było „napelnione myślami szkodliwymi i przewrotnymi”. Niezależnie od bardzo kontrowersyjnej treści osoba autora i jego postawa światopoglądowa mogły budzić uzasadnione zastrzeżenia.

¹⁹ AP Lublin KWL 133.

²⁰ Aleksander Semkowicz *Wydania dzieł Adama Mickiewicza w ciągu stulecia* Lwów 1926 s. 97—99.

²¹ J. Seruga op. cit. 1917 nr 9 s. 82—85.

²² AP Lublin KWL 133 MmL 246.

²³ Tamże.

Albert Laponneraye, wybitny francuski historyk, publicysta i działacz polityczny, był jednym z najczynniejszych członków Towarzystwa Praw Człowieka i Towarzystwa Przyjaciół Ludu w pierwszych latach panowania Ludwika Filipa. Broszurami pisanymi z wielkim publicystycznym temperamentem starał się szerzyć w masach idee republikańskie. Jego wykłady przyciągały tłumy robotników i młodzieży. Rząd przerażony wielką liczbą słuchaczy, których zachwycały jego płomienne mowy, zamknął kurs przy pomocy policji. Gdy zakazano mu tego rodzaju działalności, Laponneraye zaczął publikować swoje wykłady w formie luźnych zeszytów. Były one konfiskowane sądownie, a ich autor skazany na lata więzienia.

Do polskiego wydania jego najważniejszej pracy pt. *Kurs publiczny historii od roku 1789 do 1830* dołączono dwa dodatki, które zostały przez cenzorów ocenione jako wyjątkowo drastyczne i niebezpieczne. Były to: *Sprawa obywatela Laponneraye w Sądzie Przysięgłych Sekwany (Sekcji II) odbyta dnia 27 czerwca 1833 roku* oraz *Obrona obywatela Laponneraye wyrzeczona przed Sądem Przysięgłych dnia 27 czerwca 1833 roku*.

Cenzura uporczywie poszukiwała książeczki Felicjana Roberta Lamennais *Słowa wieszczce*, które w tłumaczeniu Aleksandra Jełowickiego ukazały się w r. 1834 w paryskiej oficynie A. Pinarda. Uznano je za „prze-ciwne tak przepisom religijnym, jak też duchowi rządu”²⁴.

W związku z tym, że w jednym z dzienników francuskich znalazło się ogłoszenie o wydanej w Paryżu książce byłego generała wojsk polskich Romana Sołtyka, zdecydowano, by wprowadzić ją na listę książek zakazanych. Brak jest jednak wiadomości, o którą z książek Sołtyka chodziło²⁵.

Nie tylko książki polskie były bacznie obserwowane przez cenzorów. Szczególną troską władze cenzuralno-policyjne otoczyły druki pochodzenia zagranicznego. Wielka liczba druków francuskich i niemieckich znalazła się na listach książek zakazanych. Wszelkimi sposobami starano się zahamować przyływ literatury zagranicznej do kraju. W całym Królestwie Polskim została zabroniona prenumerata czasopism: *La Gazette Littéraire de Leipzig*, *Le Globe* i *La Revue Encyclopédique*.

Do stałej praktyki należało też usuwanie z książek zbyt drażliwych artykułów, bardziej kontrowersyjnych fragmentów. Posiadamy wiadomość, że tego rodzaju dewastacji dopuszczono się na przykład w czasopiśmie *Revue Encyclopédique* na rok 1831, z którego polecono usunąć artykuł *Politique extérieure et intérieure de la France depuis la révolution de 1830*. Z listopadowego numeru tego czasopisma polecono wyłączyć strony: 311—461, 477, 549, z zeszytu grudniowego natomiast — strony: 691, 787, 809, 810.

W taki sam sposób zdewastowano tom czwarty *Mémoires de Louis XVIII*, Paris 1832. Z *Taschenconservations Lexicon*, Augsburg 1831—1832, Bd. 11 i 12 polecono usunąć artykuł F. Räumera „Polens Untergang”, to jest od strony 395 do końca i wykreślić ten artykuł ze spisu treści²⁶.

Komitet Cenzury interesował się nawet bibliotekami prywatnymi. Dobierano się do nich przy okazji wystawienia ich na publiczne licytacje. Z księgozbioru Ratomskich ze wsi Chyżowice cenzorzy zakwestionowali

²⁴ Tamże.

²⁵ AP Lublin KWL 133.

²⁶ Tamże.

kilkanaście dzieł, z których jedne były „zakazane, drugie zaś nie znane cenzurze”²⁷.

We wrześniu 1834 r. ustanowiono urząd komisarza do nadzoru nad handlem księgarskim i drukowaniem ksiąg w Królestwie, dla którego opracowano specjalną instrukcję²⁸ (zob. aneks nr 1). Uzasadniając tę decyzję pisano:

„Doświadczenie ostatnich kilku lat przekonało dostatecznie jak mało rząd ufać może zaręczeniom księgarzy i kupców sprzedających książki, ryciny i nuty muzyczne w Królestwie Polskim, pomimo bowiem zobowiązań bądź ustnych, bądź na piśmie danych iż żadnych zabronionych ksiąg, rycin i nut muzycznych trzymać w handlu i sprzedawać nie będą, publiczność krajowa znajduje przecież u nich książki, ryciny i nuty nie rozpatrywane przez cenzurę i które pokątnie w kraju drukowane lub z zagranicy pokryjomu sprowadzone bywają. W niektórych księgarniach okazały się nadto jeszcze zapasy szkodliwych ksiąg w czasie rokoshu drukowanych lub z zagranicy sprowadzonych, które nawet już po ustaleniu prawego porządku nie tylko w Warszawie sprzedawano, lecz do księgarń na prowincję rozsyłane bywają”²⁹.

Funkcję komisarza powierzono Gerardowi Witowskiemu, autorowi głośnej w swoim czasie książki pt. *Pustelnik z Krakowskiego Przedmieścia, czyli charakterzy ludzi i obyczajów*. Otrzymał on szeroki zakres obowiązków i daleko idących uprawnień. Miał obowiązek posiadania wykazu księgarń, drukarni, sztycharni, litografii, składów muzycznych istniejących w całym Królestwie Polskim, odbywania stałych kwartalnych, a w razie potrzeby i nadzwyczajnych rewizji, składania szczegółowych raportów z przeprowadzanych rewizji. Komisarz mógł nawet spowodować zamknięcie takiego zakładu, w którym ujawniono by zakazane wydawnictwa. Co pewien czas otrzymywał do swej dyspozycji wykazy ksiąg zakazanych lub takich, w których tylko pewne fragmenty budziły zastrzeżenia i mogły stanowić podstawę do dyskwalifikacji całego utworu.

W tym czasie nałożono na księgarzy obowiązek zaprowadzenia katalogów księgarskich i stałego ich uaktualniania, drukarzy natomiast zobowiązano do ścisłej ewidencji całej produkcji wydawniczej. Do stałej praktyki władze wprowadziły obowiązek odbierania od księgarzy i drukarzy pisemnych deklaracji, w których zobowiązywali się do nierozpowszechniania zakazanych druków. W zachowanych materiałach źródłowych pełno jest takich zobowiązań.

Przekazując do rąk komisarza ową instrukcję czynniki nadzoru miały nadzieję, że ten „przejawszy się jej celami nie będzie szczenił gorliwości, ażeby środkami trafnymi, legalnymi, na drodze rzetelnego i sumiennego postępowania powściągnąć było można kupców i księgarzy od niedozwolonych i szkodliwych spekulacji, a tym samym usunąć potrzebę udawania się do nadzwyczajnych w tej mierze środków”³⁰.

Tymczasem książki zakazne były rozpowszechniane mimo najsurowszych represji rządu. Wciskały się w granice Królestwa Polskiego różnymi drogami, najczęściej poprzez księgarnię Kornów we Wrocławiu. Firma ta drukowała wiele książek polskich, z reguły bez pozwolenia cenzury

²⁷ Tamże.

²⁸ AP Lublin MmL 246.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

i dlatego jej działalność na terenie Królestwa Polskiego była pod stałą i wnikliwą obserwacją władz.

Wysłedzenie przesyłek książkowych było dość trudne, ponieważ umieszczano je w opakowaniach innych towarów. Przemysłownictwem książek trudnili się Żydzi, chociaż taki kolportaż nie był obcy i Polakom. W mniejszych ilościach książki przywoziły osoby prywatne powracające z zagranicy. Rząd, mając pełną świadomość eskalacji tego zjawiska, chwycił się w końcu ostatecznego środka i nakazał przeprowadzenie ogólnej rewizji księgarń i drukarni w całym Królestwie Polskim. Miała ona być przeprowadzona w taki sposób, iżby więcej nie zachodziła potrzeba tego rodzaju kontroli.

Ogólną rewizję księgarń przeprowadzono w Lublinie i na Lubelszczyźnie w grudniu 1834 r. W akcji tej poza policją wzięły udział osoby „znane z dobrego sposobu myślenia i przychylności do prawego rządu”. W związku z tym cytowany już Józef Seruga wyraził następujące przypuszczenie: „Rewizję księgarń widocznie bardzo szczegółowo przeprowadzono, zabierając przy tym zakwestionowane książki P. Streiblowi i Szczepańskiemu. Szkoda tylko bardzo wielka, że nie ma katalogu tychże”³¹.

Po upływie wielu lat udało mi się odnaleźć ów rejestr zabranych ksiąg (zob. aneksy nr 4—9) ze składów obu księgarzy, jak również raport cenzorów zawierający dokładny opis przebiegu rewizji³² (zob. aneks nr 2). Istotnie rewizja była niezwykle dokładna, miała na celu sterroryzowanie księgarzy. Chodziło o to, aby ich odstraszyć od podejmowania jakiegokolwiek działalności wydawniczo-księgarskiej.

Skonfiskowano bardzo wiele książek w języku polskim. Streiblowi zabrano 45 książek polskich (brak jest wiadomości o liczbie woluminów)³³. Być może, iż został on w porę uprzedzony o mającej się odbyć rewizji i w ostatniej chwili zdołał ukryć jakieś tytuły, co sam sugerował podczas śledztwa. Zabrane Streiblowi książki cenzorzy uporządkowali, dzieląc je na pięć grup, a następnie przekazali je do lubelskiego magistratu. W pierwszej grupie znalazły się te, które „zawsze były i są zakazane” (zob. aneks nr 4). Druga grupa obejmowała druki, które ukazały się „w czasie bezrządu” (zob. aneks nr 5). Nie wszystkie jednak książki wydane w roku 1830 bądź 1831 podlegały konfiskacie. Nie była to więc reguła, która obowiązywała bezwzględnie. Można się było spodziewać pewnej pobłażliwości, jeśli autor miał nienaganną przeszłość, bądź sam druk nie miał charakteru politycznego. Następną grupą objęła takie druki, co do których istniały zastrzeżenia już przed powstaniem listopadowym, więc dozwolone były z pewnymi ograniczeniami, to jest z pominięciem pewnych stron, fragmentów, teraz zaś całkowicie usuwano je z obiegu, co może świadczyć o dalszym zaostrzeniu praktyki cenzorskiej (zob. aneks nr 6). W czwartej grupie znalazło się sporo skonfiskowanych książek, które jednak po namyśle zostały zwrócone księgarzowi w celu wystawienia ich na sprzedaż (zob. aneks nr 7). Prawdopodobnie zdaniem cenzorów szkodliwość społeczna tych druków okazała się niewielka. W ramach tej kolekcji znalazło się parę druków wydanych w latach 1830—1831, jak i działaczy emigracyjnych. Należy jednak uznać je za wyjątki od obowiązujących,

³¹ J. Seruga op. cit. 1918 nr 1 s. 69.

³² Tamże.

³³ Tamże.

surowych reguł. W materiałach źródłowych zachował się jeszcze jeden wykaz książek skonfiskowanych w księgarni Stanisława Streibla, ale spis ten nie ma odpowiedniego nagłówka. (Zob. aneks nr 8).

W księgarni Kazimierza Szczepańskiego skonfiskowano 101 tytułów polskich (wol. 439)³⁴ (zob. aneks nr 9), co stanowiło ogromną stratę. Trzeba wiedzieć, że Szczepański toczył długie boje z policją jeszcze przed powstaniem listopadowym. Wskutek bowiem skargi Klementyny z Tańskich Hofmanowej skonfiskowano u niego pewną ilość książek tej pisarki, rzekomo przedrukowanych bez jej zgody. Szczepańskiego podejrzewano ponadto o przedrukowanie podręcznika kucharskiego oraz *Momusa* Alojzego Żółkowskiego. Śledztwo w tej sprawie wlokło się latami i znalazło swoje odzwierciedlenie w bardzo dużej liczbie materiałów archiwalnych. Bardzo obciążała Szczepańskiego sprawa przeniesienia, w czasie powstania listopadowego, drukarni na Bielszczyznę, to jest do peryferyjnej dzielnicy Lublina. Drukarnia ta została zamknięta, gdyż jej właściciel kategorycznie odmawiał sprowadzenia jej z powrotem do Lublina. Książki zabrane z księgarni Kazimierza Szczepańskiego nie zostały poddane zabiegom segregacji ze względu na stopień ich niebezpieczeństwa, dysponujemy bowiem tylko jednym spisem.

Niestety, w ramach tego wstępnego, krótkiego artykułu nie sposób je opisać szczegółowo. Na końcu artykułu podaję wszystkie spisy skonfiskowanych książek w postaci odpowiednich aneksów. Zapewne będą miały one instruktywne znaczenie dla przyszłych badań nad dziejami cenzury w Polsce, pozwalają bowiem na prezentację sposobów i kierunków działań tej wielce osławionej instytucji. Z punktu widzenia cenzury, konfiskata tych książek była najzupełniej uzasadniona.

W sporządzonym przez cenzorów wykazie książek zabranych Kazimierzowi Szczepańskiemu brak jest uzasadnień tej decyzji. Tu i ówdzie trafiają się uwagi: „bez cenzury”, „bez znaku przejścia przez komorę celną”. Tylko w paru przypadkach podano inne przyczyny, które usprawiedliwiały grabież książek. Zanimowałam je skrupulatnie, oto one: Franciszek Ksawery Błotnicki *Rocznik teatru polskiego we Lwowie od 1 stycznia 1822 do 1 stycznia 1823...* — „zakwestionowany dla zamieszczonych niektórych piosenek nie odpowiadających widokom Rządu”; Adam Mickiewicz *Poezje*, 3 tomy, Warszawa 1833 — „choć mają pozwolenie cenzury na drukowanie, niektóre wiersze w tomie 2 i 3 delegowani uznali za przeciwne rządowi”; *Noworocznik dla dzieci przez wydawcę Ziemiomyśla*. Warszawa, druk rządowy, 1831 z wizerunkiem *Chłopickiego i innymi rycinami, poświęcony pamiętce 29go Listopada* — „zawiera druki poświęcone pamięci powstania listopadowego”; Antoni Edward Odyniec *Melitele, noworocznik* Warszawa 1830 — „zakwestionowany dlatego, że w nim są zamieszczone wiersze Mickiewicza i Woronicza, nie odpowiadające widokom rządu”; *Sposób powiększenia sił krajowych w Polsce przez popisowe Milicje* — „bo bez daty, ze stylu pokazuje się, że jest drukowany w 1794 r.”; Jacek Jezierski *Mowa Jaśnie Wielmożnego ... kasztelana Łukowskiego na Sejmie...* — „bez daty, zdaje się że drukowana w 1789 r.”; Julian Ursyn Niemcewicz *Bajki i powieści* Warszawa 1820 — „Dlatego że znajdują się bajki z 1791 i 1794 r., jak na przykład *Szczury i kot et cetera*”; Joachim Lelewel *Dzieje Polski ... potocznym sposobem opowie-*

³⁴ Tamże.

dział Warszawa 1830 — „bo w r. 1830 drukowane”; Franciszek Dionizy Kniaźnin *Poezje* Warszawa 1787 — „z powodu tego zakwestionowano, że niektóre z nich są zamieszczone w *Książce do pacierzy dla dzieci wiejskich*...

Znane są też ogólne kryteria, którymi kierowali się cenzorzy podczas konfiskaty druków. Między innymi wyrazili je pisząc do naczelnika wojennego E. Gołowina, że zarekwirowano książki, ponieważ „w tychże znajdujących się albo artykuły, wiersze, myśli sprzeciwiające się widokom rządu, albo też takie książki, które pomimo, że nie mają na sobie z powyższego względu żadnego podejrzenia, są jednak nie opatrzone cechą cenzury i cechą komory, skąd wynika wniosek, że takowe tajemnym sposobem i bez opłacenia prawnego cła, ze szkodą rządu sprowadzone być musiały, tak co do dzieł polskich jak i francuzkich spisem alfabetycznym objętych”³⁵.

Obu księgarzom zabrano 21 tytułów w języku francuskim. Były to przeważnie utwory francuskich pisarzy Oświecenia lub takie, które poruszały problematykę wojenną i rewolucyjną. Między innymi skonfiskowano utwory popularnych francuskich pisarzy XIX wieku: Balzaka *Histoire de treize*, Pawła Kocka *Un bon enfant*, Lamartine'a *Méditations poétiques*, Prospera Mérimé *La double méprise*, Woltera *Essai sur les moeurs ès esprit des nations* oraz *La France militaire*, 1812, *Histoire des révolutions romains*, 1816, *Histoire des révolutions de Portugal*, 1816.

Lubelscy księgarze wnieśli podanie do władz o zwrot zabranych książek, tymczasem policja zbierała informacje o ich postawie społeczno-moralnej, w szczególności zaś o zachowaniu się ich w czasie powstania. Według informacji policji, Kazimierz Szczepański „w czasie zaburzeń rewolucyjnych spokojnie się zachował, nigdzie nie wyjeżdżał i żadnego nie miał udziału”³⁶. Konfiskata tak dużej liczby książek podkopała egzystencję księgarni Szczepańskiego tak dalece, iż przestał on zajmować się księgarstwem, zamieniając swą księgarnię na konspiracyjną czytelnię i wypożyczalnię książek.

Pozytywną opinię zyskał też Streibel. On też doprowadzony najwiśdoczniej do ostateczności tą rewizją i niezასłużoną konfiskatą, wystąpił z propozycją, by rząd nabył jego księgarnię „co najlepszą będzie kontrolą”. Zakład swój prowadził aż do połowy XIX stulecia. Policja często gościła w jego sklepie i domu. Około r. 1845 stracił Stanisław Streibel dużą liczbę książek francuskich. Spis książek „zupełnie zakazanych” obejmował 32 pozycje (zob. aneks nr 10). Drugi wykaz obejmował 17 tytułów (zob. aneks nr 11). Wśród tych ostatnich miały być „niektóre karty powycinane i wiersze wyskrobane”. Napisało więc do księgarza: „jeżeli więc Pan na to pozwoli, wtenczas mogą być mu zwrócone”³⁷.

Przed badaczem cenzury w Polsce stoją trudne zadania. Najogólniej rzecz ujmując, powinien on móc odpowiedzieć na pytanie: dlaczego kwestionowano ten lub inny druk, wycofując go z obiegu czytelniczego? W tym celu należy przede wszystkim dotrzeć do skonfiskowanych książek, choć nie jest to sprawą łatwą, gdyż ze zrozumiałych względów występują one w bibliotekach publicznych sporadycznie. Następnie należy dokonać oglądu stanu zewnętrznego dzieła, zwracając szczególną uwagę na to, czy ma ona aprobatę cenzury; ważne są też inne elementy karty

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

tytułowej. Koniecznie należy zapoznać się z treścią dzieła, prześledzić biografię autora, zainteresować się dotychczasową funkcją społeczną danego tytułu. Oczywiście nie jeden a cały szereg argumentów decydowało, że dany druk znalazł się w spisach ksiąg zakazanych.

Zakazanymi książkami były druki wydane w czasie powstania listopadowego. Od tej zasady były wyjątki, o czym już wspominałam. Przenikanie wydawnictw emigracyjnych na ziemię Królestwa Polskiego mogło się odbywać tylko potajemnie. Do ksiąg zakazanych należały następnie dzieła działaczy politycznych Sejmu Czteroletniego, ruchów wolnościowych, zwłaszcza z okresu powstania listopadowego, emigrantów, ludzi, którzy z zasad i przekonań byli przeciwni rosyjskiemu monarchizmowi czy też władzy absolutystycznej.

Wątpliwość cenzorów budziła nie ustalona tożsamość twórcy, ukrywanie się autorów pod pseudonimami, brak daty wydania druku, adresu oficyny drukarskiej, nieujawnienie nazwiska tłumacza lub wydawcy. Czasem dyskwalifikowano utwór z powodu niejasnego, zdarzało się nawet — enigmatycznego tytułu. Zastrzeżenia budziły wszelkiego rodzaju motta zawierające z reguły aluzję i podtekst, a także dedykacje służące spopularyzowaniu zasług wybitnych Polaków. Lękano się rycin i różnego rodzaju dodatków dołączanych do ksiąg. Należało bowiem do stałej praktyki wydawniczej wzbogacanie polskiego przekładu z obcej literatury informacją o autorze i innymi materiałami, czasem nawet o charakterze źródłowym. W zachowanych do naszych czasów nielicznych uzasadnieniach dyskwalifikujących utwory są uwagi, że zostały uzupełnione „dodatkami szkodliwymi i przewrotnymi”.

Najwięcej jednak utworów dyskryminowano ze względu na ich nieprawomyślność polityczną i religijną. Ten charakter publikacji traktowany był zawsze bardzo pojemnie i rozciągliwie. W omawianym okresie kryteria odróżniające książkę zakazaną od dozwolonej były dość płynne, istniała duża dowolność w ferowaniu skazujących wyroków w stosunku do ksiąg polskich. Znana jest powszechnie wielka gorliwość cenzorów, posunięta aż do granic absurdu, którzy w obawie przed swoimi zwierzchnikami działali z przesadną ostrożnością.

W artykule niniejszym zawarte zostały jedynie wstępne wiadomości o działalności cenzury rządowej w Królestwie Polskim po powstaniu listopadowym. W ślad za nim przekazane będą do druku szczegółowe i pogłębione studia z tego zakresu.

Aneks nr 1

INSTRUKCJA DLA KOMISARZA DO NADZORU HANDLU KSIĘGARSKIEGO I DRUKOWANIA KSIĄG W KRÓLESTWIE POLSKIM

Doświadczenie ostatnich kilku lat przekonało dostatecznie jak mało rząd ufać może zaręczeniom księgarzy i kupców sprzedających książki, ryciny i nuty muzyczne w Królestwie Polskim — pomimo bowiem zobowiązań bądź ustnych bądź na piśmie danych iż żadnych zabronionych ksiąg, rycin i nut muzycznych trzymać w handlu i sprzedawać nie będą, publiczność krajowa znajduje przecież u nich książki,

ryciny i nuty nie rozpatrywane przez cenzurę i które pokątnie w kraju drukowane lub z zagranicy kryjomo sprowadzane bywają. W niektórych księgarniach okazały się nadto jeszcze zapasy szkodliwych ksiąg w czasie rokoshu drukowanych lub z zagranicy sprowadzonych, które nawet już po ustaleniu prawego porządku nie tylko w Warszawie sprzedawane, lecz do księgarń na prowincji rozsyłane bywają.

Dla zapobieżenia nadal nadużyciom potrzebnym obowiązkiem będzie komisarza odbywać ścisłe rewizje wszelkich w kraju egzystujących księgarń, drukarni, litografii i składów handlowych, celem wykrycia i wycofania z obiegu dzieł tego rodzaju zabronionych, a następnie wynaleźć środki skutecznej kontroli handlu księgarskiego, która by wszelkim, podobnym nadużyciom w samym źródle mogła tamę położyć. Dla przeprowadzenia tego zamiaru do skutku przepisuje się komisarzowi następujące do zachowania prawidła.

1. Powinien posiadać i utrzymywać spis wszystkich księgarń, drukarni i sztycharni, litografii, składów muzycznych w kraju istniejących jako też i tych, które by w późniejszym czasie, za pozwoleniem Rządu założone były — do czego potrzebne wiadomości z akt Komisji Rządowej SWDiOP udzielane mieć będzie.

2. Otrzyma również wykaz ksiąg, pism, rycin, nut itp. pldów, które od daty rozpoczęcia czynności Wydziału Cenzury przy Komisji Rządowej SWDiOP po uśmierzeniu rokoshu całkowicie lub tylko z pewnymi wyjątkami zakazane były, nadal co miesiąc wykaz takowy przez Komisję Rządową SWDiOP udzielanym sobie mieć będzie.

3. Przy każdej rewizji bądź w księgarni, bądź w drukarni, sztycharni, litografii, składu muzycznego zarządzić może Komisarz od utrzymującego interesa handlu, okazania sobie wszelkich katalogów i faktur zagranicznych, celem przekonania się, czyli do handlu tego były wprowadzone, a tym samym mogą się w nim znajdować zabronione dzieła. Katalogi takowe Komisarz porówna z zapasem w składzie będącym dla przekonania się o rzetelności podanych mu spisów i wszelkie swe spostrzeżenia Dyrektorowi Głównemu, Prezydującemu, przedstawi wraz z objaśnieniem handlującego.

4. Gdyby Komisarz spostrzegł potrzebę przedsięwzięcia rewizji ksiąg handlowych lub konotacyjnych albo też badania czyli nie zostały ukryte i zatajone bądź w katalogach i księgarniach kupieckich, bądź w składzie zabronione księgi, ryciny i nuty muzyczne, natenczas potrzebę tą z wyjaśnieniem swych domniemań i całego stanu rzeczy wraz z wskazaniem osób interesowanych Dyrektorowi Głównemu zaraz przedstawić winien.

5. Gdyby gdziekolwiek przy rewizji katalogów lub składów handlowych, drukarni, sztycharni i litografii okazały się zabronione księgi, ryciny i nuty muzyczne, Komisarz natychmiast spis onychże sporządzi i opieczętowany takowe od natychmiast pod zawiadywanie Urzędowi Muncypalnemu miejscowego, a raport swój z dołączeniem spisu i ceny dzieł takich Dyrektorowi Głównemu prezydującemu niezwłocznie przedstawi, ponieważ mogą się jeszcze w księgarniach znajdować i takie książki, które jakkolwiek nie pomieszczone w wykazach dzieł zabronionych, mogłyby się jednak okazać szkodliwymi, w takim zatem przypadku obowiązkiem będzie Komisarza spis książek takowych sporządzić z wyjaśnieniem ceny egzemplarza i przyczyn dla których publicznie lub wcale sprzedawanymi być nie powinny, lub pod jakimi warunkami i to wszystko w przeciągu trzech dni do decyzji dyrektora Głównego Prezydującego przedstawi, a księgarza ostrzeże, iżby książek takowych do dalszej decyzji sprzedawać nie ważył się.

6. Gdyby Generałowi Gubernatorowi M.S. Warszawy a Naczelnikowi w Województwie podobało się wyznaczyć urzędnika do atentowania rewizji przez Komisarza odbywanej, przypuszczenie przeto takowego do tej czynności nie może być wzbронionym.

7. Rewizja każdej księgarni, drukarni, sztycharni, litografii i innych tym podobnych zakładów w Warszawie odbywać się powinna przynajmniej raz na kwartał, na prowincji zaś według uznania potrzeby przez Dyrektora Głównego. Rewizja nie może się odbywać inaczej jak w asystencji Urzędnika Policyjnego, którego w M.S. Warszawy Urząd mun., na prowincji zaś Kom. Wojewódzka lub komisarz obwodu na żądanie komisarza za każdym razem wyznaczać będą.

8. Oprócz raportów szczegółowych w ważniejszych przypadkach zaraz składać się winnych, Komisarz podawać jeszcze będzie ogólny raport w końcu każdego kwartału z dopełnionej przez siebie rewizji, z uwagami jakie dla powściągnięcia nadużyć na przyszłość w handlu księgarskim uważa być potrzebnymi.

9. Dla zapobieżenia tymczasowo chęci i łatwości nadużycia w handlu dzieł

zabronionych Komisarz ułoży i przedstawi do decyzji Dyrektora Główn. Prez. wzór zobowiązania się kupców, księgarzy i drukarzy, którym objęte być mają zastrzeżenia za popełnione przez tychże nadużyć przeciwko przepisom rządowym.

Dyrektor Główn. Prez. udzielając niniejszą instrukcję Komisarzowi spodziewa się, iż tenże przejawszysj się jej celami nie będzie szczędził gorliwości, ażeby środkami trafnyi, legalnyi na drodze rzetelnego i sumiennego postępowania powściągnąć było można kupców i księgarzy od niedozwolonych i szkodliwych spekulacji, a tym samym usunąć potrzebę udawania się do nadzwyczajnych w tej mierze środków.

W Warszawie, 10 września 1834
Dyrektor Główny Prezydujący Gołowin.

Aneks nr 2

DO JW GEN. M. HURKO OD DELEGOWANEGO DO ODBYCIA REWIZJI SKŁADÓW KSIĄG W MIEŚCIE LUBLINIE RAPORT

Wykonując jak najściślej dane sobie polecenie JW Gen. Nacz. Wojen. pod dniem 26 grudnia 1834 r. w przedmiocie odbycia rewizji u wszystkich handlujących ksiązkami, a to celem przekonania się, czy w tychże składach nie znajdują się dzieła, estampy lub nuty, które przez Rząd były wzbronione lub inne nie odpowiadające widokom Rządu, delegowani mają honor z powierzonej im czynności JW Gen. Nacz. następujący złożyć raport.

W mieście Lublinie, jak wiadomo, znajdują się dwa tylko handle, utrzymujące księgi, estampy i nuty, to jest Stanisława Streibla i Szczepańskiego. Delegowani, za odebraniem wspomnianego rozkazu, udali się natychmiast najprzód do księgarni p. Streibla, gdzie przy zachowaniu największej ostrożności, aby się nikt nie mógł żadnego w wyprowadzeniu czegokolwiek dopuścić nadużycia, w tejszej chwili opieczętować kazali inspektorowi policji przy dodanej pomocy żandarmów, sklep, piwnice, składy i strych. Do Szczepańskiego zaś przy takiejże ostrożności wysłali delegowani komisarza, by wraz z żandarmami dla zabezpieczenia od dopuścić się mogącego nadużycia przez gospodarza i tamże składy ksiąg w kamienicy w Rynku pod numerem 19 znajdujących się opieczętować kazali, drugiemu zaś komisarzowi cyrkułu z wachmistrzem udać się kazali na Czechówkę do mieszkania samego Szczepańskiego, celem najściślejszego baczenia, aby i tam będący skład mieć na oku. Tym sposobem zabezpieczywszy wszystkie składy ksiązek, udali się najpierw delegowani do własnego mieszkania p. Streibla i tam rozpoczęli jak tylko może być najskrupulatniejszą rewizję, nie opuszczając najmniejszych zakątków i kryjówek dla osobistego przekonania się, czyli gdzie nie znajdują się ukryte dzieła, estampy, nuty, niemniej czyli nie posiada korespondencji z osobami, które by albo kupowały, albo takowe przesyłały. Następnie, z tą samą skrupulatnością, zrewidowali strych dachu, wozownię a nawet powozy w niej się znajdujące, skład w piwnicy i cały sklep, w którym zabrawszy stosownie do polecenia JW Generała wszelkie ksiązki kupieckie i korespondencje, nie znaleźli żadnych ksiązek, z których by jawne zaraz powziąć można przekonanie o ich szkodliwości, zakwestionowali tylko niektóre ksiązki nie opatrzone cechą komory ani też cechą cenzury, a które ile się zdaje delegowanym nie odpowiadają widokom Rządu. Takowe więc wraz z zabranymi papierami delegowani mają zaszczyt do dalszej decyzji JW Generała złożyć.

Po ukończeniu rewizji w handlu Streibla delegowani udali się do księgarni Szczepańskiego, u którego w jednym momencie rewidowano księgarnię w mieście i skład na Czechówce, gdzie przytomnym był osobiście oficer żandarmerii, lecz tu pomimo najściślej dokonanego przeglądu delegowani nic takiego nie znaleźli, co by okazywało przestąpienie zakazu rządowego. Zakwestionowali tylko dzieła przed laty kilkoma sprowadzone, z których niektóre wydanyi przez Komisję Rządową poleceniami w księgarni znajdować się nie powinny, jak również i te, które podług mnie-

mania delegowanych sprzeciwiają się widokowi Rządu, które to dzieła składając wraz z zabraną korespondencją również do dalszej decyzji JW Generała pozostawiają. Gdy zaś z badania tak ludzi sklepowych, jako też domowników nie można było powziąć żadnego śladu o ukrywaniu zakazanych ksiąg lubo o ich potajemnym sprowadzeniu, opinią przeto delegowanych jest, aby chcąc raz położyć nadużyciom, jakie się praktykują ze strony handlujących, iżby Rząd wskazać raczył, jakie dzieła tak z dawnych jako i terażniejszych w księgarniach mieścić się nie powinny, takowe zniszczyć polecił, a to tym bardziej, że mimo dopełnianych tak skrupulatnie rewizji, że zdawałoby się, iż handlujący winni by już stracić chęć do nieprawych zysków, żadnego nie odbiera skutku. W dowód czego delegowani mają zaszczyt zaraportować JW Generałowi, iż przy terażniejszej rewizji p. Streibel mówił, że rewizji tej od kilku dni się spodziewał, gdyż słyszał od przybyłego z Warszawy kupca, że podobna rewizja odbywała się w tych czasach w Warszawie, z czego raczy JW Generał powziąć swe łaskawe przekonanie o potrzebie wydania rozporządzenia, które dzieła w księgarniach mieścić się nie powinny. Na ostatek delegowani i to mają zaszczyt nadmienić, iż niepodobna było w tak krótkim czasie ułożyć katalog zakwestionowanych ksiązek, gdyż rozsegregowanie takowych, jak wreszcie innych papierów, dłuższego czasu wymaga.

Lublin, dnia 30 grudnia 1834 r.

Aneks nr 3

DO RZĄDU GUBERNI LUBELSKIEJ

Pismo bez daty, pod koniec r. 1834

Komisja Rządowa, przekonawszy się z raportów Komisarza do Nadzoru Handlu Księgarskiego i Drukarni, iż często cyrkulują książki szkodliwą dążność mające, przez cenzurę zabronione, dla zapobieżenia temu w samym źródle, z decyzji Rady Wychowania Publicznego poleca wprowadzenie i wykonanie następujących przepisów.

I. Co się tyczy księgarzy utrzymujących porządne księgarnie, ci stosownie do punktu 9-go Instrukcji z dnia 10 września 1834 r. pociągnięci być mają do złożenia deklaracji i zobowiązania się w następującej treści:

„Niżej podpisany księgarz utrzymujący magazyn ksiąg w różnych językach własnego i obcego nakładu, krajowych lub z zagranicy sprowadzonych w mieście... składam niniejszą deklarację własnoręczną, przez którą obowiązuję się pod odpowiedzialnością: 1) że książki żadnej przez cenzurę zakazanej i od Rządu za szkodliwą uznanej nie tylko drogą zwyczajną księgarską nabytej i od zwykłej rewizji Wydziału Cenzury jakimkolwiek bądź sposobem uchylonej, utrzymywać w handlu moim nie będę ani też nie kupię żadnych takich dzieł ubocznym sposobem i nie będę ich pod żadnym pozorem tajemnie miał na sprzedaż; 2) że porządne katalogi w księgarni mojej będę utrzymywał tak, ażeby w każdym razie z łatwością przez Komisarza Handlu Księgarskiego mogły być przejrzane i stan obecny magazynu mojego był mu wiadomy; 3) jako żadnej książki nie będę trzymał w handlu moim, która by nie była wpisana do katalogu dla sprawdzenia w każdym przypadku, co się znajduje i sprzedaje w mojej księgarni.”

II. Co się zaś tyczy tak zwanych antykwariuszów, jakimi są po większej części Żydzi, nawet czytać nie umiejący — tacy na większą baczność pod względem nadużycia zasługują, zatem co do nich mają być zachłowane następujące przepisy: 1) każdy chcący prowadzić handel książkami dawnymi i używanymi, powinien okazać czystego i pewnego funduszu przynajmniej złp 3000; 2) do kwalifikacji takiego księgarza warunkiem odtąd ma być niezbędnym, żeby chrześcijanin lub Żyd handlujący książkami w kraju drukowanymi umiał koniecznie czytać i pisać krajowym językiem; 3) każdy antykwariusz i bukinista ma utrzymywać katalogi porządne ksiąg znajdujących się w jego magazynie oddzielnie na książki w każdym języku

0
PRZYWROCENIU
DAWNEGO RZĄDU

WEDŁUG

PIERWIASTKOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ
USTAW.

Przez J. W. L. M. WIELHORSKIEGO
KUCHNIERZEM X. Litt.

Vivere bis
Martial. L. Epig. 13.



ORGANY
POEMMA HEROI-KOMICZNE
W SZESCIU PIESNIACH

PRZEZ

TEODORA WEICHARDTA (*pseudonim*)

Konfilarza J. K. Mci Doktora Nadwornego J. W. Potockiego

Starosty Olsztynskiego &c. Akademii Rzymsko-Cesarskiej

Towarzysza &c.

DO DRUKU PODANE.

Autor

Kajetan

Węgierski



ROKU 1784.

U S T A W A
R Z A D O W A.



PRAWO UCHWALONE

w Warszawie Dnia 3. Maja,
Roku 1791.

1791
20



ZBIÓR KRÓTKI
PRZYCZYNI I ZDARZEŃ
które sprowadziły
ROZBIOR POLSKI.

z Francuzkiego przełożony

w Roku 1807.

*ut opes & lamentabile regnum
Eruunt.
Virgilina.*

W WARSZAWIE 1812.

W Drukarni WIKTORA DĄBROWSKIEGO
przy Ulicy Krzywe Kóło Nro 185.

G Ł O S
O B Y W A T E Ł A
Dobrze Swey Oyczyźnie Zyczącego
D o
N A R O D U
P O L S K I E G O
Z A D O B R E M P U B L I C Z N Y M ,

Przeciwko

Prywatnemu i Wszelkiej
niezlusznosci.

*Dla Krótszego w Nim Rzeczy Zebranych
Wyrazu.*

R Y M E M U Ł O Ż O N Y ,

Y

D O D R U K U

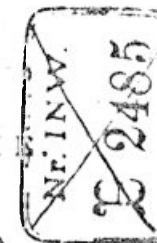
P O D A N Y

R O K U 1809.

W WARSZAWIE



*Biblioteka
rozpisania*



W O L T E R

M I Ę D Z Y P R O R O K A M I

C Z Y L I

D Z I Ę Ł O

o Fanatyzmie w języku rewolucyjnym, albo prześladowaniu wznieconym od Barbarzyńców osiemnastego wieku na Chrześcijańską Religiją i iey Ministrów

P R Z E Z P A N A

JANA — FRANCISZKA LAHARPE

Francuzkiego Akademika, jednego z pierworodnych Uczniów, i szczególniejszego faworyta Patryarchy Woltera.

Drukowane w Paryżu roku V., podług Kalendarza niegdy Rzeczypospolitey wolnego, równego i panującego ludu. Ery Chrześcijańskiej 1797.

Przełożone na język Polski 1816.

T. 73. 960

Dzień ostatni życia

NIEODŻALOWANEGO

WODZA POLAKÓW

JÓZEFA

X^{cia} PONIATOWSKIEGO,

opisany

przez naocznego świadka.

Fykel S.

W WARSZAWIE,

w Drukarni przy Nowolipiu, N^o 646

1819.

II 287.228

**SONETY
i RÓŻNE WIERSZE**

W UPOMINKU

DLA

POLEK

NA ROK 1829. *Sp.*

przez S. B.

[Białkowski, Stanisław]



W WARSZAWIE

w Drukarni Rządowej naprzeciwko Dyrekcji Loteryi.

[1828]

P. 92.190

NOWOROCZNIK

DLA

Dzieci.

PRZEZ

Wydawcę Liemowypola. *Sp.*



WARSZAWA.

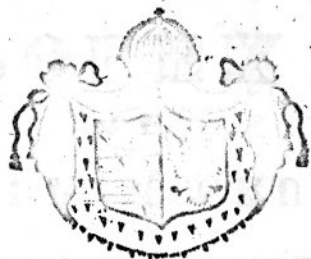
W DRUKARNI RZĄDOWEJ.

1831.

[*Sp. Eska t. III, str. 255*]

OPIS
WYPADRÓW WOJENNYCH
W POLSCE

POD DOWÓDZTWEM
JOZEFIA X. PONIATOWSKIEGO
W ROKU 1809.



W WARSZAWIE

1832.

470. 90. I-6785
SŁOWA

WIESZCZE

X. LABENEGO.

PRZEŁOŻYŁ

ALEXANDER JELOWICHI.

Wydanie drugie.

PARTE

W TYPOGRAFII A. PINARD,
PRZY QUAI VOLTAIRE, 15.

1834.

pisane, porządkiem alfabetycznym ułożone; 4) dzieła wszelkie stosownie do porządku katalogowego mają być alfabetycznie i oddzielnie co do języków ustawione na półkach, w księgarni defekta powinny być osobno ułożone; 5) prócz tego każdy taki bukinista powinien utrzymywać księgę oddzielną, do której ma zapisywać nabyte co tydzień książki i nie wprzód je предаwać, aż po przejrzeniu i zacyfrowaniu tego spisu w Warszawie przez komisarza, na prowincji zaś przez właściciela i miejscowego urzędnika policyjno-administracyjnego, który co tydzień, w razie potrzeby i częściej bez najmniejszej zwłoki dopełnić tego będzie powinien; 6) każdy kwalifikujący się na księgarza w mieście Warszawie po przesłaniu z Komisji Rządowej prośby jego, do opinii Komisarza do Nadzoru Handlu Księgarskiego, powinien się stawić przed tymże Komisarzem dla poinformowania go w przedmiotach mającego założyć się handlu i przekonania, czy istotnie kwalifikuje się do podobnego handlu, a to dla podania sposobności Komisarzowi utworzenia pewnej zasady, na jakiej ma oprzeć opinię swoją. Na prowincji dopilnowanie przepisu powyższym artykułem objętego należy do władzy przedstawiającej księgarza do konsensu; 7) przestąpienie powyższych przepisów będzie uważane za defraudację i podlegać odpowiedzialności i karze policyjnej. Następnie Komisja Rządowa przekonawszy się, że antykwarze, mianowicie żydzi, frymarzcząc nieustannie wszelkimi książkami szkolnymi, niemało przyczyniają się do zepsucia i niemoralności między uczącą się młodzieżą, często bowiem bez wiedzy rodziców lub dozorców swoich uczniowie zbywają na pół darmo książki swoje, przy końcu roku szkolnego, a potem je w dwójnasób drożej na drugi rok odkupuja; dla zapobieżenia więc stąd wynikającym nieprzywoitościom, poleca, aby: 1) wzbraniać na przyszłość wszystkim antykwariuszom kupowania ksiąg szkolnych prosto od uczniów bez zgody na to zezwolenia rodziców, nauczycieli, dozorców domowych lub opiekunów. Książka szkolna nabyta przez antykwarza powinna być opatrzona podpisem właściciela, przedawana z wydartym lub wymazanym nazwiskiem właściciela, uważać się będzie jako nabyta wbrew przepisom. 2) Antykwarz przestępujący to prawo utraci swój konsens w każdym przypadku, kiedy mu to oświadczone będzie. Dlatego też jednocześnie poleca się zwierzchnikom szkolnym dopilnowanie, aby każda książka szkolna przez właściciela była podpisana, niemniej, aby było ogłoszone, że bez woli rodziców lub innego dozoru domowego, nie wolno żadnemu uczniowi предаwać takowych ksiąg. W duchu przeto powyższych przepisów antykwariusze Komisarzowi do Nadzoru Handlu Księgarskiego powinni złożyć następującą deklarację:

„Ja N.N., niżej podpisany, zajmujący się handlem starych ksiąg, zarezczęm i deklaruję niniejszym, że w zastosowaniu się do prawideł wydanych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego w księgarni mojej w mieście N. przy ul. N.N., pod N., ani w mieszkaniu lub innym miejscu nie będzie utrzymywał i предаwał żadnych ksiąg w jakimkolwiek bądź języku, przez cenzurę zakazanych lub pod innym względem za szkodliwe przez Rząd uznanych lub podejrzanych, że w tym celu zachowam ściśle przepisy rządowe względem utrzymywania katalogów i księgi do zapisywania nabywających się ksiąg przeze mnie, oraz względem porządku i rozkładu magazynu mego, a to podług szczególnych w każdym razie rozporządzeń komisarza handlu księgarskiego lub innej władzy do tego ustanowionej, że żadnych ksiąg ani sam, ani przez kogo bądź na sprzedaż po domach pod odpowiedzialnością rozsyłać nie będę. Nadto ksiąg od uczniów bez zezwolenia rodziców lub opiekunów i bez podpisu właściciela nie nabywać przyrzekam.”

Powyższe przepisy Komisja Rządowa rozciąga nie tylko do księgarzy i bukinistów, ale nadto i wszystkich właścicieli drukarni, litografii, rzeźb, odlewów, wycisków itp., jak niemniej trudniących się sprzedażą podobnego rodzaju przedmiotów. Ściśle wykonanie takowych Komisarzowi Handlu Księgarskiego, Rządowi Gubernialnemu oraz dyrektorowi gimnazjalnemu, w czym do kogo należy, jak najmocniej poleca.

Z polecenia Dyrektora Głównego Prezydującego
Dyrektor Wydziału Radca Stanu (Wincenty) Kozłowski

Aneks nr 4

SPIS DZIEŁ, ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W KSIĘGARNI STREIBLA, KTÓRE ZAWSZE BYŁY I SĄ ZAKAZANE

1. Nougaret Piotr Jan B., *Piękności historii polskiej, czyli Zbiór zdarzeń najważniejszych i najbardziej interesujących, wyjętych z Roczników tego narodu, z 4 kawałkami ciekawymi o ich obyczajach i zwyczajach, zaczawszy od wieku VI. włącznie aż do panowania Stanisława Augusta*. Dzieło przeznaczone do oświecenia młodzieży, ozdobione kopiersztychem, dobrze sztychowanym przez... Tłumaczenie z franc. Wrocław, Korn 1816.

(Wyjątki ze Śpiewów Niemcewicza: materiału dostarczał Nougaretowi Mateusz Sartyni).

2. *Uwagi nad pismem: Rzut oka polityczny na obecny stan w. miasta Krakowa i jego okręgu czyli Rzut oka prosty na rzut oka krzywy*. Lipsk, 1828 (Autor ma być Jakub Czermiński, inni mylnie Kar. Soczyńskiego wymieniają).
3. Węzyk Franciszek, *Wanda, tragedia w pięciu aktach przez ...* Kraków, w księgarni Ambrożego Grabowskiego, wybijano w drukarni uniw. Jagiellońskiego, 1826.

Aneks nr 5

SPIS DZIEŁ ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W KSIĘGARNI STREIBLA, KTÓRE JAKO DRUKOWANE W CZASIE BEZRZĄDU ULEGAJĄ ZAKAZOWI

1. Delavigne Ger. i Scribe Eugeniusz Aug., *Niema z Portici, opera w 5ciu aktach z poezją pp. ... a z muzyką p. Auber, z francuskiego ściśle miarowo tłumaczona i pod muzykę podłożona przez J. Dionizego Minasowicza, tłumacza Precjozy, Otela, wystawiona po pierwszy raz na Teatrze narodowym warszawskim dnia 15 stycznia 1831*. Warszawa, druk Gałęzowskiego, 1831.
2. Karpiński Franciszek, *Dzieła*. Wydanie stereotypowe Waler. Krasińskiego. Tom jeden, z dołączoną wiadomością o życiu i pismach Fr. Karpińskiego, z popiersiem autora. Warszawa, 1830.
3. Lelewel Joachim, *Panowanie Króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego, obejmujące trzydziestolecie usilności narodu podźwignięcia się, ocalenia bytu i niepodległości*. Warszawa 1831.
4. Węzyk Franciszek, *Gliński, tragedia w 5ciu aktach wierszem*. Edycja druga. Kraków 1831.

Aneks nr 6

SPIS DZIEŁ, ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W KSIĘGARNI STREIBLA, KTÓRE BYŁY W SWOIM CZASIE Z NIEKTÓRYMI OGRANICZENIAMI DOZWOLONE, TERAZ USUWA SIĘ JE Z OBIEGU

1. Bielski Szymon, *Pieśni narodowe z różnych autorów polskich zebrane*. Warszawa, druk XX. Pijarów, 1812.
2. Beniowski Maurycy August, *Historia podróży i osobliwszych zdarzeń sławnego Maurycyego Augusta Hr. Beniowskiego szlachcica polskiego i węgierskiego, za-*

wierająca w sobie jego czyny wojenne w czasie konfederacji barskiej ... Warszawa, Lebrun 1802.

3. *Dekada Polska, pismo periodyczne*. Warszawa, druk Łątkiewicza, wydawcy: Piątkiewicz i Heltman, 1821.
4. Dembowski Ludwik, *Pisma wierszem i prozą*. Kraków, druk J. Mateckiego, 1821 (Wiersz na skon J. Poniatowskiego. Bajki. Podróż do Drezna).
5. Falkenstein Karol, *Tadeusz Kościuszko, czyli dokładny rys jego życia ...* Z poprzedsiem bohatera. Wrocław, druk Wilh. Bogumiła Korna, 1827.
6. Godebski Cyprian, *Dzieła wierszem i prozą ... pułkownika dowódcy pułku 8go piechoty wojsk Księst. Warsz., kawal. ord. krzyża wojsk, członek Tow. Kr. Warsz., poległego pod Raszynem d. 19 kwietnia 1809 r. Po śmierci autora zbierane, po większej części drukiem nieogłoszone*. 2 tomy. Warszawa. druk N. Glückberga, 1821.
7. Jekel Franc. Joseph, *O Polsce, jej dziejach i konstytucji*. Dzieło w języku niemieckim przez ... ułożone, a przez Konstantego Słotwińskiego spolszczone, poprawione i przypisami pomnożone. Tomy 4. Lwów, nakład Kar. Wilda, druk Józefa Schnaydra, 1819—1823. W t. I: *Potok genealogiczny królów i książąt polskich* przez Konst. Słotwińskiego.
8. Lelewel Joachim, *Dzieje Polski ...* potocznym sposobem opowiedział, do nich dwanaście krajobrazów skreślił. Warszawa, w drukarni J. Węckiego, 1829.
9. Majeranowski Konstanty, *Kościuszko nad Sekwaną, opera narodowa w dwóch aktach, oryginalnie wierszem napisana, z muzyką F. S. Dutkiewicza*. Kraków, nakład Redakcji Pszczółki krakowskiej, 1821.
10. *Pamiętnik Lwowski na r. 1817—19*, pod redakcją Adama Tomasa Chłędowskiego. Lwów Schnajder.

Skonfiskowano tom 3, ale brak wiadomości z którego roku.

11. Potocki Stanisław Kostka, *Podróż do Ciemnogrodu, przez autora Świstka krytycznego*. 4 tomy. Warszawa, nakład N. Glückberga, 1820.
12. *Uwagi polityczne do prawideł religii i zdrowej filozofii zastosowane, tyżące się władzy kościelnej in temporalibus, ulepszenia duchowieństwa katolickiego, obrządku greckiego, nie utwarzania hierarchii nieunnickiego kościoła w krajach Rzeczypospolitej i udzielenia sprawiedliwości poddaństwu polskiemu, przez Anonima krótko w jednym liście zebrane*. Warszawa, u. P. Dufour 1789.
13. Voltaire Aroet Franciszek Maria, *Ustawa natury przez Woltera do Fryderyka Wielkiego Króla Pruskiego*. W Ferney 1795.

Wg K. Estreichera: Cały ten list — wysławiający ideę tolerancji a zwalczający prześladowania religijne (Jansenistów, Kenela) oraz wzywający króla, aby przeprowadził zasady równości i wolności — przetłumaczony jest tu wierszem dość lichym. Miejsce druku zatajone (Kraków — Maj). Tłumaczem był podobno J. Przybylski.

14. Wanda. *Tygodnik Nadwiślański*, wydawany przez Wandę Malecką. Warszawa 1828.
15. Węgierski Tomasz Kajetan, *Organy: Poema heroi-komiczne w sześciu pieśniach* przez Teodora Weichardta ... do druku podane. 1784.
16. Wieland Christoph Martin, *Stilpon rozmowa patriotyczna o wyborze naczelnego Trybuna w Magarze zastosowana do krajów, w których wybory urzędników miejsce znajdują; z źródła niemieckiego przełożona na mowę ojczystą przez Klemensa Urmowskiego ...* Warszawa, w druk. Rządowej, 1816.
17. *Wywód o skutecznym sposobie zaprowadzenia i ugruntowania dobrych obyczajów*. Kraków. Na dochód roczny pamiątki wolnej konstytucji 3 maja 1791.
18. *Zywoty sławnych Polaków*, wydane przez E. S. Dmochowskiego. T. I—V, Warszawa, nakładem i drukiem wydawcy, 1830. T. IV i V w Radomiu, 1830—1831.

SPIS DZIEŁ ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W KSIĘGARNI STREIBLA, KTÓRE SĄ DOZWOLONE I NA SPRZEDAŻ PUBLICZNĄ MOGĄ BYĆ WYSTAWIONE

1. Brodziński Kazimierz, *Pisma rozmaite ...* T. 1. Warszawa, w druk. Józefa Węc-kiego, nakł. autora, 1830.
2. Chodźko Aleksander Borejko, *Poezje ...* St. Petersburg, nakładem autora, dru-kiem Karola Kraja 1829.
3. Delille Jakub, *Ziemiańin, czyli Ziemiaństwo francuskie*, przez Alojzego Feliń-skiego wierszem polskim przełożone. Ed. 2. Kraków, druk Mateckiego, 1823.
4. Gurski Walenty, *Nowe bajki i powieści*, Lwów, druk Piotra Pillera, 1827.
5. Korsak Julian, *Poezje*, Petersburg, nakład autora, druk Kar. Kraja, 1830.
6. Korsak Julian, *Poezje*. (Nowy Parnas polski. Oddział III.) Poznań, druk Pom-pejusza, 1833.
7. Krasicki Ignacy, *Dzieła ...* W jednym tomie. Z portretem autora. Edycja Bar-bezata, staraniem Michała Podczaszyńskiego. Paryż i Genewa, 1830.
8. Lipiński Józef, *O edukacji publicznej i o jej udoskonaleniu w kraju naszym*. Warszawa, nakład Józefa Zawadzkiego, 1815.
9. Mochnecki Maurycy, *O literaturze polskiej w wieku XIX-ym*. Tom I. Warszawa, druk J. Węckiego, 1830.
10. Odyniec Antoni Edward, *Poezje*. 2 tomy. Wilno, druk J. Zawadzkiego, 1825.
11. Siarczyński Franciszek ks., *Obraz wieku panowania Zygmunta III króla pol-skiego i szwedzkiego, zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, zna-mienitych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występku, dzieła piśmienne, zasługi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadła ułożony*. 2 tomy. Lwów, druk Józefa Sznajdra, 1828.
12. *Wybór pisarzy polskich zawierający w sobie pisma rozmaite współczesnych*. 5 oddziałów, a tomów 26. Warszawa, wydanie Mostowskiego, 1803.
13. Wyszkowski Michał, *Poezje*. Wydanie pośmiertne. Warszawa, druk i nakład A. Gałęzowski i Sp., 1830.
14. Zaborowski Tymon, *Aniela, ustęp z poematu rycerskiego, którego przedmiotem: Zdobyć Kijowa przez Bolesława Chrobrego w roku 1018*. Warszawa, Glückberg. 1818.
15. Zaleski Wacław z Oleska, *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego, z muzyką instrumentowaną przez Kar. Lipińskiego*, zebrał i wydał Wacław z Oleska. 1 tom z muzyką. Lwów, Piller, 1833.
16. *Zdanie wiszowatego pośta Różańskiego oświadczone na wolnym sejmie 1778 roku*.

ODDATKOWY SPIS ZAKWESTIONOWANYCH KSIĄŻEK W KSIĘGARNI STANISŁAWA STREIBLA

1. Batory Stefan, *Pamiętniki do historii Stefana króla polsk. czyli korespondencja tego monarchy, oraz zbiór wydawanych przez niego urzędzeń, z rękopisów ze-brane*. (Wydanie Edw. Raczyńskiego). Warszawa, druk N. Glücksberga, 1830.
2. Bronikowski Aleksander, *Zbiór powieści i romansów. p.n. Olgierd i Olga, czyli Polska w XI wieku*. Wolne tłumaczenie z niem. Tomów 5 w 2 oddz. Wrocław, Korn, 1829 do 1832.
3. (Friedrich), *Wyprawa satyryczna, z niemieckiego przekład wolny przez Br. hr. Kicińskiego*. Warszawa, nakład A. Brzeziny, druk Gałęzowskiego, 1830.
4. *Książka do nabożeństwa przez Schnajdera, w Krakowie*. Bez roku i znaku cenzury. Druk nie zidentyfikowany.

WYKAZ KSIĄŻEK SKONFISKOWANYCH W GRUDNIU 1834 R. W KSIĘGARNI
KAZIMIERZA SZCZEPAŃSKIEGO

	tomy	egzempl.
1. Albertrandy Jan Chrzyciel, <i>Panowanie Henryka Walezjusza i Stefana Batorego Królów polskich ...</i> Tomów 2. Warszawa, w druk. Zawadzkiego i Węckiego, 1823.	2	2
2. <i>Astrea. Pamiętnik narodowy polski, poświęcony historii, literaturze, poezji, filozofii moralnej, ekonomii politycznej, rzeczom krajowym, wiadomościom statystycznym, politycznym i dziejom współczesnym.</i> Wyd. i red. Franciszek Grzymała. Warszawa 1825. Druk. Zawadzkiego i Węckiego.	1	15
3. Beniowski Maurycy August, <i>Historia podróży i osobliwszych zdarzeń sławnego ... szlachcica polskiego i węgierskiego, zawierająca w sobie jego czyny wojenne w czasie konfederacji barskiej; wygnanie jego najprzód do Kazanu, potem do Kamczatki; waleczne jego z tej niewoli oswobodzenie się ...</i> Ed. nowa, tomów 4. Warszawa, w drukarni Gazety Warszawskiej i succ. Tomasza Le Brun, 1806.	4	1
4. Biesiekierski Justyn (tłumacz), <i>Francuzi w Tyrolu, zdarzenie historyczno-wojenne w r. 1805. Dzieło teatralne z franc. przełożone przez ...</i> Wilno, Zawadzki, 1808.	1	4
5. Biesiekierski Justyn, <i>Historia generała Dessaix, z notami, uwagami i anegdotami jego tyczącymi się, z franc. na polski język przełożona przez ...</i> Wilno, Zawadzki, 1810.	1	1
6. Błotnicki Franciszek Ksawery, <i>Rocznik teatru polskiego we Lwowie od 1 styczn. 1822 do 1 styczn. 1823, z wyszczególnieniem nowych dzieł dramatycznych, granych w latach 1818 do 1821, poświęcony opiekunom sceny polskiej przez ...</i> Lwów 1823.	1	3
7. Bohomolec Franciszek, <i>Życie Jerzego Ossolińskiego Kanclerza Wielkiego Koronnego Lubelskiego ...</i> 2 tomy. Warszawa, w drukarni Nadwornej J.K. Mci, 1777.	1	1
8. Bykowski Ignacy, <i>Nelson i p. Blanford. Powieść angielska przez Ign. Bykowskiego porucznika wojsk rosyjskich.</i> Wilno, druk. XX. Pijarów, 1799.	1	1
9. Callières Franciszek, <i>Prawdziwa polityka ludzi szlachejnych przetłumaczona z franc. na ojczysty język.</i> Warszawa, w Drukarni J.K.Mci i Rzplitej XX Scholarum Piarum, 1788.	1	2
10. Chateaubriand Franciszek August, <i>Duch wiary chrześcijańskiej, czyli jej piękności i zalety.</i> Wydanie skrócone do użycia młodzieży przez ... przełożone z franc. przez Ksaw. Giżyckiego i Ga.B. 2 tomy. Wrocław, druk Wilh. Bogum. Korna, 1816	2	1
11. Chodkiewicz Aleksander, <i>Pisma wierszem i prozą.</i> (Obejmuje tragedie: <i>Katon</i> i <i>Wirginia</i>). T. 1. Warszawa, w druk. przy Nowolipiu, 1817.	1	1
12. Choiseul-Gouffier hr. Zofia, z hrab. Tyzenhauzów, <i>Barbara Radziwiłłówna, romans historyczny z franc. oryginału na język polski przetłumaczony w 2 częściach.</i> Wrocław, Wilhelm Bogumił Korn, 1821.	1	2
13. Choiseul-Gouffier hr. Zofia, z hrab. Tyzenhauzów, <i>Polak na wyspie S. Domingo, czyli młoda Mulatka, romans</i> (tłumaczenie z franc. Joanny Widulińskiej). Warszawa, Zawadzki i Węcki, 1819.	1	1
14. Cuvelier J. Guillaume de Trie, <i>Graf Othoruski, albo Oficer kozacki, komedia w dwóch aktach z niemieckiego ...</i> , tłumaczona przez Michała Bończę Tomaszewskiego. Janów, w druk. Konstant. Kołyczewa, 1809.	1	2
15. Czartoryska Izabella Fortunata z Flemingów, <i>Poczet pamiątek zachowanych w Domu gotyckim w Puławach.</i> Warszawa, druk Banku polskiego, 1828.	1	2

- | | | |
|--|---|---|
| 16. Deklaracje zamienione między dworami wiedeńskim, petersburskim i paryskim, względem odmowienia negocjacji o pokój, przedłożone przez pierwszy z tych dworów, 1805. | 1 | 2 |
| 17. Dembowski Ignacy J., <i>Hrabia Tyniecki, tragedia w pięciu aktach</i> przez P. J. D. autora tragedii Wanda. Kraków, druk Gröb-
lowej, 1811. | 1 | 2 |
| 18. Dmuszewski Ludwik, <i>Pospolite ruszenie, komedio-opera w 2 aktach</i> wystawiona Iszy raz na teatrze warszawskim d. 1 maja 1807. Warszawa 1809. | 1 | 1 |
| 19. Dobrowolski Franciszek, <i>Król zawojowany, czyli Astrea i Tammerlau, tragedia w 4 aktach</i> . Wilno, druk. XX Misjonarzy, 1807. | 1 | 2 |
| 20. Feliński Alojzy, <i>Barbara Radziwiłłówna. Tragedia w 5 aktach</i> . B.w.m.dr., 1823. | 1 | 1 |
| 21. Gawarecki Wincenty Hipolit, <i>Oblężenie Płocka, rycerskie drama z chórami, marszami, w 3 aktach, z dziejów ojczyźtych oryginalnie napisana ...</i> Warszawa, autor, druk XX. Piarów, 1817. | 1 | 2 |
| 22. Głos obywatela dobrze swej ojczyźnie życzącego, do narodu polskiego za dobrem publicznym, przeciwko prywatnemu i wszelkiej niestusznosci, dla którego w nim rzeczy zebranych wyrazu rymem ułożony i do druku podany. Warszawa (właściwie Grodno), 1809. (Przechodzi historię polską do Stanisława Augusta, każdego króla z osobna wierszem.) | 1 | 3 |
| 23. Gołębiowski Łukasz, <i>Wiadomości z historii polskiej dla pensji i szkół płci żeńskiej zastosowane</i> . Warszawa, Zawadzki i Węcki, 1830. | 1 | 4 |
| 244. Gurski Walenty, <i>Różne dzieła zamykające w sobie komedie, różne wiersze, bajki, sielanki i ody</i> . 4 tomy. Kraków, druk J. Maja, 1804. | 4 | 1 |
| 25. Henry Piotr Józef, <i>Nauki dogmatyczne i moralne o czterech częściach katechizmu chrześcijańskiego ...</i> , z franc. przetł. przez K. D. Walusiewicza, 4 tomy. Warszawa 1792. | | |
| 26. Jaworski Kazimierz, <i>Annibal, czyli Miłość ojczyzny, tragedia oryginalna w 5 aktach, cieniom J.O.X.J. Poniatowskiego przypisana</i> . Lublin druk J.K. Pruskiego, 1816. | 4 | 1 |
| 27. Jezierski Jacek, <i>Mowa Jaśnie Wielmożnego Jezierskiego, kasztelana Łukowskiego na Sejmie ... 1788 r. powiedziana</i> . | 1 | 8 |
| 28. Kadłubek Wincenty, <i>Historia polska skrócona przez ks. F(ranc.) C(zajkowskiego)</i> . Łowicz 1803. | 1 | 1 |
| 29. Kaliński Wilhelm, <i>Kazania i mowy</i> . Edycja nowa, pomnożona jeszcze nie drukowanymi kazaniami. 2 tomy. Kraków, w drukarni Jana Maja, 1808. | 1 | 1 |
| 30. Karpiński Franciszek, <i>Dzieła wierszem i prozą</i> . Ed. nowa i zupełna, wielą pismami od autora pomnożona, z popieraniem autora. T. 1. Warszawa, w drukarni XX. Piarów, 1806. | 2 | 1 |
| 31. Kiciński Bruno, Morawski Teodor, <i>Orzeł Biały. Dziennik Pol. Hist. T. 1 z 1819 r.</i> | 1 | 1 |
| 32. Klonowicz Fabian Sebastian, <i>Dzieła... Z popiersiem autora</i> . 2 tomy. Kraków, J. Czech, 1829. | 1 | 6 |
| 33. Książnin Franciszek Dionizy, <i>Poezje</i> . 3 tomy. Warszawa, w drukarni uprzywilejowanej Michała Grölla, 1787. | 2 | 1 |
| 34. Kocebue (Kotzebue) August Fryderyk, <i>Hrabia Beniowski czyli Wybicie się na wolność, drama w 5 aktach</i> , z niem. na polski język przełożona (przez pannę Glińską). Warszawa, J. L. Koch, 1807. | | |
| 35. Kocebue (Kotzebue) August Fryderyk, <i>Ofiarowanie się na śmierć, drama w 3 aktach</i> , tłum. przez Hiżdeva. Łuck 1803. | 1 | 5 |
| 36. Kochanowski Jan, <i>Dzieła wierszem i prozą</i> , z popiersiem autora, 2 tomy, Wrocław, u Wilhelma Bogumiła Korna, 1825. | 1 | 1 |
| 37. Kołłątaj Hugo, <i>Prawo polityczne narodu polskiego, czyli Układ Rządu Rzeczypospolitej</i> . Warszawa, nakładem i drukiem Michała Grölla, 1790. | 1 | 1 |
| 38. Kondyllak Stefan Bennot (Condillac S.B.), <i>O nauce historii, jako też stosowny dodatek wyjęty z dzieł sławniejszych pisa-</i> | | |

- rzów w wieku zeszłym, tłum. Wincentego Turskiego, w drukarni Wiktora Dąbrowskiego, 1812.
- (W Tomie II. od str. 91 są te dodatki: Montagu: O wzroście i upadku dawnych rzeczypospolit.; J. J. Rousseau: O wolności człowieka; d'Alembert: Rozbiór ducha praw Monteskiego; Ruhlière: Rosja od Piotra I do Katarzyny II; Treść dzieł Fryderyka II; Helwecjusza: O zawojowaniu południowych narodów przez północne; na koniec wyjątki z Czackiego i Krasickiego.)
- | | | |
|---|---|---|
| 39. Krajewski Michał, <i>List Sandomierzanki do Podolanki</i> . Kraków 1784. | 2 | 1 |
| 40. Kralewski Tadeusz, <i>Wiersze oryginalne</i> . Warszawa, druk Zawadzkiego i Węckiego, 1824. | 1 | 1 |
| 41. Kwiatkowski Kajetan, <i>Dzieje narodu polskiego za panowania Władysława IV króla polskiego i szwedzkiego</i> . Warszawa, nakład i druk Glücksberga. | 1 | 3 |
| 42. Laharpe Jan Franciszek, <i>Wolter między prorokami czyli Dzieło o fanatyzmie w języku rewolucyjnym, albo prześladowaniu wznieconym od barbarzyńców osiemnastego wieku na chrześcijańską religię i jej ministrów</i> . 2 tomy, 1816. | 1 | 1 |
| 43. Lelewel Joachim, <i>Dzieje Polski ... potocznym sposobem opowiedział, do nich dwanaście krajobrazów skreślił</i> . Warszawa, drukiem J. Węckiego, 1830. | 1 | 2 |
| 44. Leszczyński Stanisław, <i>Opis podróży z Gdańska do Kwidzyna Króla ... w r. 1734</i> . Warszawa, nakład i druk J. Pukszy, 1824. | 1 | 2 |
| 45. Locke Jan, <i>Książka o edukacji dzieci</i> , z franc. na polski język przełożona. Warszawa 1781. | 1 | 1 |
| 46. Łubińska Tekla z Bielińskich, <i>Karol Wielki i Witykind, drama historyczne we dwóch aktach, wierszem, z muzyką Józefa Elsnera</i> . Warszawa, w drukarni Zawadzkiej, 1808. | 1 | 2 |
| 47. Macquer Filip, <i>Dzieje Rzeczypospolitej Rzymskiej od założenia Rzymu aż do Cesarzów krótko porządkiem lat opisane</i> , z franc. na polskie przełożone, potrzebnymi przypiskami objaśnione ... 2 tomy. Warszawa, Zawadzka wdowa, 1806. | 2 | 1 |
| 48. Majeranowski Konstanty, <i>Kościuszko nad Sekwaną, opera narodowa w 2 aktach, oryginalnie wierszem napisana, z muzyką F. S. Dutkiewicza</i> . Kraków, nakład Redakcji Pszczółki Krakowskiej, 1821. | 1 | 7 |
| 49. Małachowski Hiacynt, <i>Mowy i pisma polityczne</i> , z portretem autora. Wrocław, Korn, 1809. | 1 | 1 |
| 50. Marcinkowski Kajetan Jaxa, <i>Rzeki polskie, poema, pomniki sławy narodowej opiewające, napisane roku 1821</i> . Warszawa, druk N. Glücksberga, 1826. | 1 | 1 |
| 51. Marylski Eustachy, <i>Wspomnienia zgonu zastużonych w narodzie Polaków</i> . Warszawa, nakład i druk Zawadzkiego i Węckiego, 1829. | 1 | 2 |
| 52. Michelessi Dominicus, <i>Rewolucja szwedzka sprawą Gustawa III, dzisiejszego króla szwedzkiego w roku 1772 utworzona z przydatkiem formy nowego Rządu i pism zaciągających się do tej odmiany</i> . Warszawa, w drukarni J.K. Mci i Rzplitej u XX Scholarum Piarum. | 1 | 1 |
| 53. Mickiewicz Adam, <i>Poezje</i> . 3 tomy. Warszawa, S. H. Merzbach, 1833. | 3 | 1 |
| 54. <i>Mowy wyborne z różnych polskich krasomówców i dziejopisów wyjęte, a ku sławie i pożytkowi Polaków z przydatkiem listów wydane</i> . Lublin, w drukarni J.K. Mci Coll. Societatis Jesu, 1759. | 1 | 1 |
| 55. Naruszewicz Adam Stanisław, <i>Dzieła polityczne</i> . Nowe zupełne wydanie, 2 tomy. Wrocław, u Wilhelma Bogumiła Korna, 1826. | 2 | 2 |
| 56. Niemcewicz Julian Ursyn, <i>Bajki i powieści</i> . Ed. druga do której przydane są nowe i nie wydane jeszcze bajki, powieści, dumy i inne rymy. 2 tomy. Warszawa, nakład i druk N. Glücksberga, 1820. | 2 | 2 |

57. Niemcewicz Julian Ursyn, *Jadwiga, królowa polska, drama muzyczne, we 3 aktach, wierszem przez ... reprezentowane na Teatrze Warszawskim pierwszy raz d. 23 grudnia 1814*. Muzyka kompozycji K. Kurpińskiego. Warszawa, w drukarni XX. Piarów, 1814. 1 2
58. Niemcewicz Julian Ursyn, *Jan Kochanowski w Czarnym lesie, komedio-opera w 2 aktach, wierszem przez ... Muzyka J.P. Kurpińskiego, pierwszy raz grana na Teatrze Warszawskim 1go stycznia 1817 r.* Warszawa, w drukarni XX. Piarów, 1817. 1 1
59. Niemcewicz Julian Ursyn, *Kazimierz W. drama we trzech aktach. Reprezentowane na teatrum warszawskim dnia 3 maja 1792 w rocznicę obchodu ustawy rządowej*. Warszawa, w drukarni przy Gazecie Narodowej, 1792. 1 1
60. Niemcewicz Julian Ursyn, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce. Z rękopisów, tudzież dzieł w różnych językach o Polsce wydanych, oraz z listami oryginalnymi królów i znakomitych ludzi w kraju naszym*. 5 tomów. Warszawa, druk N. Glücksberga, 1822—30. 4 1
61. *Noworocznik dla dzieci przez wydawcę Ziemiomysła*. Warszawa, druk rządowy, 1831 z wizerunkiem Chłopskiego i innymi rycinami, poświęcony pamiętce 29-go Listopada. 1 1
62. *Obrońca Ludu, do Cesarza Józefa drugiego względem Jego ustawy zakazującej wychodu z kraju, względem jego rozmaitych reform etc. etc.*, z niem. B. m., 1785. 1 1
63. *Odniec Antoni Edward, Melitele, noworocznik, z wizerunkiem litogr. J. U. Niemcewicza i prymasa Woronicza*. Warszawa, druk Gałęzowskiego, 1830. 1 1
64. *Orzechowski Stanisław, Dzieła w niektórych przedmiotach pisane. Tłumaczenie z łacińskiego na język ojczysty przez ks. Zygmunta Aleks. Nałęcz z Włyna Włyńskiego ...*, z portretem tłumacza. 2 tomy. Wrocław, Korn, 1826. 2 1
65. *Ossoliński Józef Maksymilian, Wiadomości historyczno-krytyczne do dziejów literatury polskiej o pisarzach polskich, także postronnych którzy w Polsce albo o Polsce pisali, oraz o ich dziełach z rozstrząśnieniem wzrostu i różnej kolei ogólnego oświecenia, jako też szczególnych nauk w narodzie polskim*. 3 tomy. Kraków, w drukarni Gröblowskiej Józefa Mateckiego, 1819—1822. 2 1
66. *Pamiętnik Historyczno-Polityczny i Ekonomiczny*. Warszawa 1791. 1 37
67. *Pelletier P., Zbiór pięknych myśli, wyjętych z dzieł Bossueta, Fenelona, Bourdalone, Massilona i innych, przez Modesta Wata Kosickiego, filozofii doktora na polskie przełożony*. Wydanie wtóre, przerobione i poprawione z stosowną ryciną. Warszawa, nakład i druk Józefa Weckiego, 1826. 1 1
68. *Pieśni studenckie*. Lublin 1821.
Tego druku nie rejestruje Bibliografia Estreichera. Prawdopodobnie chodzi tu o *Pieśni na codziennym nabożeństwie przez uczniów szkół departamentowych lubelskich śpiewane*. Lublin 1812. Pismem Jana K. Pruskiego. 1 8
69. *Poniatowski Józef, książę, Opis wypadków wojennych w Polsce pod dowództwem Józefa X. Poniatowskiego w r. 1809*. Warszawa 1831. 1 2
70. *Poniatowski Stanisław, książę, O ustanowieniu czynszu powszechnego*. Z francuskiego, z portretem autora (Wydanie wspaniałe). Rysunek Angel. Kaufmanowej rytował Pinelli. Warszawa, w drukarni N. Glücksberga, 1819. 1 5
71. *Radowski Jerzy P.W.R., Prawa rzymskie, czyli Święto dobrej bogini, drama w trzech aktach*. Warszawa 1804. 1 1
72. *Rocznik Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk*. T. 3, 1804. 1 1
73. *Siarczyński Franciszek ks., Obraz wieku panowania Zygmunta*
73. *Siarczyński Franciszek ks., Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego, zawierający opis osób*

- żyjących pod jego panowaniem, znamienitych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występki, dzieła piśmienne, zastugi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadła ułożony. 2 tomy. Lwów, druk Józefa Sznajdra, 1828. 2 1
74. Siarczyński Franciszek ks., *Traktaty, konwencje handlowe i zagraniczne ... między Polską i obcymi państwami od r. 1764—1791 ... zawarte ...* Warszawa, w Drukarni J.K. Mci i Rzplitej u XX Scholarum Piarum, 1791. 1 1
75. Sierakowski Wacław Hieronim, *Trwałość szczęśliwa królestw, albo ich smutny upadek, wolnym Narodom przed oczy stawiona, na utrzymanie nieoszacowanej szczęśliwości swojej, z rozkazu J.W.N.Jci księdza ... Arcybiskupa Lwowskiego, przez ks. Szymona Maichrowicza misjonarza Towarzystwa Jezusowego.* Lwów, w drukarni Akademii S.J.R., 1764. 3 1
76. *Sposób powiększenia sił krajowych w Polsce przez popisowe Milicje.* B.m.ir. (1789). 1 4
77. Stroński J. N., *Absalon czyli Żli ludzie litości godni, drama oryginalna w 5 aktach.* Warszawa, druk Wiktora Dąbrowskiego, 1806. 1 1
78. Surowiecki Karol, *Misja lożowego Apostoła czyli Rozprawa między bratem Insynuatorem (Verbanem) i profanem (Religiantem), podzielona na 6 paragrafów, wyjaśniających przedniejsze terminy Bractwa.* Bez w.m.dr. i roku. 1 1
79. Szweykowski Wojciech Anzelm, *Uwagi nad wyższymi szkołami polskimi, w porównaniu do niemieckich i Plan nauk.* Warszawa, druk XX. Pijarów, 1808. 1 1
80. *Upominek dla Polek t. j. Sonety i różne wiersze.* Warszawa 1829. 1 1
81. *Ustawa Rządowa. Prawo uchwalone dnia 3 Maja Roku 1791.* Warszawa, w Drukarni Urzywilejowanej M. Grólla, 1791. 1 47
82. Trembecki Stanisław, *Dzieła poetyczne.* Nowe, zupełne wydanie z popiersiem autora. 2 tomy. Wrocław, W. B. Korn, 1828. 2 3
83. Tybullus Albus, *Elegie i wiersze, jako też inne przypisywane Sulpicyi i innym, z łac. przez J. Moraczewskiego.* Wrocław, nakład W. B. Korna, 1827. 1 1
84. *Tygodnik Polski i Zagraniczny.* Nakł. i red. Brunona Kicińskiego, 1819. 1 1
85. Tykel L., *Dzień ostatni życia nieodżałowanego wodza Polaków Józefa Księcia Poniatowskiego opisany przez naoczego świadka.* Warszawa, druk na Nowolipiu, 1819. 1 2
86. *Wanda. Tygodnik nadwiślański,* wydawany przez Wandę Malecką. Warszawa 1828. 1 3
87. Wężyk Franciszek, *Rzym oswobodzony, scena historyczna we 3ch aktach wierszem, przez ... wystawiona pierwszy raz na teatrze warszawskim, 21 grudnia 1809 r. z okoliczności triumfalnego powrotu wojska narodowego do stolicy.* Warszawa 1811. 1 1
88. Wężyk Franciszek, *Wanda, tragedia w pięciu aktach.* Kraków 1810. 1 1
- Estreicher nie notuje tego wydania.
89. Wichert Michał Ignacy ks., *Nauka dla młodzi jako mają urządzić swe życie, z którego by Bogu Chwała, Ojczyźnie pomoc, rodzicom pociecha, a wieczne wyniknęło zbawienie.* 2 tomy. Łowicz, w drukarni J.O. Xcia Prymasa Arcybiskupa Gnieźnień. 1792. 2 3
90. Wieland Christoph Martin, *Stilpon, rozmowa patriotyczna o wyborze naczelnego Trybuna w Magarze zastosowana do krajów, w których wybory urzędników miejsce znajdują; z źródła niemieckiego przetłóżona na mowę ojczystą przez Klemensa Urmowskiego sędziego apelacyjnego Król. Polskiego.* Warszawa, w druk. Rządowej, 1816. 1 2
91. Wielhorski Michał, *O przywróceniu dawnego Rządu według pierwiastkowych Rzeczypospolitej ustaw.* 1775.

92. Wolicki Tomasz, <i>Dumania samotnego młodzieńca, przekładania T. Wolickiego</i> . Edycja nowa. Kraków, druk J. Maja, 1805.	1	1
93. Wolter Franc. Maria Arouet, <i>Meropa, tragedia w 5 aktach z franc. przez Jana Drozdowskiego</i> . Warszawa, u Tomasza Lebruna, 1803.	1	1
94. Wolter Franc. Maria Arouet, <i>Semiramis, tragedia w 5 aktach, wierszem polskim</i> przez S. Ch. Warszawa, w drukarni F. A. Rylla, 1830.	1	1
95. Woronicz Jan Paweł, <i>Sybilla, poema historyczne we czterech pieśniach</i> , z ryciną, z wizerunkiem świątyni Sybilli. Lwów, u Wojc. Niebylskiego.		
Estreicher podaje: „Edycję pod firmą Niebylskiego obmyślił Feliks Bentkowski, a drukował ją nie we Lwowie, lecz w Warszawie”.	1	1
96. <i>Wybór różnych poezji z rymopisów polskich, dla użytku młodzieży</i> . Warszawa, druk XX. Pijarów.		
Nie podano roku wydania dzieła ani liczby tomów.		
97. Wyszkowski Michał, <i>Poezje</i> . Wydanie pośmiertne. Z wizerunkiem autora. Życiorys na czele pióra Krystyna L. Szyrmy. Warszawa, A. Gałęzowski i Sp., 1830.	1	1
98. Zajączek Józef, <i>Zbiór krótki przyczyn i zdarzeń, które spowodowały rozbiór Polski</i> . Warszawa, druk Dąbrowskiego, 1812.	1	2
99. <i>Zbiór pisarzy polskich</i> . Tomów 19. Warszawa, wydawca Gałęzowski 1828—1833.		
Obejmuje: Pisma Ł. Górnickiego; Pamiętniki Janczara Polaka; M. Reja Żywot pocziwego człowieka; Kronikę Polski St. Chwalczewskiego; Kronikę polską Marcina Bielskiego.	16	1
100. Zgierski Wincenty Kiszka z Ciechanowca, <i>Złota wolność czyli Aleksander I Cesarz Rosyjski Król Polski, opera w trzech aktach</i> przez ... Wilno, w drukarni XX. Misjonarzy, 1818.	1	1
101. Żółkiewski Alojzy Gonzaga, <i>Momus</i> , Warszawa nr 829.	1	122

Aneks nr 10

STANISŁAWA STREIBLA KSIĄŻKI „ZUPEŁNIE ZAKAZANE”

1. *Les Aventures d'un marin de la garde, prisonnier de guerre en Espagne et en Russie*.
2. Balzac (Honoré de), *Contes philosophiques*.
3. Balzac Honoré de, *Les cent contes drolatiques, collégiés ès abbaies de Touraine, et mis en lumière par ...* Paris 1833.
4. Boyer Alphonse, *Venezia la bella*.
5. Brucker Raymond, *Le puritain de Seine et Marne*. Paris 1832.
6. Brucker Raymond, *Les sept péchés capitaux*.
7. Casanova de Seingalt Jan Jakub, *Mémoires de Jaques Casanova de Seingalt, écrits par lui meme*. Paris (1826—32).
8. *Chronik der Kaiserzeit*.
9. Drouineau Gustave, *L'ironie*. 1833, 2 vol.
10. Drouineau Gustave, *Résigné*. 1832, 2 t.
11. Dumas Alexandre Davy, *Gaule et France, avec une introduction aux scènes historiques*. Paris.
12. Hugo Victor-Marie, *Lucrece Borgia. Drame*. Paris 1833.
13. Hugo Victor-Marie, *Marie Tudor. Drame en 3 journées*. Paris 1833.
14. James G. P. R., *De l'orme. Histoire du temps de Louis XIII*, traduit de l'anglais par A. J. B. Defauconpret. Paris 1833, 2 vol.
15. Karr Jean-Baptiste-Alphonse, *Une heure trop tard*. Paris 1833.

INGERENCJA CENZURY W KSIĘGOZBIORY SZKOLNE
W R. 1853

Z zachowanych materiałów źródłowych wynika, że aż do roku 1853 nie było żadnej większej ingerencji w zasoby bibliotek szkolnych na terenie Królestwa Polskiego. Raz tylko w r. 1833 poszukiwano w bibliotekach szkolnych druków wydanych w czasie powstania listopadowego. Rezultaty tych poszukiwań były raczej znikome. Biblioteki szkolne w tym czasie były poważnymi placówkami oświatowymi i odgrywały wielką rolę dydaktyczną i naukową. Ta część zbiorów, która znalazła się w bibliotekach szkolnych przed powstaniem listopadowym, przedstawiała się pod względem liczbowym okazale i miała wielką wartość mertytoryczną. Te właśnie zbiory zostały wnikliwie przejrane przez cenzorów w r. 1853 w celu wycofania z nich druków zakazanych.

W Gimnazjum Gubernialnym Lubelskim skonfiskowano stosunkowo dużą liczbę druków¹. Zakwestionowane książki zostały podzielone na dwie grupy: pierwsza grupa obejmowała książki bezwzględnie zakazane (zob. aneks nr 1), w drugiej grupie znalazły się książki „wątpliwe”, to jest takie, co do których obawy cenzorów o stopień ich szkodliwości politycznej i społecznej były nieco mniejsze aniżeli wobec książek zdecydowanie zakazanych (zob. aneks nr 2). W tej grupie były takie druki, które u lubelskich księgarzy w r. 1834 bezwzględnie konfiskowano, na przykład Franciszka Callières, *Prawdziwa polityka ludzi szlachetnych*, Augusta Fryderyka Kotzebue, *Hrabia Beniowski czyli wybicie się na wolność*, Juliana Ursyna Niemcewicza, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, Franciszka Wężyka, *Rzym oswobodzony*. Świadczy to, iż rygory cenzury jakby nieco zależały i były mniej dotkliwe.

W Bibliotece Gimnazjum Gubernialnego było wiele dzieł zdefektowanych, niekompletnych oraz z brakami sporej nieraz ilości stron. I z tego zasobu usunięto druki zakazane (zob. aneks nr 3).

Wycofano pewną liczbę książek z bibliotek szkolnych: w Białej Podlaskiej oraz w Hrubieszowie² (zob. aneksy nr 4 i 5). Są również wiadomości, iż z bogatej biblioteki szkoły powiatowej w Siedlcach 25 dzieł zostało zakwestionowanych jako nie kwalifikujące się do użytku szkolnego³. Należało je wyłączyć ze zbiorów i przesłać na przechowanie do Biblioteki Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego. Między innymi zakwestionowano dzieła Juliana Ursyna Niemcewicza.

¹ AP Lublin, GWL 62.

² AP Lublin, RGL 303 Adm.

³ J. Frankowski, *Dzieje gimnazjum siedleckiego (1844—1905)* W: *Księga pamiątkowa Siedlczan (1844—1905) wraz z pamiętnikami zjazdów w r. 1920 i 1925*. Warszawa 1927, s. 38—39.

Najprawdopodobniej akcją tą objęto wszystkie biblioteki szkolne Królestwa Polskiego. Jeszcze w marcu 1854 r. wycofano z księgozbiorów szkolnych dzieło Aleksandra Chodkiewicza, *Portrety wstawionych Polaków rysowane na kamieniu przez Walentego Śliwickiego z opisem ich życia* Warszawa 1820, które uznano za bardzo szkodliwe.

Wszystkie pozycje uwidocznione w załączonych w postaci aneksów wykazach zostały skonfrontowane z istniejącymi bibliografiami w celu uzupełnienia elementów opisu bibliograficznego. W paru przypadkach zabiegi identyfikacyjne nie przyniosły rezultatu, zwłaszcza jeśli chodzi o tytuły zagraniczne. Parę pozycji zupełnie opuszczono, gdyż były trudności w odczytaniu rękopisów. Kilkanaście tytułów wzbogacono w zwięzłe omówienie treści, które zaczerpnąłem z *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera. Uznałem to za bardzo celowe, gdyż podane treści uzasadniają decyzje konfiskaty druków.

Aneks nr 1

WYKAZ KSIĄŻEK BĘDĄCYCH WŁASNOŚCIĄ BIBLIOTEKI GIMNAZJUM GUBERNIALNEGO W LUBLINIE, KTÓRE PRZEZ CENZORÓW ZOSTAŁY ZAKWESTIONOWANE

A. Książki zakazane

1. Brose Karol, *Obraz niniejszego społecznego Europy stanu w całej jego obszerności, oraz myśl do wewnętrznej poprawy; czyli odpowiedź na zapytania: Jakimi ludźmi być powinni? Jakimi są teraz w Europie? Jak do tego, czym być powinni, zbliżyć się mogą?* Przez ... nauczyciela prawa w Getyndze, przekładania z niem. na polski język przez J. Bychowca, byłego kapitana. Warszawa 1816.
2. Chojecki Karol, *Polak konfederat przez Moskwę na Syberię zaprowadzony. Razem wiadomość o buncie Puhaczewa dnia 20 miesiąca 8bra 1790 B. wyr. miejsca [Kraków].*
3. Czacki Michał, *Obrona Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana W. Kor. Sława wielkich ludzi jest sławą narodu. W Zamościu dnia 26 lutego roku 1790.*
4. Fontenelle Bernard Le Bonyer, *Rozmowy o wielości światów przez ... po francusku napisane a z francuskiego na polski język przez ks. Eustachego Dębickiego... Roku 1765 Warszawa.*
5. Dmochowski Franciszek Ksawery, *O ustanowieniu i upadku konstytucji polskiej 3go Maja. We Lwowie 1793.*
6. *Głos obywatela dobrze swej ojczyźnie życzącego, do narodu polskiego za dobrem publicznem, przeciwko prywatnemu i wszelkiej niesłuszności, dla którego w nim rzeczy zebranych wyrazu rymem ułożony i do druku podany.* Warszawa [właściwie Grodno] 1809.
(Przechodzi historię polską do Stanisława Augusta, każdego króla z osobna wierszem).
7. Godebski Cyprian, *Dzieła wierszem i prozą... pułkownika dowódcy pułku 8go piechoty wojsk Księst. Warsz., kawal. ord. krzyża wojsk., członka Tow. Kr. Warsz., poległego pod Raszynem d. 19 kwietnia 1809 r. Po śmierci autora zbierane, po większej części drukiem nie ogłoszone.* Warszawa 1821. Tomów 2.
8. Godebski Cyprian, Kossecki Ksawery, *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne przez C.G. i X.K. Warszawa 1804—1806.* Tomów 5.
9. Gustaw III Król Szwedzki, *O niebezpieczeństwie wagi politycznej, albo wykład przyczyn, które zepsuły równowagę na północy, od wstąpienia na tron rosyjski Katarzyny II.* Warszawa 1790.

10. Guyon Klaudiusz Marie, *Wyrocznia nowych filozofów dla dopełnienia i objaśnienia dzieł pana de Voltaire*, z franc. Warszawa 1782.

Obejmuje rozmów 9. (Wiele tu przytoczonych wierszy Woltera)

11. Jaroszewicz Florian Zakonu S. Franciszka, *Matka Świętych Polska albo Żywoty Świętych Błogosławionych, walebných świątobliwych pobożnych Polaków i Polek. Wszelkiego stanu i kondycji każdego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością stynących. Z różnych autorów i pism tak polskich jako i cudzoziemskich zebrane i spisane. Przez ... Dla zbudowania żyjących i potomnych, dla pociechy duchownej swoich krewnych.* Kraków 1767.
12. Laveaux J. Ch. (de) Thiebaut, *Życie Fryderyka II Króla Pruskiego. Z przydatkiem wielu przypisów, anegdotów, pism dowodzących, których większa część jeszcze nigdy z druku nie wyszła. Z franc. języka na polski przetłumaczone przez J. K. Girtlera w Szkołach Krakowskich nauczyciela.* 4 tomy. Kraków 1787—1789.
13. Leszczyński Stanisław, *Głos wolny, wolność ubezpieczający.* 1773.

(Orzeł Polski lecący, trzymający w pazurach napis: Elementum meum libertas). Dedykacja: *Najukochańszej Ojczyźnie. Druk ten jest antydatowany.* Prawdopodobnie ukazał się w r. 1749 w Nancy w drukarni Antoine'a. Rzecz napisana była w roku 1738. Być także może, że drukowane w Toruniu lub Gdańsku.

14. *Myśl obywatela o sprawiedliwości krajowej.* B.m. i r. [około 1790].

Jest to projekt urządzenia sądownictwa i ustawy cywilnej.

15. Niemcewicz Julian Ursyn, *Bajki i powieści*, 2 tomy. Warszawa 1817.

Dwa egzemplarze.

16. To samo z r. 1820.

17. Niemcewicz Julian Ursyn, *Dzieje panowania Zygmunta III Króla Polskiego, Wgo Księcia Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Zmudzkiego, Wołyńskiego, Podolskiego, Podlaskiego, Smoleńskiego, Siewierskiego, Inflantskiego i Czernichowskiego, dziedzicznego króla Szwedów, Gotów i Wandalów.* 3 tomy. Warszawa 1819.

18. Niemcewicz Julian Ursyn, *Kazimierz W. Drama we trzech aktach reprezentowana na teatrum warszawskim dnia 3 maja 1792 w rocznicę obchodu ustawy rządowej.* Warszawa 1792.

19. Niemcewicz Julian Ursyn, *Pisma rozmaite. Pism różnych wierszem i prozą 2 tomy, z portretem [Ze zbioru: Wybór pisarzy polskich Mostowskiego].* Warszawa 1803—1805.

20. Niemcewicz Julian Ursyn, *Śpiewy historyczne z muzyką i rycinami.* Warszawa 1816.

21. Nougaret Piotr Jan Chrzyciel, *Igrzysko fortuny czyli Historia o księżęciu Mężykowie*, z franc. Warszawa 1779.

22. Ossoliński Józef Maksymilian, *Stary kosmopolita Syrach do konwencji narodowej.* W Sarmacji 1795.

Są to uwagi nad mową Boissy d'Anglas. Mówi tu o Anglii, Rosji, Prusach, Niemczech, Danii, Szwecji, Holandii. Ale całe głównie o Polsce i stosunkach z Rosją i Prusami. Od str. 112—114 jest rozdział: Polska. Tu tylko przeciw Prusom i Rosji powstaje. Wspomina rzezie i wiarołomne traktaty, które zawarł dwór pruski, zaczawszy od Welawskiego aż do 29 marca 1790: „Nie zapomnij nigdy o szubienicy w Inowrocławiu- Praga i Lucchesini, oto hasło twoje”.

23. O władzy duchownej. br.

Tego druku nie zidentyfikowałam.

24. Potocki Stanisław Kostka, *Pochwały, mowy i rozprawy...* 2 tomy. Warszawa 1816.

M.in.: *Pochwała Księcia Józefa Poniatowskiego walecznych Polaków w wojnie 1809 r. poległych.*

25. Przybylski Jacek, *Historyczno-krytyczne wiadomości o życiu i pismach pana Woltera i inszych nowych filozofów. Wykład z niem. przez J.P. jednego z akademików krakowskich.* Cz. I. Warszawa 1781. „Cały ten tom wypełnia sam Wolter”.

26. Richter (Rychter) Józef, *Kmoter Maciej przez ...*, z niem. przez Augusta Kadyi. Kraków 1798.
27. Rousseau Jan Jakub, *Uwagi nad rządem polskim oraz nad odmianą czyli reformą onego, projektowanego przez J. Jakuba Russo, obywatela genewęńskiego, z franc. na ojczysty język przetłóżone ...* Cz. 1 1789.
28. Saigé, adwokat z Bordeau, *Kato czyli Rozmowa o wolności i cnotach politycznych*. Tłum. A. K. [Adolf Kamiński]. *O nomen dulce libertatis*. Warszawa 1772.
29. *Sejmiki. Prawo uchwalone dnia 24 marca 1791*. Warszawa.

Jest to zbiorek kilku ustaw Sejmu 4-letniego.

30. Sierakowski Kajetan, *Do uprzedzonych względem Konstytucji dnia 3 maja 1791 roku zapadłej ... 1791 Dwie tabele (wzrostu i upadku narodu polskiego)*.
31. Skarszewski Leszczy Wojciech, *Odpowiedź Plebana na nowe zarzuty przeciwko duchowieństwu polskiemu 1789*.

2 egzemplarze.

32. Skrzetuski Kajetan, *Historia powszechna dla szkół narodowych na klasę III drugi raz wydana w Krakowie roku 1784*.
33. Skrzetuski Wincenty, *Prawo polityczne narodu polskiego*. 2 tomy. Lublin 1782—1784.
34. Staszcz Stanisław, *Przestrogi dla Polski z teraźniejszych politycznych Europy związków i z praw natury wypadające*. 1790 (b.m.).
35. Surowiecki Karol, *Cudowny schyłek XVIII wieku, czyli Niestychane widoki, które w roku 1796 i 1797 podobało się Bogu przedstawić ludzkim oczom ...* Wrocław 1814.
36. Surowiecki Karol, *Wolter między nieboszczykami*, przekład z franc. Kraków 1781.
37. Szaniawski Franciszek Ksawery, *Kazania*. 3 tomy. Warszawa 1819—1820.
38. Tański Ignacy, *Wiersze i pisma różne. Dzieło pogrobowe*. Edycja nowa ozdobna, z portretem i życiorysem autora. Warszawa 1816.
39. *Treść pism różnych względem formy rządu i sukcesji tronu polskiego tak dawniej jako też i świeżo wydanych. Z przyłączeniem niektórych uwag z nichże wypływających*. Sandomierz 1791.
40. Wielhorski Michał, *O przywróceniu dawnego rządu według pierwiastkowych Rzeczypospolitej ustaw 1775*.

Miejsce druku zatajone.

41. Wolski Konstantyn, *Książdz małżonek nic dziwnego nic nowego*. Bez wyr. druk. 1800.
42. Wolski Konstantyn, *Obrona księdza małżonka czyli list odpowiedni na krytykę wysłtą przeciwko niemu*. Warszawa 1800.
43. Woronicz Jan Paweł, *Sybilla, poema historyczne we czterech pieśniach z ryciną, z wizerunkiem świątyni Sybilli*. Lwów 1818 u Wojc. Niebylskiego.

Edycję pod firmą Niebylskiego obmyślił Feliks Bentkowski i drukował nie we Lwowie, lecz w Warszawie.

44. *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*. Warszawa 1775—1776. Red.: Jan Albertrandi, Adam Naruszewicz.
45. *Zbiór krótki wierszy, pieśni i mów patriotycznych przy rozmaitych uroczystościach narodowych, jako też przy pochowaniu ciał rycerzów poległych w obronie ojczyzny od r. 1806 czyli epoki oswobodzenia ziemi polskiej przez wojska Napoleona W. aż do czasu teraźniejszego przez różnych autorów napisanych. (Z kopersztychem)*. Warszawa 1808.
46. *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych*. Wilno T. 11—12. 1790.
47. *Zdanie, o niedawno wysłtym dziele pod tytułem: Książdz małżonek. Nic nowego, nic dziwnego mające razem służyć za odpowiedź*. Warszawa 1800.
48. Abbt Thomas, *Vom Tode für das Vaterland*. Berlin 1780.
49. Alembert Jean le Rond de, *Lettre a'Frédéric II sur le démembrement de la Pologne*.
50. Bredow Godfryd Gabriel, *Weltgeschichte in Tabellen*, Altona 1821.
51. Brockhaus, *Allgemeine deutsche Realencyklopädie für die gebildeten Stände*.
52. Büsching Antoni Fryderyk, *Grundriss einer Geschichte der Welthandel neuerer Zeit mit Bredows Fortsetzung*.

53. Courtin N., *Encyclopédie moderne, ou Dictionnaire des sciences, des lettres et des arts*. Paris 1824—1832.
54. *La danse ou les Dieux de l'opéra*. Poème.
55. *Les égarements merveilleux du banquier Domingo*.
56. Diderot, d'Alembert, *Encyclopédie, ou Dictionnaire raisonné des sciences, arts et métiers*.
57. Fantin-Desodoards Antoni Szczepan, *Histoire philosophique de la Révolution française, depuis la convocation des notables par Louis XVI, jusqu'à la séparation de la Convention nationale 1796*.
58. *Les fastes de la Pologne et de la Russie*.
59. Ferrand Antoni Franciszek Klaudiusz, *Histoire de trois démembrements de la Pologne*. Paris 1820. 3 tomy.
60. Helvetius Klaudiusz Adrian, *De l'homme, de ses facultés intellectuelles et de son éducation*. Amsterdam 1774.
61. *Histoire de l'homme*. Yverdun 1781.
62. *Honni soit mal y pense ou histoire de fillés célèbres du 18 siècle*. Londres 1780.
63. Koch Krzysztof Wilhelm, *Tableau de révolutions de l'Europe depuis le bouleversement de l'empire romain jusqu'à nos jours*. 1807 4 vol.
64. Monier F. M., *Histoire de Pologne depuis son origine jusqu'en 1795, époque du portage définitif de ce royaume entre la Russie, Prusse et l'Autriche...* Paris 1807, 2 tomy.
65. Piron Aleksy, *Oeuvres complètes*. Paris 1776.
66. Proyart Bonawentura, *Histoire de Stanislas Roi de Pologne Duc de Lorraine et de Bar*. Lyon 1784, 2 tomy.
65. Rousseau Jan Chrzyciel, *Collection complète des ouvres*. Genève 1782.
66. Rulhière Klaudiusz Karloman de, *Histoire ou anecdotes sur la révolution de Russie en l'année 1762*. Paris 1797.
67. *Der Spion an den Höfen christlichen Potentaten*. Frankfurt a/M. 1733.
68. *La vie de Voltaire*. 1787.

Aneks nr 2

B. Książki „wątpliwe”.

1. Callières Franciszek, *Prawdziwa polityka ludzi szlachejnych, przetłumaczona z franc. na ojczysty język*. Warszawa 1788.
2. *Konfederacja Generalna Stanów obojga Narodów z dwóch generalnych konfederacji Koronnych w Warszawie dnia 23 czerwca litewskiej w Wilnie dnia 16 kwietnia w r. teraźniejszym zaczętych przez skonfederowane we wszystkich trzech prowincjach Województwa, Ziemie i Powiaty przyjętych popartych i ugruntowanych...* Warszawa 1764.

2 egzemplarze.

3. *Konfederacja uchwalona w Maju br.*

Tego druku nie zidentyfikowałam. Być może jest to: *Konfederacja Generalna Omnium Ordinum Regni et Magni Ducatus Litt. Na konwokacji Głównej Warszawskiej uchwalona. Dnia siódmego Miesiąca Maja Roku Pańskiego tysięcznego siedemsetnego sześćdziesiątego czwartego (1764)*. Warszawa.

4. Kocebie (Kotzebue) August Fryderyk, *Hrabia Beniowski czyli Wybicie się na wolność, drama w 5 aktach, z niem. na polski język przetłumaczona*. Warszawa 1807.
5. Krajewski Dymitr Tadeusz, *Podolanka wychowana w stanie natury, życie i przypadki swoje opisująca*. Warszawa 1784.
6. Lachowski Sebastian, *Kazania niedzielne*. 2 tomy. Warszawa 1770.
7. Mędrzecki Adam, *Wiadomość o pierwiastkowej miast zasadzie w Polsce, ich szczególnych przywilejach i wolnościach, oraz przyczynach upadku tychże miast, Najjaśniejszemu Stanisławowi Królowi i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, skonfederowanym stanom w czasie Sejmu roku 1788 zaczętego, a w r. 1789 kontynuowanego, podana*. Warszawa.

8. *Mowy sejmikowe*, b.m. i r.w.
Tego druku nie zidentyfikowałam.
9. Niemcewicz Julian Ursyn, *Jan z Tęczyna, powieść historyczna*. 3 tomy. Warszawa 1825.
10. Niemcewicz Julian Ursyn, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce. Z rękopisów, tudzież dzieł w różnych językach o Polsce wydanych oraz z listami oryginalnymi królów i znakomitych ludzi w kraju naszym*. 5 tomów. Warszawa 1822.
11. *Pan Podczaszy w zamysłach*. Warszawa 1791.
„Obejmuje uwagi nad historią rzymską. Nad stronicami nadpis: Obywatel w zamysłach. Na odwrocie tytułu księgarz przestrzega, że jest to toż samo dzieło, co niedawno wyszłe w Berdyczowie pod tytułem: Obywatel w zamysłach. Autor myśli swe stosuje do Polski. Zginął Rzym przez podłość obywateli, zginęła Kartagina przez przemoc sąsiadów.”
12. *Pismo stosujące się do pisma pod tytułem: Zgoda i Niezgoda z Autorem Uwag nad życiem Jana Zamoyskiego roku 1788* (B.w.m.dr. i r.).
13. Puszet (de Puget) Józef, *O uszczęśliwieniu narodów*. 2 tomy. Warszawa 1788.
Poświęcone ojczyźnie. T. 1: O obyczajach, prawach, urzędach, naukach i rolnictwie; T. 2: O religii. Żąda ograniczenia wolności handlu przez Żydów, bo Żydzi naród z przyrodzenia chytry, takomy i ślepy.
14. Skrzetuski Wincenty, *Mowy o główniejszych materiach politycznych*. Warszawa 1773.
Zawiera 24 mowy. Ważniejsze są: O zachowaniu traktatów (przeciw Machiawielowi); O torturach (w duchu szkoły humanitarnej); O enocie duszy wolnych rządów (opiera się na teorii Monteskiusza); O osadach (poświęcona kwestii amerykańskiej); O rolnikach (z tendencją fizjokratyczną); O szpitalach; O nieszczęśliwościach wojny i pożytkach pokoju (przekład z La Harpe'a); O wychowaniu młodzieży; O równości między państwami; Przeciwno królobójstwu (zapewne z okazji zamachu na Stan. Augusta); O powinnościach narodów jednych ku drugim; O następstwie królów; O pożytkach handlu; Przeciwno stanu szlach. przesądowo (na podstawie Coyerera); O miłości ojczyzny; O zbytku; O zachowaniu praw... itp.
15. Skrzetuski Wincenty, *Traktaty między mocarstwami europejskimi od roku 1648 do r. 1763 podług lat porządku z przyłączoną potrzebną historią wiadomością opisane*. 3 Tomy. Warszawa.
16. Surowiecki Wawrzyniec, *O upadku przemysłu i miast w Polsce*. Warszawa 1810.
17. Wężyk Franciszek, *Rzym oswobodzony, scena historyczna we 3ch aktach wierszem przez ... wystawiona pierwszy raz na teatrze warszawskim 21 grudnia 1809 r. z okoliczności triumfalnego powrotu wojska narodowego do stolicy*. Warszawa 1811.
18. Witoszyński Ignacy, *Kazanie o cnotach chlubnych i potrzebnych dla poci żeńskiej na obchodzie żałobnego nabożeństwa za duszę JW. J.Pani Konstancji z Czapskich Małachowski... 1791*.
19. Witoszyński Ignacy, *Kazanie na uroczystość S. Stanisława Biskupa Krakow, i Męczennika w czasie ciągu obrad sejmowych pod zwiazkiem konfederacji rozczętych i już rok drugi agitujących się... Warszawa 1790*.

Aneks nr 3

WYKAZ DZIEŁ ZDEFEKTOWANYCH BIBLIOTEKI GIMNAZJUM GUBERNIALNEGO ZAKWESTIONOWANYCH PRZEZ WARSZAWSKI KOMITET CENZURY W KWIETNIU 1853 R.

1. Grabowski Ambroży, *Encyklopedia komiczna, czyli zbiór rozmaitych przypadków, powieści, anegdotów, wierszyków, żartów, myśli pięknych, maksym i uwag moralnych, ucinków wesolych, dowcipnych, satyrycznych, komicznych, słowem tego wszystkiego, co może rozweselić umysł i ozdobić pamięć*. Kraków 1808. T. 1.

2. Karpiński Franciszek, *Zabawki wierszem i prozą*. Warszawa 1790. T. 2.
3. Kocebie (Kotzebue) August Fryderyk, *Najpamiętniejszy rok życia Augusta Kotzebue, przez niego samego opisany*. Warszawa 1802. Tom 1.
4. Konarski Stanisław, *O skutecznym rad sposobie albo o utrzymaniu ordynaryjnych sejmów*. Warszawa 1760. Cz. 1.
5. *Nowy Pamiętnik Warszawski. Dziennik historyczny, polityczny, tudzież nauk i umiejętności*. Red.: Franciszek Ksawery Dmochowski. Warszawa 1803.
6. Ostrowski Teodor, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego z statutów i konstytucji koronnych i litewskich zebrane rezolucjami Rady Nieustającej objaśnione z dodatkami z praw kanonicznego, magdeburckiego, chełmińskiego pomnożone i porządkiem praw rzymskich ułożone*. Warszawa 1784. T. 2.
7. Potocki Ignacy, *Listy polskie pisane w roku 1785*. Wydane przez Jana Wit... Cz. 1. B.m.dr. i r.

Autorem jest Ignacy Potocki. Drukował we Lwowie tajemnie r. 1785. Falone było w Warszawie przez kata jako paszkwil przeciw Królowi poszlakowanemu o zamiar otrucia Księcia Adama Czartoryskiego za pomocą mojarowej Dogrumowej.

8. Przybylski Jacek, *Historyczno-krytyczne wiadomości o życiu i pismach pana Woltera i inszych nowych filozofów*. Wykład z niem. przez J. P. jednego z akademików krakowskich. Warszawa 1781. Cz. 1.
9. Sienicki Szczepan, *Sposób nowoobmyślony konkludowania obrad publicznych dla utwierdzenia praw kardynalnych wolności*. Łowicz 1764. Cz. 1.
10. Skrzetuski Wincenty, *Historia powszechna dla szkół narodowych na klasę IV dzieje greckie zawierająca*. Pierwszy raz wydana. Kraków 1786.

Brak końca.

11. Skrzetuski Wincenty, *Prawo polityczne narodu polskiego*. Warszawa 1784. T. 2.
12. Skrzetuski Wincenty, *Traktaty między mocarstwami europejskimi od r. 1648 zasze do r. 1763 podług lat porządku z przyłączoną potrzebną historią wiadomością opisane*. Warszawa.

Tom 3 bez karty tytułowej.

13. Szybiński Dominik Gabriel, *Krótką wiadomość o znakomitszych w świecie monarchiach, starodawnych Królestwach, Rzeczypospolitych, tudzież o cesarzach państwa rzymskiego, jego podziale, upadku, wznowieniu na Zachodzie, powstania natomiast Tureckiego na Wschodzie i rewolucjach w nich zachodzących aż do naszych czasów*. Warszawa 1772. T. 1.
14. Tański Ignacy, *Relacja Deputacji do Egzaminowania Sprawy O Bunt Oskarżonych na Sejmie 1790 Roku uczyniona*. Warszawa 1790. Cz. 1.
15. Wiśniewski Antoni, *Rozmowy w ciekawych i potrzebnych w filozoficznych i politycznych materiach w Kollegium Nobilium warszawskim scholarum piarum miane*. Warszawa 1760. T. 1.

*
*
*

16. *L'homme d'état Nicolo Donato*. Liège 1767. T. 3.
17. *Mémoires et anecdotes des reines et regentes de France*, Amsterdam 1782. T. 2—6.
18. *Mémoires secrets*. Londres 1780. T. 4—9.
19. *Oeuvres de Mr de V. Neuchatel* 1773.
20. *O rzymskich imperatorach*. Brak karty tytułowej i początku.
21. *O religii*. Brak karty tytułowej i początku.
22. *Pamiętnik o Panu Montesquieu*. Lipsk 1778. Cz. 1.
23. Rousseau J. J., *Les Confessions*. T. 2—3.
24. *Wojna domowa wierszem*. Brak karty tytułowej i początku.

Aneks nr 4

WYKAZ KSIĄŻEK WYCOFANYCH Z BIBLIOTEKI SZKOŁY POWIATOWEJ
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

1. *Dziennik Powszechny Krajowy*. Red.: Adam Chłędowski. Warszawa 1830.
2. Niemcewicz Julian Ursyn, *Dzieje panowania Zygmunta III Króla Polskiego. Wgo Księcia Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Żmudzkiego, Wołyńskiego, Podolskiego, Podlaskiego, Smoleńskiego, Siewierskiego, Inflantskiego i Czernichowskiego, dziedzicznego króla Szwedów, Gotów i Wandalów*. 3 tomy. Warszawa 1819.
3. Niemcewicz Julian Ursyn, *Bajki i powieści*. 2 tomy. Warszawa 1817.
4. Niemcewicz Julian Ursyn, *Pisma rozmaite. Pism różnych wierszem i prozą*. 2 tomy, z portretem (Ze zbioru: *Wybór pisarzy polskich* Mostowskiego). Warszawa 1803—1805.
5. Niemcewicz Julian Ursyn, *Śpiewy historyczne, z muzyką i rycinami*. Edycja druga. Warszawa 1818.
6. *Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego*. 1817.
Tego druku nie zidentyfikowałam.
7. Weżyk Franciszek, *Okolice Krakowa, poema*. Wyd. drugie poprawione i pomnożone dodatkami. Kraków 1823.
8. Woronicz Jan Paweł, *Sybilla, poema historyczne we czterech pieśniach z ryciną, z wizerunkiem świątyni Sybilli*. Lwów 1818 u Wojc. Niebylskiego.

Edycję pod firmą Niebylskiego obmyślił Feliks Bentkowski i drukował nie we Lwowie, lecz w Warszawie.

Aneks nr 5

WYKAZ KSIĄŻEK WYCOFANYCH Z BIBLIOTEKI SZKOŁY POWIATOWEJ
W HRUBIESZOWIE

1. *Histoire des révolution de Pologne*. T. 1.
Tego druku nie zidentyfikowałam.
2. Niemcewicz Julian Ursyn, *Bajki i powieści*. Warszawa 1817.
3. *Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego*. 1817.
4. Pouget X. Franc. Aimé, *Nauki katolickie w sposób katechizmowy, w których wyrażone są w krótkości z Pisma Świętego i podania: dzieje, zasady religii, moralność chrześcijańska, sakramenta, modły, obrzędy i zwyczaje Kościoła...* Przeł. z franc. Józef Jakubowski. Wyd. nowe, przejrzane i poprawione. Warszawa 1830. 4 tomy.

PROJEKT URZĄDZENIA BIBLIOTEK SZKOLNYCH W OKRĘGU NAUKOWYM WARSZAWSKIM

Dzieje bibliotek publicznych szkół średnich Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym nie znalazły się dotąd w kręgu zainteresowań historyka książki i bibliotek. W pracy Heleny Falkowskiej pt. *Z dziejów polskich bibliotek szkolnych*¹ znajduje się czterostronicowy rozdział *W okresie międzypowstaniowym pod rządami caratu (1831—1863)*, w którym autorka szczerze stwierdziła: „Brak bliższych danych o całości ówczesnych zbiorów bibliotecznych w szkołach Królestwa zmusza nas do przesłedzenia ich losów na przykładzie bibliotek dwóch wybranych szkół średnich: warszawskiej i prowincjonalnej”². Wykorzystując dane zawarte w pracy Kazimierza Konarskiego³ i Leszka Hajdukiewicza⁴ podała więc trochę fragmentarycznych informacji o bibliotece szkoły obwodowej przy ul. Freta (dawniej — wojewódzkiej szkoły pijarskiej) oraz gimnazjum w Pińczowie.

W *Zarysie dziejów książki* autorstwa Barbary Bienkowskiej i Haliny Chamerskiej⁵ o bibliotekach szkolnych Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym brak najmniejszej wzmianki. I trudno się temu dziwić, ponieważ stan badań nad tym zespołem bibliotek jest żenująco niski. Jak dotąd literatura przedmiotu obejmuje zaledwie parę artykułów o charakterze przyczynków⁶. Spośród wszystkich bibliotek w tym okresie znaczenie bibliotek szkolnych jest największe. Zgromadziły one bowiem bardzo cenne zbiory, a co najważniejsze stopień wykorzystania księgozbiorów szkolnych był duży.

Do zadań więc pierwszoplanowych należy zatem podjęcie badań nad historią bibliotek szkolnych Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym. Nie będzie to jednak sprawą prostą. Największe trudności

¹ H. Falkowska, *Z dziejów polskich bibliotek szkolnych*. Warszawa 1966 s. 32—36.

² Tamże, s. 34.

³ K. Konarski, *Nasza szkoła*. T. 1 *Dzieje warszawskiej Szkoły Realnej*. Warszawa 1932 s. 294.

⁴ L. Hajdukiewicz, *Z przeszłości szkół pińczowskich*, *Prz. Hist.-Ośw.* 1959 nr 1 s. 95—149.

⁵ B. Bienkowska, H. Chamerska, *Zarys dziejów książki*. Warszawa 1987.

⁶ M. Adrianek, *Losy książek szkolnych w Królestwie Polskim po powstaniu listopadowym*. *Roczniki Biblioteczne* 1980 z. 1 s. 221—256; Taż, *Książki szkolne w Królestwie Polskim w latach 1832—1842*, *Prz. Hist.-Ośw.* 1984 nr 2 s. 145—162; Taż, *Historia biblioteki szkolnej w Szczepreszynie w latach 1810—1852*. *Biul. Bibl. UMCS* 1982/83 s. 63—78; Cz. Erber, *Uwagi wstępne na marginesie nieznanego inwentarza bibliotecznego*. *Studia Kieleckie* 1975 nr 2/6 s. 61—75; Tenże, *Z dziejów Biblioteki Szkoły Wojewódzkiej Kieleckiej 1819—1864*. *Roczniki Biblioteczne* 1980 z. 1 s. 159—183.

istnieją podczas ustalania lokalizacji publicznych szkół średnich, a tym samym i ich księgozbiorów, dalej, uchwycenie wszelkich zmian strukturalnych, jakim zakłady nauczania na obszarze Królestwa Polskiego w tym czasie podlegały, wreszcie dokładne zewidencjonowanie wszelkich zmian w programach nauczania. Nie wymaga bowiem uzasadnienia, iż zarówno likwidacja niektórych szkół, okresowe ich zamykanie, przemieszczanie placówek oświatowych z jednego miejsca w inne, zmiany w treściach nauczania, miały bardzo istotny wpływ na losy bibliotek szkolnych, ich profil, rozmiary i tempo rozwoju. Niestety, nie zawsze można posłużyć się kompetentnymi ustaleniami w różnych kwestiach historyków oświaty, którzy, jak dotąd, ten ważny w dziejach szkolnictwa okres wzbogacili paroma pracami o charakterze podręcznikowym i kilkoma monografiami, poświęconymi niektórym zakładom nauczania. Poza ich zainteresowaniami pozostaje, na przykład, tak ważna sprawa, jak dokładne odtworzenie sieci placówek oświatowych w latach 1833—1863, czy też przebadanie programów nauczania. Dotkliwie daje się odczuć brak historii szkolnictwa średniego w stolicy, które było przedmiotem różnych zabiegów reorganizacyjnych i było wyjątkowo nie ustabilizowane.

Zanim dojdzie więc do całościowego opracowania historii bibliotek szkolnych Królestwa Polskiego, należy zająć się pojedynczymi zagadnieniami. Wymienię te najważniejsze: źródła wzrostu księgozbiorów szkolnych, struktura zgromadzonych zasobów, sprawy techniki gromadzenia, opracowywania, udostępnienia i konserwacji zbiorów, a także innych, równie istotnych. Istnieje też bardzo pilna potrzeba publikacji materiałów źródłowych, które systematycznie podlegają dewastacji i rozproszeniu. Do bardzo cennych dokumentów należy *Projekt urządzenia bibliotek szkolnych w Okręgu Naukowym Warszawskim*⁷ z r. 1851. *Projekt* składa się z trzech części. Pierwsza — wyjaśnia cel i okoliczności jego powstania, druga — zawiera schemat klasyfikacyjny zbiorów, a trzecia — instrukcję katalogowania alfabetycznego, od tej pory obowiązującą wszystkie biblioteki szkolne. Katalogowanie zbiorów posuwało się powoli, z powodu małej znajomości techniki bibliotecznej i dużej zasobności księgozbiorów. Kierownicy poszczególnych szkół mieli obowiązek sporządzenia i odesłania na adres biura Okręgu Naukowego Warszawskiego dwu kart katalogowych na każde dzieło, z których jedną zwracano, a drugą zatrzymywano w Warszawie. Powstawał w ten sposób pierwszy centralny katalog księgozbiorów szkolnych. Dzięki niemu władze oświatowe miały doskonałą orientację w zakresie potrzeb książkowych poszczególnych szkół, usprawnione zostało istniejące od 1834 r. centralne zaopatrzenie bibliotek szkolnych. Żaden katalog kartkowy nie zachował się do naszych czasów, więc nic nie można powiedzieć o jego formalnej i merytorycznej poprawności. Stwierdzić jednak wypada, że *Projekt* był dużym krokiem naprzód w procesie kształtowania zasad techniki bibliotecznej.

⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie, Gimnazjum Wojewódzkie w Lublinie 58; M. Adrianek, *Pierwsza oficjalna instrukcja katalogowania alfabetycznego w bibliotekach polskich*. *Prz. bibl.* 1974 z. 2 s. 161—167.

PROJEKT URZĄDZENIA BIBLIOTEK SZKOLNYCH W OKRĘGU NAUKOWYM WARSZAWSKIM

§ 1.

W miarę posiadania katalogów w sposób osobną instrukcją wskazanych wszystkich zakładów pod Zarządem Okręgu Naukowego Warszawskiego zostających, wiąże się możliwość powzięcia stałej wiadomości, jakich dzieł nie dostaje tym instytucjom, w końcu jakie wypada koniecznie wypisać, już to celem uzupełnienia ich bibliotek, już też zaopatrzenia takowych w pisma najnowsze a nieodzownie potrzebne.

§ 2.

Z uwagi że Komitet Egzaminacyjny, równie jak i inne zakłady naukowe w Warszawie istniejące, posiadają stosowne i na ten koniec kosztem rządowym wypisane dzienniki, tak bibliograficznej, jako i literackiej treści, przeto spisy nowych i najpotrzebniejszych książek winny układać się tu na miejscu. Z tym wszystkim urządzeniem tym nie tamuje się drogi przedstawiania użytecznych dzieł Zwierzchnikom kierującym zakładami naukowymi, albowiem zdanie ich jako najbliższej znających miejscowość i jej potrzeby niepośledniej jest wagi. Dlatego więc stosownie do powyższego wskazania wypisując dzieła obchodzące literaturę rosyjską, przede wszystkim wypada zasięgnąć rady miejscowych nauczycieli język rosyjski wykładających, tak samo jak to miało miejsce z nauczycielami trudniącymi się do tej chwili wykładem innych przedmiotów. Wypisywanie rzeczonych książek zarządzonym jedynie na posiedzeniu Kół Rad Gimnazjalnych i konferencjach szkół, tak filologicznych jako i realnych, trzeba mieć na wyłącznej uwadze klasyfikację takowych na potrzebne, pomocnicze i prywatne.

W końcu należy mieć wzgląd na defekta ważniejszych kolekcji, które pierwiej przed wypisaniem innych najnowszych dzieł dopełnić wypada.

§ 3.

Co do zapisywania książek, które naczelnicy zakładów potrzebnymi dla szkoły uznają. Tedy ponieważ w Okręgu Naukowym Warszawskim ustanowiony zostanie osobny na ten cel wyznaczony komitet, który odbywać będzie co miesiąc stosowne posiedzenia, zatem żądane podania winny będą w tym przeciągu czasu, czyli to co miesiąc, czyli co dwa, odnosić się wprost do tegoż komitetu, ten zaś w raportach swoich, które co trzy miesiące składać ma Kuratorowi, nie omieszka zapisać dzieła do ostatecznej decyzji przedstawić.

§ 4.

Książki w ten sposób u komisjonera Istomina i u innych miejscowych księgarzy wypisane, będą rozsyłanymi przez Wydział Naukowy Okręgu Naukowego Warszawskiego.

§ 5.

W układaniu tak normalnych katalogów, jak i spisów kwalifikujących się do wypisywania książek szkolnych posłuży za zasadę podział na działy i oddziały w systematycznej kolei urządzony. I tak:

- I Teologia w ogólności.
- II Pedagogika łącząc w to Dziennik przez Ministerium Oświecenia Narodowego w Słk. Petersburgu wydawany.
- III Filozofia z odnoszącymi się do niej gałęziami.
- IV Prawo i polityka, z oddziałami, jako to: dyplomacja, prawoznawstwo, ekonomia polityczna, statystyka itd.
- V Literatura słowiańskich plemion, z oddziałami dotyczącymi się piśmiennictwa rosyjskiego, polskiego, czeskiego itd., tudzież ich bibliografii.
- VI Literatura innoplemiennych ludów z oddziałami piśmiennictwa:
 - a starożytna grecka i rzymska
 - b nowożytna niemiecka
 - c „ angielska
 - d „ francuska
 - e „ włoska itd.

- VII Historia powszechna i dzieje szczegółowe narodów niesłowiańskiego pochodzenia, z oddziałami pamiętników (memuarów), biografii, nauki starożytności, numizmatyki itp.
- VIII Dzieje plemion słowiańskich, oprócz dzieł poświęconych ściślemu wykładowi ich historii, mieścić ma numizmatykę, naukę starożytności słowiańskich itd.
- IX Geografia, w obręb której wchodzi: ziemiopisarstwo fizyczne, polityczne, literatura podróży tudzież książek służących w takowych podróżach za przewodniki (Guide de voyageur).
- X Matematyka z oddziałami: matematyka czysta zawierająca wyższą i elementarną, matematykę zastosowaną, obejmującą geografję matematyczną i sztukę żeglarską.
- XI Nauki fizyczne z ich oddziałami:
 - a. Fizykę jako nauką ciał, własności sił, materii w ogóle (substances générales), cieczy ważkich i nieważkich (pondérables et impondérables), elektryczności, magnetyzmu ciepłika, światła, gazów, higrometrii i derometrii (?)
 - b. Chemię jako nauką zasad ogólnych, ciał pojedynczych metalicznych i niemetalicznych, powinowactw kwasów, niedokwasów, soli itd. łącznie z organiczną i nieorganiczną chemiä.
- XII Nauki przyrodzone z oddziałami:
 - a. ciał nieorganicznych obejmujących mineralogję, geognozję i geologję
 - b. ciał organicznych, to jest botanikę, fizjologję roślinną i zoologję.
- XIII Nauki lekarskie z ich gałęziami: anatomią, fizjologją, higienä publiczną i prywatną, nozologją, materiä medycznä i terapiä.
- XIV Gospodarstwo wiejskie to jest nauka uprawy roli, ogrodnictwo, nauka chowu bydła, pszczelnictwo, nauka leczenia bydła (weterynaria).
- XV Przemysł mieszczący w sobie oddziały:
 - a. przemysłu mechanicznego dotyczącego się industrii, podziału pracy, pomysłów o maszynierii, rzemiosłach, technice, polowaniu, rybołówstwie i rękodzielnictwie
 - b. przemysłu chemicznego, obejmującego farbiarstwo, garbarstwo, garncarstwo, hutnictwo, piwowarstwo, gorzelnictwo, wyrób cukru, płóciennictwo, metalurgia itd.
- XVI Nauki wojenne z oddziałami: sztukä wojennä u Rzymian i u innych ludów, historią wojennych wypraw.
- XVII Lingwistyka i filologia to jest gramatyki, słowniki i tym podobne środki w studiach.
- XVIII Sztuki piękne mieszczące w sobie budownictwo, rzeźbę, malarstwo, rysunki, muzykę, śpiewy, kaligrafję itp.
- XIX Książki rozmaitej treści zawierać będą literaturę dzienników, literackich, gazet, kalendarzy, dzieł dotyczących gimnastyki itp.
- XX Atlasy, zbiory kart geograficznych, map historycznych itd.
- XXI Dzieła pomniejsze rozmaitej treści razem oprawione.
- XXII Popisy i programata szkolne.
- XXIII Literatura hebrajska zawierać będzie wszystkie książki żydowskie w kraju wydawane.
- XXIV Defekta jakie w ważniejszych zbiorach biblioteki składających napotykają się.

O UKŁADZIE KATALOGU

§ 6.

Dla ułożenia katalogu jednostajnego i według przepisanej zasady w każdej bibliotece przesyłają się na arkuszach drukowane kartki:

- a. na papierze białym do dzieł w językach rosyjskim i polskim
- b. na papierze niebieskim do dzieł w językach zagranicznych.

Kartki te potrzeba porozcinać na sześć części tak, aby na każdej mógł być wpisany osobny jakiego dzieła tytuł. Na porozcinanych w tym sposobie kartkach na każdej z osobna pisać tytuł jednego tylko dzieła. Każda drukowana kartka ma w oddzielnych rubrykach wskazane szczegóły, na które przy wpisywaniu do nich tytułu każdego dzieła uważać i stosować się należy, a mianowicie:

a. Do rubryki numer ogólny, przy terażniejszym układzie całej biblioteki szkolnej umieszczać taki, jaki był w inwentarzu miejscowym jest wpisane dzieło, następnie po ukończeniu całego katalogu wszystkie dzieła w miarę i podług porządku jak przybywać będą.

b. Rubrykę oddziału (Отделения) zostawić próżną, gdyż ta w biurze Okręgu Naukowego Warszawskiego będzie urządzoną, a następnie osobna instrukcja dalsze wykonanie wskaże.

c. W głównej najszerzej rubryce, gdzie właściwy tytuł wskazujący jakiego rodzaju dzieło ma być umieszczone, pisać naprzód nazwisko i imię autora wyraźnymi i większymi głoskami, np.: Krzyżanowski Wykład fizyki itd., następnie mniejszymi tytuł całkowity, miejsce druku, rok wydania. Jeżeli tłumaczenie, tedy wymienić z jakiego języka i przez kogo dokonane zostało, a to stosownie do przyłączonego tu wzoru.

d. [Przy] Wpisaniu tytułu uważać, aby takowy dostatecznie wskazywał, w jakiej materii jest dzieło, opuszczać więc w nim to tylko można, co nie ujmuje rozumienia rzeczy.

e. Jeżeli na tytule lub w przedmowie nie ma umieszczonego autora, tedy zaczynać pisać kartkę od pierwszego wyrazu, od którego dzieło zaczyna się.

f. Jeżeli przy jakim dziele dodane są inne rozprawy tegoż autora, będą li oraz na tytule wymienione, tedy je wypisać razem z głównym, jeżeli zaś tylko oprawione razem w innym przedmiocie innych autorów, tedy je rozłączyć oraz na osobnych kartkach opisać.

g. W rubryce liczba tomów (Число томов) zastosować się tak, jeżeli np. jakie dzieło wydane w czterech tomach oprawne jest w dwóch, tedy umieścić w rubryce tomy, jak z druku wyszły, a w następnej tyle, ile jest razem oprawionych.

h. W rubryce format w następnym sposobie wszystkie dzieła rozdzielać, zważając iż kształt książek dzieli na in folio (na arkusz), inne na in quarto (na ćwiartkę), na in octavo (na ósemce), na in duodecimo (na dwunastce), na sexdecimo (na szesnastce). Poznaje się zaś jakiego formatu jest książka, po drukowanych u dołu pierwszej kartki liczbach; jeżeli np. numer pierwszy ma dwie karty, tedy dzieło jest in folio, pisze się *inf.*; jeżeli kart 4, tedy in quarto *in 4^o*; jeżeli 8^o, tedy *in 8^o*; jeżeli 12, tedy *in 12^o* itd.

W dziełach dawnych w miejscu liczb umieszczane bywają głoski całego alfabetu, lecz podział zawsze jednaki.

i. W rubryce (Которое издание, какое) wymienić, czy dzieło jest w drugim, trzecim itd. wydaniu, czy z dodaniem, przerobieniem lub pomnożeniem itp. przez tego samego autora lub przez kogo innego, następnie napisać, jeżeli wydanie jest stereotypowe lub drukiem drobnym, zwanym, wreszcie jeżeli ozdobne z rycinami lub szczególnego druku.

k. W rubryce Liczba tomów oprawnych i nieoprawnych (Число томов в переплете и без) umieszczać liczbę tomów oprawnych i nieoprawnych, tym końcem, aby wiedzieć można było, w jakim stanie posiadane są książki.

l. W rubryce gdzie cena dzieł może być umieszczona; jeżeli przy przesyłaniu takowych wartość ich do zapisania w inwentarzu biblioteki nie jest wskazana, tedy ceny takowej nie kłaść.

ł. W rubryce (Примечания) umieszczać, jeżeli z daru pochodzi, przez kogo darowane zostały. W tym samym miejscu przy otrzymywaniu nowych dzieł do biblioteki, poczynając od 1go maja 1850 r. umieszczać dwie następne głoski: jeżeli z polecenia śp. JM Jenerał-Leitnanta Okuniew², tedy N. O., a jeżeli z polecenia Jaśnie Wielmożnego Rzeczywistego Radcy Stanu Muchanowa³, tedy P. M.; podobnie jeżeli z daru innych osób, tedy wypisać nazwisko tego, przez kogo ofiarowane zostało.

m. W rubryce (Отделение) na dole kartki znajdującej się zostawić miejsce tak, jak jest próżna, gdyż to w Biurze Okręgu Naukowego Warszawskiego zapełniona będzie i dalsze w tej mierze postępowanie wskazanym zostanie.

n. W rubryce Где? umieszczać numer szafy, w której dzieła znajdują się.

U w a g a. W tym sposobie do każdego dzieła pisać podwójne kartki, tak aby gdy po ukończeniu spisania wszystkich w bibliotece szkolnej znajdujących się książek, kartki te do Biura Kuratora O.N.W. przesłane zostaną; wtedy jedne będą mogły zostać się w tymże Biurze, inne zaś powrotnie na właściwe miejsce zostaną odesłane.

p.o. Naczelnika Wydziału, A[dam] Plewe

KSIAŻKA POLSKA W ROSJI W LATACH 1914—1921. ZARYS PROBLEMATYKI

Dzieje polskiej książki w Rosji i później w Związku Radzieckim ciągle jeszcze nie doczekały się wnikliwego i pełnego opracowania. Dotyczy to zwłaszcza okresu nasilonej emigracji polskiej do Rosji od wybuchu I wojny światowej do 1921 roku.

Jak twierdzi badacz emigracyjnej książki polskiej, Andrzej Kłossowski, w swojej pracy zamieszczonej w *Studiach o Książce*¹, przyczyn trudności odtworzenia dziejów książki emigracyjnej jest wiele. Przede wszystkim problem dotarcia do źródeł. Wiele informacji dotyczących Polonii znajduje się w różnych archiwach polskich i obcych. Zbiory dokumentów wydawnictw, redakcji czasopism, księgarni, drukarni i bibliotek polskich za granicą w przeważającej części zaginęły lub uległy rozproszoniu. W dużej mierze winna była temu sama Polonia nie przykładając zbyt wielkiej wagi do historycznej dokumentacji własnej działalności. Zawierucha wojenna, wydarzenia rewolucyjne nie sprzyjały zachowaniu prosperujących dotychczas instytucji, a tym samym zabezpieczeniu ich majątku i dokumentacji. Dużym utrudnieniem pracy badacza dziejów emigracyjnej kultury jest brak całościowej bibliografii Polonii. W poszukiwaniach sięga się do bardzo wielu pamiętników, relacji ludzi żyjących w interesującym okresie, ludzie często nawet nie związanych z książką. Pomocne są materiały drukowane, z którymi miała do czynienia emigracja (książki i czasopisma), analiza metryczek drukarskich w książkach, informacji wydawniczych, not edytorskich. Wiele ciekawych danych znajduje się w prasowych ogłoszeniach księgarskich, katalogach firm wydawniczych i księgarskich. Wiele wiadomości o kulturalnym życiu Polonii rosyjskiej (później nazywanej radziecką) można znaleźć w wydanych opracowaniach, dotyczących udziału Polaków w rewolucji lutowej i październikowej². Dużą pomocą są pojawiające się sporadycznie na łamach czasopism bibliotekarskich i księgoznawczych artykuły dotyczące dziejów książki polskiej w Rosji. Wiele materiału można znaleźć w wychodzącym od 1905 r. roczniku *Z dziejów stosunków Polsko-Radzieckich*. Sporo informacji na temat profilu polskiego ruchu wydawniczego w Rosji, wiadomości o wydawnictwach, drukarniach i księgarniach dały bibliografie druków pol-

¹ A. Kłossowski, *Źródła do badań nad dziejami książki polskiej na obczyźnie*. *Studia o Książce* t. 15: 1985 s. 87—104.

² Np. L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*. Wrocław 1984; P. Kaleniczenko, *Polacy w rewolucji październikowej i wojnie domowej na Ukrainie 1917—1920*. Warszawa 1969; W. Najdus, *Polacy w rewolucji 1917 r.* Warszawa 1967.

skich wydanych w Rosji³ oraz rocznik *Polonica Zagraniczne* wydawany przez Bibliotekę Narodową w Warszawie.

Od 1975/76 Biblioteka Narodowa w ramach problemu międzyresortowego „Przemiany zbiorowości polonijnych” rozpoczęła rejestrację materiałów dotyczących emigracji, a znajdujących się w polskich bibliotekach i archiwach. Okazało się jednak, że ogrom prac przewyższa możliwości jednej instytucji. Od 1981 r. rozdzielono prace. Pieczę nad kwerendami archiwalnymi przejęło Archiwum Akt Nowych. Opracowuje się tu wielotomowy informator pt. *Polonia zagraniczna. Informator o materiałach źródłowych do 1939 r.* Biblioteka Narodowa zaś wydaje serię *Zbiory i Prace Polonijne...* opracowywane przez poszczególne instytucje: biblioteki, muzea itp. W BN w Warszawie znajdują się teki dokumentacyjne zawierające druki, wycinki dotyczące polskich firm zajmujących się książką za granicą.

Zajmijmy się jednak problemami Polonii rosyjskiej. Jak wyglądała sytuacja Polaków na terenach rosyjskich przed I wojną światową?

Przed XIX w. emigracje czy też przymusowe deportacje polskiej ludności na ziemie rosyjskie (zwłaszcza na Syberię) były sporadyczne, w badaniach trudne do uchwycenia. Dopiero powstanie listopadowe, a później styczniowe — spowodowały falę represji, w wyniku których masowo przesiedlano ludność polską w głąb Rosji, jak również brano młodzież do wojska na 25-letnią służbę. Polityka rusyfikacji Polaków była przeprowadzana bardzo konsekwentnie i skutecznie. Trudno obecnie przedstawić dokładną liczbę Polaków na terenach rosyjskich. W literaturze napotyka się różne dane liczbowe. Rosyjskie roczniki statystyczne lat 60-tych XIX w., z wiadomych względów mocno liczby te zaniżają. Np. wydany w 1867 r. *Geograficzno-statystyczny słownik imperium rosyjskiego* podaje liczbę 930 tys. Polaków na terenach europejskiej części Rosji (918 tys.), Syberii (10 tys.) i Kaukazu (3 tys.)⁴.

W wyniku ucisku politycznego w II połowie XIX w. Polacy emigrują na wschód Rosji mając jedynie tam możliwości podejmowania pracy w przemyśle i administracji. Nowe, poważne przedsięwzięcia gospodarcze w tej części imperium (np. budowa kolei Orenburg—Taszkient i in.) ściągnęły wielu polskich robotników, rzemieślników, kolejarzy, którzy osiedlili się na Syberii na stałe. Chłopi poszukiwali ziemi, inteligencja — pracy. Dużo polskiej młodzieży kształciło się na uniwersytetach rosyjskich. Polacy ci, z wyjątkiem części młodzieży akademickiej, szybko się wynarodowili.

Lata 80-te XIX wieku przyniosły nowe represje polityczne, licznych członków „Wielkiego Proletariatu” wysłano na Syberię. Przeprowadzony w 1897 r. spis ludności Rosji (opublikowany w 1905 r.) według używanego języka ojczystego wykazał prawie 1 mln 200 tys. Polaków⁵. W latach 1905—1910 nastąpiły ponowne zesłania uczestników rewolucji 1905 roku.

³ Bagryć, *Chudożn'aja literatura vydana na Ukraini za 40 rokov*. Char'kiv 1958; Władysław Chojnacki i Wojciech Chojnacki, *Bibliografia kalendarzy polonijnych 1838—1982*. Wrocław 1984; P. Ettinger, T. Wisłocki, *Druki komunistyczne polskie wydane w SSSR*. Lwów 1925; M. Winnicki, *Bibliografia druków polskich wydanych w Rosji w czasie wojny*. Przegląd Księgarski 1918—1919.

⁴ *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne* cz. 1. Lublin 1986 s. 152—153.

⁵ Tamże s. 156—157.

Z Kieleckiego i Lubelskiego wyemigrowało na Syberię kilka tysięcy chłopów, równie ogromna grupa górników z Zagłębia Dąbrowskiego wywędrowała w poszukiwaniu zarobków nad Amur i Ussuri. Ogólnie według obliczeń Stanisława Thugutta przedstawionych w pracy *Polska i Polacy. Ilość i rozmieszczenie ludności polskiej* (Warszawa 1915) liczba Polaków zamieszkałych w imperium rosyjskim (nie licząc Królestwa Polskiego) na dzień 1 I 1911 wynosiła 2 mln 704 tys.⁶

Lata 1914—1921 to okres bardzo burzliwy w dziejach polskiej emigracji. Wybuch wojny, napływ wysiedleńców i jeńców polskich na terytory rosyjskie wniósł odżywcze prądy w stagnację polityczno-kulturalną kolonii polskich. Po początkowych sukcesach, armia rosyjska pod naporem wojsk państw centralnych musiała wycofać się z Królestwa Kongresowego. Naczelne Dowództwo Armii Cesarskiej rozpoczęło ewakuację Kongresówki i guberni zachodnich. Ludność, zwłaszcza wiejską rugowano z domów i pędzono na wschód. Wyszędleno w ten sposób około 900 tys. ludzi [choć w planach liczba ta miała być znacznie większa]⁷. Ośrodkami skupienia tej ludności były przede wszystkim Moskwa i Kijów. Istniejące od lat Rzymsko-Katolickie Towarzystwo Dobroczyńności samoczynnie zajęło się uchodźcami. Podobne stanowisko zajęły Wszechrosyjski Związek Ziemiański i Wszechrosyjski Związek Miast. Do akcji włączyło się duchowieństwo i inteligencja, zwłaszcza artyści. Zasiadłe kolonie polskie przyjęły natomiast uchodźców bardzo chłodno. Sytuacja przesiedleńców była bardzo zła; brak najpotrzebniejszych środków do życia, nagle zmiana środowiska, osamotnienie doprowadziły do masowych zgonów wśród Polaków. W tej sytuacji rząd rosyjski wyasygnował 25 mln rubli na zorganizowanie opieki nad polskimi uchodźcami, sprawowanej przez odpowiednie czynniki państwowe i tzw. Komitet Wielkiej Księżnej Tatyany. Jednocześnie powstały organizacje polskie nastawione na pomoc — Centralny Komitet Obywatelski i Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny. W końcu 1915 r. wszystkie polskie organizacje utworzyły Radę Zjazdów Polskich Organizacji Pomocy Ofiarom Wojny.

W Moskwie osiadła największa liczba emigrantów z Królestwa (70 tys.), w tym znaczna część inteligencji warszawskiej⁸. Do Kijowa dotarło 90 tys. uchodźców, większą ich część jednak wysłano w głąb Rosji. W Charkowie kilkutysięczna kolonia powiększyła się o przeszło 26 tys. uchodźców, w tym dużą grupę inteligencji i robotników z ewakuowanych fabryk warszawskich. W Piotrogradzie liczba polskich robotników zwiększyła się do 20 tys. Kazań nad Wołgą stał się miejscem przymusowego pobytu tzw. jeńców cywilnych — Polaków z obywatelstwem austriackim. Zostali tu zebrani wszyscy znajdujący się w niewoli rosyjskiej naukowcy i pracownicy naukowcy. Obozy jeńców polskich znajdowały się również w okolicach Rostowa, Jarosławla, Chabarowska i in. Ogółem około r. 1917 na ziemiach rosyjskich przebywało 3,5 mln Polaków.

Ogromne zmiany w sytuacji polskich emigrantów przyniosły wydarzenia rewolucyjne 1917 roku. Trwające do tej pory antagonizmy wewnątrz-

⁶ Tamże s. 158.

⁷ Tylko z samego Królestwa Polskiego miano ewakuować 6 mln ludzi. W: J. Blum, *Polacy w Rosji carskiej i Związku Radzieckim. Wojskowy Przegląd Historyczny* 1966 nr 3 s. 198.

⁸ A. Ślisz, *Prasa polska w Rosji w dobie wojny i rewolucji (1915—1919)*. Warszawa 1968 s. 79—80.

emigracyjne przybrały na sile. O „rząd dusz” walczyły ze sobą Narodowa Demokracja oraz grupy SDKPiL i PPS-Lewicy. Rewolucja lutowa obudziła usypiające życie kulturalne środowisk emigracyjnych. Powstają coraz liczniejsze polskie stowarzyszenia zawodowe, w Kijowie powstały wyższe kursy naukowe, które w przyszłości miały stać się załącznikiem polskiego uniwersytetu, w maju 1917 r. odbył się nawet I Zjazd Kobiet Polskich⁹. W zależności od środowiska emigracyjnego — różny był stosunek do przemian, jakie niosły ze sobą rewolucje. Wśród polskich obszarników na Białorusi dominowały nastroje obawy przed rewolucją, stąd też projekty separatystyczno-autonomiczne, uznawanie „odrębności kraju”. Na Ukrainie pojawiła się nawet próba powołania własnego rządu. Wśród robotników sytuacja była wręcz przeciwna — wyrażali oni poparcie dla rewolucji i solidarność z proletariatem rosyjskim. Skupiali się w związki, zakładali własne kluby robotnicze. Powstały polskie oddziały rewolucyjne, które odegrały niemałą rolę w wydarzeniach Rewolucji Październikowej. Problemy Polonii domagały się jednak formalnego rozwiązania. Przy Komisariacie Ludowym do Spraw Narodowościowych powstaje Komisariat Polski działający do 1920 roku. Przejął on dotychczasowe funkcje polskich organizacji opiekuńczych powołując tzw. Rady Wygnańcze. Jednak już pod koniec 1918 roku spełniał tylko funkcje agitacyjno-polityczne i kulturalno-oświatowe.

Po zawarciu pokoju Rosji z Niemcami w Brześciu 3 marca 1918 roku powstała możliwość repatriacji. Komisariat Polski próbował porozumieć się z władzami niemieckimi w sprawie otwarcia granicy. Był to jednak trudny problem. Polacy powracający ze wszystkich niemal zakątków byłego imperium carskiego gromadzili się w okolicach Mińska, Połocka, Orszy. Granica była zamknięta i sytuacja Polaków stawała się coraz poważniejsza. Ogromne masy ludzi zaczął trapić głód i choroby¹⁰. Tylko niewielu emigrantom udało się w tym okresie opuścić Rosję. Po wydarzeniach lat 1920—1921, w wyniku podpisanego 18 III 1921 r. polsko-radzieckiego traktatu pokojowego ustalono granicę między obu państwami, co wiązało się z uregulowaniem problemu repatriacji. Do Moskwy przybyła Polska Delegacja Repatriacyjna, czuwająca nad przebiegiem akcji powrotu Polaków do ojczyzny. Ogółem w okresie od 11 XI 1919 do 30 VI 1924 r. do Polski powróciło około 1 mln 300 tys. Polaków¹¹.

Problemami Polaków, którzy pozostali w Związku Radzieckim zajmowali się pełnomocnicy do spraw polskich przy rejonowych Komisariatach Ludowych, natomiast w miejscowościach o większych skupiskach Polaków — Polskie Rady Delegatów.

Tak wyglądały w ogromnym skrócie dzieje Polonii na terenie Rosji w latach 1914—1921.

Wróćmy jednak do zasadniczego tematu artykułu: dziejów polskiej książki w Rosji, a tym samym dziejów wydawnictw, drukarni, księgarni i bibliotek polskich.

Życie kulturalne osiadłych kolonii polskich już od końca XIX wieku skupiało się w tzw. Domach Polskich zakładanych przez miejscowe Ka-

⁹ J. Chołodecki-Białynia, *Wspomnienia z lat niedoli i niewoli 1914—1918*. Lwów 1919 s. 66.

¹⁰ S. Budzyński, *Dni październikowe w Moskwie*. Warszawa 1958.

¹¹ I. Blum, op. cit. s. 209.

tolickie Towarzystwa Dobroczynności. Ośrodki te, bardziej lub mniej prężne, miały zasięg ograniczony tylko do określonej grupy, a mianowicie skupiały one przedstawicieli inteligencji polskiej, rozwijając działalność kulturalno-oświatową tylko w jej ramach. Uwidoczniło się to zwłaszcza w okresie napływu uciekinierów z Królestwa. Domy Polskie powstały w Charkowie, Chersoniu, Kamieńcu Podolskim, Odessie, Taszkiencie, Tyflisie, Skobielewie, Moskwie, Petersburgu i in. Każdy Dom Polski starał się mieć bibliotekę, której księgozbiór powstawał najczęściej z darów oraz czytelną, salę odczytową i koncertową. Urządzano tu kursy pisania i czytania, kursy zawodowe i dokształcające, imprezy kulturalne, takie jak odczyty, wieczory patriotyczne, wieczory taneczne, spektakle teatralne. Od wybuchu I wojny światowej, rozmieszczone na terenie całej Rosji Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny tworzyły dla uchodźców oddzielne biblioteki i czytelnie. Sprowadzały nawet do dalekiego Taszkientu z Moskwy i Piotrogradu polskie czasopisma, takie jak *Echo*, *Gazeta Polska*, *Ognisko*, *Głos Polski*.

W Moskwie, dzięki osiadłej tu znacznej liczbie przedstawicieli inteligencji polskiej, znajdowało się centrum działalności opiekuńczej i ruchliwy ośrodek kulturalny.

W Kijowie rozwija się intensywnie życie kulturalno-oświatowe. Działają polskie szkoły, w Teatrze Kijowskim występują Antoni Fertner, Stefan Jaracz, Juliusz Osterwa i in. Kijów zaopatrywał prawie całą emigrację w polskie książki naukowe, beletrystyczne i szkolne. Wychodził tu *Dziennik Kijowski*.

Komisariaty Polskie starały się skoordynować i uregulować problemy polskiego życia kulturalnego i oświatowego. W ich ramach istniały Wydziały Kultury i Oświaty, które swoją działalnością obejmowały m.in. sprawy bibliotek i wydawnictw polskich. Zajmowały się również wysyłaniem czasopism i książek do polskich obozów jenieckich.

W Kijowie, w polskiej Centralnej Radzie powstałej w 1917 r. istniał Wydział Oświaty, który powołał Referat Kultury i Sztuki, a ten z kolei Radę Biblioteczną. Po rewolucji lutowej w miejsce Centralnej Rady powstało Ministerium, którego Wydział Kultury i Sztuki przygotował m.in. nowy wzór inwentaryzowania archiwów i bibliotek na Ukrainie, ułożył projekt prawa o utworzeniu polskiej, miejskiej biblioteki w Kijowie, opracował projekty kursów dla bibliotekarzy i archiwistów, rozpoczął przygotowania do zjazdu pracowników książki. Opracowano tam również wstępny plan zakrojonych na szerszą skalę prac bibliograficznych. Burzliwe wydarzenia ówczesnego okresu nie pozwoliły jednak zrealizować tych interesujących planów¹².

Po okresie gwałtownej rusyfikacji około 1907 r. zaczęła działać w Petersburgu „Macierz Szkolna” organizująca 4-klasowe szkoły „prywatne”. W Rydze i Petersburgu istniały szkoły średnie — gimnazjalne męskie i żeńskie. Po wybuchu wojny „Macierz Szkolna” uzyskała zrównanie w prawach szkół polskich z państwowymi. Opracowano programy nauczania, wydano wiele podręczników i literatury pomocniczej¹³.

¹² H. Jabłoński, *Polska autonomia na Ukrainie w latach 1917—1918*. Warszawa 1948.

¹³ *Polacy w świecie*, op. cit. s. 160—161.

Działalnością wydawniczą w rosyjskim środowisku polonijnym zajmowały się przede wszystkim prywatne księgarnie oraz redakcje czasopism, liczne towarzystwa polonijne, organizacje partyjno-polityczne, Komisarjaty Polskie. Aż do 1918 r. brak było w Rosji polskiej centralnej instytucji, która koordynowałaby prace wydawnicze.

W latach 1914—1919 dominującym ośrodkiem książki polskiej, promieniującym na całą Rosję, był Kijów, dzięki m.in. odpowiedniej bazie poligraficznej. Działała tu przede wszystkim ogromna firma księgarska, założona w II połowie XIX w. przez Leona Idzikowskiego. Wydawała ona pozycje z zakresu literatury pięknej (m.in. Korzeniowskiego, Makuszyńskiego), literatury pamiętnikarskiej, biograficznej, popularnonaukowej, podręczniki, kalendarze, pieśni patriotyczne i religijne. Dzięki Księgarni Idzikowskiego ukazało się wiele broszur dotyczących życia emigracji polskiej w Rosji. Ważną pozycją w dorobku edytorskim firmy był słownik polsko-rosyjski i rosyjsko-polski Nowakowskiego wydany w 1917 r.

Inny kijowski księgarz-nakładca — to Narcyz Stanisław Gierym, który wydawał poezje, powieści dla dorosłych i młodzieży, pieśni, literaturę popularnonaukową, religijną oraz podręczniki. W 1916 r. ukazała się wydana przez Gieryna antologia *Ojczyzna w poezji polskiej* w opracowaniu Leona Radziejowskiego.

Oprócz nich w Kijowie działają Seweryn Saryusz-Zaleski, Władysław Karpinski, Z. Januszewski, ksiądz Dionizy Bączkowski.

W Piotrogradzie działają Wacław Zgoda (wydaje dzieła H. Sienkiewicza, literaturę religijną, historyczną, dziecięcą), Spółka Braci Bojarskich (literatura biograficzna), Księgarnia Bolesława Maurycego Wolffa i in.

W Mińsku — W. Makowski wydaje poezje, w Charkowie działają H. Toeplitz i S. Kasztelewicz, w Moskwie — Wiśniewski, który w 1917 r. wydał instrukcje bibliotekarskie.

Do działalności księgarni powrócę w dalszej części artykułu.

Z czasopism prowadzących działalność wydawniczą należałoby wymienić zwłaszcza *Kłosa Ukraińskie*, *Nasz Świat*, *Przedświt* i *Świat Kobięcy*. Wychodziły one w Kijowie i wydawały literaturę beletrystyczną. W Moskwie nakładcami były *Gazeta Polska* (wydała w 1917 r. *Księgi Narodu Polskiego i pielgrzymstwa* Mickiewicza, literaturę historyczną, poradniki gospodarstwa domowego i in.) oraz *Świt*, który wydawał literaturę piękną (np. Reymonta, Słowackiego, Ujejskiego). W Piotrogradzie gazeta *Trybuna* wydała wiele broszur politycznych oraz *Pieśni walki i pracy*.

W okresie wojny Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny rozwinęło działalność wydawniczą na szeroką skalę, sięgając do najodleglejszych zakątków Rosji z koloniami polskimi. Rada Okręgowa PTPOW w Kijowie w okresie od połowy 1917 r. do połowy 1918 r. wydała 20 podręczników dla szkół początkowych i średnich, dzieła naukowe i powieści, wydawnictwa kartograficzne¹⁴.

Organizacje młodzieżowe takie, jak Zjednoczenie Młodzieży Narodowej, Towarzystwo Młodzieży Polskiej, Towarzystwo Polskie Szkół Średnich, Naczelnictwo Harcerstwa Polskiego itp. w latach 1917—1918 wydały

¹⁴ W. K. Wierzejski, *Fragmenty z dziejów polskiej młodzieży akademickiej w Kijowie 1864—1920*. Warszawa 1939 s. 133.

wiele broszur politycznych, podręczników, literatury pięknej i harcerskiej. Towarzystwo Polskiej Wiedzy Wojskowej wydało w Kijowie i Mińsku druki dotyczące spraw wojskowych, druki polityczne, okolicznościowe, literaturę historyczno-wojskową, podręczniki. To dzięki niemu ukazał się wojskowy słownik polsko-rosyjski i rosyjsko-polski.

Polskie kluby robotnicze w Rosji starały się wydawać druki polityczne.

Przy Towarzystwie Miłośników Teatru Ludowego w Piotrogradzie próbowano stworzyć wydawnictwo utworów scenicznych.

Od 1914 roku Narodowa Demokracja wydała dla uchodźców szereg almanachów i jednodniówek, a po Rewolucji Październikowej powołała Polską Spółkę Wydawniczą Komitetu Demokratycznego, która zajęła się wydawaniem czasopism i broszur.

Od 1916 r. następuje nasilenie prac wydawniczych polskich partii socjalistycznych: SDKPiL i PPS-Lewicy. Oprócz broszur politycznych wydały one również skromne tomiki wierszy. Literaturę polityczną wydawali komuniści polscy (Federacja Grup Zagranicznych KP(b) Ukrainy — Kijów 1919, Wydawnictwo CKW KPRP w Mińsku, wydawnictwo *Komunista* grupy piotrogrodzkiej KPRP, oraz wydawnictwa grup KPRP w Odessie, Smoleńsku i in.). Wydawane przez nie w latach 1918—1921 broszury, odezwy, wezwania, ulotki, plakaty i in. rozpowszechniano w miastach i wsiach rosyjskich, wysyłano do Polaków walczących w szeregach Armii Czerwonej i po przeciwnej stronie.

Wspomniany już uprzednio Komisariat do Spraw Polskich w Piotrogradzie, istniejący w ramach Komisariatu do Spraw Narodowościowych, a powstały po Rewolucji Październikowej, chciał zlikwidować chaos panujący na polu wydawniczym przejmując monopol na polskie wydawnictwa. Specjalną uchwałą ograniczył wydawanie wszelkiego rodzaju druków przez polskie organizacje, instytucje społeczne lub osoby prywatne. Miały one wysyłać do Komisariatu Polskiego po dwa egzemplarze swoich edycji¹⁵. Sam Komisariat wydawał podręczniki, programy szkolne, materiały instruktażowe i wydawnictwa polityczne.

W okresie likwidowania miejscowych Komisariatów Polskich w 1919 r. prace wydawnicze podjęły Biura Polskie. W Moskwie około 1920 r. powstało polskie wydawnictwo komunistyczne „Trybuna”. Wydawało ono broszury polityczne, literaturę beletrystyczną, druki okolicznościowe. W okresie późniejszym (tzn. około 1922 r.) powstały inne wydawnictwa: „Trybuna” w Kijowie i „Kultura” w Mińsku. Wszystkie trzy ściśle ze sobą współpracowały.

DRUKARNIE

Drukarstwo polskie na terenach Rosji przed 1914 rokiem miało dość bogatą tradycję. W XIX wieku działają intensywnie drukarnie Karola Kraja i Bolesława Maurycego Wolffa w Petersburgu, Józefa Zawadzkiego w Kijowie.

W 1915 roku Rosjanie ewakuowali wszystkie drukarnie rządowe z Królestwa, wraz z nimi wyjechało do Rosji wielu drukarzy. Największymi ośrodkami polskiego druku emigracyjnego stały się Moskwa, Pio-

¹⁵ P. Kaleniczenko, op. cit. s. 104.

trogród i Kijów. Oprócz tego żywą działalność rozwijały drukarnie w Odessie, Charkowie i Mińsku. Po Rewolucji Październikowej prawie wszystkie oficyny zostały upaństwowione. W końcu 1917 roku na zlecenie Rady Komisarzy utworzono przy Ludowym Komisariacie Oświaty specjalną radę zarządzającą drukarniami państwowymi. Drukarze polscy, którzy pozostali w Rosji, kontynuując pracę tworzyli nawet własne organizacje związkowe¹⁶.

W Petersburgu (późniejszym Piotrogradzie) działała aż do momentu upaństwowienia w 1918 r. drukarnia Bolesława Maurycego Wolffa, jedna z największych firm wydawniczo-poligraficznych Rosji. Została przeniesiona tu z Warszawy w 1853 r., a w 1883 przekazana przez właściciela Towarzystwu Przemysłowo-Handlowemu im. Wolffa. W skład firmy wchodziły: drukarnia (przystosowana do wielu technik drukarskich), introligatorka oraz księgarnie w Petersburgu i Kijowie wraz z filiami w Mohyliowie (przeniesiona w 1858 r. do Moskwy) i Witebsku. Okres świetności przypadł drukarni na lata 50-te i 60-te XIX w. W XX wieku drukowano tu już tylko książki rosyjskie, ale również tłumaczenia dzieł A. Mickiewicza.

Oprócz firmy B. M. Wolffa działały również w Piotrogradzie m.in. Polska Drukarnia Artystyczna „Sztandar” Michała Głodkowskiego i S-ki, drukująca literaturę piękną, popularnonaukową oraz broszury, jak również Drukarnia Społeczna odbijająca druki ulotne, poradniki, literaturę piękną i religijną¹⁷.

Należy wspomnieć także o istnieniu drukarni należących do polskich towarzystw. Były to: Drukarnia Towarzystwa Sztuki Drukarskiej (ok. 1916 r.), z której wychodziły druki bibliofilskie oraz drukarnia Związku Kooperatywnych Towarzystw, drukująca polskie książki popularnonaukowe.

W Moskwie w okresie przed I wojną działały już drukarnie Wilhelma Lehmana, Michała Głodkowskiego oraz firma Popławskiego.

Największą z nich była drukarnia Wilhelma Lehmana, która w okresie I wojny światowej odegrała poważną rolę w dziejach polskiej książki. Mieściła się przy ul. Stolesznikowa 5 i przed wojną zatrudniała 3—5 pracowników. Drukowała literaturę piękną, popularnonaukową, podręczniki, broszury polityczne i kalendarze. Przystosowana była również do druku akcydensów w językach środkowo- i zachodnioeuropejskich. Wyszedł stąd *Statut Stowarzyszenia Techników Polskich w Rosji*. Drukowano w niej *Echo Polskie* i *Muchę*. Po wybuchu Rewolucji Październikowej drukarnię upaństwowiono i zajęto dla potrzeb Komisariatu do Spraw Polskich.

Michał Głodkowski był właścicielem drukarni „Sztandar” w Petersburgu i Drukarni Polskiej w Moskwie. Ta ostatnia, przeznaczona do druku *Gazety Polskiej*, odbijała również broszury, mapy, druki okolicznościowe, a także *Kalendarz Polski. Rocznik Wychodźstwa Polskiego w Rosji*.

Oficyna Popławskiego była najbardziej ze wszystkich zasobna w czołki polskie; od 1916 r. ukazywały się tu książki z serii „Biblioteczka Pol-

¹⁶ Na Ukrainie już w styczniu 1918 r. powstało Polskie Stowarzyszenie Drukarzy i Pokrewnych Zawodów.

¹⁷ Od końca XIX w. działały również w Petersburgu drukarnie Ferdynanda Suszczyńskiego i Edmunda Nowickiego. Ta ostatnia została przetransportowana do Wilna i wcielona do drukarni Józefa Zawadzkiego.

skiego Wychodźstwa”, druki naukowe, m.in. prace Polskiego Koła Naukowego w Moskwie.

Około 1917 r. powstały drukarnie Drabczyńskiego i B. Grossego.

Od 1919 r. działała w Moskwie Drukarnia III Międzynarodówki, drukująca wydawnictwa „Trybuny”.

W Kijowie na przełomie XIX i XX wieku obowiązywał zakaz drukowania w języku polskim, zniesiony częściowo w 1905 r. Odtąd, oprócz drukarni w klasztorze Kijewsko-Pieczerskiej Ławry¹⁸, druki polskie wykonywały oficyny Frackiewicza i J. Czokołowa, w której 1/3 udziału miał Władysław Idzikowski. Największa liczba druków polskich wyszła z Drukarni Polskiej istniejącej w latach 1916—1918. Drukowano tu literaturę piękną, popularnonaukową, podręczniki, śpiewniki, broszury i in. W tym samym okresie działają Drukarnia Słowiańska, firmy: Kulżenki, R. Łubkowskiego, Litografia Benciakowskiego, drukarnia P. J. Bonadurera. Od ok. 1921 roku Drukarnia Radziecka wydaje literaturę piękną w języku polskim.

Odessę i jej okolice już od lat 70-tych XIX w. zaopatrywała w książki polskie założona przez J. Bukowieckiego Drukarnia Słowiańska, prowadzona później przez M. Grodeckiego. Działała prawdopodobnie jeszcze w czasie I wojny światowej. Po Rewolucji Październikowej dużą rolę polityczną odegrała drukarnia Jana Grzelaka, działacza SDKPiL. Od 1916 r. istniała tu również Drukarnia Towarzystwa Drukarskiego.

W Charkowie druki polskie wykonywały: Drukarnia Szanjbberga, Bengisa, drukarnia „Renesans”. Około 1920 roku literaturę polską drukowano w Pierwszej Międzynarodowej Drukarni Radzieckiej.

W Mińsku mamy wzmianki o działających w latach 1917—1918 drukarniach Sołomonowa, Foryna, Drukarni Polskiej i Drukarni „Zjednoczenie”, drukującej wydawnictwa Towarzystwa Polskiej Wiedzy Wojskowej. Od 1918 r. zaczęła działać Pierwsza Sowiecka Drukarnia Polska.

Trzeba wreszcie wspomnieć o drukarniach rosyjskich drukujących w okresie 1914—1921 książki w języku polskim i tłumaczenia na rosyjski, zwłaszcza polskiej literatury pięknej¹⁹.

Wydarzenia rewolucyjne spowodowały czasowe zahamowanie produkcji książek i prasy w drukarniach polskich i rosyjskich. Wydawano masowo broszury, uotki, odezwy i efemeryczne czasopisma. Faktyczna zmiana nastąpiła dopiero po 1921 r., drukowaniem wszystkich polskich książek zajęły się jednak wówczas drukarnie rosyjskie.

KSIEGARNIE

W procesie rozpowszechniania wśród Polaków w Rosji książki polskiej, drukowanej na miejscu lub sprowadzanej z Królestwa, a później Rzeczypospolitej Polskiej, ogromną rolę odegrały księgarnie prywatnych właścicieli, towarzystw i organizacji. Były one równocześnie łącznikami emigracji „wschodniej” z krajem. Liczba księgarń rozsianych na terenie całej

¹⁸ Założył ją w 1862 r. działacz rewolucyjny Stefan Bobrowski przy pomocy litografa warszawskiego Gustawa Hoffmana.

¹⁹ Np. w Petersburgu (Piotrogrodzie)— Drukarnia Ekaterinskogo pečatnogo d'ela drukowała utwory Sienkiewicza, dzieła z historii polskiej, poradniki oraz Drukarnia „Naučnoe delo” — druki ulotne, broszury polityczne PPS.

Rosji była duża. Wiele z nich powstało już w połowie XIX w. i dotrwało do lat 1917—1919, kiedy to wszystkie księgarnie zostały upaństwowione. Nadal jednak zajmowały się rozprowadzaniem książek polskich. Zapotrzebowanie na nie wśród emigracji wciąż było ogromne, w związku z tym obroty księgarń były wysokie. Na rynku księgarskim znajdowały się równocześnie publikacje wydawnictw warszawskich, wileńskich, lwowskich i miejscowych. Wydawano po kilka razy książki, które cieszyły się popytem. „Jeszcze nigdy książka polska nie była tak żarliwie i namiętnie czytana jak wówczas” — napisze później o roku 1917 Stefan Szpringer, współwłaściciel księgarni polskiej w Moskwie²⁰. Mimo to głód książki nie był zaspokajany. Liczba książek nowo wydrukowanych i sprowadzanych nie była proporcjonalna do zapotrzebowania. Szczególnie uwidoczniło się to na terenach południowych i w głębi Rosji. Częściowo księgarnie próbowały temu zaradzić pośrednicząc w sprzedaży książek używanych.

Do największych i najbardziej zasłużonych księgarń polskich w Rosji należał Magazyn Księgarsko-Muzyczny Idzikowskiego w Kijowie, założony w 1858 r. przez Leona Idzikowskiego na ul. Kreszczatik 29 i prowadzony później przez syna Władysława, a od 1918 — przez wnuków Wacława, potem Mieczysława i Mariana. Firma prowadziła szeroko zakrojoną działalność księgarską. Nabywała nowości beletrystyczne i naukowe, sprowadzała z zagranicy czasopisma, prowadziła działalność wydawniczą. Obejmowała salon artystyczny, wypożyczalnię, a nawet internat dla młodych adeptów księgarstwa. W latach 1900—1914 otwarto dwie filie księgarskie w Kijowie. Do 1920 r. działała hurtownia księgarska „Komis—Hurt”. Firma pozostawała w kontakcie z wydawcami i księgarzami Paryża, Berlina, Wiednia, Lipska i miast włoskich. W 1921 r. firma została przeniesiona do Warszawy. Wielu pracowników księgarni Idzikowskiego założyło z czasem swoje własne firmy. Należał do nich wspomniany wcześniej Narcyz Gieryn.

Oprócz nich działały w Kijowie: Księgarnia Nowomiejska, Księgarnia Katolicka i Księgarnia Karola Szepe (ta ostatnia w latach 1890—1920).

W Piotrogradzie jeszcze po 1920 r. działała Księgarnia Polska prowadzona przez Fryderyka Heidenreicha. Księgarnia ta (założona przez Gracjana Ungera w 1879 r.) zmieniała właścicieli i nazwy nader często²¹.

Jeszcze w okresie I wojny światowej działały księgarnie: Karola Rikera (założona w 1853) i F. Szczepańskiego (od 1890).

W Moskwie działały księgarnie: Juliusza Hilknera, Leona Pietkiewicza oraz *Gazety Polskiej* (lata 1916/1917).

Południową Ukrainę (razem z Charkowem) zaopatrywała działająca w Jekaterynosławiu (dzisiejszy Dniepropietrowsk) księgarnia Henryka Krygiera. Prowadziła duże działy książek polskich, niemieckich i w innych językach, dział czasopism, wypożyczalnię książek i nut. W okresie rewolucji księgarnia wraz ze zbiorami uległa zniszczeniu.

Żytomierz na przełomie XIX i XX w. był obok Kijowa najpoważniejszym ośrodkiem polskiego księgarstwa. Później jego znaczenie zmniejsza

²⁰ W. Najdus, op. cit. s. 71.

²¹ Przechodziła kolejno przez ręce m.in. Henryka Glińskiego, Erazma Piltza, Kazimierza Grendyszyńskiego, właścicieli Polskiej Spółdzielni Udziałowej. [A. Kłosowski, *Na obczyźnie. Ludzie polskiej książki* 1984 s. 106—107].

się. Najpoważniejszą wśród miejscowych placówek była Księgarnia Polska Apoloniusza Ziemiańskiego, zakupiona przez niego od Józefa Zawadzkiego i prowadzona w latach 1911—1919.

W Odessie Edward M. Ostrowski w 1897 r. odkupił od Bolesława Koreywy filię jego kijowskiej księgarni. Rozwinął działalność sprowadzając w zwiększonej ilości nowości polskie i obce, sprzedając książki zabronione często przez cenzurę oraz prowadząc prenumeratę pism krajowych i wydawnictw nutowych. Otworzył również w Kiszyniowie filię swej księgarni.

Jak już wspomniałam, księgarnie powstałe w XIX w. rozwijały swoją działalność aż do 1918/1919 roku. Oprócz wymienionych należałoby wspomnieć o księgarniach: T. Czerwińskiej i W. P. Magierowskiego w Witebsku, M. W. Jankowskiego, Minkiewicza w Irkucku, Modrzewskiego w Tule. W Kiszyniowie działała księgarnia-wypożyczalnia A. W. Dunin-Borkowskiego. W Kamieńcu Podolskim powstała około 1912 r. firma Wiśniarskiego, w Berdyczowie w tym samym czasie istniała firma „Znicz” E. Jabłońskiego. W Winnicy A. Potemkowski stworzył swą księgarnię, a w Humaniu — Witkowska. W Płoskirowie istniała Księgarnia Polska założona przez S. Chrostowskiego oraz księgarnia Jadwigi Szwarz. W Tyflisie już przed 1905 r. działała księgarnia G. Mularskiego, w Mińsku — księgarnie Zofii Sawickiej, Bogusława Adamowicza oraz firma Wacława Małkowskiego powstała w 1913 r.

BIBLIOTEKI

Istniejące na terenie Rosji carskiej (później Rosji Radzieckiej) kolonie polskie posiadały większe lub mniejsze księgozbiory. Ich wielkość uzależniona była od prężności danej grupy polonijnej, od stopnia kultywowania polskich tradycji. Biblioteki, zawierające wybór polskich książek, dostępne praktycznie dla wszystkich, przeciwdziałały wynaradawianiu Polaków. Różnego rodzaju towarzystwa polonijne i organizacje zakładały Domy Polskie, kluby inteligencji i robotników, księgarnie itp. Każda z tych placówek starała się zgromadzić jak największą liczbę książek i czasopism do udostępniania. Ważną rolę odegrały również biblioteki prywatne.

W okresie Rosji carskiej szeroką działalność na polu bibliotekarstwa rozwijało Rzymsko-Katolickie Towarzystwo Dobroczynności. Dzięki jego inicjatywie powstawały biblioteki we wszystkich miastach, gdzie były skupiska Polaków. Ich księgozbiór miał zazwyczaj charakter beletrystyczny, wynikało to z narzuconych im zadań — zachowania kultury polskiej na emigracji. Wiele z nich przetrwało do Rewolucji Październikowej. Wymienię tu największe — w Archangielsku biblioteka licząca ok. 1,5 tys. t., w Astrachaniu, Jekaterynienburgu (po 3 tys. t.), Homlu, Kazaniu (po ok. 2 tys. t.), Smoleńsku (ok. 4 tys. t.). Oprócz tego biblioteki polskie istniały w Kursku, Niżnym Nowogrodzie, Rostowie nad Donem, Symbirsku, Symferopolu oraz w Twerze. W Samarkandzie Józef Grzedziński — notariusz przybyły z Taszkientu — założył w 1909 r. przy Towarzystwie Dobroczynności bibliotekę polską, ofiarowując dla niej kilka-

²² *Polacy w Turkiestanie w okresie wojny światowej*. Warszawa 1931 s. 218 i n.

set własnych książek. W 1914 r. biblioteka ta liczyła 600 tomów²². W Turkiestanie „komitet parafialny” kolonii polskiej uruchomił przy kościele bibliotekę polską, z której korzystali chętnie miejscowi Polacy i jeńcy wojenni. Nie był to bynajmniej przypadek o osobniony. W wielu miejscowościach na terenach rosyjskich, przy polskich parafiach inteligencja polska i duchowieństwo były inicjatorami i organizatorami polskich księgozbiorów.

Biblioteka Polska przy Rzymsko-Katolickim Towarzystwie Dobroczynności w Moskwie założona w 1901 roku z inicjatywy J. Kulkowskiego, została po rewolucji znacjonalizowana i oddana komunistom polskim. Pod kierownictwem Jana Kowalskiego doszła do liczby 20 tys. tomów. Podobna biblioteka w Witebsku, utworzona w 1908 r., od 1918 funkcjonowała jako Biblioteka Komunistyczna Polska wzbogacona o liczne księgozbiory polskie skonfiskowane w czasie rewolucji. W Piotrogradzie istniała Biblioteka Polska przy kościele św. Stanisława. Posiadała ona liczne zbiory po biskupie Stanisławie Sierstrzeńciewcu.

Tak zwane Domy Polskie i pokrewne im Ogniska Polskie, powstające masowo zwłaszcza na Ukrainie, po 1907 r., miały z reguły biblioteki, zawierające książki beletrystyczne i popularnonaukowe oraz czytelnie czasopism. W Charkowie istniała bibliotek i czytelnia Domu Polskiego posiadająca około 6 tys. t. W Kamieńcu Podolskim podobna biblioteka miała około 5 tys. t. W Odessie istniały dwie biblioteki i czytelnie. Pierwsza z nich założona została w 1906 r. przy Domu Polskim z inicjatywy Andrzeja Kalenkiewicza. Podstawą księgozbioru był dar założyciela. Biblioteka była dostępna dla szerokiego ogółu kolonii polskich. W 1916 r. posiadała 7,6 tys. tomów i 750 książek dziecięcych²³. Drugą biblioteką polską była Biblioteka i Czytelnia przy klubie inteligencji polskiej „Ognisko”, założona w 1910 r. Miała księgozbiór o charakterze raczej popularnonaukowym, liczący około 9 tys. tomów.

Na terenach Syberii już w połowie XIX w. istniały biblioteki zakładane i prowadzone przez polskich wygnańców. W Tobolsku bibliotekę założył Onufry Pietraszkiewicz, w Iszymie — Adolf Januszkiewicz. Oprócz tego zasobne biblioteki istniały w Nerczyńsku i w Irkucku. Książki otrzymywano głównie z kraju, od komitetów krajowych i osób prywatnych. Biblioteki miast i kolonii syberyjskich zaopatrywano z nielicznych księgarni (np. z Irkucka), a przede wszystkim z księgozbiorów prywatnych Polaków i Rosjan tam mieszkających.

Na Kaukazie już w 1847 r. było kilka miejscowości, w których istniały księżnice polskie liczące po kilkaset tomów. Biblioteki te dotrwały do czasów rewolucji 1917 r. i do tej pory znacznie się rozrosły.

Na terenie całej Rosji miejscowe Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny otwierały, z pomocą mieszkańców kolonii polskich, biblioteczki i czytelnie dla wygnańców. Np. w Aszchabadzie (Turkiestan) zarząd Towarzystwa założył na plebanii księgozbiór z książek zebranych wśród członków kolonii oraz zaprenumerował polskie czasopisma z Piotrogradu, Moskwy i Kijowa.

W 1917 r. Centralny Komisariat do Spraw Polskich w Piotrogradzie, a ściślej jego Sekcja Oświaty Pozaszkolnej Wydziału Kultury zajmowała

²³ Stan księgozbioru na 1 I 1916: książek: 7653 t., czytelników: 1208, udostępniono 19 249 t. [Słownik pracowników książki polskiej]. Warszawa 1972 s. 386.

się m.in. kompletowaniem bibliotek polskich, łącząc drobne księgozbiory społeczne i prywatne. Otwierano przy nich czytelnie prasy. Istniejąca w Moskwie biblioteka polska przy Rzymsko-Katolickim Towarzystwie Dobroczynności przekształcona została w Centralną Bibliotekę Polską, która we wrześniu 1918 r. miała już 40 tys. tomów.

Po Rewolucji Październikowej powstawały masowo kluby robotnicze, w ramach których istniały biblioteki i czytelnie. W Klubie III Międzynarodówki w Odessie istniała biblioteka, która liczyła 28 tys. tomów.

Omawiając stan bibliotek polskich w Rosji nie można pominąć bibliotek prywatnych i związanych z nimi niekiedy specyficznych akcji czytelniczych. Szczególne znaczenie miały konspiracyjnie tworzone biblioteczki wśród zesłańców syberyjskich po 1905 r. Polska książka w syberyjskich warunkach nie tylko przeciwdziałała wynaradawianiu się Polaków, ale również przyczyniała się do odegrania przez niektórych z nich przodującej roli w rozwoju oświaty i kultury wśród miejscowego społeczeństwa. Kontakt z najlepszą i najciekawszą literaturą wyrabiał nawyk obcowania z książką, spotkania się ze sobą na wieczorach głośnego czytania i dyskusjach.

Ciekawą akcją podjęli Polacy w miejscowości Czyta²⁴. Zaczęły się tu tworzyć zespoły po 12 rodzin polskich, które za zebrane pieniądze sprowadzały raz do roku 12 kompletów, liczących po 10 i nieco więcej tomów. Książki te starannie dobierano na podstawie katalogów i prospektów różnych firm wydawniczych. Kompletu obejmowały polskich klasyków, książki historyczne (zwłaszcza biografie), geograficzne i in. Sprowadzono je przez księgarnię Gebethnera i Wolffa. Każda rodzina otrzymywała do przeczytania jeden komplet na miesiąc. W ciągu roku przesuwane one były według ustalonej kolejności. W ostatnim miesiącu roku książki stawały się własnością uczestników tej akcji. Można je było później wymieniać, odkupywać, wypożyczać. Każda tak skompletowana w ciągu paru lat biblioteczka domowa była udostępniana osobom nie należącym do zespołów.

Tego typu forma organizacji czytelnictwa występowała prawdopodobnie i w innych miejscowościach Syberii, dotrwała do rewolucji 1917 r., a może utrzymała się nawet dłużej.

W Moskwie poważnymi zbiorami prywatnymi były biblioteki Pawła Ettingera i Józefa Jodkowskiego. Biblioteka Pawła Ettingera liczyła 10 846 t. z dziedziny sztuki i literatury oraz zbiór 5535 ekslibrisów. Miała zostać przekazana, zgodnie z planami właściciela Lublinowi, nigdy do tego jednak nie doszło²⁵.

Przy licznych księgarniach polskich w Rosji istniały wypożyczalnie książek polskich. W kijowskiej firmie Idzikowskiego wypożyczalnia taka powstała już w 1870 r., księgozbiór jej w 1914 r. wynosił 173 tys. tomów (w tym 49 tys. poloników). W czytelni i wypożyczalni zatrudniano 16 osób. Prowadzono wypożyczanie zamiejscowe, szczególnie polskim dworom ziemiańskim. Podobne wypożyczalnie istniały przy Księgarni Polskiej w Piotrogradzie, w księgarni Ostrowskiego w Odessie i innych.

²⁴ Z. Hryniewicz, *Książka polska na Syberii w latach 1906—1912*. Bibliotekarz R. 30: 1963 nr 5 s. 111.

²⁵ Obecnie księgozbiór znajduje się w Bibliotece im. Lenina w Moskwie, zbiory graficzne i archiwum w Muzeum Sztuk Pięknych im. Puszkina w Moskwie. *Słownik pracowników książki polskiej*. op. cit. s. 209.

Biblioteki polskie istniały przy wyższych uczelniach rosyjskich, zakładane przez studentów — Polaków, głównie do pomocy w nauce.

Istniały biblioteki kompanijne dla żołnierzy i oficerów polskich oddziałów wojskowych na terenie Rosji.

Ogromne znaczenie dla zachowania ducha polskości miały biblioteczki i czytelnie w obozach jenieckich I wojny światowej.

Stosunkowo duża liczba książek polskich znajdująca się w różnych punktach Rosji związana była nie tylko z istnieniem od XIX w. polskich księgozbiorów czy też działalnością polskich środowisk polonijnych. W okresie represji popowstaniowych i w 1915 r. wywiezione zostały do Rosji dobra kultury m.in. również książki i archiwa. Rozmieszczono je w wielu instytucjach Moskwy, Piotrogradu, Astrachania. Nad polonikami czuwały miejscowe organizacje opieki nad zabytkami polskimi. Koordynacją ich pracy zajmował się najpierw od 1915 r. Wydział Opieki nad Zabytkami przy Komisarjacie Polskim w Moskwie, a później od 1917 r. — Związek Polskich Organizacji Opieki nad Zabytkami Sztuki i Kultury Polskiej. Zadaniem towarzystw było odszukiwanie i inwentaryzowanie skarbów kultury polskiej przechowywanych w archiwach i bibliotekach na terenie całej Rosji. Wydano w 1917 r. w Moskwie instrukcje dotyczące inwentaryzacji naukowych druków polskich znajdujących się w bibliotekach prywatnych i państwowych.

Problem zwrotu Polsce zagrabionych dzieł został częściowo rozwiązany w 1921 r. Traktat pokojowy między Polską a Rosją i Ukrainą (18 III 1921 r.), przewidywał reewakuację Polsce przez oba państwa przedmiotów wywiezionych do Rosji lub na Ukrainę w okresie od 1 I 1772 r. z terenów Rzeczypospolitej Polskiej i od 1 VIII 1914 do 1 X 1915 r. Były to m.in. „biblioteki, księgozbiory, archiwalne i statystyczne zbiory, ich inwentarze, katalogi i materiały bibliograficzne”²⁶.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się problem książki polskiej w Rosji w latach 1914—1921. W opracowaniu nie uwzględniono dziejów książki w Wilnie i we Lwowie. Miasta te były z powodu pierwotnej przynależności do państwa polskiego prężnymi ośrodkami kultury polskiej, a tym samym książki polskiej. Powstało na ten temat wiele opracowań. O wyborze w artykule takich, a nie innych miejscowości zdecydowały dzieje wychodźstwa polskiego w latach 1914—1921.

²⁶ *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1917—1945. Dokumenty i materiały.* Warszawa 1967 s. 88 i n.

Zakład Nauk Pomocniczych Historii
i Bibliotekoznawstwa UMCS

**DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTECZNA
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO KOLEJARZY (ZKK)
W LATACH 1918—1939**

Związek Zawodowy Pracowników Kolei RP (Związek Zawodowy Kolejarzy), powstały w grudniu 1918 r., był jedną spośród trzech ogólnokolejarskich organizacji zawodowych, działających w okresie międzywojennym¹. Należał on do Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych, a rzecznikiem jego interesów była Polska Partia Socjalistyczna (PPS).

ZKK prowadził rozległą i systematyczną pracę oświatową, która miała pomóc jego członkom w: „zdobyciu świadomego, jasnego poglądu na sprawy życia otaczającego, postawieniu wyraźnych celów i dążeń w przyszłości oraz uświadomieniu środków do urzeczywistnienia zamierzeń”². Działania oświatowe ZKK zmierzały przede wszystkim do: „uświadomienia klasowego członków i ich wyrobienia społecznego”³. Koła ZKK zakładały przedszkola, domy ludowe i kluby, urządzały kursy i odczyty, prowadziły biblioteki i czytelnie, zespoły teatralne, chóry i orkiestry. Duży nacisk, zwłaszcza w pierwszych latach działalności Związku, kładziono na walkę z analfabetyzmem⁴.

Wiele uwagi przywiązywano do rozwoju bibliotek i czytelnictwa. III Walny Zjazd Delegatów Kół ZKK, obradujący we Lwowie w listopadzie 1920 r., przyjął uchwałę, w której stwierdzano m.in., iż: „Każde koło ZKK winno dążyć do założenia własnej biblioteki”⁵. Centralny Wydział Kulturalno-Oświatowy Zarządu Głównego (CWK-O ZG) ZKK udzielał kołom, które zabrały się do tworzenia bibliotek, pomocy finansowej. Nie zdało to jednak egzaminu. Koła nie zawsze bowiem potrafiły sobie poradzić z prawidłowym zorganizowaniem biblioteki. Niekiedy otrzymane pieniądze przeznaczano na inne cele. W tej sytuacji, zamast zasiłków pieniężnych, postanowiono dostarczać kołom książki i sprzęt biblioteczny. Nadto CWK-O pomagał kołom w doborze i zakupie książek oraz zaopa-

¹ Obok ZKK działały: Związek kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ZK ZJP) i Polski Związek Kolejowców (PZK). W 1929 r. w wyniku połączenia ZK ZJP i PZK powstał Związek Kolejowców Polskich (ZKP) o orientacji narodowej, którego rzecznikiem interesów była Narodowa Partia Robotnicza (NPR).

² Z. Hryniewicz, *Czytelnictwo w bibliotekach robotniczych związków zawodowych*. Warszawa 1931 s. 41.

³ Tamże s. 79.

⁴ Zarządy niektórych kół ZKK podjęły nawet uchwały o wykluczeniu ze swoich szeregów osób niepiśmiennych, jeżeli w ciągu kilku lat nie nauczą się pisać i czytać. Pod naciskiem władz centralnych Związku ta nieprawidłowa tendencja została jednak szybko przewyciężona (A. Światło, *Oświata a polski ruch robotniczy 1876—1939*. Warszawa 1981 s. 418).

⁵ *Działalność ZKK za okres dwuletni od 1 VII 1922 r. do 30 VII 1924 r. Sprawozdanie Zarządu Głównego na VI-ty Walny Zjazd Delegatów Kół w Krakowie*. (Warszawa) 1924 s. 102.

trywał je bezpłatnie w formularze druków bibliotecznych⁶. Zbiorowy zakup książek za pośrednictwem CWK-O, ze względu na wysoki rabat, dochodzący do 20% cen katalogowych, cieszył się znacznym zainteresowaniem kół. Książki dostarczane bibliotekom przez CWK-O oprawione były w ciemnozielone płótno żaglowe, zaopatrzone w exlibris i znaczek ZZK.

Do tworzenia bibliotek w niektórych kołach ZZK przystąpiono na początku 1919 r. Własne biblioteki w roku następnym posiadało 13 spośród 124 kół ZZK⁷. W 1920 r. rozpoczęła działalność związkowa centrala bibliotek ruchomych w Warszawie. Liczba bibliotek prowadzonych przez koła ZZK rosła do połowy lat 30-tych (tab. 1). W 1934 r. było 70 bibliotek. Ich liczba w dwa lata później, wskutek „zużycia” i „porozłażenia się” małych księgozbiorów (Chojnice, Czeremcha, Grójec, Wilanowskie, Tczew), jak stwierdzano w sprawozdaniu z działalności ZZK za lata 1935—1936, lub przejścia na księgozbiór płynny (Warszawa Wschodnia), zmniejszyła się do 61⁸. Odsetek kół ZZK, posiadających biblioteki, najwyższy był w 1934 r. — 55,6%, najniższy w 1920 r. — 10,5% (tab. 1). Najwięcej bibliotek w połowie lat 30-tych prowadziły koła ZZK w okręgach: warszawskim, krakowskim i lwowskim (tab. 2). Pod względem liczby bibliotek ZZK zajmował pierwsze miejsce w klasowym ruchu zawodowym⁹.

W skład sieci bibliotecznej ZZK wchodziły biblioteki kół, Biblioteka Naukowa i Biblioteka Centralna ZZK w Warszawie, przy której znajdowała się centrala bibliotek ruchomych. Biblioteka Naukowa przeznaczona była dla pracowników ZG ZZK; pełnił rolę biblioteki podręcznej¹⁰. Na czele sieci bibliotecznej ZZK stała Biblioteka Centralna (Centrala), która zajmowała się opracowywaniem metod krzewienia czytelnictwa i doboru książek, szkoleniem bibliotekarzy, a także pomagała bibliotekom kół, m.in. w ich reorganizacji, zakupie książek i sporządzaniu katalogów¹¹. W 1927 r., z inicjatywy Biblioteki Centralnej, odbyła się konferencja rzeczoznawców, która określiła kryteria oceny książek gromadzonych przez biblioteki związkowe¹². Biblioteka Centralna od 1924 r. pośredniczyła w wymianie książek między bibliotekami kół ZZK. Nadto prowadziła związkową centralę bibliotek ruchomych, które rozsyłano do wszystkich kół ZZK. Posługiwano się kompletami dobieranymi, dostosowanymi do potrzeb i możliwości danego środowiska. Książki w kompletach ruchomych, jak wykazała prowadzona statystyka, były lepiej wykorzystywane i bardziej

⁶ *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzplitej Polskiej w okresie od 1 VI 1924 r. do 31 XII 1926 r. Sprawozdanie Zarządu Głównego na VII-my Walny Zjazd Delegatów Kół.* Warszawa 1927 s. 166.

⁷ *Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK za 1920—21 rok i Protokół IV Walnego Zjazdu ZZK odbytego 30 VII—4 VIII 1921 r.* Warszawa 1921 s. 23.

⁸ Poza tym 5 kół ZZK (Brody, Czortków, Mareckie, Maczki, Przeworsk) nie podarło w sprawozdaniach informacji o bibliotekach. W związku z czym uznano je za nie istniejące (*Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1935 i 1936. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na XII Walny Zjazd Delegatów.* Warszawa 1937 s. 192).

⁹ Z. Hryniewicz, op. cit. s. 23.

¹⁰ Z Biblioteki Naukowej korzystali również członkowie ZZK, zamieszkali na Powiślu.

¹¹ *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1927 i 1928. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na VIII Walny Zjazd Delegatów Kół.* Warszawa 1929 s. 189.

¹² Tamże.

Tab. 1. Liczba bibliotek stałych ZZK w latach 1920—1936

Rok	Liczba kół	Liczba bibliotek	% kół posiadających biblioteki
1920	124	13	10,48
1921	122	26	21,31
1922	.	.	.
1923	.	36	.
1924	.	40	.
1925	120	46	38,33
1926	123	56	45,52
1927	123	58	47,15
1928	.	59	.
1929	.	62	.
1930	131	62	47,32
1931	.	63	.
1932	129	70	54,26
1933	.	.	.
1934	126	70	55,55
1935	.	.	.
1936	123	61	49,59

Podstawa źródłowa: Opracowano na podstawie drukowanych sprawozdań ZG ZZK za lata 1920/21—1935/36.

Tab. 2. Liczba bibliotek stałych w okręgach ZZK w latach 1934—1936

Okręg ZZK	Liczba biblioteki w roku:	
	1934	1936
Warszawski	20	16
Radomski	9	8
Wileński	8	7
Krakowski	12	12
Lwowski	12	14
Stanisławowski	5	.
Katowicki	—	.
Poznański	2	3
Toruński	2	1
	70	61

Podstawa źródłowa: *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1933 i 1934. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na XI Walny Zjazd Delegatów*. Warszawa 1935, s. 233; *Działalność... w latach 1935 i 1936. Sprawozdanie... XII...* Warszawa 1936, s. 191.

szanowane przez czytelników niż w bibliotekach stałych. Dążono do utworzenia tylu kompletów ruchomych, ile było kół ZZK. Zamiar ten udało się zrealizować dopiero w 1932 r. Centrala bibliotek ruchomych miała wówczas 213 komplety, zaś kół ZZK było 129¹³.

Nadzór nad działalnością bibliotek kół ZZK sprawował CWK-O. Każdy z instruktorów oświatowych CWK-O zobowiązany był do odbywania okresowych wizytacji bibliotek, w trakcie których zapoznawał się ze stanem

¹³ *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1931 i 1932. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na X Walny Zjazd Delegatów*. Warszawa 1933 s. 192.

ich księgozbiorów i czytelnictwa. Szczególną uwagę zwracano na sposób prowadzenia ksiąg inwentarzowych i katalogów. W 1935 r. przeprowadzono ankietę w sprawie pracy bibliotekarzy i jej warunków.

ZZK na pracę kulturalno-oświatową przeznaczał 10% wpływów ze składek członkowskich¹⁴, w tym ok. 4% na biblioteki, bez prawa przesuwania pozycji w budżecie¹⁵. Z tej kwoty koła otrzymywały od ZG ok. 1/3, pozostałe pieniądze przeznaczano do dyspozycji CWK-O¹⁶. Oprócz tego koła ZZK samodzielnie finansowały pracę prowadzoną na miejscu, łożąc na biblioteki, np. w 1927 r. — 13 748 zł¹⁷. Najwięcej pieniędzy wydawano na zakup i oprawę książek.

Sytuacja lokalowa bibliotek ZZK, jak wynika z badań Zofii Hryniewicz, była zróżnicowana¹⁸. W kołach ZZK (m.in. w Nowym Sączu, Krakowie Stanisławowie i Wilnie), które posiadały własne domy, biblioteki mieściły się w jednym lub dwóch pokojach specjalnie na ten cel przeznaczonych i urządzonych. Posiadały czytelnie zaopatrzone w różne czasopisma. Biblioteki w nowych domach związkowych uzyskiwały zazwyczaj najładniejsze pomieszczenia, często o charakterze reprezentacyjnym. Mniej bogate koła umieszczały biblioteki w pokoju, w którym odbywała się normalna praca organizacyjna: zebrania, odczyty itp. Bywały też wypadki instalowania biblioteki w prywatnym mieszkaniu któregoś z członków zarządu koła lub bibliotekarza. Małe biblioteczki, zwłaszcza ruchome, umieszczano w lokalach stacyjnych.

W bibliotekach ZZK, według Z. Hryniewicz, pracowali bibliotekarze trzech kategorii: a) przygodni współpracownicy, pochodzący spoza Związku, nie zżyci ideowo ze środowiskiem, pracujący naraz w kilku bibliotekach, b) robotnicy, piastujący swe stanowisko z wyboru w czasie kadencji, c) wolontariusze, pracujący dorywczo (nierzadko podczas wakacji), przeważnie z nudów lub też w okresie „społecznikostwa”¹⁹. Najliczniejszą grupę stanowili bibliotekarze-robotnicy. Byli wśród nich zapaleńcy, wykazujący autentyczne zainteresowanie książką i pracą w bibliotece, ale także figuranci, którym powierzano prowadzenie bibliotek dla zadośćuczynienia ich ambicjom.

W 1935 r., aby lepiej przygotować program konferencji bibliotecznych, przeprowadzono wśród bibliotekarzy ZZK ankietę. Rozesłano ją do 121 kół prowadzących działalność biblioteczną²⁰. Na ankietę odpowiedziało 107 osób prowadzących biblioteki stałe lub ruchome²¹. 29 osób kierowało bibliotekami ponad 5 lat, 39 — od 2 do 5 lat i 39 — krócej niż 2 lata²². W kołach większych, prowadzących szeroko zakrojoną działalność oświatową, bibliotekarze nie piastowali innych funkcji, zajmowali się wyłącz-

¹⁴ Helena Pleszczyńska podaje, że ZZK przeznaczał na pracę kulturalno-oświatową tylko 5% wpływów ze składek członkowskich. Informacja ta nie znajduje jednak potwierdzenia w dostępnych opracowaniach i źródłach (H. Pleszczyńska, *Formy pracy kulturalno-oświatowej w Polsce*. (w:) *Przewodnik oświaty dorosłych 1928*. Warszawa 1929 s. 186).

¹⁵ Z. Hryniewicz, op. cit. s. 29.

¹⁶ A. Światło, op. cit. s. 551.

¹⁷ Z. Hryniewicz, op. cit. s. 30.

¹⁸ Tamże s. 31—32.

¹⁹ Tamże s. 61.

²⁰ *Działalność... 1935 i 1936...* s. 181.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

nie biblioteką. Inaczej było w kołach mniejszych. Biblioteką kierowali często członkowie zarządu koła. Wyboru bibliotekarzy dokonywano podczas walnych zebrań kół ZZK, odbywających się co 2 lata. Częste zmiany bibliotekarzy powodowały obniżenie się poziomu pracy bibliotek. Wobec tego ZG ZZK w 1935 r., na wniosek CWK-O, podjął uchwałę o oddzieleniu funkcji bibliotekarza od mandatu członka zarządu koła²³. Zmiany bibliotekarza, zgodnie z przyjętą uchwałą, nie można było dokonywać na walnym zgromadzeniu koła bez porozumienia z CWK-O. Zasady te nie zawsze były jednak przestrzegane.

Szkoleniem bibliotekarzy pracujących w bibliotekach ZZK zajmował się CWK-O. Ważną rolę w ich szkoleniu odgrywały konferencje biblioteczne, zazwyczaj 2-dniowe. Pierwszy cykl konferencji zorganizowano w latach 1927—1928, w których uczestniczyło 60 bibliotekarzy z Warszawy i najbliższych okolic²⁴. Kolejne konferencje przeprowadzono w Warszawie w 1935 (57 uczestników) i 1938 r. (61 uczestników)²⁵. W programie konferencji znajdowały się wykłady, wycieczki do bibliotek i zajęcia praktyczne. W trakcie ćwiczeń stosowano metodę wzajemnego oddziaływania uczestników — bardziej wyrobieni dzielili się swoimi doświadczeniami z innymi. Wśród uczestników konferencji było wiele osób, pracujących w bibliotekach od wielu lat (18, 14, 11), które nie posiadały jeszcze wyrobienia bibliotecznego i odpowiedniej sprawności technicznej. Szczególną uwagę w trakcie konferencji zwracano na umiejętność prowadzenia statystyki bibliotecznej i technikę gromadzenia zbiorów. Problematyka wykładów dotyczyła miejsca i roli biblioteki w życiu społecznym oraz polityki oświatowej państwa i władz ZZK²⁶. Wykłady prowadzili m.in. Z. Hryniewicz, Adam Próchnik, Faustyn Czerwijowski i Kazimierz Czapiński.

W 1929 r. CWK-O wspólnie z Towarzystwem Uniwersytetu Robotniczego (TUR) zorganizował w Warszawie jedenastodniowy kurs bibliotekarski, w którym uczestniczyły 22 osoby²⁷. W programie wykładów i zajęć praktycznych znajdowały się zagadnienia dotyczące: czytelnictwa (6 godz.), organizacji i techniki pracy bibliotecznej (16 godz.), ruchu wydawniczego (1 godz.), literatury pięknej (7 godz.) i literatury z wybranych dziedzin wiedzy (12 godz.)²⁸. Zajęcia prowadzili m.in. Jan Augustyniak, Helena Radlińska, F. Czerwijowski, Z. Hryniewicz, A. Próchnik i Kazimierz Kelles-Krauz.

Bibliotekarze kół ZZK od 1933 r. mieli możliwość doskonalenia swoich umiejętności poprzez praktykę w Bibliotece Centralnej ZZK w Warszawie²⁹. Mogli w niej uczestniczyć, zgodnie z uchwałą X Walnego Zjazdu

²³ Tamże.

²⁴ *Działalność... 1927 i 1928...* s. 189.

²⁵ *Działalność... 1935 i 1936...* s. 182; *Bibliotekarz* 1937/38 nr 3/4 s. 66.

²⁶ Np. na konferencji w Warszawie w 1938 r. wygłoszono następujące referaty: 1. K. Czapiński, *Prawo do kultury*, 2. F. Czerwijowski, *Rola bibliotek oświatowych, cele i założenia pracy bibliotecznej*, 3. Z. Hryniewicz, *Polityka biblioteczna ZZK*, 4. R. Fröhlich, *Rola biblioteki w oświacie i samokształceniu*, 5. A. Próchnik, *Rola książki w życiu społecznym* (*Bibliotekarz* 1937/38 nr 3/4 s. 67).

²⁷ *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1929 i 1930. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na IX Walny Zjazd Delegatów*. Warszawa 1931 s. 173.

²⁸ Tamże s. 17.

²⁹ Poza tym odbywali w niej praktykę słuchacze Rocznej Szkoły Bibliotekarskiej przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy i Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej, a także uczestnicy kursów bibliotekarskich, organizowanych przez różne organizacje i instytucje.

Delegatów Kół (1932), jedynie ci, którzy zobowiązali się do pracy w bibliotekach kół ZZK przez dłuższy okres czasu³⁰.

Podstawową formą zdobywania wiedzy bibliotekarskiej pozostawało jednak samokształcenie. Wydawano w tym celu specjalne broszury, jak np. Jana Rudniańskiego: *Poradnik dla czytających książki* oraz *Jak prowadzić mniejsze biblioteki*. O problemach bibliotekarskich pisano też sporo na łamach *Kolejarza-Związkowca*, oficjalnego organu prasowego ZZK.

Biblioteki ZZK miały się przyczyniać do „podniesienia poziomu umysłowego członków (Związku — J. Plis) i ich wyrobienia klasowego oraz uwrażliwienia na wszelkie przejawy życia klasy pracującej”³¹, a także pomagać w: „rozwoju jednolitych poglądów na sprawy walki klasowej”³². Z tego względu CWK-O przywiązywał wiele uwagi do doboru książek gromadzonych przez biblioteki ZZK. Określeniem zasad oceny książek zajęła się, jak wspomniano już wcześniej, specjalna konferencja rzeczoznawców zorganizowana przez władze ZZK w 1927 r. Ustalono, iż o doborze książek winno decydować przede wszystkim kryterium ideowe — klasowe podejście autora do prezentowanej rzeczywistości. Bibliotekom ZZK zalecono gromadzenie książek dotyczących podstawowych zagadnień życia społecznego, przedstawionych: „z punktu widzenia interesów klasy pracującej”³³.

Na kształt gromadzonych przez biblioteki ZZK księgozbiorów starano się wpływać poprzez pośrednictwo w zakupie i wymianie książek, działalność informacyjno-propagandową (np. recenzowanie nowości na łamach *Kolejarza-Związkowca*), kompletowanie i rozsyłanie bibliotek ruchomych, szkolenie bibliotekarzy i poradnictwo.

Z pośrednictwa Centrali w zakupie książek korzystała tylko część bibliotek ZZK³⁴. Biblioteka Centralna, będąc w ścisłym kontakcie z Poradnią Biblioteczną Warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich oraz firmami księgarskimi i wydawniczymi, miała możliwość otrzymywania nowości „szybką ich oceny i wybrania do zakupu. O zakwalifikowaniu książki do zakupu decydowała przede wszystkim jej wartość: literacka, naukowa lub użytkowa, w niewielkim natomiast stopniu jej cena. Dlatego też w wielu bibliotekach ZZK można było spotkać drogie wydawnictwa, m.in. *Biblioteki Wiedzy i Mathesis Polskiej*³⁵.

Większość bibliotek kół ZZK dokonywała zakupu książek samodzielnie, bez porozumienia z Centralą. Starano się zakupić możliwie dużo książek za niewielką sumę pieniędzy. Często schlebiano też niewybrednym gustom swoich czytelników. Ujemny wpływ na zainteresowania i gusty czytelnicze kolejarzy wywierała, zdaniem władz Związku, działalność księgarni „Ruchu”³⁶, obliczona wyłącznie na zysk³⁷. Stwierdzano m.in., iż: „Kolejarze przez częste przebywanie na stacjach i stykanie się z księ-

³⁰ *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1933 i 1934. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na XI Walny Zjazd Delegatów*. Warszawa 1935 s. 225.

³¹ Z. Hryniewicz, op. cit. s. 72.

³² Tamże s. 79.

³³ Tamże s. 72.

³⁴ Z pośrednictwa Centrali w latach 1927—1928 skorzystało 26 (ok. 43%) kół. Zakupiono 1028 książek na sumę 4315 zł 70 gr.

³⁵ *Działalność... 1927 i 1928...* s. 190.

³⁶ Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch”

³⁷ *Działalność... 1935 i 1936...* s. 192.

garnią „Ruch” wyrabiają na wzorach wystawionej tandety swój gust i wciągają się w orbitę uczuciowego oddziaływania okładki, tytułu itp.”³⁸ Biblioteka Centralna ZZK starała się przeciwdziałać zakupowi książek w księgarniach „Ruchu” poprzez akcję propagandową i nie przyjmowanie do wymiany książek pochodzących z tego źródła.

Wymianę książek między bibliotekami kół ZZK zapoczątkowano w 1924 r. Miała się ona przyczynić do odświeżenia księgozbiorów. Książki „wyczytane”, nie budzące zainteresowania czytelników, można było wymienić za pośrednictwem Biblioteki Centralnej na inne. Wymiana umożliwiała też wychwycenie książek bezwartościowych i szkodliwych oraz wycofanie ich z obiegu. Kołom zwracano książki zniszczone, niekompletne i nie będące ich własnością³⁹. Od 1935 r. nie przyjmowano do wymiany książek zakupionych przez koła ZZK bez porozumienia z Centralą. W podobny sposób traktowano książki inaczej oprawione i opracowane niż w ZZK. Za książki wycofane z obiegu nie przyznawano ekwiwalentu. Wymiana książek między bibliotekami kół ZZK za pośrednictwem Centrali utrzymywała się w latach 30-tych na zbliżonym poziomie. Koła nadysłały rocznie do wymiany przeszło 3000 t., w zamian otrzymywały ponad 2800 t. (tab. 3). Wymianę książek biblioteki kół ZZK prowadziły nader chęnie. Niektóre z nich, np. Łapy, Tarnów, Oświęcim, Przemyśl, Kraków, korzystały z niej regularnie⁴⁰.

W 1934 r. przystąpiono do tworzenia bibliotek z księgozbiorem płynnym. Pierwsze tego typu biblioteki zorganizowano w kołach ZZK: Warszawa-Praga, Warszawa Wileńska i Warszawa Wschodnia⁴¹. W zamian za przekazane do Centrali książki otrzymały one księgozbiory płynne, które mogły stałe uzupełniać z ogólnego zbioru Centrali, stosownie do potrzeb czytelników. Odpadły im wszelkie czynności związane z zakupem i opracowaniem książek.

Księgozbiory bibliotek ZZK powiększały się systematycznie. W bibliotekach stałych ZZK w 1920 r. było 4657 t., w dziesięć lat później (1930 r.) — 38 856 t., zaś pod koniec badanego okresu (1936 r.) — 49 278 t. (tab. 4). Przyrost księgozbiorów w latach 20-tych spowodowany był powstaniem wielu nowych bibliotek. W latach późniejszych był on przede wszystkim rezultatem zwiększonych i bardziej systematycznych zakupów. Przeciętna liczba tomów przypadająca na jedną bibliotekę zwiększyła się z 358,23 w 1920 r. do 807,83 w 1936 r. (tab. 4), tj. o 55,66%. Najzasobniejsze biblioteki pod koniec badanego okresu — w 1936 r. — miały koła ZZK w okręgach: radomskim (przeciętnie 1002,75 t. na jedną bibliotekę), krakowskim (951,50 t.) i warszawskim (865,33 t.)⁴².

Biblioteka Naukowa ZZK w Warszawie w 1936 r. posiadała 3392 t.⁴³

O strukturze księgozbiorów bibliotek ZZK dowiadujemy się przede wszystkim na podstawie badań przeprowadzonych w bibliotekach robotniczych związków zawodowych w 1928 r. przez Z. Hryniewicz⁴⁴. Ogół bi-

³⁸ Tamże.

³⁹ *Działalność... 1927 i 1928...* s. 192.

⁴⁰ Wymianę książek prowadziły także biblioteki Związku Metalowców i Związku Robotników Cukrowni.

⁴¹ *Działalność... 1935 i 1936...* s. 192.

⁴² Tamże s. 191.

⁴³ Tamże s. 185.

⁴⁴ Z. Hryniewicz, op. cit. s. 32—39.

Tab. 3. Wymiana książek między bibliotekami kół ZZK w latach 1922—1936

Rok	Liczba kół korzystających z wymiany	Liczba dokonanych wymian	Liczba tomów				
			zgłosz. do wymiany	wycofanych z obiegu	przyjętych do wymiany	zwróconych kołom	wysłanych jako ekwiwalent
1922—1924	12	17	1512	326	1162	—	1512
1925—1926	16	30	2054	388	1666	—	1654
1927	7	10	521	78	418	25	400
1928	13	18	1433	198	1267	45	1287
1929—1930	17	.	2904	183	.	.	3346
1931—1932	16	38	3023	260	2657	106	2859
1933—1934	23	52	3168	289	2789	94	2956
1935—1936	24	49	3158	139	2564	474	2667

Podstawa źródłowa: Opracowano na podstawie drukowanych sprawozdań ZG ZZK za lata 1920/21—1935/36.

Tab. 4. Księgozbiory bibliotek ZZK w latach 1920—1936

Rok	Liczba bibliotek stałych	Liczba tomów w bibliotekach stałych	Liczba tomów w Centrali bibliotek ruchomych*	Liczba tomów ogółem	Średnia wielkość księgozbioru w bibliotekach stałych
1920	13	4 657	500	5 157	358,23
1921	26	12 520	11 400	13 920	481,53
1922
1923	36	.	2 375	.	.
1924	40	19 376	5 780	25 156	484,40
1925	46	23 114	6 722	29 836	502,47
1926	56	29 326	9 055	38 381	523,67
1927	58	32 946	10 685	43 631	568,03
1928	59	33 007	17 460	50 467	559,44
1929	62	37 509	21 040	58 549	604,98
1930	62	38 856	23 186	62 042	626,70
1931	63	42 217	25 426	67 643	670,11
1932	70	43 724	27 374	71 098	624,62
1933	.	.	29 444	.	.
1934	70	47 264	31 142	78 406	675,20
1935	.	.	31 679	.	.
1936	61	49 278	33 407	82 685	807,83

* W rubryce tej uwzględniono także płynny księgozbiór Wypożyczalni CWK-O.
Podstawa źródłowa: Opracowano na podstawie drukowanych sprawozdań ZG ZZK za lata 1920/21—1935/36.

bibliotek związkowych (w tym ZZK), biorąc pod uwagę strukturę ich księgozbiorów, podzieliła ona na cztery grupy:

1. zorganizowane „sposobem domowym”, powstałe wyłącznie z darów,
2. powstałe w latach największego ożywienia w ruchu robotniczym,
3. działające nieprzerwanie, stale uzupełniające swoje księgozbiory nowymi wydawnictwami,
4. znajdujące się w centralach związkowych (naukowe i podręczne) oraz centrale bibliotek ruchomych⁴⁵.

W bibliotekach typu pierwszego znajdowała się: „zbieramina różnych książek o małej wartości, starych, brzydkich, niekompletnych; obok któregoś tomu „Poradnika dla samouków”, „Dziejów wewnętrznych Polski” Korzona, coś Foerстера, Tołstoja, Darwina i innych”⁴⁶. Poza tym można było w nich spotkać wiele tomików *Biblioteki Dzieł Wyborowych*, dodatków do *Biesiady Literackiej* i *Bluszcza*, przestarzałe podręczniki do chemii, arytmetyki, fizyki lub gramatyki oraz zdekompletowane dzieła Miłkołaja Reja, Wacława Rzewuskiego, Stefana Żeromskiego i Bolesława Prusa. Jeżeli na czele takiej biblioteki stanął zawołany bibliotekarz, a zarząd koła wyasygnował na jej rzecz stałą lub nawet jednorazową dotację, mogła ona nadal funkcjonować. W przeciwnym wypadku stawała się bezużytecznym „składem starożytności”.

W bibliotekach typu drugiego przeważała literatura społeczno-polityczna o wyraźnym zabarwieniu klasowym. „Daszyński i Kautsky, Marks i Engels, Papini, Młot i Czapiński, Lassalle, Lenin i Adler, Kropotkin i Abramowski, London i Sinclair, Żeromski (*Róża*), Zola (*Germinal*)

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże s. 32—33.

Tab. 5. Struktura kompletów ruchomych, wysłanych przez Bibliotekę Centralną do kół ZZK w latach 1931—1936

Rok	Liczba wysłanych kompletów	ogółem	Liczba tomów					
			w działach*					
			A—B		C		D	
1931	169	10 488	3110	29,65%	6177	58,79%	1211	11,56%
1932	176	11 232	3100	27,64%	6612	58,85%	1518	13,51%
1933	185	13 105	3834	29,20%	7757	59,20%	1516	11,60%
1934	184	13 454	3962	29,40%	7834	58,30%	1658	12,30%
1935	207	15 126	4333	28,60%	8761	57,80%	2032	13,40%
1936	224	15 080	4414	27,60%	9346	58,60%	2166	13,50%

Podstaw źródłowa: *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1931 i 1932. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na X Walny Zjazd Delegatów*, Warszawa 1933, s. 215; *Działalność... 1933 i 1934... na XI...*, Warszawa 1935, s. 239; *Działalność... 1935 i 1936... na XII...*, Warszawa 1937, s. 194.

- * A — przyroda, technika, podróże
 B — nauki społeczne i humanistyczne
 C — beletrystyka
 D — literatura dla dzieci i młodzieży

Tab. 6. Obrót kompletów ruchomych w latach 1920—1936

Rok	Liczba kompletów		
	wysłanych do kół	zwróconych przez koła	opracowanych ogółem
1920	5	.	.
1921	13	.	.
1922/23	24	.	.
1924	37	.	.
1925	68	61	129
1926	83	73	156
1927	83	79	162
1928	115	89	204
1929	116	.	.
1930	147	102	249
1931	169	140	309
1932	176	151	327
1933	185	185	370
1934	184	187	371
1935/36	431	288	719

Podstawa źródłowa: Opracowano na podstawie drukowanych sprawozdań ZG ZZK za lata 1920/21—1936/36.

i Hauptmann (*Tkacze*), Sempołowska i Łunczarski, wreszcie wydawnictwa *Latarni*, *Książki*, *Życia* itp. składały się na księgozbiory tego typu”⁴⁷. Literatura ta nie znajdowała jednak większego zainteresowania ze strony szerokiego ogółu czytelników. Uważano ją za „nudną” i zbyt „czerwona”⁴⁸. Często przeznaczano ją do wymiany.

Ważne miejsce w księgozbiorach bibliotek typu trzeciego zajmowały książki popularnonaukowe niemal ze wszystkich dziedzin wiedzy ze szczególnym uprzywilejowaniem nauk społecznych. Pracę tych bibliotek charakteryzowała: „nieraz przypadkowość doboru książek i pogoń za „po-czytnością”, chęć dogodzenia czytelnikom „z miasta”, to znaczy nieczłonkom”⁴⁹ (Związku — J. Plis).

Biblioteka Naukowa ZZK, zaliczona przez Z. Hryniewicz do placówek typu czwartego, była dobrze zaopatrzona w różne wydawnictwa informacyjne oraz posiadała podstawowe dzieła z historii, pedagogiki, geografii, socjologii i innych dziedzin wiedzy.

Związkowa centrala bibliotek ruchomych w pierwszym roku (1920 r.) swej działalności miała zaledwie 500 t., by dojść w 1936 r. do 33 407 t. (tab. 4). Niemal systematycznie zwiększał się obrót kompletów ruchomych (tab. 6). W latach 1935—1936 opracowano ogółem 719 kompletów, wysłano do kół — 431, wróciło — 288 (tab. 6). Posługiwano się kompletami dobieranymi, układając je na podstawie obserwacji i stopnia wykorzystania kompletów zwróconych. 100-tomowy komplet biblioteki ruchomej zawierał przeciętnie ok. 65—75 książek naukowych i popularnonaukowych (dział A—B), beletrystycznych (dział C) oraz dla dzieci i młodzieży (dział D)⁵⁰. Udział literatury naukowej i popularnonaukowej w kompletach

⁴⁷ Tamże s. 34.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże s. 35.

⁵⁰ Tamże s. 27.

Tab. 7. Stosunek liczby czytelników do ogółu członków ZZK (1925—1936)

Rok	Liczba członków ZZK	Liczba czytelników w bibliotekach ZZK	Odsetek członków ZZK korzystających z bibliotek
1925	58 209	2738	4,7
1926	66 372	3849	5,8
1927	.	4334	7,0
1928	.	6518	11,0
1929	.	8195	14,7
1930	49 746	9040	17,9
1931	43 533	7584	16,0
1932	42 291	8220	19,4
1933	40 031	.	.
1934	36 723	8667	23,6
1935	36 451	.	.
1936	37 028	9355	25,2

Podstawa źródłowa: *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1929 i 1930. Sprawozdanie Zarządu Głównego ZZK na IX Walny Zjazd Delegatów*, Warszawa 1931, s. 178; *Działalność... 1931 i 1932... X Walny...*, Warszawa 1933, s. 199; *Działalność... 1933 i 1934... XI Walny...*, Warszawa 1935, s. 233; *Działalność... 1935 i 1936... XII Walny...*, Warszawa 1937, s. 191.

wysyłanych przez Centralę w latach 1931—1936 kształtował się w granicach: 27,6—29,6%, beletrystycznej: 57,8—59,2%, dla dzieci i młodzieży: 11,5—13,5% (tab. 5). Wysyłano także komplety specjalne, zawierające lektury dla uczącej się młodzieży, książki i broszury dla kursów i kół samokształceniowych, a nadto na początku lat 20-tych — 50-tomowe komplety techniczne z zakresu mechaniki i budownictwa⁵¹. Największe zapotrzebowanie istniało na komplety zawierające dzieła tego samego autora, zwłaszcza beletrystyczne, rzadziej naukowe lub popularnonaukowe.

Najlepiej prowadzone biblioteki ZZK posiadały kartkowe katalogi działowe i alfabetyczne, sporządzone nierzadko, mimo działań normalizacyjnych CWK-O i Biblioteki Centralnej, według różnych zasad. Sytuacja w tym względzie zmieniła się częściowo w drugiej połowie lat 30-tych. Katalogi i książki inwentarzowe źle sporządzone lub w sposób odmienny od przyjętego w ZZK, wizytujący biblioteki instruktorzy oświatowi CWK-O kwalifikowali do przepisania, o ile to było możliwe, na miejscu lub w Centrali. Biblioteka Centralna ZZK dysponowała katalogiem dziesiętnym. Rolę katalogu w wielu bibliotekach pełniła książka inwentarzowa. W niektórych bibliotekach istniały tylko spisy tytułów książek.

Wiele uwagi przywiązywano do statystyki czytelnictwa. Udało się upowszechnić kartkowy system kontroli wypożyczeń.

ZZK dążył w swej działalności oświatowej do: „wychowania nowego, lepszego człowieka, świadomego celów swego życia i działania”⁵². Dlatego też celem czytania miało być: „nie zabijanie drogiego czasu marną książką, lecz czytelnictwo celowe odpowiednio dobranych (książek — J.

⁵¹ Początkowo korzystano również z bibliotek ruchomych Gebethnera i Wolffa.

⁵² *Działalność... 1935 i 1936...* s. 179.

Tab. 8. Czytelnictwo w bibliotekach ZZK w latach 1925—1936

Rok	Liczba czytelników			Wskaźnik obrotu księgozbioru			Wskaźnik aktywności czytelniczej					
	o*	bs*	br*	o	bs	br	o	bs	br	o	bs	br
1925	2738			47 874			1,6			17,4		
1926	3849	2016	1833	82 515	70 529	11 986	2,1	2,4	1,3	21,4	34,9	6,5
1927	4334	2100	2234	141 486	126 778	14 708	3,2	3,8	1,3	32,6	60,3	6,6
1928	6518	3891	2627	148 335	133 005	15 330	2,9	4,0	0,8	22,7	34,2	5,8
1929	8195			169 771			2,8			20,7		
1930	9040	5394	3646	176 431	153 634	22 797	2,8	3,9	1,0	19,5	28,5	6,3
1931	7584			190 222			2,6			25,0		
1932				219 186			3,8			26,6		
1933	8220											
1934	8667	2884	5783	471 432	320 948	150 484	6,0	6,8	4,8	54,3	111,3	26,0
1935												
1936	9355	2895	6460	544 581	376 354	168 227	6,6	7,6	5,0	58,2	130,0	26,0

Podstawa źródłowa: Opracowano na podstawie drukowanych sprawozdań ZG ZZK za lata 1925/26—1935/36.

- * o — ogółem
- bs — biblioteki stałe
- br — biblioteki ruchome

Plis), budzących myśl i poczucie siły, ambicji i woli do czynu, poczucie sprawiedliwości i ładu społecznego”⁵³.

Biblioteki ZZK przeznaczone były przede wszystkim dla członków Związku i ich rodzin. Na legitymację członkowską, o czym świadczy wysoki wskaźnik aktywności czytelniczej (tab. 8), wypożyczane były książki nie tylko dla całej rodziny osoby należącej do Związku, lecz często także dla krewnych, przyjaciół, bliższych i dalszych znajomych. Jednorazowo można było wypożyczyć 2—3 książki. Zasada ta nie była jednak ściśle przestrzegana. Opłata miesięczna za korzystanie z bibliotek ZZK od 1926 r. wynosiła 1 zł⁵⁴.

Odsetek członków ZZK korzystających z bibliotek Związku zwiększał się systematycznie — w 1925 r. wynosił on 4,7%, w 1930 — 17,9%, w 1936 — 25,2% (tab. 7). Stosunek liczby czytelników do ogółu zrzeszonych w ZZK zmieniał się bardzo znacznie w zależności od miejscowości oraz formy pracy bibliotek i wielkości ich księgozbioru. Mała biblioteka nie mogła ogarnąć swym wpływem większej liczby członków Związku. Biblioteki stałe miały zazwyczaj więcej czytelników w dużych miastach prowincjonalnych, ruchome — odwrotnie, zyskiwały powodzenie wszędzie tam, gdzie tylko dotarły, przeważnie jednak w małych ośrodkach⁵⁵. Brak szerszego zainteresowania działalnością bibliotek ze strony członków ZZK w niektórych okręgach (przede wszystkim w poznańskim i pomorskim) spowodowany był nieutożsamianiem się ich z linią ideową Związku.

Zasięg oddziaływania bibliotek ZZK do czasów wielkiego kryzysu go-(1316)⁵⁶. Więcej czytelników w latach 20-tych miały biblioteki stałe spodarczego zwiększał się systematycznie. Liczba czytelników wzrosła z 2738 w 1925 r. do 9040 w 1930 r. (tab. 8), tj. o ponad 330%. Do 7584 (o 16,11%) spadła ona w 1931 r. W latach następnych zaczęła ona ponownie wzrastać. Z bibliotek ZZK w 1936 r. korzystało 9355 czytelników, najwięcej w okręgach: warszawskim (2306), krakowskim (1575) i lwowskim (tab. 8). Relacje te, wskutek wzrostu liczby kompletów ruchomych, zmieniły się zasadniczo w latach 30-tych (tab. 8). Z bibliotek stałych w 1936 r. korzystało 2895 czytelników, z ruchomych zaś 6460. Rosła liczba wypożyczeń (tab. 8). Dominowały pod tym względem biblioteki stałe. W 1936 r. dokonano ogółem 544 581 wypożyczeń, w tym: 376 354 w bibliotekach stałych i 168 227 w ruchomych. Wskaźnik obrotu księgozbioru wzrósł z 2,1 w 1926 r. do 6,6 w 1936 r.; w bibliotekach stałych z 2,4 do 7,6, w ruchomych — z 1,3 do 5,0 (tab. 8). Wysoki był wskaźnik aktywności czytelniczej. Wzrósł on z 21,4 w 1926 r. do 58,2 w 1936 r.; w bibliotekach stałych — z 34,9 do 130,0, w ruchomych — z 6,5 do 26,0 (tab. 8).

Z roku na rok zwiększało się zapotrzebowanie na komplety ruchome. Coraz mniej było jednocześnie narzekań na ich strukturę (skład). Zmniejszała się również liczba „kompletów murowanych” — trzymanyh w kole po kilka lat przy miernej poczytności⁵⁷. Pracę wielu bibliotek ożywiła młodzież szkolna, poszukująca lektur, która zmusiła je do nawiązania żywszego kontaktu z Centralą. Planowe działania Centrali utrudniał przedłużający się czas przebywania kompletów ruchomych w jednym miejscu.

⁵³ Tamże.

Działalność... 1 VI 1924 r. ... s. 170.

⁵⁵ Z. Hryniewicz, op. cit. s. 42.

⁵⁶ *Działalność... 1935 i 1936... s. 191.*

⁵⁷ Tamże s. 194.

W latach 1935—1936 wynosił on ponad 13 miesięcy⁵⁸. Spowodowane to było tym, że niemal wszystkie koła posiadały stale więcej niż jeden komplet. Największą poczytnością w kompletach ruchomych cieszyła się beletrystyka oraz książki dla dzieci i młodzieży. Odsetek książek nieczytanych w kompletach zwróconych do Centrali w latach 1933—1934 wynosił w działach: A—B (literatura naukowa i popularnonaukowa) — 3,9%, C (beletrystyka) — 2,1%, D (literatura dla dzieci i młodzieży) — 1,2%; ogółem zaś 7,2%⁵⁹.

Większą aktywność wśród czytelników bibliotek ZZK, jak wykazała ankieta przeprowadzona przez CWK-O w 1926 r., przejawiali pracownicy Działu Mechanicznego, niewielką zaś Działu Drogowego⁶⁰. Najwięcej czytały kobiety (żony członków Związku) i młodzież szkolna. Z. Hryniewicz podzieliła ogół czytelników bibliotek ZZK na pięć grup:

„1. czytelnicy wyrobieni politycznie, którzy świadomie uznają zasadę klasowego układu społeczeństwa,

2. czytelnicy o ideologii „klasowej”, lecz powierzchowni, czytający literaturę naukową z musu, rozmiłowani raczej w sensacji,

3. czytelnicy nie odznaczający się wyrobieniem politycznym, lecz mający dość dużą kulturę duchową i umysłową oraz umiejętność czytania, poszukujący książek poważnych,

4. czytelnicy obojętni politycznie i społecznie, poszukujący tylko „lekkiej lektury”,

5. wreszcie szerokie rzesze członków Związku, które nie umieją korzystać z książek”⁶¹.

Systematycznie, wskutek przemian społeczno-politycznych, rosła liczba czytelników typu pierwszego.

Biblioteki ZZK należały do najlepiej pracujących bibliotek oświatowych w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Większość z nich zorganizowana była bowiem na trwałych i racjonalnych podstawach. Miały one mocne oparcie w więzi organizacyjnej.

⁵⁸ Tamże s. 195.

⁵⁹ *Działalność... 1933 i 1934...* s. 241.

⁶⁰ Z. Hryniewicz, op. cit. s. 44—45.

⁶¹ Tamże s. 47—48.

**ORGANIZACJA SAMORZĄDOWEJ AKCJI BIBLIOTECZNEJ
W WOJ. LUBELSKIM (1919—1932)**

W dziejach bibliotek samorządowych można wyróżnić dwa okresy, obejmujące lata: 1919—1932 i 1933—1939¹. Ramy chronologiczne okresu pierwszego wyznaczają: II Zjazd przedstawicieli gmin (Warszawa 3—4 VI 1919) i Zjazd przewodniczących wydziałów powiatowych (Lublin 15 XII 1932). Drugi okres to czas planowej akcji bibliotecznej, koordynowanej przez Oddział Oświaty Pozaszkolnej Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

Państwo polskie odziedziczyło po zaborach znaczny odsetek analfabetów. Spis z 1921 r. wykazał, że 33,1% ludności w wieku od lat 10 nie umiało czytać i pisać. Odsetek niepiśmiennych na wsi wynosił aż 60%. Do walki z analfabetyzmem przystąpiono w 1919 r. W jego likwidacji uczestniczyły władze oświatowe, samorząd terytorialny i organizacje społeczne.

Sprawa udziału samorządu terytorialnego w zwalczaniu analfabetyzmu była przedmiotem obrad II Zjazdu przedstawicieli gmin. Za konieczne uznano przystąpienie samorządów do organizowania kursów dla analfabetów, uniwersytetów ludowych, bibliotek oraz wędrownych kursów dla bibliotekarzy². Jednocześnie wyrażono przekonanie, że akcja samorządów spotka się z należytych wsparciem ze strony władz państwowych.

W rok później — 18 VI 1920 r. — ukazał się Okólnik nr 211 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wydany w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w sprawie zorganizowania bibliotek ruchomych przez sejmiki powiatowe⁴. Stwierdzono w nim m.in.: „Analfabetyzm i nieświadomienie narodowe — to dwa największe braki naszego życia, walka zaś z nimi — najdomioślejsze zadanie administracji kraju. Walkę z analfabetyzmem i ciemnotą wśród dorosłych swych obywateli w pierwszym rzędzie muszą prowadzić ciała samorządowe i wiele sejmików uchwalilo już kredyty na kursy dla analfabetów i biblioteki, niektóre zaś na domy ludowe i muzea, co jest najlepszym przejawem troskliwości i zabiegów o dobro swych obywateli. Pragnąc by praca w tym kierunku rozpoczęła się w całej Polsce, niniejszym Ministerstwo zwraca się o preeliminowanie w tym roku choćby tylko na biblioteki ruchome, które powstać powinny wszędzie”⁴.

¹ Niektóre spośród bibliotek samorządowych funkcjonowały także w okresie okupacji hitlerowskiej, np. Miejska Biblioteka Publiczna w Lublinie do kwietnia 1941 r.

² *Gmina* 1921 nr 16.

³ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (WAPL), Wydział Powiatowy w Łukowie, sygn. 43 k. 38.

⁴ Tamże.

Sejmiki powiatowe w woj. lubelskim zobligowane zostały do zajęcia się organizacją bibliotek ruchomych Okólnikiem nr 385 wojewody lubelskiego Stanisława Moskalewskiego z dn. 26 VII 1920 r.⁵

Planowane działania nie zostały jednak odpowiednio zabezpieczone pod względem finansowym i organizacyjnym. Nie określono bowiem wysokości wydatków na cele biblioteczne, jak też nie powołano organów odpowiedzialnych za przebieg akcji. Nie uwzględniono też sprawy przeszkolenia osób, które miały się zająć organizacją i prowadzeniem bibliotek⁶.

Samorządy nie były przygotowane do akcji ani materialnie, ani merytorycznie. Posiadany budżet przeznaczano przede wszystkim na budowę i odbudowę infrastruktury społecznej, zniszczonej w czasie wojny. Nadto w 1922 r. małożono na samorządy obowiązek budowy i utrzymania szkół powszechnych⁷. Ustawowo zagwarantowana pomoc ze Skarbu Państwa na budowę szkół okazała się fikcją. Odbiło się to nie tylko na stanie i ilości budynków szkolnych, ale ograniczyło także poważnie inicjatywę i możliwość samorządu terytorialnego w zakresie innych dziedzin życia społecznego. Poczynania samorządów w pierwszej połowie lat 20-tych hamowała także galopująca inflacja. Sytuacja finansowa samorządów poprawiła się w okresie ożywienia gospodarczego, przypadającego na lata 1926—1928. Nie wywarło to jednak wpływu na stan oświaty pozaszkolnej. W 1926 r. rozpoczęła się akcja przebudowy wsi lubelskiej. Samorządy powiatowe i gminne prawie cały dochód, poza bardzo znaczącymi wydatkami na cele administracyjne, przeznaczały m.in. na budowę szkół powszechnych, meliorację gruntów, zalesianie nieużytków, organizację różnych placówek dla rolnictwa, budowę dróg bitych, budynków ogniotrwałych i urządzeń przeciwpożarowych⁸. Znaczny odsetek pochłaniały też wydatki na opiekę społeczną⁹. W tej sytuacji nie starczało już na inne cele, w tym oświatę pozaszkolną.

Szeroko zakrojone działania inwestycyjne przyczyniły się do poważnego zadłużenia samorządów. Akcja przebudowy wsi, z powodu kryzysu gospodarczego, została przerwana w 1930 r.

Samorządy nie były przygotowane do zajęcia się akcją biblioteczną także pod względem organizacyjnym i merytorycznym. Brakowało osób posiadających przeszkolenie bibliotekarskie, a komisje oświaty pozaszkolnej znajdowały się dopiero w stadium tworzenia.

Realizacja zaleceń zawartych w Okólniku nr 385 przedstawiała się w poszczególnych powiatach bardzo różnie. Decydowały o tym przede wszystkim względy finansowe i organizacyjne. Nie małe znaczenie miała

⁵ Tamże.

⁶ Osobom odpowiedzialnym za organizację bibliotek ruchomych proponowano zwracać się o pomoc i radę do Wydziału Oświaty Pozaszkolnej MWRiOP, Związku Bibliotekarzy Polskich i Instytutu Oświaty i Kultury im. S. Staszica w Warszawie.

⁷ Ustawa z 17 II 1922 r. *O zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych* nakładała na gminy obowiązek pokrywania wszelkich wydatków rzeczowych związanych z funkcjonowaniem szkół. Druga ustawa z 17 II 1922 r. *O budowie publicznych szkół powszechnych* przewidywała, iż gminy dostarczać będą pomieszczeń na szkoły i mieszkania nauczycielskie oraz gruntów pod ich budowę. Państwo natomiast miało udzielać gminom subwencji w wysokości 50% kosztów budowy pomieszczeń szkolnych.

⁸ Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego (Dz.UWL) 1928 nr 18.

⁹ Tamże.

też wola przewodniczących wydziałów powiatowych, mających stanowczy wpływ na realizację budżetów samorządowych.

Część wydziałów powiatowych m.in. w Chełmie, Lublinie i Węgrowie ograniczyła się do zakupu kilku bibliotek ruchomych i wysłania ich w teren, bez troski o ich dalszy los. Kompletu uległy bardzo szybko zniszczeniu¹⁰.

W pow. łukowskim zajęto się tworzeniem bibliotek ruchomych dopiero w 1925 r., po wcześniejszym powołaniu do życia Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej¹¹. W latach 1925—1928 zakupiono 14 kompletów ruchomych, które udostępniano przede wszystkim ogniskom oświatowym, prowadzącym m.in. kursy dla analfabetów¹². Akcją biblioteczną kierowali Klemens Frelek, delegat Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i Stanisław Kruczek, powiatowy referent oświaty pozaszkolnej.

Biblioteki ruchome w 1929 r., w związku ze skreśleniem przez Sejmik wydatków na oświatę pozaszkolną, przekazano do dyspozycji Rady Szkolnej Powiatowej¹³.

W niektórych powiatach m.in. krasnostawskim, włodawskim i zamojskim zrezygnowano z tworzenia kompletów ruchomych, zajęto się organizacją stałych bibliotek gminnych¹⁴. Zamierzano w ten sposób, przynajmniej częściowo, odciążyć budżety wydziałów powiatowych i przenieść koszty zakładania bibliotek na gminy. Zorganizowano m.in. 13 stałych bibliotek gminnych w pow. zamojskim, 4 w pow. krasnostawskim i 12 w pow. włodawskim¹⁵.

Sejmik włodawski zamierzał początkowo zorganizować powiatową centralę biblioteczną, zajmującą się przygotowaniem i wysyłaniem kompletów ruchomych¹⁶. Niebawem zrezygnowano jednak z tego projektu. Postanowiono zająć się zakładaniem stałych bibliotek gminnych, które miały się stać ośrodkami krzewienia polskości i stanowić konkurencję dla bibliotek ukraińskiego stowarzyszenia „Ridna Chata”. Autorem nowego projektu akcji bibliotecznego był Stanisław Gliszczyński, przewodniczący Wydziału Powiatowego oraz aktywny działacz wielu organizacji społecznych, m.in. Rady Szkolnej Powiatowej, Polskiego Towarzystwa Opieki nad Kresami i Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej¹⁷.

W 1924 r. odpowiedzialność za rozwój bibliotek gminnych w pow. włodawskim przejęło miejscowe koło Towarzystwa Opieki nad Kresami. Towarzystwo miało na celu: „... uświadomienie i zjednoczenie ziem, które pod zaborem rosyjskim były najbardziej prześladowane pod względem

¹⁰ *Zwiercadło* 1923 nr 18; *Echo Ziemi Lubartowskiej* 1925 nr 2; *Samorząd* 1934 nr 43 s. 653.

¹¹ *Samorząd* 1927 nr 31 s. 506—507.

¹² WAPL, Wydział Powiatowy w Łukowie, sygn. 397 k. nlb., sygn. 394 k. nlb.

¹³ Tamże, Wydział Powiatowy w Łukowie, sygn. 107 k. nlb.; S. Kruczek, *Oświata pozaszkolna w powiecie łukowskim w 1927/28 r. Polska Oświata Pozaszkolna* 1929 nr 3 s. 126.

¹⁴ *Gmina* 1920 nr 17; *Ziemia Krasnostawska* 1921 nr 18, 1922 nr 3; *Oświata Pozaszkolna* 1922 nr 4 s. 260; *Ziemia Zamojska* 1922 nr 12; *Samorząd* 1928 nr 20 s. 331; *Ziemia Włodawska* 1924 nr 19, 1925 nr 3.

¹⁵ *Ziemia Krasnostawska* 1921 nr 18, 1922 nr 3; *Ziemia Zamojska* 1922 nr 12; *Oświata Pozaszkolna* 1922 nr 4 s. 260; *Samorząd* 1928 nr 20 s. 181; *Biblioteki oświatowe*. Warszawa 1932 s. 54.

¹⁶ *Oświata Pozaszkolna* 1923 nr 3 s. 276; *Oświata w Gminie* 1923 nr 3.

¹⁷ *Ziemia Włodawska* 1924 nr 19.

religijnym, politycznym, społecznym i narodowym”¹⁸. Koło włodawskie jako jedyne w woj. lubelskim zajmowało się organizowaniem bibliotek samorządowych na miejscu; inne pomagały w tworzeniu bibliotek na Kresach Wschodnich¹⁹.

Sieć bibliotek gminnych, dzięki pomocy Towarzystwa i wsparciu finansowym Wydziału Powiatowego, objęła niemal cały powiat. Bibliotek nie było jedynie w gminach Krzywowierzba i Sobibór²⁰.

Akcję zakładania stałych bibliotek gminnych we wszystkich powiatach cechowały doraźność oraz brak podstaw do powolnego chociażby, ale systematycznego ich rozwoju. Jednorazowa poważniejsza nawet dotacja, aczkolwiek wystarczała na zakupienie księgozbioru, ale sprawy na dalszą metę nie rozwiązywała. Nieodnawiany księgozbiór, składający się z niewielkiej liczby tomów, szybko tracił na wartości i stawał się martwym inwentarzem, zawadą w lokalu urzędu gminnego, nie odgrywającym żadnej roli w pracy oświatowej na wsi. Taki los spotkał m.in. biblioteki gminne w pow. włodawskim, którymi nie miał się kto zająć po rozwiązaniu Towarzystwa Opieki nad Kresami i opuszczeniu Włodawy przez S. Gliszczynskiego. Wiele bibliotek uległo likwidacji, np. z 17 bibliotek w powiatach krasnostawskim i zamojskim, powstałych w latach 1921—1923, do 1929 r. przetrwało zaledwie 2²¹.

Koncepcja zakładania stałych bibliotek gminnych, pozbawionych szans rozwoju i skazanych na zapomnienie, wymagała gruntownej rewizji. Najbardziej racjonalnym wyjściem w tej sytuacji było organizowanie powiatowych central bibliotecznych. Na ich utworzenie zdecydowały się sejmiki powiatowe w Siedlcach i Garwolinie. Zakładanie stałych bibliotek gminnych odłożono na okres późniejszy, do czasu zdobycia dla nich należytych podstaw finansowych i organizacyjnych oraz zaufania ze strony mieszkańców i samorządów gminnych.

Biblioteka Publiczna Sejmiku Powiatowego w Garwolinie powstała w 1921 r. Jednym z jej założycieli był K. Frelek, referent kulturalno-oświatowy Sejmiku garwolińskiego w latach 1921—1925 oraz znany działacz samorządowy²². Był on m.in. twórcą koncepcji ognisk oświatowych. Bronił wyłącznej kompetencji samorządu i stowarzyszeń społecznych w utrzymaniu i prowadzeniu przez nie działalności kulturalno-oświatowej wśród młodzieży i osób dorosłych²³.

Znacznej pomocy w zorganizowaniu biblioteki w Garwolinie udzielił Instytut Oświaty i Kultury im. S. Staszica w Warszawie²⁴.

Biblioteka Sejmiku garwolińskiego, poza pełnieniem funkcji centrali bibliotek ruchomych, służyła także mieszkańcom Garwolina²⁵. Znajdowała się w niej również wydzielona specjalnie biblioteka teatralna, licząca w 1931 r. ponad 2000 sztuk teatralnych, wypożyczanych amatorskim zespołom teatralnym²⁶. W 1929 r., aby ułatwić wypożyczanie książek w

¹⁸ *Straż nad Bugiem* 1926 nr 1.

¹⁹ Tamże 1930 nr 8.

²⁰ *Samorząd* 1928 nr 20 s. 331.

²¹ *Biblioteki oświatowe...* s. 54, 62—63.

²² *Samorząd Terytorialny* 1922 nr 34/35 s. 703.

²³ M. Iwanicki, *Spoleczna działalność pozaszkolna nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918—1939*. Olsztyn 1984 s. 159.

²⁴ *Oświata Pozaszkolna* 1921 nr 4 s. 192.

²⁵ *Gazeta Powiatu Garwolińskiego* 1930 nr 1.

²⁶ *Gazeta Powiatu Łukowskiego* 1932 nr 2.

miejsowościach znacznie oddalonych od Garwolina, utworzono filię Centralnej Biblioteki Sejmikowej w Rykach²⁷. W roku następnym przystąpiono do zakładania stałych bibliotek gminnych. Pierwsze tego typu placówki powstały w Trojanowie i Maciejowicach²⁸.

W 1921 r. powstała też Powiatowa Centrala Kompletów Ruchomych w Siedlcach²⁹. Praca Centrali po kilku latach poważnie osłabła. Przyczyniły się do tego m.in. nieustalona organizacja, częste zmiany kierownictwa i lokalu³⁰. Ponowne ożywienie działalności Centrali, w wyniku przeprowadzonej reorganizacji, nastąpiło w latach 1928—1930.

Z zamiarem utworzenia centrali bibliotek ruchomych nosił się także Sejmik hrubieszowski. Z powodu trudności finansowych i kadrowych odstąpiono jednak od tego planu. Wydział Powiatowy, anulując pierwotną uchwałę, postanowił utworzyć jedną dużą bibliotekę. Jednocześnie zalecono samorządom gminnym, aby kosztem własnym i przy pomocy ewentualnych subwencji Sejmiku zajęły się zakładaniem stałych bibliotek gminnych³¹.

Biblioteka Sejmiku hrubieszowskiego powstała w 1922 r., w wyniku połączenia księgozbiorów: zakupionego przez Wydział Powiatowy i Koła Polskiej Macierzy Szkolnej³². Biblioteka obsługiwała mieszkańców Hrubieszowa (pełniła funkcję biblioteki miejskiej), ale dano także możliwość korzystania z niej ludności wiejskiej poprzez bezpłatne wypożyczenie książek organizacjom społecznym w powiecie³³.

Organizacją stałych bibliotek gminnych w pow. hrubieszowskim, na podstawie zawartego w 1927 r. porozumienia z władzami szkolnymi, samorządowymi i organizacjami społeczno-oświatowymi, zajął się Zarząd Okręgowy PMS³⁴.

Powiatową centralę bibliotek ruchomych w Hrubieszowie uruchomiono dopiero w 1932 r. Z centralą połączona została Biblioteka Publiczna, obsługująca mieszkańców Hrubieszowa³⁵.

Decyzję o zorganizowaniu centrali bibliotek ruchomych w Hrubieszowie podjęto w okresie najcięższego kryzysu gospodarczego. O jej powstaniu, jak się wydaje, zadecydowały względy polityczne. Powiat hrubieszowski zajmował w woj. lubelskim pierwsze miejsce pod względem wskaźnika ludności ukraińskiej. Zamieszkiwało tu, według danych z 1935 r., blisko 50 tys. Ukraińców, którzy stanowili 37,8% ogółu ludności³⁶. Proces krystalizowania się świadomości narodowej wśród mniejszości ukraińskiej rozpoczął się w połowie lat 20-tych i rozwijał się wraz z rozszerzaniem działalności ukraińskich stronnictw politycznych, organizacji spółdzielczych i oświatowych. Szczególnie intensywną działalność prowadziła tu Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy. Pod ideowym wpły-

²⁷ Tamże.

²⁸ *Gazeta Powiatu Garwolińskiego* 1930 nr 6.

²⁹ *Nowa Gazeta Podlaska* 1934 nr 9.

³⁰ Tamże.

³¹ *Przegląd Hrubieszowski* 1922 nr 32; *Samorząd* 1932 nr 42 s. 549.

³² *Przegląd Hrubieszowski* 1922 nr 22, 32.

³³ *Samorząd* 1932 nr 42 s. 549.

³⁴ PMS założyła 12 stałych bibliotek gminnych (*Nasza Niwa* 1927 nr 7; *Sprawozdanie Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej w 1931 roku. Polska Macierz Szkolna* 1932 nr 3 s. 34).

³⁵ *Samorząd* 1934 nr 4 s. 60.

³⁶ WAPL, Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 430 k. 261.

wem KPZU znajdowały się: Sel-Rob „Jedność”, „Ridna Chata” i spółdzielnie gospodarcze³⁷. W 1930 r., w związku z sabotażowo-dywersyjną akcją Ukraińskiej Organizacji Wojskowej w Galicji Wschodniej oraz pod wpływem protestów ludności polskiej, rozwiązano „Ridną Chatę” i wiele kooperatyw³⁸. Wydarzenia w Galicji Wschodniej wpłynęły na zmianę postawy władz państwowych wobec problemu ukraińskiego. Związane to było także z osobą nowego ministra spraw wewnętrznych Bolesława Piętrackiego, który starał się nadać polityce wobec mniejszości narodowych większą dynamikę i efektywność. O ile poprzednie władze ograniczały się często tylko do odpowiadania na posunięcia mniejszości, o tyle obecnie inicjatywa miała przejść w ich ręce. Znalazło to wyraz w ułożonych w 1931 r. przez MSW zasadach „polityki narodowościowej w województwach południowo-wschodnich”³⁹. Oznaczało to odejście od metod represyjno-administracyjnych do działań typu politycznego. W memoriale MSW stwierdzano, iż nie można „... mieć tylko na oku złagodzenia bieżących walk, ale mozolne budowanie drogi ku przyszłości”⁴⁰. Nowe zasady polityki narodowościowej nie dotyczyły jednakże ludności ukraińskiej, zamieszkałej na terenie Chełmszczyzny, Polesia i Podlasia, która została odgradzona od kontaktów z Wołyniem i Lwowem i poddana wzmożonym poczynaniom asymilacyjnym ze strony władz polskich.

Po rozwiązaniu „Ridnoy Chaty”, kontrakcję przeciw polskiej polityce asymilacyjnej prowadziła głównie lewica ukraińska, zorganizowana w KPZU, Sel-Robie i organizacjach spółdzielczych. Rosły, na tle pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, wpływy KPZU. Dalszy wzrost ruchu komunistycznego w środowisku ukraińskim miała zahamować dokonana w 1932 r. delegalizacja Sel-Robu „Jedność”. Wraz z likwidacją jednostek organizacyjnych Sel-Robu zamknięto także wiele spółdzielni ukraińskich, prowadzących m.in. pracę oświatową, uznanych przez władze administracyjne za „dogodną pokrywkę” dla działalności politycznej⁴¹. Jednocześnie przystąpiono do organizowania polskich placówek gospodarczych i kulturalno-oświatowych. Narzędziem poczynañ polonizatorskich miały stać się także biblioteki.

Szło również o osłabienie pozycji PMS, pozostającej, mimo oficjalnych enuncjacji o apolityczności, pod wpływem znajdującego się w opozycji Stronnictwa Narodowego, której udało się zorganizować na terenie pow. hrubieszowskiego wiele stałych bibliotek gminnych.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości powstały biblioteki miejskie w Chełmie, Siedlcach i Zamościu, nieco później w Ostrowie i Szczepieszynie. Przy zakładaniu bibliotek w Chełmie i Siedlcach współdziałał Wydział Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Decyzję o utworzeniu biblioteki publicznej w Siedlcach w oparciu o zbiory byłych bibliotek szkół rosyjskich, w skład których wchodziły książki zagarnięte przez Rosjan, m.in. ze szkoły pijarskiej w Łukowie

³⁷ J. Jachymek, *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930—1939*. Lublin 1975 s. 104.

³⁸ Por. A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921—1939*. Wrocław 1979 s. 157.

³⁹ Tamże s. 179.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ J. Jachymek, op. cit. s. 146.

i biblioteki księży Bartoszków w Węgrowie, podjęło miejscowe koło PMS w sierpniu 1916 r.⁴² Księgozbiory przekazane Macierzy zostały wstępnie opracowane i umieszczone w Starym Ratuszu. Posiadały one głównie wartość historyczną i nie ndawały się do szerszego użytku. Dzięki staraniom Franciszka Godlewskiego, przewodniczącego koła Macierzy, uzyskano znaczną pomoc finansową od MWRiOP, którym kierował wówczas siedlczanin prof. Antoni Ponikowski. Za otrzymane pieniądze zakupiono kilkutyśięczny księgozbiór od upadającej „Czytelni dla Kobiet” Reinschnitt-Kuczalskiej w Warszawie⁴³. Uroczyste otwarcie Biblioteki Miejskiej w Siedlcach i przekazanie jej w posiadanie Magistratu nastąpiło 15 sierpnia 1919 r. Wkrótce potem przekazano Bibliotece księgozbiór byłego męskiego gimnazjum rosyjskiego wraz z zawartą w nim cenną spuścizną popijarską⁴⁴.

18 czerwca 1920 r. otwarta została Biblioteka Miejska w Chełmie. Powstanie jej stało się możliwe dzięki pomocy MWRiOP, które ofiarowało miastu, w ramach pomocy dla ziem wschodnich, najbardziej zacofanych pod względem kulturalnym i dotkniętych rusyfikacją w latach zaboru, księgozbiór liczącego ok. 2000 tomów⁴⁵. W 1923 r. nadano Bibliotece imię prezydenta Stanisława Wojciechowskiego⁴⁶.

W 1921 r. przejęta została przez miasto Biblioteka Publiczna im. Jana Zamoyskiego w Zamościu. Powstała ona jeszcze przed I wojną światową, a na nowo rozwinęła swą działalność w 1916 r., prowadzona przez Jaśkiewiczową, żonę miejscowego adwokata, a później pierwszego prezesa Sądu Okręgowego w Zamościu⁴⁷. Biblioteka po przejęciu przez miasto, zamiast spodziewanego rozwoju, skazana została na nędzną wegetację. W 1927 r. przeszła na własność zamojskiego Koła Miłośników Książki, powstałego w 1923 r., a kierowanego przez Zygmunta Klukowskiego⁴⁸.

W latach 20-tych powstały także biblioteki miejskie w Ostrowie (1926) i Szczepieszynie (1927)⁴⁹.

W 1919 r. otwarta została biblioteka miejska we Włodawie, powstała staraniem miejscowego koła Straży Kresowej⁵⁰. Wielokrotne apły społeczeństwa i redakcji „Ziemi Włodawskiej” o przejęcie biblioteki przez zarząd miasta zakończyły się niepowodzeniem⁵¹. W 1923 r. biblioteka została zamknięta, a wkrótce zlikwidowana.

Akcja biblioteczna rozpoczęta na początku lat 20-tych, w związku z okólnikiem MSW z 1920 r., wbrew oczekiwaniom nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Większość powiatowych związków samorządowych, bez koordynacji i wsparcia z zewnątrz, poprzestała na utworzeniu

⁴² A. Kuć-Staniszevska, *Wspomnienia z okupacji niemieckiej 1915—1918*. Warszawa 1939 s. 154.

⁴³ Tamże s. 165.

⁴⁴ K. Lipska, *Biblioteka Miejska w Siedlcach 1919—1933*. Siedlce 1934 s. 2.

⁴⁵ *Zwiercadlo* 1925 nr 46.

⁴⁶ Tamże 1923 nr 9.

⁴⁷ B. Królikowski, *Z dziejów Koła Miłośników Książki w Zamościu (1923—1939)*. *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1966 s. 411.

⁴⁸ *Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, rkps 812; Z. Klukowski, *Wspomnienia z Zamojszczyzny*, k. 248.

⁴⁹ WAPL, Starostwo powiatowe zamojskie, sygn. 77 k. 123; *Ziemia Włodawska* 1925 nr 4.

⁵⁰ *Polak Kresowy* 1919 nr 15.

⁵¹ *Ziemia Włodawska* 1924 nr 21, 1928 nr 12/13.

kilku lub kilkunastu bibliotek ruchomych, które uległy szybko likwidacji. Niektóre sejmiki wspólnie z radami gminnymi zorganizowały biblioteki stałe (gminne), nie zabezpieczając jednak możliwości ich dalszego rozwoju, co prowadziło do zamierania całych księgozbiorów. Najlepiej funkcjonowały, mimo przejściowych trudności, powiatowe centrale bibliotek ruchomych.

Do sprawy udziału samorządu terytorialnego w akcji bibliotecznej powrócono w drugiej połowie lat 20-tych. Stała się ona m.in. przedmiotem obrad podczas Zjazdu Starostów powiatowych woj. lubelskiego, który miał miejsce w Lublinie w dniach od 16 do 18 grudnia 1927 r.⁵² Antoni Remiszewski, wojewoda lubelski, powołując się na nikły dotychczas dorobek samorządu terytorialnego w dziedzinie bibliotekarstwa oświatowego, wezwał przewodniczących wydziałów powiatowych do zajęcia się organizacją stałych bibliotek gminnych i powiatowych central bibliotek ruchomych, stwierdzając m.in. że „podstawy materialne powstania, bytu i rozwoju.. bibliotek muszą stworzyć miejscowe związki samorządowe”⁵³.

Do zakładania stałych bibliotek gminnych wzywał także Okólnik nr 150 ministra spraw wewnętrznych z 14 sierpnia 1928 r. w sprawie form organizacyjnych pracy samorządu terytorialnego nad podniesieniem rolnictwa⁵⁴.

Wezwania te pozostały jednak bez echa. Budżety samorządów przeznaczane były bowiem wydatkami inwestycyjnymi w związku z prowadzoną akcją przebudowy wsi polskiej.

Idea zakładania bibliotek, w związku z obchodami 10-lecia Niepodległości, odżyła pod koniec 1928 r. Wiele rad gminnych (m.in. w Czemiernikach, Firleju, Rudnie i Tarle — pow. lubartowski) i miejskich (m.in. w Łęcznej i Węgrowie), dla uczczenia tej doniosłej rocznicy, podjęło uchwały o zorganizowaniu stałych bibliotek⁵⁵. Niestety, z powodu braku odpowiednich środków, skończyło się przeważnie tylko na deklaracjach. W 1928 r., być może, iż z okazji 10-tej rocznicy odzyskania Niepodległości, powstały stałe biblioteki gminne w Wojcieszkowie (pow. łukowski), Rachaniach (pow. tomaszowski), Roguszynie Starym (pow. węgrowski) oraz Łabuniach i Rozłopach (pow. zamojski)⁵⁶.

Spis bibliotek oświatowych, przeprowadzony w dniu 31 XII 1929 r., przez MWRiOP, wykazał istnienie na terenie woj. lubelskiego 30 bibliotek samorządowych, w tym 3 powiatowych (Garwolin, Hrubieszów, Siedlce), 4 miejskich (Chełm, Ostrów, Siedlce, Szczepreszyn) i 23 gminnych (w 10 powiatach)⁵⁷.

Doświadczenia lat 20-tych wykorzystano w drugim etapie samorządowej akcji bibliotecznej, przypadającym na lata 1933—1939.

⁵² Dz.UWL 1928 nr 18.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ *Gazeta Administracji i Policji Państwowej* 1929 nr 2.

⁵⁵ *Ziemia Włodawska* 1928 nr 18.

⁵⁶ *Biblioteki oświatowe...* s. 57, 60—61, 62—63.

⁵⁷ Tamże s. 51—63.

**PRACE NAD ZORGANIZOWANIEM
URZĘDOWEJ BIEŻĄCEJ BIBLIOGRAFII NARODOWEJ
W POLSCE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM (1918—1928)**

W historii polskiej bibliografii okres II Rzeczypospolitej uznaje się powszechnie za przełomowy dla rozwoju bieżącej bibliografii narodowej, wówczas to bowiem — po odzyskaniu niepodległości — zostały wypracowane nowe zasady jej organizacji, w następstwie których bibliografia stała się organem urzędowym. Opracowywanie i wydawanie bibliografii na podstawie egzemplarza obowiązkowego podjęły instytucje państwowe.

Od 1928 roku zaczął się ukazywać *Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej*, który zapoczątkował systematyczną rejestrację bieżącej produkcji wydawniczej przez Instytut Bibliograficzny przy nowo powstałej Bibliotece Narodowej w Warszawie. Rejestracja opierała się na drukach bezpłatnych dostarczanych do Biblioteki dla celów urzędowej rejestracji, a określonych w odpowiednich aktach prawnych o egzemplarzu obowiązkowym. *Wykaz* wychodził regularnie co tydzień do końca sierpnia 1939 roku.

Dotychczas zagadnienie organizacji urzędowej bibliografii narodowej w odrodzonym państwie polskim było omawiane na marginesie dziejów Instytutu Bibliograficznego, co wynikało z faktu, że publikowanie bibliografii narodowej utożsamiano z oficjalnym rozpoczęciem działalności tej placówki i traktowano jako podstawowe zadanie¹. Sądzę więc, że pożyteczna będzie próba nakreślenia drogi, jaką przebyła polska myśl bibliograficzna od chwili skryształizowania się projektu zorganizowania urzędowej bibliografii narodowej oraz ukazania koncepcji i prób rozwiązania tego projektu tak w teorii jak i w praktyce aż do 1928 roku, tj. prawnego powołania do życia Instytutu Bibliograficznego i wydawnictwa urzędowej bibliografii narodowej.

Przystępując do omówienia prac związanych z organizacją bieżącej rejestracji bibliograficznej w okresie międzywojennym, trzeba w skrócie przypomnieć nasze tradycje w tym zakresie. Takie spojrzenie wstecz, poznanie warunków i mechanizmów, w jakich rozwijała się bieżąca bibliografia w przeszłości, pozwoli lepiej zrozumieć procesy i zjawiska zachodzące na polu bibliografii w okresie II Rzeczypospolitej.

Na potrzebę bieżącej rejestracji produkcji wydawniczej w Polsce zwrócono uwagę już w XVIII wieku. W 1732 roku Józef Andrzej Załuski w *Programma litterarium ad bibliophilos...* postulował, aby na podstawie

¹ E. Słodkowska, *Instytut Bibliograficzny w Polsce. Geneza, koncepcje teoretyczne i rozwój działalności. Biuletyn Instytutu Bibliograficznego* T. 7 1966 nr 4 s. 257—328. Zob. też J. Korpała, *Dzieje bibliografii w Polsce*. Warszawa 1969 s. 217—220.

egzemplarzy nadsyłanych przez drukarnie do jego biblioteki ogłaszać roczne spisy książek. Projekt ten, starał się wprowadzić w życie współpracownik Załuskiego Jan Daniel Janocki, który w 1753 r. wystosował apel do drukarni o nadsyłanie nowych wydawnictw do Biblioteki Załuskich, obiecując w zamian ogłaszać o nich informacje w gazetach². Zbierrane tą drogą informacje Janocki ogłaszał, co prawda, nie w gazetach, ale w czasopiśmie *Warschauer Bibliothek* i *Acta Litteraria...* wydawanym przez Mitzlera de Kolofa, głównie z myślą o czytelnikach i księgarzach zagranicznych. Natomiast na użytek krajowy takie wykazy ogłaszał księgarz warszawski Michał Gröll w *Kalendarzu Politycznym* (1775). Obie te inicjatywy upadły wraz z rozbiorem Polski.

Sytuacja polityczna Polski w XIX wieku nie sprzyjała prowadzeniu wydawnictwa bieżącej bibliografii narodowej, mającej z reguły oparcie w egzemplarzu obowiązkowym. Problemowi temu próbowali zaradzić częściowo księgarze-wydawcy publikując własnym sumptem czasopisma bibliograficzne. Wszystko to jednak były efemerydy. Brak funduszy, cenzura, a przede wszystkim brak swobodnego przepływu informacji o książkach między poszczególnymi dzielnicami — to główne przyczyny upadku podejmowanych w tym zakresie inicjatyw. Nie powiodła się również pierwsza próba tego rodzaju zestawienia podjęta przez Bibliotekę im. Ossolińskich³.

Ważnym wydarzeniem w dziejach bieżącej bibliografii ogólnej było zapoczątkowanie przez Władysława Wisłockiego publikowania czasopisma „Przewodnik Bibliograficzny. Miesięcznik dla wydawców i księgarzy, antykwariuszy, jako też czytających i kupujących książki” w 1878 r. w Krakowie. Mimo trudności, jakie wynikały z rozbitcia dzielnicowego *Przewodnik* — dzięki przedsiębiorczości swojego wydawcy — podawał stosunkowo pełny wykaz polskiej bieżącej produkcji wydawniczej, pełniąc tym samym funkcję bieżącej bibliografii narodowej. *Przewodnik* był najważniejszym, ale nie jedynym wydawnictwem podającym bieżącą informację o nowościach wydawniczych. Zestawienia takie ponadto ogłaszały inne pisma wychodzące w Warszawie, do pewnego stopnia uzupełniające *Przewodnik*. Były to: *Książka. Miesięcznik poświęcony krytyce i bibliografii polskiej* wydawana przez księgarnię E. Wendego i Sp. w latach 1901—1914 oraz *Przegląd Biblioteczny* (1905—1914) — przez księgarnię Gebethnera i Wolffa. W okresie pierwszej wojny światowej *Przewodnik* i dwa pozostałe czasopisma przestały się ukazywać.

Omawiane czasopisma bibliograficzne, wskutek warunków w jakich znajdowała się Polska, kiedy obieg informacji o książce był bardzo zahamowany, z konieczności podawały materiał niekompletny i przypadkowy. Istnienie ich opierało się na inicjatywie i wysiłku osób prywatnych, które nie zawsze — nawet przy najlepszych chęciach — mogły dotrzeć do wszystkich druków polskich. Istniały również zawinione luki w materiale będące następstwem przyjętych przez redakcje założeń metodycznych⁴. Ponadto wszystkie wydawane w tym okresie bibliografie miały charakter księgarski, przez co odnotowywały tylko druki znajdujące się w handlu

² E. Słodkowska, *Bieżąca informacja o książce w Polsce na początku XIX w.* Księgarz R. 31: 1987 nr 3 s. 19.

³ Tamże s. 20.

⁴ J. Dąbrowska, *Rejestracja bieżącej produkcji wydawniczej polskiej. Przegląd Biblioteczny* R. 3: 1929 z. 3 s. 358.

księgarskim, pomijając tym samym szereg druków prywatnych, urzędowych itp. Bibliografie te nie dawały więc pełnego obrazu polskiej produkcji wydawniczej.

Potrzeba publikowania bibliografii rejestrującej całość polskiej produkcji wydawniczej stopniowo krystalizowała się w polskich umysłach. Pogłębiała się także świadomość, że bibliografia nie może być dziedziną uprawianą przez jednostki, lecz należy wyraźnie do działań zespołowych, które wymagają odpowiednich funduszy i opieki.

Już na początku XX wieku podjęto próbę zinstytucjonalizowania prac nad bibliografią. W 1908 roku Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie w swym programie umieszcza punkt dotyczący zorganizowania Instytutu Bibliograficznego, wyznaczając mu jako jedno z zadań — rejestrację „wszelkich druków polskich wydanych w kraju i za granicą”⁵. Chociaż działalność instytutu była krótkotrwała, to jednak jego idea jako placówki prowadzącej rejestrację produkcji wydawniczej mocno zakorzeniła się w świadomości społeczeństwa i wypłynęła na nowo z chwilą odzyskania niepodległości przez Polskę.

Wybuch pierwszej wojny światowej nie stłumił troski o bieżącą bibliografię ogólną i jej dalszy rozwój. Wręcz przeciwnie: obawa o przerwanie ciągłości w rejestracji dorobku piśmienniczego narodu oraz świadomość znaczenia tej rejestracji jako jedyne go sposobu utrwalenia informacji o drukach, szczególnie narażonych na niszczenie i zagubienie, sprawiły iż od 1915 roku podjęto starania o zorganizowanie bieżącej rejestracji polskich wydawnictw. W Krakowie z inicjatywy Akademii Umiejętności zaczęła się ukazywać *Bibliografia Polska* pod redakcją Jana Czubka, która w swoich założeniach nawiązywała do *Przewodnika Bibliograficznego*. W warunkach wojennych redakcja wydawnictwa napotykała na jeszcze większe trudności w gromadzeniu materiału, zwłaszcza publikacje wychodzące z drugiej strony frontu były zupełnie niedostępne. Uzupełnienia za lata 1914—1917 ogłosił w 1918 r. W. T. Wisłowski.

Podejmowano także próby zorganizowania bieżącej rejestracji piśmiennictwa polskiego opublikowanego za granicą, ze względu na możliwość zniszczenia go wskutek działań wojennych. W 1916 roku Aureli Drogoszewski wystąpił z propozycją utworzenia w Kijowie placówki bibliograficznej do sporządzania wykazów druków polskich wydanych w Rosji⁶. W myśl tego projektu przy redakcji *Przeglądu Naukowo-Pedagogicznego* powstało biuro bibliograficzne, które od 1917 roku przystąpiło do wydawania czasopisma pt. *Wiadomości Bibliograficzne. Miesięcznik poświęcony bibliografii krytycznej* (Kijów 1917, z. 1—13)⁷. Wśród szeregu stałych działów znajdowała się rubryka (prowadził ją Drogoszewski) poświęcona miesięcznemu przeglądowi bibliograficznemu. Po przekształceniu *Wiadomości* w *Muzeum Polskie* Michał Winnicki ogłaszał tam — pod kierunkiem Drogoszewskiego — *Bibliografię polską. Spis druków polskich wydanych w Rosji* (1917, 1918).

Wybuch wojny w 1914 roku rozbudził także narodowe nadzieje, a tym samym ożywił problem organizacji bieżącej bibliografii ogólnej w przy-

⁵ E. Słodkowska, *Instytut Bibliograficzny...* s. 264.

⁶ A. Drogoszewski, *Potrzeba bibliografii polskiej podczas wojny. Przegląd Naukowo-Pedagogiczny* 1916 nr 1 s. 4.

⁷ A. Drogoszewski, *Próba inwentaryzacji naszego dorobku piśmienniczego w chwili bieżącej. Wiadomości Bibliograficzne* 1917 z. 1 s. 3.

słym państwie polskim. Powstało wówczas kilka nowych projektów i propozycji w tym zakresie. Asumpt do zajęcia się tym zagadnieniem dało wystąpienie Jana Muszkowskiego w 1915 roku na łamach *Myśli Polskiej*⁸. Muszkowski wskazywał na zaniedbania na polu bibliografii polskiej i jednocześnie domagał się planowej, skoordynowanej i świadomej celów i środków pracy bibliograficznej z dwóch zasadniczych powodów: jako czynnika zapewniającego ciągłość pracy kulturalnej oraz niezbędnej podstawy badań naukowych. Nie podawał on projektu organizacji bibliografii, raczej wskazywał na konieczność opracowania takiego planu. Muszkowski widział natomiast możliwość wskrzeszenia Instytutu Bibliograficznego przy Bibliotece Towarzystwa Warszawskiego jako ośrodka naukowo-teoretycznego i zapewne wiązał z nim sprawę rejestracji druków. Na apel Muszkowskiego jako pierwszy odpowiedział Stanisław Jarkowski, znany w środowisku warszawskim jako znakomity historyk i bibliograf czasopiśmiennictwa polskiego. W 1916 roku przedstawił on na łamach *Sfinksa* propozycję przyszłego rozwiązania problemu bieżącej rejestracji bibliograficznej⁹. Analizując poziom dotychczasowych bieżących bibliografii Jarkowski doszedł do wniosku, iż „ich zasadniczą wadą była niekompletność oraz poświęcanie zbyt dużo miejsca na oceny krytyczne wydawnictw i reklamy nowości wydawniczych”. Ponadto egzystencja bibliografii uzależniona była od księgarzy-wydawców, którzy często kierując się dobrem własnego interesu zawieszali czasopisma, „nie zważając na to, że w zapomnienie pójdzie duża ilość pierwszorzędного znaczenia publikacji doby obecnej (...), które dla przyszłych badaczy naszych dziejów mogą być bardzo potrzebne”. Jarkowski ostatecznie stwierdza, że rejestracja bieżącej produkcji wydawniczej „musi być zorganizowana na zasadach innych niż te, na jakich do 1914 roku jej „był” się opierał i cała robota w ogóle”. Uzdrowienie sytuacji na tym polu Jarkowski widzi w wydawaniu czasopisma bibliograficznego przy współudziale „księgarzy, wydawców i autorów z jednej strony, bibliografów zaś książnią i uczonych z drugiej”. Dokonuje on przy tym od razu podziału zadań; księgarze (a najlepiej związek księgarzy, który powinien powstać) i instytucje naukowe finansować powinny wydawnictwo i to w takim stopniu, aby unie możliwiona była przerwa w rejestracji, opracowywaniem i wydawaniem bibliografii winien natomiast zająć się komitet redakcyjny (bibliografowie, specjaliści) zlokalizowany przy jednej z bibliotek.

W projekcie Jarkowskiego odnajdujemy obraz bieżącej bibliografii jako organu sprawnie działającego księgarstwa, nastawionego przede wszystkim na zaspokajanie potrzeb dwu kategorii użytkowników — księgarzy i odbiorców produkcji wydawniczej. Wobec księgarzy miał pełnić głównie rolę informacyjną, wobec odbiorców — informacyjną i reklamową. Jest to jedyna propozycja o takim charakterze. Wszystkie późniejsze projekty organizacji bibliografii rozważają ten problem w kontekście sytuacji i potrzeb naukowych, bibliotecznych i bibliograficznych. Wydaje się, że zacznem do sformułowania takiego projektu stały się spostrzeżenia Jarkowskiego wyniesione z kilkuletniego pobytu w Niemczech,

⁸ J. Muszkowski, *Potrzeby bibliografii*. *Myśl Polska* T. 2: 1915 z. 6 s. 65—167.

⁹ S. Jarkowski, *Czasopiśmiennictwo bibliograficzne polskie a rejestracja polskiej produkcji wydawniczej*. *Sfinks* 1916 nr 7/8 s. 109—123 i odb. Warszawa 1916 ss. 22.

gdzie bibliografia narodowa od początku była związana z księgarstwem i patronował jej Związek Księgarzy Niemieckich¹⁰. O związkach projektu z niemiecką koncepcją bibliografii świadczy proponowana forma organizacji bieżącej rejestracji bibliograficznej oraz szereg rozwiązań metodyczno-edytorskich przejętych z niemieckich czasopism bibliograficznych.

Koncepcja Jarkowskiego nie wywołała większego zainteresowania i przeszła bez echa w prasie fachowej i codziennej.

Całkowity brak odzewu na pierwszą propozycję rozwiązania problemu bieżącej bibliografii ogólnej nie przeszkodził pojawieniu się następnemu artykułowi programowemu. W 1917 roku Stefan Vrtel-Wierczyński opublikował artykuł *Organizacja bibliografii w Polsce*¹¹, w którym przedstawił projekt organizacji polskiej bibliografii w kontekście potrzeb naukowych i bibliotecznych. Postulował utworzenie Instytutu Bibliograficznego w Warszawie, a kreśląc jego program działalności na czoło stawianych zadań wysunął prowadzenie bieżącej rejestracji druków polskich. Wierczyński uważał, że bieżąca bibliografia powinna stanowić przedmiot zainteresowania i opieki władz państwowych. W związku z tym proponował zlokalizować Instytut nie przy bibliotece czy towarzystwie naukowym, lecz w Ministerstwie Oświaty, „które będzie rozporządzało największą sumą środków potrzebnych do jego zorganizowania i wyposażenia”. Obok centralnego biura z siedzibą w Warszawie, powinny — jego zdaniem — powstać podległe mu placówki w większych miastach, a delegatury — w mniejszych i za granicą. W ten sposób zostałaby utworzona sieć bibliograficzna, która objęłaby rejestracją wszystkie druki prowincjonalne. Rezultaty rejestracji ogłaszałyby Instytut Bibliograficzny w postaci bieżącej bibliografii narodowej.

Poglądy Wierczyńskiego na bieżącą bibliografię narodową można ocenić bez większych zastrzeżeń jako „postępowe” na gruncie polskim. O ile myśl założenia Instytutu Bibliograficznego nie była nowa, to postulat urzędowej bibliografii sformułowany przez niego wcale dla jego współczesnych nie był tak oczywisty. Co prawda Wierczyński był jeszcze daleki od oparcia rejestracji wydawniczej na ogólnokrajowej ustawie o egzemplarzu obowiązkowym, o czym świadczy tendencja do decentralizacji w gromadzeniu produkcji wydawniczej kraju (tworzenie delegatur). E. Słodkowska¹² suponuje, że może „był to rezultat długiego okresu zaborów, które przyczyniały się do tworzenia odrębnej polityki wydawniczej na terenie poszczególnych dzielnic kraju, a może chęć zorganizowania przy tej okazji bibliografii w danym regionie i tym samym uaktywnienie bibliotek prowincjonalnych”. Wydaje się, że projekt Wierczyńskiego powstał na podstawie analizy form organizacji bieżącej bibliografii w niektórych krajach za granicą. Dowodzi tego propozycja połączenia placówki prowadzącej bibliografię z władzami państwowymi. Podobne placówki istniały już m.in. w Belgii, ZSRR.

Propozycja rozwiązania problemu bieżącej rejestracji bibliograficznej

¹⁰ M. Czajkowska, *Stanisław Teofil Jarkowski. Prasa Współczesna i Dawna* 1958 nr 4 s. 115.

¹¹ S. Vrtel-Wierczyński, *Organizacja bibliografii. W sprawie Polskiego Instytutu Bibliograficznego. Przegląd Naukowy i Literacki* 1917 s. 673—685 i odb. Lwów 1917 s. 15.

¹² E. Słodkowska, *Instytut Bibliograficzny...* s. 273—274.

przedstawiona przez Wierczyńskiego spotkała się z dużym zainteresowaniem. Szczególnie zaś rzucony przez niego postulat urzędowej rejestracji zyskał powszechną akceptację i dał podstawę do działania w chwili odzyskania niepodległości przez Polskę.

Powstanie państwa polskiego a wraz z nim centralnych władz i urzędów otworzyło przed bibliografią nowe perspektywy. Można było na ten temat nie tylko pisać rozprawy teoretyczne i formułować postulaty, ale również zwracać się bezpośrednio do władz w sprawie ich realizacji. Zagadnienie organizacji urzędowej bieżącej bibliografii stało się przedmiotem ożywionych dyskusji, opracowano też różne projekty w tym zakresie. Problem łączył się z żądaniem przejęcia przez państwo pełnej opieki nad rejestracją, powołaniem placówki do prowadzenia rejestracji oraz uchwaleniem ustawy o egzemplarzu obowiązkowym stanowiącej podstawę rejestracji.

Po roku 1918 organiazcją bibliografii narodowej zajęli się prawie wyłącznie bibliotekarze, co było podyktowane potrzebami służb informacyjnych bibliotek. Zagadnienie to oddaliło na pewien czas przystąpienie do innych prac bibliograficznych i spowodowało, że dyskusja o utworzeniu Instytutu Bibliograficznego zacieśniła się do dyskusji nad utworzeniem placówki rejestrującej wydawnictwa ukazujące się w Polsce. Konieczność rychłego powołania takiej placówki nie była kwestionowana. Również panowała zgodna opinia co do nazwy przyszłego centrum prac bibliograficznych. Były natomiast różnice w poglądach na jego lokalizację i formę organizacyjną.

Już w 1918 roku Związek Bibliotekarzy Polskich wystosował do władz *Memoriał*, w którym postulował utworzenie w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „Sekcji Piśmiennictwa, Bibliotek i Archiwów”¹³. Sekcja ta miała za zadanie m.in. czuwać nad rejestracją druków polskich i ogłaszać wyniki tej rejestracji. Rejestrację druków wiązano ściśle ze sprawą dostarczania egzemplarzy obowiązkowych, określonych w odpowiednich aktach prawnych. W załączniku (s. 10) tak uzasadniano wniosek rejestracji: „Ujęcie w swe ręce sprawy rejestracji przez organy rządowe [...] zaspokoi wszystkie potrzeby zarówno państwa, jak i społeczeństwa, pozostawiając nadto pole otwarte dla działalności prywatnej lub organizacji, które w wydawaniu np. bibliografii bieżącej z zakresu pewnych specjalności będą dążyły do zaspokojenia najbliższych im interesów”.

Projekt Związku Bibliotekarzy Polskich nie zyskał akceptacji MWR i OP. Z punktu widzenia bibliograficznego *Memoriał* — pisze Słodkowska — przedstawia wartość jako pierwszy dokument zwracający uwagę na potrzebę rejestracji urzędowej druków w Polsce oraz wydawanie bieżącej bibliografii narodowej w oparciu o tę rejestrację”¹⁴.

W tym samym roku zrodziła się również inna koncepcja wiążąca sprawę bieżącej bibliografii i przyszły Instytut Bibliograficzny z postulowaną placówką o ogólnokrajowym znaczeniu Biblioteką Narodową. *Memoriał w sprawie Biblioteki Narodowej w Warszawie* Ludwika Bernackiego przedłożony także resortowi oświaty, nakładał na przewidziany przy Biblio-

¹³ S. Demby, *Biblioteka Narodowa*. Warszawa 1930 s. 10; E. Słodkowska, *Instytut Bibliograficzny...* s. 274.

¹⁴ E. Słodkowska, *Instytut Bibliograficzny...* s. 275.

tece Instytut obowiązek „prowadzenia urzędowej bibliografii druków polskich”¹⁵. Projekt Bernackiego nie spotkał się z żadnym sprzeciwem, mimo że autor najprawdopodobniej liczył na dyskusję drukując go w fachowym czasopiśmie *Exlibris*. Dopiero późniejsza dyskusja wokół tej sprawy wykażała różnice w poglądach nad lokalizacją Biblioteki Narodowej, a tym samym Instytutu Bibliograficznego placówki prowadzącej bieżącą bibliografię druków polskich¹⁶.

Projekt Bernackiego został także przychylnie przyjęty przez MWRiOP, mimo to nie śpieszono się zbyt z jego realizacją¹⁷. Jednocześnie władze państwowe podjęły decyzję oddania sprawy rejestracji druków polskich w ręce Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Już 7 lutego 1919 r. ukazuje się dekret o tymczasowych przepisach prasowych, a w ślad za nim wychodzi rozporządzenie MSW z 22 lutego 1919 roku w sprawie dostarczania bezpłatnych egzemplarzy obowiązkowych dla celów rejestracji¹⁸. Rejestracja druków miała służyć wyłącznie celom statystyki i cenzury, nie zakładano natomiast ogłaszania wyników rejestracji w postaci bieżącej bibliografii. Pozbawiono tym samym biblioteki jedyne narzędzia kontroli wpływu egzemplarzy obowiązkowych. To posunięcie było oczywistym dowodem bagatelizowania przez rząd spraw bibliograficznych i związanych z nimi potrzeb bibliotecznych i naukowych. Puszczono mimo uszu głosy bibliotekarzy domagających się już od 1917 roku zorganizowania urzędowej rejestracji przy MWRiOP; zignorowano także protest Związku Bibliotekarzy Polskich w związku z ukazaniem się rozporządzenia¹⁹. Nic więc dziwnego, że decyzja rządu spotkała się z powszechnym niezadowolaniem i stała się przedmiotem nieustającej krytyki. Nowe projekty i propozycje starały się dowieść konieczności i potrzeby zorganizowania placówki do prowadzenia bieżącej rejestracji produkcji wydawniczej i wydawania urzędowego czasopisma bibliograficznego. Zygmunt Mocarski postulował, aby sprawa rejestracji druków oraz dostarczanie egzemplarzy obowiązkowych były ściśle ze sobą połączone i koncentrowały się w Instytucie Bibliograficznym²⁰. Instytut dysponując materiałem, którego „uzyskanie będzie oparte na przymusie państwowym”, dostarczy wówczas kompletną bieżącą bibliografię narodową opracowaną na odpowiednio wysokim poziomie. Uzasadniając potrzebę powołania Instytutu Mocarski zwrócił uwagę na założoną w Związku Radzieckim Książką Pałatę. Stefan Wierczyński zabierając głos ponownie, domaga się opieki państwa nad egzemplarzem obowiązkowym i rejestracją produkcji piśmien-

¹⁵ L. Bernacki, *W sprawie Biblioteki Narodowej w Warszawie*. *Exlibris* z. 3 1920 s. 84.

¹⁶ Zaczynają się odzywać w dyskusji dwugłasy: Warszawa czy Kraków. Zob. M. Skwarnicki, *Zarys rozwoju koncepcji i organizacji Biblioteki Narodowej w Warszawie (1918–1954)*. W: *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*. *Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*. Wrocław 1961 s. 95.

¹⁷ B. Garszczyńska, *Zabiegi Ludwika Bernackiego wokół utworzenia Biblioteki Narodowej w Warszawie*. *Rocznik Biblioteki Narodowej* T. 9: 1973 s. 369.

¹⁸ *Dziennik Praw* 1919 nr 14 poz. 186; *Monitor Polski* 1919 nr 30–34. Zob. też J. Muszkowski, *Sprawa książki w nowej ustawie prasowej*. *Przegląd Biblioteczny* R. 1: 1927 s. 66.

¹⁹ Związek Bibliotekarzy Polskich domagał się przekazania sprawy egzemplarza obowiązkowego MWRiOP. Zob. *Pro memoria [...] w sprawie egzemplarzy obowiązkowych*. *Exlibris* Z. 3: 1920.

²⁰ Z. Mocarski, *O polskiej państwowej polityce bibliotecznej*. Lublin 1919 s. 8–9.

nicznej, którą widzi w MWRiOP²¹. Podobnego zdania był Józef Korzeniowski, naczelnik nowo powstałego Wydziału Bibliotek przy MWRiOP, z tym że proponował powołanie w ramach ministerstwa urzędu Generalnego Dyrektora Bibliotek Publicznych, do którego zadań należałoby m.in. prowadzenie urzędowej rejestracji druków polskich i wydawanie bibliografii bieżącej²². Propozycja Korzeniowskiego nawiązywała w swoich założeniach do *Memoriału Związku Bibliotekarzy Polskich*, gdyż — podobnie jak on — wiązała zagadnienie organizacji bibliografii ze sprawą utworzenia samorządu bibliotek. Do projektu tego nawiąże jeszcze w 1927 roku Stefan Rygiel, proponując utworzenie przy Generalnej Dyrekcji Bibliotek w MWRiOP instytutu bibliograficznego do spraw urzędowej rejestracji²³.

Starania i zabiegi bibliotekarzy wokół zorganizowania bieżącej bibliografii poparło środowisko naukowe. Dał temu wyraz Wilhelm Bruchnalski w swoim wystąpieniu na łamach *Nauki Polskiej*²⁴, gdzie jednocześnie wyrażał pogląd o ważności bieżącej rejestracji bibliograficznej dla badań naukowych i tworzenia bibliografii specjalnych.

Po 1918 roku zarysowują się więc dwie koncepcje placówki do prowadzenia bieżącej bibliografii narodowej. Według jednej koncepcji ośrodek ten miał być utworzony przy Bibliotece Narodowej jako głównej bibliotece państwa, według drugiej — przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a właściwie w obrębie tych władz ministerialnych, które przejęłyby pełnię odpowiedzialności za urzędową rejestrację polskiej produkcji wydawniczej.

Podczas gdy toczyły się gorące dyskusje na temat przyszłego kształtu organizacyjnego bieżącej bibliografii, sytuacja na tym polu przedstawiała się wręcz katastrofalnie. Akademia Umiejętności wydająca od 1915 roku *Bibliografię Polską* pod redakcją Jana Czubka, w 1919 r. odmówiła dalszej dotacji na publikację. Decyzję argumentowała tym, iż w obecnych warunkach wydawanie tego rodzaju zestawień należy wyłącznie do obowiązków państwa²⁵. Postanowienie Akademii wywołało zrozumięcia niepokój o dalsze losy bieżącej rejestracji druków polskich. Był on o tyle uzasadniony, że na pomoc i poparcie państwa w tym zakresie nie można było liczyć, albowiem dotychczasowa polityka władz dowodziła całkowitego braku zainteresowania tymi sprawami. W tej sytuacji księgarz krakowski A. Słapa wystąpił na I Zjeździe Nauki Polskiej (1920) z następującym wnioskiem: „Zjazd uważa za rzecz konieczną niezwłoczne stworzenie centralnego instytutu bibliograficznego i powagą swoją popiera akcję Związku Bibliotekarzy Polskich w tym kierunku. Aby jednak doraźnie, wobec zamknięcia wydawnictwa *Bibliografia Polska* zaradzić niezmiernie szkodliwej przerwie w pracy nad bibliografią, Zjazd uważa za niezbędne natychmiastowe stworzenia placówki bibliograficznej (tymczasowej, do chwili powstania państwowego instytutu bibliograficznego), choćby sump-

²¹ S. Vrtel-Wierczyński, *O egzemplarzu obowiązkowym w Polsce i bibliografii urzędowej*. Lwów 1920 s. 16—18.

²² J. Grycz, *Rola państwa w stosunku do bibliotek naukowych*. *Przegląd Biblioteczny* R 8: 1934 s. 82—83.

²³ S. Rygiel, *Organizacja naczelných władz bibliotecznych*. *Przegląd Biblioteczny* R. 1: 1927 s. 14.

²⁴ W. Bruchnalski, *Potrzeby umiejętności literatury polskiej*. *Nauka Polska* T. 2: 1919 s. 388.

²⁵ W. Wisłocki, *Przewodnik Bibliograficzny*. R. 1: 1920 (Wstęp) s. IV.

tem instytucji naukowych i Związku Bibliotekarzy Polskich²⁶. Na jednym z posiedzeń Zjazdu w odpowiedzi na wniosek Słapy, Stefan Demby poinformował zebranych o tworzącym się Instytucie Bibliograficznym przy MWRiOP²⁷.

Niezależnie od starań i zabiegów prowadzonych wokół zorganizowania bieżącej rejestracji bibliograficznej, a wychodząc naprzeciw istniejącym potrzebom do opracowywania i wydawania bibliografii przystąpił, pod kierunkiem i z inicjatywy Zygmunta Mocarskiego, Referat Ewidencyjno-Bibliograficzny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych²⁸. Za podstawę rejestracji przyjęto egzemplarz obowiązkowy napływający zgodnie z rozporządzeniem z 1919 roku. Pierwszy numer *Biuletynu Bibliograficznego* ukazał się w kwietniu 1920 roku i objął okres od II półrocza 1919 r. Po ujednoczeniu prawodawstwa prasowego rejestracją miały być objęte wszystkie druki wydawane w Polsce. Tymczasem w *Biuletynie Bibliograficznym* zarejestrowano tylko druki polskie i mniejszości narodowych, które ukazały się na terytorium byłego Królestwa Kongresowego i obwodu białostockiego (zgodnie z przepisami prasowymi z dnia 7 lutego 1919 roku). Wydawnictwo zakończyło swój żywot, niestety, na czwartym numerze, z powodu cofnięcia przez rząd dotacji na jego publikację.

Pierwsza próba urzędowej rejestracji druków w Polsce spotkała się z przychylnym przyjęciem i dużym zainteresowaniem. Stefan Wierczyński recenzując dwa pierwsze numery *Biuletynu*, zwrócił uwagę na liczne opuszczenia i przeoczenia książek, ale podkreślił jednocześnie, że „mimo fragmentaryczności i pewnych usterek jest wydawnictwem cennym i sprawę bibliografii polskiej znacznie posuwa naprzód, opierając ją na podstawie oficjalnej rejestracji”²⁹. Jan Muszkowski pozytywnie ocenił rejestrację pism ulotnych i odezów, rozwiązywanie pseudonimów i kryptonimów, a zwłaszcza uwzględnianie wysokości nakładu (element pomijany w bibliografii polskiej)³⁰. Chociaż próba ta przypadła na moment najmniej odpowiedni, w oczach Piotra Grzegorzcyka i innych bibliografów pozostała cennym dokumentem zrozumienia bibliografii i podbudową pod przyszłe uzupełnienia³¹.

Mimo przyznania *Biuletynowi* pionierskich walorów, środowisko bibliotekarzy dostrzegało jego liczne braki i mankamenty, których źródło widziano przede wszystkim w niewłaściwej formie organizacji bibliografii. Powszechnie uważano, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest najmniej odpowiednią instytucją do prowadzenia prac bibliograficznych ze względu na brak dostatecznych kompetencji oraz środków potrzebnych do wykonywania tych prac zgodnie z wymogami wiedzy współczesnej³². Domagano się większego udziału MWRiOP w rejestracji piśmiennictwa

²⁶ *Nauka Polska* R. 3: 1920 s. 124.

²⁷ Tamże s. 128.

²⁸ J. Muszkowski, *Sprawa książki...* s. 66—67.

²⁹ S. Vrtel-Wierczyński, *Polska bibliografia urzędowa*. *Gazeta Lwowska* 1920 nr 238 s. 1—2.

³⁰ J. Muszkowski, *Sprawa książki...* s. 14.

³¹ P. Grzegorzcyk, *Nowa era bibliografii polskiej*. *Ruch Literacki* R. 4: 1929 nr 4 s. 60.

³² J. Muszkowski, *Sprawa książki...* s. 52; S. Lam, *O bibliografii polskiej (Kilka uwag i projektów)*. Warszawa 1921 s. 8.

polskiego oraz uregulowania ustawy o egzemplarzu obowiązkowym — podstawy rejestracji druków.

Stanisław Lam ponawiając postulat pilnego podjęcia prac nad urzędową bibliografią narodową, wskazywał, iż powinna ona należeć do obowiązków nowo powstałego Państwowego Instytutu Bibliograficznego przy Wydziale Bibliotek MWRiOP. „Urząd ten — pisał — właśnie byłby jak wymarzony do tego rodzaju pracy. Tam powinny się skupiać „egzemplarze obowiązkowe”, tam miałyby kierowników swych praca bibliograficzna i rejestracja druków oddzielnych”³³. Proponował także, aby do pracy nad bibliografią wciągnąć Dom Książki Polskiej, który „przecie bez bibliografii obyć się nie może, ona jest podstawą jego operacji handlowych”³⁴. Do jego zadań należałoby dostarczenie do Instytutu Bibliograficznego wykazu nowości wydawniczych celem weryfikacji ze spisem egzemplarzy obowiązkowych oraz wydawanie i rozpowszechnianie czasopisma bibliograficznego. Projekt Lama traktował więc bieżącą bibliografię narodową jako organ urzędowej rejestracji, jak również bibliografię księgarską. To oszczędne rozwiązanie organizacyjne, wzbogacające funkcje bibliografii narodowej, zaakceptował Wierczyński³⁵. Uważał on jednak, że w chwili obecnej na przeszkodzie w realizacji projektu stoją bardzo skromne środki materialne Instytutu Bibliograficznego, które nie pozwalają na rozwinięcie działalności bibliograficznej. Zdając sobie sprawę z tego, że zorganizowanie Instytutu Bibliograficznego nie jest rzeczą łatwą i szybką, Wierczyński proponował urzędową rejestrację druków pozostawić w gestii MSW, pod warunkiem, że zostaną usunięte usterki metodyczne, które obniżają wartość i sprawność informacyjną *Biuletynu*³⁶. Jednocześnie zasugerował, aby „do chwili ujednoczenia prawodawstwa prasowego [...] wydawać bibliografię dodatkową, która byłaby uzupełnieniem oficjalnej i dawała przegląd wszystkich druków polskich”. W rok później, już po zawieszeniu *Biuletynu*, Wierczyński pisał: „Dziś zatem społeczeństwo samo postarać się musi o zapewnienie sobie dokładnej ewidencji bieżącej produkcji piśmienniczej, rząd zaś ze swej strony powinien przyczynić się do tego dzieła udostępniając pracownikom bibliograficznym oficjalny materiał »egzemplarzy obowiązkowych«, dostarczanych administracyjnie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych”³⁷. Tak też się stało. Pracę w tej dziedzinie podjęli niemal jednocześnie wytrawni bibliografowie: Jan Muszkowski i Mieczysław Rulikowski w Warszawie oraz Władysław Wisłocki we Lwowie.

Muszkowski i Rulikowski prowadzili w roku 1922 przy miesięczniku *Książka*, wydawanym przez zespół wydawców pod firmą Zakład Bibliograficzny, bieżącą bibliografię, na podstawie urzędowej rejestracji w Wydziale Prasowym MSW, w dodatku pt. *Przewodnik Bibliograficzny*. Wyszło 9 numerów tego pisma. Również w 1922 roku Wisłocki wydał pierwszy rocznik drugiej serii *Przewodnika Bibliograficznego*, podając w nim bibliografię druków polskich i Polski dotyczących za rok 1920. Drugi rocznik *Przewodnika*, zawierający bibliografię za rok 1921, ukazał się

³³ S. Lam, *O bibliografii polskiej...* s. 9.

³⁴ Tamże s. 9.

³⁵ Rec.: S. Vrtel-Wierczyński, *Bibliografia. Przegląd Warszawski* R. 2: 1922 s. 437—438.

³⁶ S. Vrtel-Wierczyński, *Organizacja bibliografii w Polsce*. Lwów 1921 s. 20—22.

³⁷ Rec.: S. Vrtel-Wierczyński, *Bibliografia* s. 438.

dopiero w 1926 roku. Wisłocki przygotowywał także bibliografię za lata 1922—1923, jednakże — mimo zapowiedzi — do publikacji nie doszło. W 1924 roku Wisłocki ponownie przystąpił do rejestracji bieżącej produkcji wydawniczej w *Przewodniku Bibliograficznym*, którego wydawcą został Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Tymczasem w Wydziale Bibliotek przy MWRiOP prowadzone były prace bibliograficzne, które traktowano jako początek działalności przyszłego Instytutu Bibliograficznego. Nie były to jednak próby zmierzające do rozpoczęcia bieżącej bibliografii narodowej. Praktyka tego wydziału nie mogła być inna, ponieważ nadal obowiązywało rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 1919 roku. Wprawdzie wydawanie *Biuletynu* zostało zawieszona, ale Wydział Prasowy prowadził nadal rejestrację statystyczną druków. Wydział Bibliotek mógł więc podjąć prace bibliograficzne o znaczeniu ogólnopaństwowym dopiero po ukazaniu się ustaw, powołujących Instytut Bibliograficzny i ustanawiających ogólną organizację bibliografii w Polsce.

Pierwszy krok ku temu stanowiło wydanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym³⁸, uzupełnione rozporządzeniem MWRiOP z dnia 4 lipca 1927 roku „w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji”³⁹. Zgodnie z rozporządzeniem MWRiOP miało otrzymywać (do czasu powołania Biblioteki Narodowej) po jednym egzemplarzu druków nieperiodycznych i czasopism. Śmiało więc można powiedzieć, że już w chwili powołania do życia urzędowa rejestracja druków została organicznie związana z Instytutem Bibliograficznym przy Bibliotece Narodowej (jeszcze przed ich prawnym zatwierdzeniem). Rozporządzenie MWRiOP sprowadziło zatem dyskusję na temat kształtu organizacyjnego bieżącej bibliografii narodowej do faktów już dokonanych. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja Ludwika Bernackiego, wiążąca sprawę bibliografii z instytutem naukowym niezależnym od państwa, choć przez niego finansowanym. Nowe rozporządzenia zaczęto realizować bardzo szybko. Już od sierpnia 1927 roku do Wydziału Bibliotek zaczął napływać egzemplarz obowiązkowy, którego rejestracją zajęło się specjalnie do tego celu powołane Biuro Rejestracji. Dnia 24 września 1927 r. ukazuje się pierwszy numer *Urzędowego Wykazu Druków* obejmujący 113 pozycji, a rozesłany do 12 bibliotek⁴⁰. Początkowo *Wykaz* wychodził w formie powielanej i niskim nakładzie, służąc wyłącznie jako narzędzie kontroli wpływu egzemplarzy obowiązkowych do bibliotek.

Równoległe do *Wykazu* wychodził we Lwowie *Przewodnik Bibliograficzny* pod redakcją W. Wisłockiego. Istnienie w Polsce dwóch bieżących bibliografii ogólnych o bliskiej sobie okresowości wydawania (tygodnik, dwutygodnik) zakwestionował Adam Łysakowski — bibliotekarz Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego⁴¹. Jego zdaniem, stan taki nie da się, wobec postulatów organizacji i ekonomii pracy, niczym uzasadnić, nawet odmiennym doborem i układem tytułów (bibliografii) i uważa, że „ten zbytek doprasza się uregulowania”. Jednocześnie Łysakowski wystąpił

³⁸ Dziennik Ustaw RP 1927 nr 45 poz. 398.

³⁹ Dziennik Ustaw RP 1927 nr 67 poz. 595.

⁴⁰ J. Grycz, *Biblioteka Narodowa na drugim etapie działalności*. Warszawa 1932 s. 21—22.

⁴¹ A. Łysakowski, *Wileńska bibliografia regionalna w pierwszym półroczu 1928*. *Źródła Mocy* R. 2: 1928 z. 4 s. 118—125.

z projektem zmierzającym do decentralizacji urzędowej rejestracji bibliograficznej, pod kątem potrzeb bibliotek. Według tego projektu sześć bibliotek regionalnych publikowałoby w dzienniku danego miasta codziennie lub nieco rzadziej spisy bibliograficzne druków wpływających z ich regionu jako egzemplarze obowiązkowe (zgodnie z rozprządzeniem MWRiOP z dnia 4 lipca 1927 r.). Jednodniowy cykl drukarski dziennika oraz możliwość zaprenumerowania gazet z bibliografią regionalną z tych sześciu miast zapewniłyby w bardzo krótkim czasie bibliotekom regionalnym informacje o bieżącej produkcji wydawniczej. Co więcej, stosowanie poprawnego opisu bibliograficznego pozwoliłoby — zdaniem Łysakowskiego — na spożytkowanie wycinków z gazet w katalogach, a scalenie tych materiałów — posłużyłoby z kolei za podstawę dla urzędowej bieżącej bibliografii narodowej ogłaszanej przez MWRiOP. Propozycję scedowania funkcji prymarnej rejestracji druków na biblioteki regionalne Łysakowski argumentował tym, że „sprawniej mogą ten cel spełnić aniżeli centrala”, gdyż „[...] zdolne są przestrzegać największej dokładności wykazów bibliograficznych, albowiem im najłatwiej śledzić kompletność wpływu publikacji z zakładów miejscowych i okolicznych, z którymi są w bezpośrednim kontakcie, a także pod względem rzeczowym — najłatwiej im ocenić ważność wybieranych do rejestracji druków ulotnych”. Projekt ten — zaaprobowany przez dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego — został przesłany MWRiOP z prośbą o wzięcie go pod uwagę w organizacji polskiej urzędowej bieżącej bibliografii narodowej oraz zakomunikowany poszczególnym bibliotekom regionalnym w celu wypowiedzenia się w tej sprawie⁴². Projekt nie zyskał jednak akceptacji ministerstwa. Spotkał się również z negatywną oceną Stefana Wierczyńskiego, postulującego centralne opracowanie bibliografii narodowej⁴³. „Nie sądzimy — pisał Wierczyński — by bibliografia ogłaszana w dzienniku miała dla organizacji pracy bibliotecznej w bibliotekach naukowych takie znaczenie, o jakim mówi autor projektu, uważamy ją raczej za jeden z objawów i czynników kultury regionalnej danej dzielnicy”. Pomimo tej opinii Łysakowski rozpoczął w grudniu 1927 roku publikowanie w *Dzienniku Wileńskim Urzędowej Bibliografii Regionalnej*. W ślad za nim poszły inne biblioteki regionalne, m.in. we Lwowie i Poznaniu.

Wierczyński nie podzielał również stanowiska Łysakowskiego w sprawie likwidacji *Przewodnika Bibliograficznego*. Opowiadał się on za bezwzględnym utrzymaniem tego wydawnictwa „nie tylko dla jego zasług, ale też dlatego, że jest i będzie potrzebny, że domaga się tego organizacja naszej nauki i życie naszej książki”⁴⁴. Uważał jednak, że ze względu na istnienie urzędowej rejestracji druków *Przewodnik* powinien ograniczyć swoje funkcje i przekształcić się w bibliografię nastawioną głównie na zaspokojenie potrzeb nauki i księgarstwa, co oczywiście powinno znaleźć swój wyraz w odpowiednim doborze materiału i układzie. „Przy takim podziale pracy między rejestrację oficjalną a *Przewodnikiem* — zdaniem Wierczyńskiego — oba wydawnictwa uzupełniałyby się nawzajem: traktowałyby wyczerpująco postulaty bibliografii bieżącej, zaspokajając po-

⁴² M. Ambros, *Wileńska bibliografia regionalna w latach 1928—1933*. *Ateneum Wileńskie* R. 10: 1935 s. 313.

⁴³ Tamże s. 314.

⁴⁴ S. Vrtel-Wierczyński, *O najpilniejszych zadaniach naszej bibliografii*. *Przeгляд Biblioteczny* R. 2: 1928 z. 3 s. 194—196.

trzeby Państwa, nauki, księgarstwa i szerszej publiczności". Idąc zapewne za sugestią Wierczyńskiego, Wisłocki rozpoczął wydawanie w 1929 roku trzeciej serii *Przewodnika Bibliograficznego* pod patronatem Związku Księgarzy Polskich, nadając wydawnictwu charakter bibliografii czysto księgarskiej.

Dochodzimy w ten sposób do roku 1928, roku przełomowego w dziejach organizacji bieżącej bibliografii narodowej. W lutym tego roku na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej została powołana do życia Biblioteka Narodowa, a przy niej — Instytut Bibliograficzny do prowadzenia urzędowej rejestracji druków i wydawania bieżącej bibliografii narodowej⁴⁵. Zalegalizowanie odpowiednim aktem prawnym obu tych spraw uznane zostało przez ogół bibliotekarzy za duże osiągnięcie. Sprawom tym poświęcony był I Zjazd Bibliotekarzy Polskich we Lwowie w 1928 roku. Referat na ten temat wygłosił Jan Muszkowski, a koreferat — Stefan Vrtel-Wierczyński⁴⁶. Obaj autorzy zgodnie podkreślali, że Instytut Bibliograficzny powinien zajmować się przede wszystkim opracowywaniem i ogłaszaniem bieżącej bibliografii narodowej, a dopiero — w miarę rozwoju działalności — podjąć inne prace z zakresu bibliografii.

Pierwszy akt prawny dotyczący Biblioteki Narodowej nie otwierał jednak nowych możliwości przed jej placówką bibliograficzną. W praktyce położenie Biblioteki Narodowej i Instytutu Bibliograficznego nie uległo zasadniczej zmianie. Nadal były one połączone administracyjnie z Wydziałem Bibliotek przy MWRiOP. Wydział też w dalszym ciągu zajmował się opracowywaniem i wydawaniem *Urzędowego Wykazu Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej*, który od 1928 roku zaczął ukazywać się w formie drukowanej. Dopiero w 1930 roku, kiedy Biblioteka Narodowa uzyskała tymczasowe pomieszczenie w gmachu bibliotecznym Wyższej Szkoły Handlowej, Instytut Bibliograficzny przejął od MWRiOP wydawanie bieżącej bibliografii narodowej, którą publikował regularnie (co tydzień) do końca sierpnia 1939 roku.

Zorganizowanie urzędowej bibliografii narodowej w odrodzonym państwie polskim — jak wynika z powyższego omówienia — nie było rzeczą łatwą i prostą. Poprzedził ją prawie 10-letni okres starań i zabiegów u władz oraz okres kształtowania się jej koncepcji, który bynajmniej nie przebiegał harmonijnie. Trzeba również dodać, że prace nad zorganizowaniem bibliografii narodowej dokonywały się w szczególnie trudnych warunkach dla młodego państwa polskiego. Instytutu Bibliograficznego i wydawnictwa urzędowej bibliografii nie stworzyły wielkie pieniądze, tylko uparta wola ludzka. Rozwijające się dzieło przerwał wybuch II wojny światowej. Trud nie poszedł jednak na marne. Po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do zorganizowania urzędowej bibliografii narodowej według koncepcji wypracowanej w okresie międzywojennym.

⁴⁵ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 24 II 1928. *Dziennik Ustaw RP* 1928 nr 21 poz. 183.

⁴⁶ J. Muszkowski, *Polski instytut bibliograficzny. (Streszczenie referatu)*; S. Vrtel-Wierczyński (Koreferat). W: *Pamiętnik I Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie* (26.V—29.V.1928). Lwów 1929 s. 63—66 oraz dyskusja s. 67—70.

B. dyrektor Biblioteki Głównej UMCS

BIBLIOTEKI LUBELSKIE W OKRESIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

Klęska wrześniowa 1939 roku skazała naród polski na wieloletnią okupację niemiecką niosącą krwawy terror ludności i powszechne wyniszczenie. Niemieckie plany eksploatacji podbitego kraju wyznaczały ludności polskiej rolę niewolników sukcesywnie unicestwianych kulturowo i biologicznie. Według hitlerowskich zamierzeń eksterminacyjnych ludność polska do czasu całkowitej zagłady miała niewolniczo pracować na rzecz Rzeszy. W związku z tym pozbawiano ją możliwości kształcenia i rozwoju kulturalnego jako czynników sprzyjających odradzaniu się świadomości narodowej.

Zgubny dla narodu polskiego program eskalacji nieomal z równą gorliwością realizowały wszystkie agendy okupanta: wojsko, policja i niemiecka administracja cywilna.

Na początku okupacji ostrze krwawego terroru zostało skierowane przeciwko najbardziej patriotycznym i światłym siłom narodu: inteligencji, działaczom społeczno-politycznym oraz instytucjom naukowym, oświatowym i kulturalnym. Zamknięto wyższe uczelnie, licea, gimnazja, biblioteki, archiwa, muzea, księgarnie, wydawnictwa oraz wszelkie towarzystwa i instytucje o charakterze kulturalno-oświatowym.

Za szczególnie niebezpieczne w procesie germanizacji okupowanych terenów uznano książki polskie, na które, podobnie jak na ludzi, obwieszczano wyroki, skazując je na spalenie lub przemiał.

Na Lubelszczyźnie działania wojenne 1939 roku nie uczyniły większych szkód zbiorom bibliotecznym, niepowetowanych strat doznały one dopiero na skutek realizacji polityki okupacyjnej określonej kryptonimem „AB”¹.

W Lublinie atak na inteligencję oraz instytucje naukowe i kulturalne rozpoczął się w pierwszej dekadzie listopada 1939 r. od aresztowania dyrektorów szkół i nauczycieli. Wkrótce po tym zamknięto wszystkie szkoły średnie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Kolegium Teologiczne „Bobolanum” oraz Wyższą Uczelnię Talmudyczną „Jeszywas Chachmej Lublin”. Równocześnie zakazano działalności wszelkim instytucjom kulturalno-oświatowym. Wraz z zamknięciem zakładów naukowych, szkół i organizacji oświatowych wygasła działalność bibliotek.

¹ Kryptonim akcji niemieckiej, polegającej na eliminacji ze społeczeństwa polskiego inteligencji, przywódczych elementów narodowych oraz członków ruchu oporu. Por. Z. Mańkowski, *Wojna i okupacja W: Historia Lublina w zarysie 1317—1968*, Lublin 1972 s. 115.

Gmachy wyższych uczelni i zakładów naukowych, a w większości przypadków także i szkół, zajęło wojsko na kwatery, szpitale lub magazyny. Także siedzibę Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zamieniono na koszary. Żołnierze przed zajęciem lokali wyrzucali książki na dziedzińiec, deptając je i pałac. Interwencje przedstawicieli KUL w niemieckiej komendzie miasta nie dały wyniku. Ocalałe z tego pogromu resztki udało się dopiero po paru miesiącach pozbierać i przewieźć do wyznaczonej składnicy w Bibliotece im. H. Łopacińskiego przy ul. Narutowicza. W trakcie tej brutalnej eksmisji zniszczono całkowicie 8265 dzieł bibliotek zakładów naukowych KUL-u².

Eksmituując pod szpital wojskowy Kolegium Teologiczne oo. Jezuitów „Bobolanum” z własnego budynku przy Al. Racławickich do składnicy w Bibliotece im. H. Łopacińskiego, przetrzebiono dotkliwie bogatą w specjalistyczne zbiory bibliotekę naukową. Rozkradziono lub spalono 10 tys. 500 wol., wśród nich stare druki biblioteki bobolańskiej, cenne dzieła teologiczne oraz bogato oprawne polonica³.

Ogromnych zniszczeń doznały unikalne zbiory Biblioteki Wyższej Uczelni Talmudycznej. Szkoła ta, nazywana powszechnie „Uczelnią Mędrców Lublina”, dzięki pomocy finansowej krajowych i zagranicznych skupisk Żydów ortodoksyjnych zgromadziła w nowo wybudowanej siedzibie przy ul. Lubartowskiej bogaty księgozbiór talmudyczny liczący 70 000 wol., w większości w języku hebrajskim. Zajmując pomieszczenia uczelni pod szpital wojskowy Niemcy oknami wyrzucali na dziedzińiec cenne judaica i hebraica. Dopiero po przekupieniu komendanta przez przedstawicieli Gminy Żydowskiej środkami Żydów amerykańskich udało się niewielką część inkunabułów i druków odnoszących się do kultury starożydowskiej wyselekcjonować i niekonwencjonalnymi kanałami przenieść do USA⁴. Resztę ocalałych zbiorów przewieziono i złożono bezładnie w zbiorczej składnicy przy ul. Narutowicza. W późniejszym okresie, w trakcie organizowania niemieckiej miejskiej biblioteki (Staatsbibliothek) zatrudniono w niej rabina lubelskiego i kilkuosobową grupę Żydów, którzy selekcjonowali cenniejsze zbiory, zwłaszcza germanica na wywóz do Rzeszy⁵. Zarówno rabin, jak i jego pomocnicy żydowscy zatrudnieni przy tych pracach zostali w czasie likwidacji getta zamordowani w obozie śmierci na Majdanku w 1943 r.⁶

Po zamknięciu Seminarium Duchownego przy ul. Zamojskiej jego budynki zajęło wojsko, a księgozbiór seminaryjnej biblioteki polecono przewieźć do składnicy w Bibliotece im. H. Łopacińskiego. W późniejszym okresie został on włączony do Staatsbibliothek⁷. W trakcie prze-

² A. Wojtkowski, *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918—1944 W: Księga jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. Lublin 1969 s. 24—25.

³ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji (1939—1944)*. Lublin 1947 s. 199.

⁴ T. Mencil, *Wyższa Szkoła Talmudyczna w Lublinie (Jeszywas Chachmej Lublin) w latach 1930—1939 W: Dzieje Lubelszczyzny t. V Warszawa—Łódź 1986 s. 211.*

⁵ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 199.

⁶ M. Kunowska, *Wspomnienia o bibliotekach lubelskich z okresu okupacji hitlerowskiej 1939—1944 W: Archiwa „Biblioteki i Muzea Kościelne. Organ Ośrodka Archiwów, Bibliotek Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*. Półrocznik t. 23 Lublin 1971 s. 199.

⁷ Tamże s. 200. Po wyzwoleniu resztki ocalałego księgozbioru Wyższej Uczelni Talmudycznej w Lublinie przejął Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie.

mieszczania i dokonywanej selekcji zniszczono i rozkradziono kilka tysięcy dzieł z księgozbioru podręcznego, starych druków i inkunabułów.

Ponad 4000 woluminów utraciła Centralna Biblioteka Pedagogiczna, działająca przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. W październiku 1939 r. gmach kuratorium przy ul. B. Pierackiego (dziś I Armii Wojska Polskiego) zajęła jednostka wehrmachtu usuwając z niego dotychczasowych użytkowników, w tym bibliotekę. Pragnąc uchronić przed zniszczeniem księgozbiór, personel biblioteki rozdał około 8000 książek na przechowanie pracownikom kuratorium oraz czytelnikom-nauczycielom. Resztę, lisko 6000 wol., przewieziono do Biblioteki im. H. Łopacińskiego. Tam, złożone bezładnie przeleżały do końca 1940 r., kiedy poddano je selekcji, po której część włączono do nowo utworzonej Staatsbibliothek, a resztę skazano na zniszczenie. Dzięki postawie pracujących tam polskich bibliotekarzy udało się wiele z nich uratować. W ostatecznym bilansie, po uwzględnieniu odzysków (książek oddanych na przechowanie), Centralna Biblioteka Pedagogiczna utraciła w czasie wojny niemal cały księgozbiór beletrystyczny oraz wydawnictwa ciągłe. Duże ubytki odnotowano w księgozbiorach z zakresu pedagogiki, filozofii, literatury, historii, geografii i przyrody. Całkowitemu zniszczeniu uległ aparat pomocy bibliotecznych, między innymi katalogi i opracowania bibliograficzne⁸.

Zamknięcie szkół średnich oraz zajęcie ich siedzib przez wojsko lub administrację niemiecką skazywało zarazem na zagładę ich biblioteki. Pozbawione jakiegokolwiek opieki książki walały się bezładnie po korytarzach i dziedzińcach, ulegając zniszczeniu i grabieżom⁹.

Zajmując gmach Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego przy ul. Ogrodowej, wojsko ze szczególną brutalnością traktowało meble, książki i inne utensylia szkolne. Gdy nauczycielka języka niemieckiego Estera-Teresa Kümmel zwróciła się z interwencją do komendanta jednostki wojskowej, będącego w cywilu docentem uniwersytetu monachijskiego, otrzymała odpowiedź, że jest to, tolerowany przez niego, odwet żołnierzy za działania obronne Polaków w kampanii wrześniowej¹⁰. W rezultacie z blisko 8-io tysięcznego księgozbioru biblioteki szkolnej ocalało kilka skrzyń wywiezionych wcześniej przez dyrektora Alojzego Szubartowskiego na wieś podlubelską oraz kilkadziesiąt egzemplarzy wyniesionych z pogromu przez wspomnianą E.-T. Kümmel.

Nie był to przypadek odosobniony, podobny los spotkał księgozbiory innych lubelskich gimnazjów: im. im. Unii Lubelskiej, S. Etaszica, H. Czarnieckiej, W. Arciszowej, S. Batorego, M. Sobolewskiej, Biskupiego, W. Kunickiego, Państwowego Pedagogium im. Estkowskiego, zgromadzenia ss. Kanoniczek, Urszulanek, a także wielu szkół i kursów zawodowych. Dopiero na początku 1940 r., kiedy przystąpiono do organizowania niemieckiej Staatsbibliothek, zaczęto zwozić do niej resztki księgozbiorów szkol-

⁸ K. Lisowska, *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka W: Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 1, Lublin 1959 s. 355.

⁹ W Lublinie pierwszą, zorganizowaną akcją aresztowania dyrektorów i nauczycieli gimnazjów przeprowadzono 9 listopada 1939 r., zaś ostateczne zamknięcie szkół średnich nakazano na dzień 23 listopada 1939 r. Por. Z. Mańkowski, *Wojna i okupacja*, op. cit. s. 49; R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 195.

¹⁰ B. Zimmer, *50 lat Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego w Lublinie 1915—1965*. Lublin 1967 s. 67.

nych i to nie z intencją ich ratowania, lecz wyselekcjonowania poszukiwanych germaników.

Całkowitej zagładzie uległy książki i czasopisma Gimnazjum Żydowskiego oraz wszystkich wyznaniowych początkowych szkół żydowskich (chederów), spalone bezlitośnie na stosach¹¹.

Podobnie traktowano księgozbiory bibliotek gimnazjalnych w innych miastach dystryktu lubelskiego. Na przykład w Chełmie, wyrzucane z budynków szkolnych książki, zwożono na dziedziniec Liceum Pedagogicznego przy ul. Reformackiej lub do parku przy Gimnazjum i Liceum im. Stefana Czarnieckiego, zrzucano na stosy i palono¹². W Zamościu przez kilkanaście dni płonęły na stosach przed ratuszem w Rynku książki bibliotek szkolnych¹³. Z tych płonących stosów Polacy, wykorzystując nieuwagę Niemców, usiłowali jeszcze coś niecoś uratować. Zamykając w dniu 16 listopada 1939 r. Gimnazjum i Liceum im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, gestapo zarekwirowało całe mienie szkolne: bibliotekę, gabinet lekarski, gabinety metodyczne oraz wyposażenie sal dydaktycznych¹⁴. Tego samego dnia zamknięto Gimnazjum i Liceum im. Emilii Plater zamieniając budynek szkolny na wojskowy szpital. W trakcie urządzania lazaretu brutalnie usuwany księgozbiór uległ poważnemu zniszczeniu bądź rozgrabieniu¹⁵. Nie ocalała ani jedna książka z dwóch bibliotek szkolnych w Międzyrzecu Podlaskim: Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum Ogólnokształcącego Towarzystwa Szkół dla Młodzieży Wyznania Mojżeszowego oraz Gimnazjum Żydowskiego Stowarzyszenia Kupców¹⁶. W całości przepadły zbiory bibliotek szkolnych: Prywatnego Gimnazjum Towarzystwa Szkół Średnich w Biłgoraju, Państwowego Gimnazjum i Liceum w Hrubieszowie, Gimnazjum im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim, Gimnazjum Koedukacyjnego Towarzystwa Szkół Średnich we Włodawie oraz Gimnazjum Kupieckiego Kamili Kapińskiej w Zamościu, po zamknięciu których utworzono szkoły dla uczniów narodowości ukraińskiej i niemieckiej¹⁷. Znaczne straty w księgozbiorach poniosły: Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie, Koedukacyjne Gimnazjum Ogólnokształcące Towarzystwa Szkół Średnich w Kraśniku, Koedukacyjne Gimnazjum Towarzystwa Szkół Średnich w Lubartowie, Państwowe Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, Żeńskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Szkół Średnich w Łukowie, Państwowe Gimnazjum i Liceum w Leśnej Podlaskiej, Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Adama Czar-

¹¹ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 120—125, 199.

¹² L. J. Okoń, *Chełmskie szkolnictwo w latach okupacji hitlerowskiej (1939—1944)* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 4: 1972 s. 66—67.

¹³ K. Kubala, *Tajna oświata na Zamojszczyźnie* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 5: 1974 s. 96, 98.

¹⁴ A. Walewska, *Tajne nauczanie w Białej Podlaskiej* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 5: 1974 s. 112.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Józef Szwed, *Z przeszłości Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzecu Podlaskim*, rkps form. A-4 s. 7, w posiadaniu autora.

¹⁷ Szkice historyczne liceów ogólnokształcących Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, poszyt rękopisów i maszynopisów form. A-4 i A-5; Licea Ogólnokształcące na terenie woj. lubelskiego 1944/45—1968/69 — 3 poszyty rękopiśmienne form. A-4 w posiadaniu autora; *Biblioteki podczas wojny* W: *Aktualne zagadnienia bibliotekarskie. Pierwsza powojenna konferencja okręgowych wizytorów bibliotek w dniach 24—27 października 1945 r. w Pabianicach*. Warszawa 1946 s. 93—127.

toryskiego w Puławach oraz Prywatne Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Sitkowskiego w Radzynie Podlaskim¹⁸.

Przeprowadzona w 1944 roku, po ucieczce Niemców, rejestracja szkół w księgozbiorach bibliotek gimnazjalnych województwa lubelskiego wykazała aż 90% ubytków¹⁹. Mniejsze straty odnotowano w bibliotekach szkół zawodowych. Przypomnieć tu trzeba, że, stosownie do zarządzenia generalnego gubernatora Hansa Franka z 31 października 1939 r. wszystkie gimnazja i licea ogólnokształcące w Generalnej Guberni zostały zamknięte, a szczątkowo prowadzone nauczanie zeszło do podziemia²⁰. Dopiero niedobór kadr, występujący szczególnie ostro w rzemiośle, przemysle, handlu, ogrodnictwie i rolnictwie, skłonił władze okupacyjne do zezwolenia na otwieranie niższych szkół zawodowych. W ostatecznym bilansie biblioteki szkół średnich na Lubelszczyźnie utraciły w okresie okupacji 99 307 wol., co stanowiło 50,6% ich zasobów²¹.

Ogromne straty poniosły biblioteki szkół powszechnych, posiadające w swoich zasobach głównie podręczniki i lekturę. Im to bezwzględna walkę wypowiedziało zarządzenie generalnego gubernatora z 19 grudnia 1939 r. nakazujące zamknięcie bibliotek szkolnych oraz polecające odebranie uczniom podręczników i lektur do nauki języka polskiego, historii literatury polskiej, geografii, historii, przyrody, a także wszelkich map historyczno-geograficznych, atlasów globusów, i śpiewników²². W następnym miesiącu, 26 stycznia 1940 r. polecono usunąć ze szkół godła, portrety mężów stanu państwa polskiego, bohaterów narodowych, obrazy i ryciny o treści odnoszącej się do polskości²³. Egzekutorami tych zarządzeń stali się radcy szkolni i powiatowi (schulraci i kreisschulraci), urzędujący w roli inspektorów przy starostwach powiatowych i miejskich, od gorliwości których zależało tempo i sposób niszczenia polskich książek. Skonfiskowane książki i inne rekwizyty szkolne były najczęściej pod nadzorem policji lub urzędników administracji niemieckiej zwożone do wyznaczonych miejsc, zrzucane na stosy i palone. Miejscami tych smutnych egzekucji stawały się dziedzińce przyszkolne i place przygminne. Tak w majestacie prawa okupacyjnego płonęły na stosach przez długie lata drukowane przekazy nauki i kultury polskiej²⁴.

Z akcją likwidacji bibliotek i podręczników szkolnych zbiegła się w czasie realizacja zarządzeń hitlerowskich nakazujących kasację polskiego piśmiennictwa według imiennych wykazów, nazywanych powszechnie wyrokami śmierci na polskie książki. Pierwszy z nich pod nazwą Liste der deutschfeindlichen, schädlichen polnischen Schrifttums, wydany w

¹⁸ Tamże.

¹⁹ L. J. Okoń, *Chetmskie szkolnictwo...* op. cit. s. 67; *Biblioteki podczas wojny...* op. cit. s. 93–97, 99–127.

²⁰ S. Speruda, *Tajne nauczanie w powiecie kraśnickim w latach 1939–1944* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* Roczn. 4: 1972, Lublin 1977 s. 95–96.

²¹ Zobacz tablica nr 1.

²² P. Stryjecki, *Ustrój i program szkolnictwa polskiego* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 5: 1974 s. 17; R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 197.

²³ L. J. Okoń, *Chetmskie szkolnictwo w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1944)*; M. Bojarczuk, *Tajne nauczanie w Zamościu* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 4: 1972 s. 64, 230.

²⁴ S. Speruda, *Tajne nauczanie w powiecie kraśnickim w latach 1939–1944* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 4: 1972 s. 66–67, 97.

Krakowie 30 kwietnia 1940 r., a obowiązujący we wszystkich dystryktach Generalnej Guberni, wymieniał zakazane nazwiska 338 autorów, tytuły 430 dzieł i 20 czasopism. W wykazie tym znalazły się też dzieła 6 instytucji wydawniczych, których nakłady w całości należało zniszczyć²⁵.

Kolejny wykaz prohibitów z 31 października 1940 r. wymieniał dalszych 799 autorów, 1249 tytułów, 32 wydawnictwa, 103 czasopisma i 9 kalendarzy²⁶.

Wraz ze wzmaganiem się terroru rozszerzano rejestr zakazanego piśmiennictwa polskiego. W 1942 roku ogłoszono na 247 stronicach w formie książkowej listę „nr 3”. Powtarzając w niej autorów i tytuły zakazane poprzednimi listami, dodano do niej dalszych 671 autorów, 1196 tytułów, 20 czasopism, 5 wydawnictw oraz 138 dzieł zbiorowego autorstwa²⁷. Niestety i ta lista nie była ostatnią, 31 grudnia 1943 r. ogłoszono do niej suplement pod nazwą *Ergänzung zur liste nr 3*. Zakaz rozszerzał się na dalszych 578 nazwisk, 604 tytuły i 37 dzieł zbiorowych autorów²⁸. Razem wyrokami władzy okupacyjnej skazano na zagładę 3224 dzieła napisane przez 2048 autorów oraz wszystkie nakłady 37 oficyn wydawniczych.

Za szkodliwą i niebezpieczną dla Niemców uznawano nie tylko twórczość literacką A. Asnyka, J. Kisielewskiego, M. Konopnickiej, Z. Krasńskiego, J. Lorentowicza, A. Mickiewicza, A. Oppmana, E. Orzeszkowej, W. Pola, L. Staffa, J. Tuwima, S. Wyspiańskiego, S. Żeromskiego i wielu innych, ale także wszystko, co o nich i ich dziełach wydrukowano, a więc noty, recenzje, polemiki, felietony, reportaże itp. Spośród niemieckich autorów eliminowano dzieła przedhitlerowskich postępowych pisarzy, na czele z Z. Freudem, T. Mannem, J. Wassermanem i A. Zweigiem.

Zakazaniem się stało piśmiennictwo emigracyjne, marynistyka, awiatyka i cała literatura odnosząca się do osadnictwa niemieckiego, Pomorza, Śląska, Prus Wschodnich i krajów nadbałtyckich. Także dzieła o M. Koperniku i W. Stwoszu umieszczono na „czarnej” liście. Na indeksie znalazły się biografie wybitnych Polaków, wydawnictwa jubileuszowe obchodów państwowych, piśmiennictwo obejmujące tematykę: walk narodowo-wyzwoleńczych, powstań, przewrotów politycznych, historii, geografii, filozofii, psychologii, logiki, historii sztuki, skautingu, wojskowości i przemysłu. Skasowano książki nie tylko autorów pochodzenia żydowskiego, ale także wszystkie inne z problematyki judaistycznej. Usunięto całą twórczość 49 autorów literatury młodzieżowej, między innymi: Z. Bukowieckiej, A. Domańskiej, W. Gąsiorowskiego, W. Gomulickiego, M. Konopnickiej, I. Kraszewskiego, K. Makuszyńskiego, J. Meissnera, G. Morcinka, F. A. Ossendowskiego, B. Ostrowskiej, B. Pawłowicza, J. Porazińskiej, B. Prusa, W. Przyborowskiego i W. Umińskiego. Spośród druków ciągłych za szkodliwe uznano czasopisma emigracyjne, literackie, satyryczne, kobiece i młodzieżowe. Na liście „ściganych” starych kalendarzy za szczególnie niebezpieczne uznano te, których redakcją zajmowały się wydawnictwa: *IKC*, *Iskry*, *Robotnik* i *ZNP*²⁹.

²⁵ B. Wajszczukowa, *Wyzwolonej książce polskiej cześć*. Lublin 1945 s. 4; R. Moczyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 197—199.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, odnosiło się to do: Wydawnictwa Prasowego w Krakowie „IKC”, Wydawnictwa „Kalendarz Iskier”, centralnego organu PPS wydającego *Kalendarz*

Pozostawiono jedynie książki z zakresu hodowli i rolnictwa, kiepskie kryminały oraz niemieckie wydawnictwa propagandowe, gloryfikujące hitleryzm i znieważające polską historię i kulturę. Z czasopism dostępne dla Polaków były tylko „gadzinówki” wydawane przez hitlerowskie organy prasowe³⁰.

Opublikowane wykazy piśmiennictwa polskiego uznanego za szkodliwe stały się podstawą konfiskaty książek w szkołach, księgarniach, wypożyczalniach, bibliotekach, składnicach i w domach prywatnych. Nie do wyjątków należały rewizje tornistrów dzieci idących do szkół lub z nich wracających, dokonywane przez niemiecką policję w poszukiwaniu zakazanej literatury. Uzewnętrzniała się przy tych czynnościach szczególnie brutalność funkcjonariuszy gestapo (Geheime Staatspolizei) i zandarmerii (Schutzpolizei).

Spółczeństwo polskie z dużym zaangażowaniem ratowało drukowane przekazy kultury. Na każdym kroku bojkotowano zarządzenia o zdawaniu na przemiał czy spalenie objętej spisami literatury. Szczególną ofiarnością wyróżniali się nauczyciele, którzy z narażeniem życia starali się co cenniejsze egzemplarze uchronić przed zagładą, zdając na zniszczenie mniej wartościowe. W mieszkaniach nauczycieli, uczniów i w budynkach szkolnych urządzano kryjówki na książki przeznaczając na ten cel zamaskowane części strychów, piwnic, stosując podwójne stropy, podłogi oraz zamieniając wszelkie wnęki na zamaskowane szafy. Wraz ze wzrostem liczby punktów tajnego nauczania, prowadzonego często w szkołach, urządzano schowki na trasie dojsć do szkół.

Cały ten system przeciwdziałań zawodził oczywiście w przypadkach, gdy Niemcy lub wysługujący się im nacjonaliści ukraińscy uczestniczyli przy sekwestrze książek³¹.

Przeprowadzony po wyzwoleniu Lubelszczyzny spis ujawnił, że z 376 382 książek, jakie zgromadziły biblioteki szkół powszechnych do 1939 r., ocalało zaledwie 95 593 — to jest czwarta część.

Duże straty w okresie okupacji poniosły biblioteki publiczne, samorządowe i różnych organizacji społeczno-kulturalnych. Wiele z nich rozpoczęło w pierwszych miesiącach okupacji udostępnianie zbiorów przy braku zakazu ze strony władz. Likwidowano je w różnym czasie, w zależności od gorliwości lokalnej administracji niemieckiej. Jako jedną z pierwszych zamknięto Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego w Lublinie, która, po naprawieniu uszkodzeń odniesionych w wyniku działań wojennych, wznowiła udostępnianie zbiorów³². Nieco dłużej, bo do kwietnia 1941 r. czynna była Biblioteka Publiczna Miejska w Lublinie. Po jej zamknięciu wyselekcjonowano około 1500 książek dla przyszłej niemiec-

Robotnika Polskiego oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego — edytora *Kalendarza Nauczycielskiego*.

³⁰ Potoczna nazwa niemieckich wydawnictw propagandowych na terenie generalnej guberni okresu okupacji.

³¹ W powiecie krasnostawskim rewizje w poszukiwaniu zakazanych książek przeprowadzał przy udziale policji kreisschulrat Rudolf Cwikła, który, po znalezieniu w szkole powszechnej w Kraśniczynie i w Turobinie objętych indeksem podręczników, zagroził (zanim go nie przekupiono) rozstrzelaniem nauczycieli. Por. *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 4: 1972, Lublin 1977; T. 5: 1974.

³² Zamknięcie nastąpiło 12 grudnia 1939 r., por. K. Gawarecka, *Dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie* W: *Hieronim Łopaciński i Biblioteka jego imienia w Lublinie 1907—1957*. Lublin 1957 s. 154.

kiej biblioteki, resztę zaś w ilości ponad 4 tys. woluminów zrzucono bezładnie w piwnicy magistrackiego gmachu, gdzie przeleżały do 1944 r., by spłonąć wraz z budynkami³³. Do końca 1941 r. przetrwała Biblioteka Lubelskiej Spółdzielni Spożywców, kiedy to Niemcy spalili większość jej zbiorów, a uznane za mniej niebezpieczne przemieścili do piwnic. Z ośmiotysięcznego zasobu ocalało zaledwie 2233 tomy³⁴.

Przepadły w całości rozgrabione lub zniszczone lubelskie zbiory bibliotek: Związku Zawodowego Kolejarzy, wojskowe, Polskiego Białego Krzyża, Związku Emigracji Rosyjskiej, Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Macierzy Szkolnej, Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury, Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Polskiego Czerwonego Krzyża, Lubelskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i wielu innych instytucji społeczno-kulturalnych³⁵.

Dotkliwe straty w księgozbiorach poniosły biblioteki publiczne w miastach powiatowych, miasteczkach, osadach i gminach całego dystryktu lubelskiego. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łukowie została zamknięta we wrześniu 1941 r., wcześniej część księgozbioru udało się rozproszyć między czytelników, reszta, skazana na przemiał, spłonęła w 1944 r. Spłonęły w czasie działań wojennych 1939 i 1944 r. blisko dwudziestotysięczne zbiory Publicznej Biblioteki Miejskiej w Siedlcach. Podobny los spotkał księgozbiór Powiatowej Biblioteki w Siedlcach, Janowie Lubelskim i Krasnymstawie. Rozkradzono, spalono lub wywieziono do Rzeszy wszystkie książki z bibliotek publicznych w Puławach, Radzyniu, Biłgoraju, Tomaszowie, Stoczku Lubelskim, Adamowie i Białobrzegach. Bogate biblioteki publiczne w Chełmie i Zamościu doliczyły się po wojnie niespełna 20% swoich zasobów³⁶. Nieznany jest los księgozbiorów biblioteki publicznej w Hrubieszowie. Najmniej ucierpiały książki bibliotek publicznych w Lubartowie i Szczepieszynie rozproszone i przechowane przez czytelników³⁷. Ostateczny bilans strat bibliotek publicznych w czasie działań wojennych i okupacji zamknął się liczbą 275 968 woluminów³⁸.

Nie oszczędzili Niemcy również księgozbiorów kościelnych i prywatnych niszcząc je, rekwirując lub grabiąc w trakcie dokonywanych rewizji i aresztowań osób świeckich bądź duchownych. Aresztując w dniu 15 grudnia 1939 r. księdza Jana Fiutę gestapowcy wyrzucili z jego mieszkania na podwórko wszystkie książki, rękopisy, notatki archiwalne, zestawy bibliograficzne oraz przygotowaną do obrony dysertację doktorską i spalili na stosie³⁹. Rozgrabiono w całości bogate księgozbiory luminarzy lubelskich: pastora A. Schöeneicha, hr. S. Łosia i dra B. Mandelbauma. Nie wiele ocalało z 20-tysięcznego zbioru Biblioteki Pobazylińskiej w Cheł-

³³ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 202.

³⁴ J. Dominko, *Dzieje Biblioteki Lubelskiej Spółdzielni Spożywców (1916—1950)* W: *Rocznik Biblioteki Narodowej* R. 5: 1969 s. 270—292.

³⁵ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 199—202.

³⁶ B. Wajszczukowa, *Aktualne zagadnienia bibliotekarskie. Pierwsza powojenna konferencja okręgowych wizytatorów bibliotek w dniach 24—27 października 1945 r. w Pabianicach*. Warszawa 1946 s. 93—127; R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 199.

³⁷ B. Wajszczukowa, *Aktualne zagadnienia bibliotekarskie...* op. cit. s. 188—189; Z. Klukowski, *Dziennik z lat okupacji* Wyd. 2 Lublin 1959 s. 93 i nt.

³⁸ Zobacz tabelę „Straty w księgozbiorach województwa lubelskiego poniesione w latach okupacji 1939—1944”.

³⁹ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 198—199.

mie, przewiezionego do Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie i tu rozgrabionego przez personel złożony w większości z Ukraińców⁴⁰. Podczas rewizji w mieszkaniu przy ul. Narutowicza 13 w Lublinie, gestapo zniszczyło, wyrzucając na podwórko i pałac, duży zasób podręczników i lektur szkolnych zgromadzony przez organizatorów tajnego nauczania⁴¹. W czasie masowych rewizji w mieszkaniach prywatnych, podczas aresztowań i eksmisji Niemcy niszczyli książki, rozrzucając je, depreczając lub paląc⁴². Na składnicę zarekwirowanych książek z prywatnych domowych bibliotek osób aresztowanych lub wysiedlonych przeznaczono pomieszczenia w Bramie Krakowskiej, gdzie je zwożono, zrzucano bezładnie, grabiąc po drodze i niszcząc⁴³. Ogromu tych zniszczeń dopełnił pożar w 1944 r., tak, że nic z nich nie ocalało.

Z istniejących w Lublinie prywatnych czytelni i wypożyczalni: „Helios”, „Książnica”, „Macierz Szkolna” i „Zenit” wycofano i poddano zniszczeniu pod nadzorem Niemców 8650 książek uznanych za wrogie⁴⁴. Podobny los spotkał książki prywatnych czytelni i wypożyczalni w innych miastach na terenie dystryktu lubelskiego, między innymi J. L. Peresa w Chełmie i Zamościu.

Prześladowanie piśmiennictwa polskiego objęło także teren drukarni, księgarni i składnic. Surowemu nadzorowi poddano oficyny wydawnicze, eliminując z obiegu książki polskie, mapy, atlasy oraz piśmiennictwo objęte zakazami list nr 1—4. Wiele z nich zamknięto zabierając im lokale i konfiskując urządzenia, inne, jak np. księgarnię św. Wojciecha czy księgarnię Z. Budziszewskiego w Lublinie, w drodze represji kilkakrotnie ścieśniano do coraz gorszych pomieszczeń⁴⁵.

Skazane na zagładę, przerzucane, eksmitowane, składowane byle jak i byle gdzie, bezbronne książki, zwłaszcza cenniejsze, stawały się często przedmiotem kradzieży, w czym celowali faworyzowani nacjonaści ukraińscy oraz żołnierze i urzędnicy niemiecy. W Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w okresie do 12 XII 1939 r., kiedy czytelnia była dostępna dla wszystkich, żołnierze wchodzili i bezkarnie rozgrabiali interesujące ich książki. Ówczesny kierownik biblioteki Kazimiera Gawarecka ustaliła, że w tym samym czasie wysoki urzędnik wydziału propagandy dystryktu lubelskiego Emil Ludwig przywłaszczył sobie ponad 100 dzieł, w tym wydawnictwa W. Szekspira, Dziesięciolecie Polski Odrodzonej 1918—1928 i Materiały do wojny 1914 roku. Inny urzędnik, referent oświatowy dystryktu lubelskiego Brandl obdarowywał swoich zwierzchników cenniejszymi dziełami zrabowanymi z Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, między innymi ponad 100 tomów w kosztownych oprawkach dostarczył do domu gubernatorowi dystryktu drowi Ernestowi Zörnerowi⁴⁶. Grabież, niszczenie i wywóz do Rzeszy polskich książek, jako jeden z wielu środków represji, stosowano przez wszystkie lata

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ H. Brodowska, *Walka z okupantem przez oświatę* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 5: 1974 s. 86.

⁴² R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 124.

⁴³ S. Oczkowski, *Dzieje wystaw książki i ekslibrisów w Lublinie* W: *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia 1907—1957*. Lublin 1957 s. 311—313.

⁴⁴ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 199.

⁴⁵ Tamże s. 197.

⁴⁶ Tamże s. 200.

okupacji. Ostatni transport lubelskich książek, składający się z 60 skrzyń, powędrował do Niemiec w drugiej dekadzie lipca 1944 r., na kilka dni przed wyzwoleniem Lublina ⁴⁷.

W miarę utrwalania się administracji niemieckiej w Generalnej Guberni powstawały nowe instytucje, mające swoją działalnością przyspieszać proces germanizacji ziem polskich. W tym celu powołano, między innymi, w pierwszej połowie 1940 r. przy Generalnym Gubernatorze w Krakowie Główny Zarząd Bibliotek (Hauptverwaltung der Bibliotheken in Generalgouvernement). Jego zadaniem była likwidacja bibliotek polskich i sekwestr ich księgozbiorów oraz organizacja i nadzorowanie sieci bibliotek niemieckich. Na szefa Głównego Zarządu Bibliotek powołano dra Gustawa Abbe, byłego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Berlinie. Ponieważ, zgodnie z postanowieniami generalnego gubernatora Hansa Franka ogniskami promieniującymi niemiecką kulturę na okupowane tereny miały się stać miasta: Kraków, Warszawa i Lublin (od połowy 1941 r. także Lwów), w nich też zdecydowano utworzyć miejskie księżnice o szerokim zasięgu, tak zwane Staatsbibliothek. Trzon księgozbiorów w Staatsbibliothekach stanowiły skonfiskowane zasoby polskich bibliotek: naukowych, szkolnych, publicznych, kościelnych i prywatnych, oczywiście po wnikliwej selekcji pod kątem przydatności dla lansowanej kultury III Rzeszy ⁴⁸. Organizacją czytelnictwa wśród osadników niemieckich na wsi miała się zajmować odrębna jednostka, działająca przy generalnym gubernatorze — Centrala Bibliotek Ludowych (Zentralstelle für Volksbücherei) ⁴⁹.

W lipcu 1940 r. utworzono przy gubernatorze dystryktu lubelskiego zarząd bibliotek, którego szefem został Brandl, Austriak z Wiednia, spełniający wcześniej funkcje referenta oświatowego. Kierownictwo lubelskiej Staatbibliothek powierzono Ukraińcowi Iwanowi Czekalence ⁵⁰. Umiejscowiono ją w gmachu przy ul. Narutowicza, dotychczasowej siedzibie Muzeum Lubelskiego i Biblioteki im. H. Łopacińskiego, której zbiory, po selekcji, miały stanowić jej zrąb. Wkrótce po tych decyzjach, pod zarzutem niełojalności wobec władz okupacyjnych, Czekalenko zwolnił z pracy polski personel wraz z dotychczasowym kierownikiem Biblioteki im. H. Łopacińskiego Kazimierą Gawarecką, zastępując go Ukraińcami ⁵¹.

Na polecenie Brandla i Czekalenki zamykano biblioteki, a ich zbiory, po niszczącej selekcji, zwożono wraz z regałami i szafami katalogowymi do centralnej składnicy w Bibliotece im. H. Łopacińskiego. W trakcie tych operacji Czekalenko wraz z personelem ukraińskim grabili cenniejsze książki. Akcja „scalania” księgozbiorów, do której spędzano także Żydów, przebiegała w miarę szybko. Do września 1940 r. przewieziono książki 6 bibliotek publicznych, 30 szkolnych i wiele skonfiskowanych

⁴⁷ K. Gawarecka, *Dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie* W: *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia w Lublinie 1907—1957*. Lublin 1957 s. 154—155. Na szczęście transport ten utknął po drodze w Katowicach, skąd po wojnie udało się go rewindykować.

⁴⁸ M. Kunowska, *Wspomnienia o bibliotekach lubelskich z okresu okupacji hitlerowskiej 1939—1944* W: *Archiwa, biblioteki i muzea kościelne* T. 23. Lublin 1971 s. 198—208.

⁴⁹ P. Stryjecki, *Ustrój i program szkolnictwa...* op. cit. s. 12.

⁵⁰ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 126.

⁵¹ K. Gawarecka, *Dzieje Biblioteki...* op. cit. s. 155.

zbiorów prywatnych. Razem około 800 tys. woluminów⁵². Między innymi znalazły się tu zbiory bibliotek: Kolegium Teologicznego oo. Jezuitów „Bobolanum”, Kurii Biskupiej, Seminarium Duchownego w Lublinie, Pobazylińskiej z Chełma, Wyższej Uczelni Talmudycznej, Polskiej Macierzy Szkolnej, Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie i wielu innych. Na skutek powstałej ciasnoty zwożone książki składowano beładnie w wysokie stopy. W trakcie chaotycznej zwózki zniszczono inwentarze i katalogi zlikwidowanych bibliotek⁵³.

W końcu 1940 r. stanowisko dyrektora Deutsche Staatsbibliothek objął członek NSDAP dr Wasyl Kutschabsky, były dyrektor biblioteki Instytutu Gospodarstwa Światowego w Kilonii (Institut für Weltwirtschaft zu Kiel), z wykształcenia historyk, z zawodu bibliotekarz, znający język i kulturę polską⁵⁴. Opracował on w miarę szybko strukturę organizacyjną Staatsbibliothek oraz określił zasady opracowywania zbiorów.

Zgodnie z zatwierdzoną strukturą organizacyjną personel w Deutsche Staatsbibliothek liczył 52 pracowników, w tym 12 robotników zatrudnionych w obsłudze. Trudności kadrowe, przy wysokich wymogach kwalifikacyjnych stawianych kandydatom, zmusiły Kutschabskiego do zatrudniania, obok Niemców i Ukraińców, także Polaków znających język niemiecki. W ciężkich czasach okupacji hitlerowskiej zatrudnienie w niemieckiej instytucji łagodziło środki represji stosowane wobec ludności polskiej, chroniło przed łapankami i przymusowym wywozem na roboty do Niemiec. Oczywiście personel polski starał się różnymi sposobami chronić skazane na zagładę książki.

Przeładowanie książkami pomieszczeń w Deutsche Staatsbibliothek uniemożliwiało zwiezenie i składowanie w niej zbiorów Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, w związku z czym, w jej dotychczasowej siedzibie przy ul. Dolnej Panny Marii utworzono oddział: Abteilung Staatsbibliothek.

Prace scaleniowe rozpoczęto od selekcji i sporządzania katalogów. Zbiory nieprzypadnie przewidziane do zniszczenia składowano czasowo w przyległym do biblioteki gmachu dawnego klasztoru oo. Pijarów. Zatrudniony przy sporządzaniu opisów katalogowych personel polski początkowo oparł się na wzorach okresu międzywojennego, zaznaczając na kartach informację proveniencyjną. Stwarzało to możliwości przyszłościowego rewindykowania zbiorów ich prawowitym właścicielom. Trwało to jednak krótko, bowiem dyrektor Kutschabsky wprowadził nowe, oparte na niemieckich przepisach zasady opracowywania zbiorów. Wcześniej zorganizował 3-miesięczny kurs bibliotekarski, na którym osobiście uczył niemieckiej techniki katalogowania. Nadto, na Polaków i Ukraińców nałożył obowiązek pogłębiania i doskonalenia języka niemieckiego⁵⁵.

Ponieważ Staatsbibliotheki tworzone wyłącznie na użytek Niemców, stąd też w ich języku opracowywano katalogi i prowadzono inwentarze. Każdej wyselekcjonowanej książce, którą uznano za godną umieszczenia w katalogu, nadawano niemiecki znak własności pieczęcią o treści: „Staats-

⁵² R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 126.

⁵³ K. Gawarecki, *Dzieje Biblioteki...* op. cit. s. 155.

⁵⁴ R. Moszyński, L. Policha w opracowaniu *Lublin w okresie okupacji...* op. cit., na s. 126 wymieniają Wasyla Kuczapskiego używając pisowni polskiej; odnosi się to do tego samego nazwiska.

⁵⁵ M. Kunowska, *Wspomnienia o bibliotekach lubelskich...* op. cit. s. 198–208.

bibliothek — Lublin”. Aktu tego dokonywała Niemka, zaufana sekretarka dyrektora.

W pierwszej kolejności opracowywano wyselekcjonowane ze zwiezionych lubelskich bibliotek tzw. „germanika”, które miały stanowić zrąb księgozbioru. Chodziło też o to, by możliwie szybko rozpocząć udostępnianie zbiorów. Równocześnie skompletowano księgozbiór podręczny do czytelní, sprowadzając z Niemiec za pośrednictwem wydawców Hiersemanna i Trielschego kilkanaście tysięcy dzieł, a wśród nich poradniki, informatory, encyklopedie i wszelkie pomoce bibliograficzne, jak: *Deutscher Gesamkatalog der Wiegendrucke*, *Deutsches Bücherverzeichniss...*, *Deutsche National-Bibliographie* itp. W centralnym miejscu zbiorów podręcznych ustawiono literaturę propagandową oraz bogato oprawne, wielotomowe *Monumenta Germaniae historica*. Zadbano także o dopływ bieżąco ukazujących się niemieckich czasopism i dzienników⁵⁶.

Po zakończeniu prac organizacyjnych, na początku 1942 r., lubelska *Deutsche Staatsbibliothek* rozpoczęła udostępnianie zbiorów, otwierając czytelnię i wypożyczalnię. Mimo propagandowego rozgłosu, towarzyszącego uruchomieniu tej niemieckiej instytucji kulturalnej, frekwencja w niej była niewielka, a z taką starannością przygotowana czytelnia świeciła najczęściej pustką. Wprawdzie w Lublinie przez cały okres okupacji przebywało średnio około 10 tys. Niemców, ale byli to w większości wojskowi nie zaglądający zbyt często do książek⁵⁷. Natomiast z powodzeniem przebiegało konspiracyjne udostępnianie zbiorów. Zajmowali się tym Polacy zatrudnieni w *Staatsbibliothek*, wnosząc z narażeniem życia poza jej mury polskie książki, zwłaszcza poszukiwane do tajnego nauczania podręczniki i lektury. Udało im się nawet, we współdziałaniu z przedstawicielami Rady Głównej Opiekuńczej, przemycić na teren obozu zagłady na Majdanku książeczki do nabożeństwa, brewiarz oraz podręcznik do matematyki i algebry⁵⁸. System konspiracyjny był bardzo szczelny, bowiem przeprowadzane przez gestapo rewizje i kontrole kart czytelników nie ujawniły uchybień w procedurze udostępniania.

Konspiracyjna działalność polskiego personelu w *Staatsbibliothek* objęła jeszcze inne dziedziny, potwierdzając jego patriotyczną postawę i odważne zaangażowanie w szerokim nurcie ruchu oporu. Między innymi zorganizowano kurs ratownictwa dla rannych, pomoc materialną dla więźniów na Zamku oraz wykonano i rozkolportowano w różnych punktach miasta 100 sztuk nekrologów informujących społeczeństwo o tragicznej śmierci premiera rządu emigracyjnego gen. Władysława Sikorskiego. Przez blisko 2 lata okupacji, pod stosami bezładnie zrzuconych książek, ukrywano bezcenne obrazy Jana Matejki: „Bitwa pod Grunwaldem” i „Kazanie Skargi”⁵⁹. Największą jednak zasługą zespołu polskich bibliotekarzy było skuteczne wyhamowanie prac związanych z selekcją zbiorów

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże; H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie*. Lublin 1974 s. 297—299. Obrazy te zostały w pierwszych dniach września 1939 r. ewakuowane z gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, do Lublina przywieziono je 9 września 1939 r. i ukryto pod wypożyczalnią Biblioteki im. H. Łopacińskiego, gdzie przeleżały do kwietnia 1941 r., kiedy to przeniesiono je w 4,5 mb skrzyni do kolejnej skrytki na terenie Taborów Miejskich przy ul. Elektrycznej na Kośminku.

zwiezionych do centralnej składnicy przy Staatsbibliothek, dzięki czemu ocalało wiele książek skazanych na zniszczenie.

W pomieszczeniach Staatsbibliothek odbywały się różne imprezy propagandowe. Między innymi w kwietniu 1943 r. zorganizowano w niej akademię poświęconą 600-leciu nadania praw miejskich Lublinowi, który odtąd miał się stać Uhrdeutsche Stadt. Miało to oczywiście związek z szerokimi planami germanizacji miasta, które z tej okazji wystrojono plakatami i transparentami o treści: „600 Jahre deutsches Lublin”. Główne uroczystości zostały poprzedzone otwarciem wystawy, której ekspozycje opracowano w oparciu o tendencyjnie zestawione książki, czasopisma i inne materiały ze zbiorów lubelskich i warszawskich, wzbogacając je okolicznościowo wydanymi publikacjami propagandowymi. Wśród tych ostatnich powszechną uwagę zwracała broszura autorstwa dr. Seerberda Elverfeldta pt. *Niemieckość Lublina w ciągu sześciu wieków*⁶⁰. Emitowano również okolicznościową serię znaczków pocztowych z napisem: *Lublin — miasto niemieckie 1342—1942*⁶¹.

Mistyfikacja była szyta grubymi nićmi, bowiem Lublin lokację z rąk księcia Władysława Łokietka otrzymał znacznie wcześniej — 15 sierpnia 1317 r. (w dzień Wniebowzięcia NMP), a jego pierwszym wójtem został Maciej z Opatowca. Hitlerowscy fałszerze historii opóźnili rodowód miasta o 25 lat, wiążąc go z datą 1342 r., kiedy to zarząd nad wójtostwem lubelskim, kolejny król Polski Kazimierz Wielki, powierzył Franczkowi z Moguncji, mieszczaninowi jednego z miast polskich, prawdopodobnie pochodzenia niemieckiego⁶². Ta okoliczność oraz akt lokacyjny oparty na stosowanym powszechnie w Europie zachodniej i w Polsce prawie magdeburskim miały przesądzać o uznaniu Lublina za stare niemieckie miasto. Pseudohistoryk Elverfeldt pierwszego wójta Lublina Macieja z Opatowca przemianował na niemieckiego burmistrza Mattiasa von Opatowitz, a wójta Franczko na burmistrza Franza. Ideą przewodnią bredni tego pisarza było „udokumentowanie”, że, skoro niemieccy burmistrzowie uzyskali przed 600 laty prawo lokacji miasta, w dodatku na prawie magdeburskim, to jego mieszkańcy byli Niemcami, a wszystko co się tu znajduje jest dobrokiem ich kolejnych pokoleń. Wprawdzie przejściowe rządy rosyjskie i polskie wynarodowiły miasto, to jednak utracone prawa przywrócił zwycięski oręż pod wodzą Hitlera, wyzwalaając je we wrześniu 1939 r. Skoro więc Niemcy odzyskały nareszcie to prastare swoje miasto, przywracają w nim niemieckie urzędy, instytucje oświatowe i społeczne oraz nazwy ulic, przedsiębiorstw i placówek handlowych; zamierzają nawet ozdobić go w stosowne pomniki. Upamiętnieniem wydarzeń i powziętych postanowień stała się tablica na Bramie Krakowskiej, którą w dniu 20 kwietnia 1943 r. odsłonił wobec niemieckich dygnitarzy cywilnych i wojskowych gubernator lubelski Zörner⁶³.

Deutsche Staatsbibliothek w Lublinie prowadziła działalność nieomal do ostatnich dni okupacji miasta, jednakże gwałtowny odwrót armii nie-

⁶⁰ M. Kunowska, *Wspomnienia o bibliotekach lubelskich...* op. cit. s. 204; W. Sołkołowska, *Dzieje Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1939—1945*. Warszawa 1959 s. 69; R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 130—132.

⁶¹ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 131—132.

⁶² *Lublin w dokumencie 1317—1967*. Lublin 1976 s. 43—44; J. Kłoczowski, *Lublin po nadaniu prawa miejskiego* W: *Dzieje Lublina* T. 1. Lublin 1965 s. 50.

⁶³ R. Moszyński, L. Policha, *Lublin w okresie okupacji...* op. cit. s. 131—132.

mieckiej z frontu wschodniego zmusił dyrektora do przestawienia pracy bibliotekarzy od marca 1944 r. na przygotowywanie zbiorów do ewakuacji w głąb Rzeszy. Tym samym przerwano prace przy selekcji, co uchroniło od rabunku i zagłady wiele bezcennych książek. Między innymi dzięki temu ocalały stare druki w zespole zbiorów Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, składowane w Abteilung Staatsbibliothek przy ul. Dolnej Panny Marii.

Jako pierwsze ewakuowano książki sprowadzone wcześniej z Niemiec oraz nabytki pochodzące z zakupów. W drugim rzucie miały być wywiezione „germanika” pochodzące ze zbiorów bibliotek lubelskich. Wraz z książkami wywożono maszyny do katalogowania, inwentarze i katalogi. Na szczęście przybliżająca się linia frontu, częste bombardowanie miasta przez lotnictwo radzieckie, liczne pożary i nieustanny ruch wojsk paraliżowały tempo ewakuacji. Personel polski, wykorzystując przyfrontowy rozgardiasz, pod byle pretekstem opóźniał i sabotował akcję ewakuacyjną, która i tak się „rwała” na skutek braku opakowań, transportu, ludzi itp. W niejednej skrzyni, w miejsce książek, pojechała do Rzeszy makulatura. Z przygotowanych do transportu kilkuset skrzyń tylko niewielka ilość opuściła Lublin, a i te, które zmieściły się w eszelonach ewakuacyjnych nie dotarły do miejsca przeznaczenia, grzęznąc po drodze na stacjach rozrządowych⁶⁴. Wreszcie, na kilka dni przed wkroczeniem do Lublina wojsk wyzwolńczych, dyrektor Staatsbibliothek W. Kutschabsky sam się ewakuował uciekając na Zachód. Za nim rozpięchł się też niemiecki i ukraiński personel. Ułatwiło to polskim bibliotekarzom, pod tymczasowym kierownictwem Hanny Pliszczyńskiej, całkowite przejęcie pieczy nad zbiorami. Utworzono całodobowe dyżury kilkusobowych grup, do których obowiązków należało strzec je przed ogniem, dewastacją i kradzieżą⁶⁵.

Polacy, zatrudnieni w Staatsbibliothek, zarówno ci, dla których bibliotekarstwo było zawodem, jak i ci, którzy znaleźli się w niej przypadkowo rzućeni losem wojny, odegrali zbawczą rolę w ochronie drukowanych przekazów kultury polskiej. Wspomnienie o nich jest hołdem składanym ich patriotyzmowi, poświęceniu i odwadze. Należeli do nich: Bolesław Banach, Anna Halec, Kazimiera Gawarecka, Stanisław Horyszewski, Irena Karolewska, Kazimiera Kogut-Królikowska, Eugenia Kozłowska, Maria Kunowska, Wanda Łuczycka, Halina Miłkowska⁶⁶, Anna Niewierzycka, Wanda Pestrakiewicz⁶⁷, Hanna Pliszczyńska, Zofia Polak, Helena Rycerz, Wanda Sampolska, Ewa Skrócińska, Józef Stankiewicz, Emilia Szeligowska, Anna Szpakowska, Maria Wallich, Paweł Wierzchowski Halina Zaborowska.

Mimo terroru okupacyjnego książki polskie nie przestały służyć społeczeństwu, które z narażeniem życia nie tylko je chroniło przed zagładą, ale korzystało z nich. Ogromne zasługi w tym zakresie przypisać należy nauczycielom i działaczom oświatowym. Zakazane książki służyły przede wszystkim tajnemu nauczaniu szeroko rozpowszechnionemu w miastach, osadach, a nawet we wsiach dystryktu lubelskiego. Przechowalnie książ-

⁶⁴ K. Gawarecka, *Dzieje Biblioteki...* op. cit. s. 155; M. Kunowska, *Wspomnienia o bibliotekach lubelskich...* op. cit. s. 204.

⁶⁵ M. Kunowska, *Wspomnienia o bibliotekach lubelskich...* op. cit. s. 198–208.

⁶⁶ Aresztowana i osadzona w więzieniu na Zamku Lubelskim, por. tamże.

⁶⁷ Zmarła w końcu 1942 r., por. tamże.

żek, wypożyczalnie i czytelnie organizowano w prywatnych domach, sklepach, magazynach, w piwnicach, na strychach, w domach modlitwy, kościołach itp.

Konspiracyjne biblioteki i czytelnictwo na Lubelszczyźnie organizował podziemny ruch ludowy występujący pod kryptonimem „Roch”⁶⁸. Staniem jego działaczy, w oparciu o sklepy spółdzielcze, zorganizowano sieć dystrybucyjną książek. Zakupu książek dokonywano w większych ośrodkach miejskich u konspiracyjnych wydawców, księgarzy, antykwariuszów, zbieraczy i przekupniów. Między innymi w Warszawie, za pośrednictwem księgarza Józefa Grudzińskiego, zakupiono kilka tysięcy książek, które, ukryte pod towarami spożywczymi, samochodami Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” przewieziono na teren powiatów: lubelskiego, janowskiego, siedleckiego i zamojskiego⁶⁹. W lubelskim oddziale „Społem” transportem książek pochodzących z zakupów i przekazywaniem ich do adresatów zajmował się do czasu aresztowania były wiciowiec Jan Baran. Spółdzielnia „Społem” w Lublinie zorganizowała nadto własną księgarnię, która, poza legalną sprzedażą literatury zawodowej, rozprowadzała konspiracyjnie książki. Spośród szerokiego grona konspiracyjnych kolporterów książek z ramienia „Rocha” można wymienić: Tomasza Kazimierowicza działającego w Siedlcach i na Podlasiu, Stefana Skoczylasa, Stanisława Lejwodę i Mieczysława Kufla z żoną rozprawiających książki polskie w powiecie puławskim, Stanisława Smolucha prowadzącego kolportaż w powiecie lubartowskim, Mirosławę Chadajównę działającą w Kraśniku i w powiecie janowskim, Adę i Zofię Bakuniakówny z powiatu zamojskiego, Jana Mazurka, Wojciecha Woźniaka i Bolesława Boliboka z powiatu łukowskiego, Nikodema Kłosowskiego z powiatu krasnostawskiego oraz Józefa Ciotę organizującego kolportaż książek na terenie całego dystryktu⁷⁰. O odwadze, a nawet brawurze kolporterów zakazanej literatury polskiej świadczy okoliczność, iż w mieście Lublinie punkt kontaktowy mieścił się w domu przy ul. Piramowicza 3, w którym stacjonowała niemiecka żandarmeria oraz mieściła się gospoda „Mirosłowianka”⁷¹.

Wielu działaczy oświatowych i nauczycieli wchodziło w skład konspiracyjnej organizacji wojskowej — Bataliony Chłopskie. Można tu wymienić Jana Pasiaka ps. Jawor, Wiatr, komendanta okręgu lubelskiego BCh, Pawła Czubę ps. Burza, komendanta podokręgu podlaskiego BCh, Jerzego Drylskiego z Piask Luterskich, komendanta zgrupowania partyzanckiego BCh o nazwie „Baony Zemsty”, Pawła Chadaja, nauczyciela Szkoły Spółdzielczej w Zakrzówku, stojącego na czele okręgu Stronnictwa Ludowego „Roch”, Alfonsa Fańciszewskiego ps. Konar, dowódcę oddziału partyzanckiego BCh w Żyrzynie, czy Franciszka Barłomowicza ps. Grzmot, dowódcę oddziału partyzanckiego w powiecie zamojskim⁷². Wybitna działaczka oświatowa i organizatorka podziemnego czytelnictwa na Lubelszczyźnie Helena Brodowska wchodziła w skład pierwszej Trójki

⁶⁸ H. Brodowska, *Walka z okupantem poprzez oświatę* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 5: 1974 s. 82—83.

⁶⁹ Tamże s. 82.

⁷⁰ Tamże s. 84.

⁷¹ Tamże.

⁷² Z. Mańkowski, *Lata wojny i okupacji 1939 1944* W: *Dzieje Lubelszczyzny* T. 1. Warszawa 1974 s. 862—863.

Politycznej kierującej ruchem ludowym. Inny wybitny działacz oświatowy, organizator oświaty ludowej i twórca konspiracyjnych bibliotek wiejskich Stefan Skoczylas stał na czele lubelskiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”⁷³. Dzięki takim powiązaniom książki polskie docierały w czasie okupacji do jednostek bojowych leśnych oddziałów partyzanckich.

Staraniem działaczy oświatowych „Rocha”, począwszy od 1941 roku, zaczęły się ukazywać różne konspiracyjne wydawnictwa, a wśród nich *Biuletyn Oświatowy*, który instruował o formach zdobywania zakazanej literatury, zachęcał do jej gromadzenia, czytelnictwa i ochrony w warunkach konspiracji oraz wymieniał literaturę szczególnie pożyteczną w samokształceniu. Autorami pierwszych dwóch numerów byli H. Brodowska i S. Skoczylas. Biuletyn był drukowany i powielany w mieszkaniu nauczycielki Bogumiły Frant w Lublinie przy ul. Godebskiego 5. Pożytecznym wydawnictwem podziemnym „Rocha” stał się poradnik pod tytułem: *O czytaniu powieści*. Była to mała żółta książeczka instruująca czytelników jak należy przestrzegać w czytaniu zasad stopniowego przechodzenia od utworów lekkich i łatwo przyswajalnych do trudnych. W końcowej części poradnika znajdował się wykaz kilkuset tytułów zalecanych do czytania książek, ułożonych pod różnymi hasłami w kolejności: powieści podróżnicze, historyczne, obyczajowe, legendy i baśnie, wizje przyszłości oraz o życiu, kulturze i obyczajach innych narodów⁷⁴. O poczytności poradnika świadczy jego podwójny kilkutysięczny nakład.

Działacze oświatowi „Rocha” rozprowadzali także, w formie biblioteczek wędrownych po wsiach i osadach, literaturę społeczno-polityczną. W zestawie liczącym około 50 tomów znajdowały się między innymi takie pozycje, jak: E. Abramowski *Idee społeczne kooperatywności* (1907), S. Brzozowski *Płomienie* (1908), A. Carrel *Człowiek istota nieznaną* (1938), J. Chałasiński *Młode pokolenie chłopów* (1938), M. Dąbrowska *Ręce w uścisku* (1937), *Rozdroże* (1938), W. Feldman *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym* (1—3 t. 1914—1920), W. Grabski *Historia wsi w Polsce* (1929), J. Niecko *Dwudziestolecie ruchu młodzieży wiejskiej 1912—1932* (1932), B. Limanowski *Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej* (1901), A. Świętochowski *Historia chłopów* (1—2 t. 1925—1928), H. G. Wells *Historia świata* (1924), *Srajk* (1929), W. Witos *Wybór pism i mów* (1939)⁷⁵.

Mimo terroru okupacyjnego biblioteczeki wędrowne, przemieszczane ze wsi do wsi, odegrały znaczącą rolę w samokształceniu młodzieży, powstawaniu amatorskich zespołów czytelniczo-dyskusyjnych i obsłudze punktów tajnego nauczania. Księgozbiory biblioteczek wędrownych po wyzwoleniu dały początek bibliotece Szkoły Spółdzielczej w Świerszczowie powiatu chełmskiego powstałej w 1944 r., a przeniesionej w 1946 r. do Łysołajów powiatu lubelskiego⁷⁶.

Staraniem Powiatowych Komisji Oświaty Stronnictwa Ludowego „Roch” w większych miastach dystryktu lubelskiego powstawały konspiracyjne księgarnie i biblioteki zaopatrujące w podręczniki punkty tajnego nauczania. Na przykład w powiecie zamojskim, wiejskie punkty oświa-

⁷³ Tamże s. 870.

⁷⁴ H. Brodowska, *Walka z okupantem poprzez oświatę...* op. cit. s. 86.

⁷⁵ Tamże s. 83.

⁷⁶ Tamże.

towe „Rocha” były zaopatrywane w książki polskie przez Hurtownię Materiałów Piśmiennych w Zamościu, przy której w piwnicach i na zapleczu magazynowym zorganizowano tajną dystrybucję zakazanej literatury⁷⁷. Dobrze zakonspirowany punkt wymiany książek „Rocha” prowadził w Lublinie działacz ludowy Stanisław Jędrak, który zorganizował punkty przerzutowe zakazanej literatury w miejscowościach podlubelskich: Stasinie, Zemborzycach i Głusku. Książki z jego składnicy przeważnie wozami konnymi w siedzeniu woźnicy, w workach z obrokiem czy sianem dla koni, wędrowały poprzez punkty przerzutowe do odległych miejscowości, obsługując wszelkie kursy dokształcające i ogniska tajnego nauczania w poszukiwaną literaturę szkolną.

Dzięki sprawnie działającej organizacji oświatowej Stronnictwa Ludowego „Roch” utworzono w okresie okupacji na Lubelszczyźnie wiele ognisk tajnego nauczania, w obsłudze których uczestniczyła sieć konspiracyjnych bibliotek ludowych. O docenianiu ich roli świadczy utworzenie na terenie całego dystryktu lubelskiego Gminnych Komisji Oświaty SL „Roch”, które, poza organizowaniem pomocy materialnej dla nauczycieli i uczniów tajnego nauczania, zajmowały się także zakładaniem bibliotek ludowych i gromadzeniem zakazanej literatury⁷⁸.

Poważny udział w ochronie książek polskich i rozpowszechnianiu czytelnictwa w okresie okupacji na Lubelszczyźnie miała Tajna Organizacja Nauczycielska (TON). Ten konspiracyjny organ Związku Nauczycielstwa Polskiego powstał w październiku 1939 r. w Warszawie, a jego ogniska wojewódzkie i powiatowe zaczęły się formować na przełomie lat 1939/40. Jednym z naczelnych zadań TON była inspiracja i organizacja tajnego nauczania w szkołach wszystkich typów, a także wydawanie i kolportaż podręczników szkolnych. Okręg lubelski i zarządy powiatowe TON zorganizowały się, jako jedne z pierwszych po Warszawie, w listopadzie 1939 r. Kierownictwo okręgu lubelskiego sprawował Władysław Petrykiewicz, a po jego aresztowaniu i rozstrzelaniu w 1941 r., Wiktor Helman⁷⁹.

Członkowie TON — nauczyciele — stali się nie tylko bohaterami podziemnej akcji tajnego nauczania, ale też organizatorami konspiracyjnego czytelnictwa. Ich staraniu, odwadze i poświęceniu zawdzięczać należy powstanie przy ogniskach tajnego nauczania, w różnych skrytkach lub we własnych mieszkaniach licznych biblioteczek bądź punktów rozdzielczych zakazanej literatury polskiej. Spośród wielu można tu wymienić, działającą od 1918 r., spółdzielnię „Składnica Nauczycielska” w Łukowie, za pośrednictwem której zaopatrywano punkty tajnego nauczania w mieście i na terenie powiatu. Oficjalnie składnica zajmowała się handlem materiałami piśmiennymi. Kierownik Składnicy Nauczycielskiej Józef Marks, przy pomocy żony Franciszki, prowadził kolportaż zakazanej literatury z dużym zaangażowaniem, sprowadzając ją z Krakowa, Warszawy i Lublina. Ponadto lokal handlowy Składnicy Nauczycielskiej był zarazem

⁷⁷ Tamże s. 81—89.

⁷⁸ Protokół z zebrania przewodniczących Gminnych Komisji Oświaty pow. krasnostawskiego z 25 III 1944 r. Dokument nr 1 W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 5: 1974 s. 157—159.

⁷⁹ C. Wycech, *Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939—1944*. Warszawa 1964 s. 7, 16.

„skrzynką” kontaktową dla przekazywania prasy podziemnej⁸⁰. W Lublinie przy ul. Koziej nauczyciele Paweł Gdula i Zygmunt Tołwiński prowadzili przez cały okres okupacji konspiracyjną bibliotekę i wypożyczalnię książek, głównie lektur szkolnych dla nauczycieli i uczniów tajnego nauczania⁸¹. W Garbowie, Przybysławicach oraz Lubomirce powiatu puławskiego wypożyczalnię książek prowadzili nauczyciele: Marian Gietko, Władysław Wach i Stanisław Gierczak. Zakonspirowane wypożyczalnie podręczników szkolnych istniały przy szkołach powszechnych: w Idalii i Nałęczowie powiatu puławskiego, w Pokrówce powiatu chełmskiego, w Tarnogrodzie powiatu biłgorajskiego, w Tarkawicy pow. lubartowskiego, w Majdanie Wielkim, Skibicach i Józefinie powiatu hrubieszowskiego, w Kraśniku oraz w wielu innych miejscowościach na terenie dystryktu lubelskiego⁸².

Po utworzeniu we wrześniu 1940 r. przez organ podziemny — Delegaturę Rządu na Kraj — Departamentu Oświaty i Kultury, Tajna Organizacja Nauczycielska znalazła się pod opieką finansową i nadzorem pe-

Tab. 1. Straty w księgozbiorach województwa lubelskiego poniesione w latach okupacji 1939—1944

Lp.	Rodzaj bibliotek i księgozbiorów	Liczba woluminów w latach 1938/39	Liczba woluminów w latach 1944/45	Straty	
				Liczba woluminów	%
1	2	3	4	5	6
1	Biblioteki zakł. nauk.	340 000	275 000	65 000 ^a	19,12
2	Biblioteki szkół średn.	196 255	96 948	99 307	50,60
3	Biblioteki szkół powsz.	376 382	95 593	280 789	74,60
4	Biblioteki publiczne (samorządowe i organz. społ.-kult.)	590 000	314 032	275 968	46,78
5	Biblioteki i księgozb. kościelne	18 000	0	18 000	100,00
6	Biblioteki i księgozb. prywatne	30 000	0	30 000 ^b	100,00
7	Czytelnie i wypoż. dochodowe	30 000	20 252	9 748	32,49
Ogółem		1 580 637	801 825	778 812	49,27

a — Straty w księgozbiorach zakładów naukowych były wyższe i wynosiły w poszczególnych bibliotekach: KUL — ok. 8,5 tys., Kol. Teol. „Bobolanum” — ok. 10,5 tys., Sem. Duchownego — ok. 4,0 tys., Wyższej Uczelni Talmudycznej — ok. 50,0 tys., razem ok. 73,0 tys. wol., umniejszono je do 65,0 tys. po uwzględnieniu przybytków w księgozbiorze Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

b — Ocalała część tych księgozbiorów (24 436 wol.) została po wyzwoleniu przejęta jako „zbiory podworskie” przez biblioteki naukowe lub publiczne i została objęta ich ewidencją.

Por. B. Wajszczukowa, Święto książki, W: *Aktualne zagadnienia bibliotekarskie. Pierwsza powojenna konferencja okręgowych wizytatorów bibliotek w dniach 24—27 października 1946 r. w Pabianicach*. Warszawa 1946 s. 93—131; N. Łubnicki, Wspomnienia, Arch. UMCS nr 5 kat. A k. 6.

⁸⁰ S. Brzozowski, *Nauczycielski ruch związkowy w powiecie łukowskim w latach 1917—1967* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 2: 1969 s. 166.

⁸¹ E. Krawczyk, *O tajnym nauczaniu w Lublinie* W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 2: 1969 s. 166.

⁸² Relacje uczestników tajnego nauczania nr 1—30 W: *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie* T. 2: 1969 s. 121—155.

dagogicznym, utworzonych na terenie dystryktu w 1941 r. Okręgowych, Powiatowych i Gminnych Biur Oświaty i Kultury, co ożywiło jeszcze i umocniło konspiracyjną działalność kulturalno-oświatową.

Nie należy zapominać, że wszelkie poczynania organizacyjne w dziedzinie konspiracyjnej oświaty i kultury stanowiły, nie tylko intelektualną samoobronę przed brutalnym tępieniem przez okupanta wszelkich przejawów polskości, ale równocześnie umacniały w społeczeństwie wiarę w niechybne zwycięstwo. Dzięki temu po wyzwoleniu kultura polska, mimo ponurego obrazu wyniszczenia, odradzała się z dużą energią, bogatsza o nowe idee, dzięki którym mogła podjąć rekonstrukcję jej spuścizny w odradzającym się kraju.

Niezależnie od podejmowanych środków samoobrony i przeciwdziałań polityce okupanta niszczącej kulturę polską, straty, jakie w tym okresie poniosły biblioteki i księżnice lubelskie były ogromne.

Przeprowadzona w 1945 r. na polecenie Ministerstwa Oświaty rejestracja strat i szkód w bibliotekach wykazała, że całkowitej zagładzie uległo 778 tys. książek, utracono zatem 49,27% ogólnych zasobów. Największe ubytki stwierdzono w bibliotekach szkół powszechnych, które utraciły 280 789 wol. (74,6%); księgozbiory bibliotek szkół średnich zmalały o 50,6% — uratowało się zaledwie 96 948 wol. ze 196 255 wol.; w bibliotekach publicznych samorządowych i organizacji społeczno-kulturalnych nie doliczono się po wojnie i okupacji 275 968 wol. (46,78% strat); przypadło bezpowrotnie 65 tys. dzieł z bibliotek zakładów naukowych oraz 57 748 wol. z bibliotek kościelnych i prywatnych. Nie prowadzono ewidencji, a zatem nigdy nie obliczono wojennych szkód w zbiorach domowych polskich rodzin. Wraz z książkami uległy zniszczeniu lokale i urządzenia biblioteczne, a przede wszystkim inwentarze i katalogi. Szczegółowy rejestr strat w księgozbiorach instytucji kulturalno-oświatowych województwa lubelskiego okresu okupacji hitlerowskiej obrazuje tablica nr 1.

STATUS PRAWNY BIBLIOTEK UNIWERSYTECKICH W LATACH 1982—1985

Wybór tekstów przygotowany na spotkanie przedstawicieli bibliotek uniwersyteckich w sprawach regulaminu organizacyjnego, w Lublinie w dniu 19 lutego 1985 r.

Pierwsze lata samorządności szkół wyższych były okresem wzmoczonej pracy nad reorganizacją zarządzania również dla bibliotek uczelnianych. W chwili ogłoszenia ustawy z dnia 4 maja 1982 roku o szkolnictwie wyższym, projekty ustaleń statutowych i regulaminowych w zakresie funkcjonowania systemów biblioteczno-informacyjnych były już szeroko dyskutowane. Nowe metody zarządzania poprzez rady biblioteczne współdziałające z dyrektorem biblioteki zostały zaakceptowane i w wielu bibliotekach funkcjonowały już w momencie wejścia w życie ustawy. Charakterystyczne dla tego okresu dążenie do prawnej regulacji ustaleń organizacyjnych, znalazło odbicie w formułowaniu szczegółowych zapisów w statutach uczelni i regulaminach bibliotek. Ogólne tendencje do podejmowania samorządnych decyzji i spontaniczność w tej działalności przyczyniły się do zróżnicowania rozwiązań organizacyjnych. Zebrane materiały służyć mogą nie tylko jako przykłady interesujących rozwiązań, ale również jako materiał źródłowy do dalszych badań nad omawianym problemem. Wprawdzie zasięg wyboru został ograniczony do statutów uniwersyteckich, to fakt, że dotyczy on problematyki największych bibliotek szkół wyższych, zdecydował o wyłonieniu kluczowych zagadnień organizacyjnych, jak: miejsce biblioteki głównej w systemie organizacyjnym uczelni, kompetencje organów kierujących biblioteką główną, koncepcja systemu biblioteczno-informacyjnego.

Dodatkową zachętą do opublikowania wybranych tekstów były trudności w ich skompletowaniu. Statuty, to z reguły druki przeznaczone do użytku wewnętrznego, wydane w niewielkich nakładach; istnieje obawa, że z czasem staną się trudno dostępną lekturą.

Wybrane teksty przedstawiono w pięciu grupach tematycznych. W każdej grupie, na wstępie, przytoczono odnośny tekst ustawy z dnia 4 maja 1982 roku o szkolnictwie wyższym, po czym — teksty wybrane ze statutów dziewięciu uniwersytetów, których dotyczy ustawa, w kolejności ustalonej w Informatorze Nauki Polskiej z 1985 roku. W cytatach bibliograficznych zastosowano skróty.

Wykaz wykorzystanych dokumentów i ich skrótów

- | | |
|--|--------|
| 1. Ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym Dz. U. z 1982 r. nr 14, poz. 113. | Ustawa |
| 2. Statut Uniwersytetu Warszawskiego Warszawa 1983 | UW |
| 3. Statut Uniwersytetu Gdańskiego Gdańsk 1984 | UG |
| 4. Statut Uniwersytetu Śląskiego Katowice 1984 | UŚ |
| 5. Statut Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 1983 | UJ |

- | | |
|---|------------|
| 6. Statut Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Lublin 1983 | UMCS
UŁ |
| 7. Statut Uniwersytetu Łódzkiego Łódź 1984 | |
| 8. Statut Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Poznań 1984 | UAM |
| 9. Statut Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Toruń
1984 | UMK
UWr |
| 10. Statut Uniwersytetu Wrocławskiego Wrocław 1983 | |

I. BIBLIOTEKA GŁÓWNA JAKO JEDNOSTKA ORGANIZACYJNA
SZKOŁY WYŻSZEJ

Ustawa

- Art. 32. 1. Szkoła posiada bibliotekę główną. Biblioteka jest ogólnoszkolną jednostką organizacyjną działalności podstawowej o zadaniach usługowych, naukowych i dydaktycznych; pełni funkcję ogólnodostępnej biblioteki naukowej; jest ogniwem ogólnokrajowej sieci bibliotecznej i ogólnokrajowej sieci informacji naukowej.
- UW § 18.** 1. Ogólnoszkolną jednostką organizacyjną działalności podstawowej jest biblioteka główna Uniwersytetu Warszawskiego, zwana Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie (BUW).
2. BUW jest jednostką naukową, dydaktyczną i usługową, centralnym ośrodkiem informacji naukowej Uniwersytetu, pełni funkcję centralnej biblioteki nauk społecznych i ma charakter publicznej biblioteki naukowej.
3. Szczegółowe zadania i wewnętrzną strukturę BUW ustala regulamin uchwalony przez radę biblioteczną i zatwierdzony przez senat.
- UG § 11.** 3. Poza wydziałami działają w UG następujące jednostki ogólnouczelniane: 1) Biblioteka Główna UG [...].
- UŚ § 86.** 1. Biblioteka Główna jest ogólnoszkolną jednostką organizacyjną działalności podstawowej o zadaniach usługowych, naukowych i dydaktycznych.
2. Do zadań Biblioteki Głównej należy:
a) organizowanie warsztatu pracy naukowej i dydaktycznej Uniwersytetu przez odpowiedni dobór, fachowe opracowanie i udostępnianie zbiorów oraz prowadzenie bibliotecznego aparatu pomocniczego (katalogów, kartotek, ewidencji), umożliwiającego pełne wykorzystanie zbiorów Biblioteki,
b) spełnianie roli centralnego ośrodka informacji naukowej Uniwersytetu (m.in. prowadzenie centralnego katalogu zbiorów) oraz koordynowanie i nadzorowanie działalności pracowni dokumentacji i informacji naukowej, usytuowanych poza Biblioteką Główną,
c) koordynowanie i nadzór nad działalnością bibliotek innych jednostek organizacyjnych Uniwersytetu, obejmujący w szczególności organizację korzystania ze zbiorów oraz prowadzenie bibliotecznego aparatu pomocniczego,
d) przysposabianie młodzieży studiującej do umiejętnego korzystania ze zbiorów i pomocy naukowych niezbędnych do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej,
e) prowadzenie samodzielne albo we współpracy z innymi jednostkami organizacyjnymi Uniwersytetu lub innymi bibliotekami prac badawczych w zakresie bibliotekoznawstwa, bibliografii, nauki o książce, dokumentacji zbiorów własnych oraz prac edytorskich dotyczących w szczególności tekstów źródeł zawartych w zbiorach Biblioteki,
f) prowadzenie krajowej i zagranicznej wymiany oraz udostępnianie wydawnictw Uniwersytetu bibliotekom krajowym i zagranicznym,
g) gromadzenie dokumentów pisemnych na potrzeby przyszłego muzeum Uniwersytetu,

- h) prowadzenie rejestracji i dokumentacji zakończonych i wykonanych na Uniwersytecie prac naukowo-badawczych,
 - i) kształcenie i doskonalenie zawodowe pracowników jednostek systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu.
3. Biblioteka Główna jest naukową biblioteką dostępną dla pracowników i studentów Uniwersytetu oraz na zasadach określonych w jej statucie dla osób spoza Uniwersytetu.

- § 37. 1. W granicach określonych przepisami ustawy oraz postanowieniami niniejszego statutu zakres działania, strukturę organizacyjną i formy wykonania zadań Biblioteki Głównej reguluje jej statut.
2. Statut Biblioteki Głównej uchwała senat na wniosek rady bibliotecznej.

UJ § 35. Pozawydziałowymi jednostkami organizacyjnymi są:

- 1) Biblioteka Jagiellońska [...].
- § 36. 1. Biblioteka Jagiellońska jest biblioteką główną Uniwersytetu będąc jednocześnie:
- 1) księżnicą narodową gromadzącą polonica należące do narodowego zasobu bibliotecznego,
 - 2) centralną biblioteką nauk społecznych w zakresie oznaczonym w krajowym planie specjalizacji zbiorów materiałów bibliecznych,
 - 3) publiczną biblioteką naukową.
2. Biblioteka Jagiellońska wraz z bibliotekami innych jednostek organizacyjnych tworzy jednolity system biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu.
3. Biblioteka Jagiellońska należy do krajowego systemu biblioteczno-informacyjnego.

§ 37. Do podstawowych zadań Biblioteki Jagiellońskiej należy:

- a) gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i udostępnianie zbiorów bibliecznych krajowych oraz zagranicznych,
- b) organizowanie warsztatu pracy naukowej dla korzystających z księgozbioru przez opracowywanie bibliografii, dokumentacji i informacji,
- c) prowadzenie prac badawczych w zakresie nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, prac edytorskich oraz pracy dydaktyczno-wychowawczej przez nauczanie studentów zasad korzystania ze zbiorów bibliecznych i pomocy bibliograficznych,
- d) koordynowanie działalności bibliotek jednostek organizacyjnych Uniwersytetu w zakresie gromadzenia zbiorów oraz nadzór fachowy nad organizacją i korzystaniem ze zbiorów w tych bibliotekach.

- § 38. 1. Biblioteka Jagiellońska gromadzi i przechowuje wszystkie szczególnie cenne egzemplarze i zbiory biblieczne znajdujące się w Uniwersytecie.
2. W wyjątkowych wypadkach za zgodą rektora poszczególne egzemplarze i zbiory, o których mowa w ust. 1, mogą pozostawać w bibliotekach innych jednostek organizacyjnych pod nadzorem Biblioteki Jagiellońskiej.

- § 39. Organizacje i zasady działania Biblioteki Jagiellońskiej określa regulamin uchwalony przez Senat na wniosek rady bibliotecznej.

UMCS § 7. 1. Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi Uniwersytetu w zakresie działalności naukowej i dydaktyczno-wychowawczej są:

- a) Wydziały [...],
 - b) Międzyuczelniany Instytut [...].
2. Ponadto w skład Uniwersytetu wchodzi:
- a) Biblioteka Główna [...].

- § 11. 5. Strukturę organizacyjną Biblioteki Głównej oraz zadania jej wewnętrznych jednostek organizacyjnych określa regulamin organizacyjny biblioteki wydany przez rektora na wniosek rady bibliotecznej. Przed wydaniem regulaminu rektor powinien zasięgnąć opinii senatu.

UŁ § 5. 1. W skład Uniwersytetu wchodzi:

- a) wydziały [...],
 - b) jednostki organizacyjne międzywydziałowe: Biblioteka Uniwersytecka [...].
2. Jednostki organizacyjne Uniwersytetu wymienione w ust. 1, co do trybu ich powołania, znoszenia i przekształcenia, są jednostkami pod-

stawowymi w rozumieniu ustawy o szkolnictwie wyższym. Zakres uprawnień samorządowych jednostek organizacyjnych wymienionych w ust. 1, pkt b, c, d jest wyznaczony przez cele i zadania określone w akcie ich powołania oraz regulaminie organizacyjnym.

§ 18. 3. Rada Biblioteki Uniwersytetu uchwała regulamin Biblioteki Uniwersytetu, który wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez senat.

§ 18. 3. Rada Biblioteki Uniwersytetu uchwała regulamin Biblioteki Uniwersytetu,

UAM § 9. Pozawydziałowymi jednostkami organizacyjnymi Uniwersytetu są:
1) biblioteka główna, nosząca tradycyjną nazwę „Biblioteka Uniwersytecka” [...].

§ 126. Biblioteka Uniwersytecka jest ogólnie dostępną biblioteką naukową, spełniającą zadania usługowe, naukowe i dydaktyczne oraz spełniają funkcję ośrodka informacji naukowej.

§ 31. 1. W granicach wyznaczonych ustawą i statutem strukturę organizacyjną wydziałów oraz pozawydziałowych jednostek organizacyjnych określają ich regulaminy albo uchwały podjęte w trybie przewidzianym dla uchwalenia regulaminów.

3. Regulamin Biblioteki Uniwersyteckiej uchwała rada biblioteczna większością 2/3 głosów, przy obecności co najmniej 2/3 członków rady. Regulamin wymaga zatwierdzenia przez Senat.

UMK § 7. 4. Biblioteka Uniwersytecka jest podstawową jednostką pozawydziałową sprawującą ponadto nadzór nad siecią biblioteczno-informacyjną Uniwersytetu.

§ 16. 2. Regulamin jednostki organizacyjnej pozawydziałowej i międzywydziałowej uchwała Senat na wniosek rady tej jednostki albo na wniosek Rektora zaopiniowany przez radę tej jednostki.

UWr § 7. 2. Jednostką ogólnouczelnianą działalności podstawowej o wyodrębnionych zadaniach, określonych w ustawie o szkolnictwie wyższym, jest Biblioteka Uniwersytecka wraz z podległymi jej bibliotekami.

§ 24. 2. Strukturę wewnętrzną biblioteki uniwersyteckiej, zakres działania poszczególnych jej działów i oddziałów, zasady udostępniania i inne sprawy szczegółowe, określają właściwe regulaminy uchwalone na wniosek dyrektora biblioteki uniwersyteckiej przez radę biblioteczną i zatwierdzone przez rektora.

II. ORGANYS KIERUJĄCE BIBLIOTEKĄ GŁÓWNĄ

Ustawa

art. 65. 1. Organami kierującymi biblioteką główną szkoły są rada biblioteczna i dyrektor biblioteki głównej.

UW § 26. 1. Najwyższym organem BUW jest rada biblioteczna.

UG § 66. 1. Organami biblioteki głównej są:
1) rada biblioteczna i jej przewodniczący,
2) dyrektor biblioteki głównej i jego zastępcy.

UŚ — nie zawiera odnośnego przepisu.

UJ § 71. Organami Biblioteki Jagiellońskiej są rada biblioteczna i dyrektor.

UMCS — nie zawiera odnośnego przepisu.

UŁ § 9. 2. Biblioteka Uniwersytetu jest jednostką organizacyjną kierowaną przez jej dyrektora, który jest służbowym przełożonym wszystkich pracowników biblioteki. Zakres zadań i kompetencji dyrektora Biblioteki nie narusza uprawnień Rady Biblioteki Uniwersytetu określonych w § 18.

UAM § 43. 1. Organami kierującymi Biblioteką Uniwersytecka, zwaną dalej Biblioteką, jest rada biblioteczna i dyrektor Biblioteki.

UMK § 43. 1. Organami kierującymi Biblioteką Uniwersytecką są rada biblioteczna i dyrektor biblioteki.

UWr. § 20. 3. Całością prac bibliotecznych w Uniwersytecie kieruje dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej wraz z radą biblioteczną.

III. RADA BIBLIOTECZNA — SKŁAD RADY I JEJ KOMPETENCJE

Ustawa

art. 51. 1. Skład rady bibliotecznej i tryb jej powoływania określa statut szkoły.
2. Przewodniczącym rady bibliotecznej jest dyrektor biblioteki głównej, jeżeli statut szkoły nie stanowi inaczej.

art. 65. 2. Rada biblioteczna współdziała z dyrektorem biblioteki głównej w kierowaniu biblioteką i związanym z nią systemem biblioteczno-informacyjnym, na zasadach określonych w statucie szkoły.

3. Do kompetencji rady bibliotecznej należy:

1) ustalanie kierunków działalności biblioteczno-informacyjnej stosownie do potrzeb procesu badawczego i dydaktycznego szkoły,

2) występowanie z wnioskami dotyczącymi struktury i organizacji biblioteki głównej oraz związanego z nią systemu biblioteczno-informacyjnego szkoły,

3) czuwanie nad rozwojem kadry bibliotecznej i wypowiedanie się w sprawach obsady stanowisk bibliotekarskich,

4) współdziałanie w planowaniu i kontroli realizacji zadań bibliotek szkoły.

UW § 26. 4. Rada biblioteczna może liczyć nie więcej niż 10% ogólnej liczby pracowników systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu z zachowaniem proporcji liczby pracowników BUW i ogólnej liczby pracowników pozostałych bibliotek Uniwersytetu.

5. W skład rady bibliotecznej wchodzi:

1) przedstawiciele BUW:

a) dyrektor i wicedyrektorzy,

b) wybrani bibliotekarze dyplomowani w liczbie nie mniejszej niż 51% przedstawicieli BUW w radzie,

c) pochodzący z wyborów przedstawiciele pozostałych pracowników BUW w liczbie nie mniejszej niż 1/3 przedstawicieli BUW w radzie,

2) pochodzący z wyborów przedstawiciele pracowników pozostałych bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu stanowiący nie więcej niż 10% ogólnej liczby pracowników tych bibliotek,

3) przedstawiciele partii i stronnictw politycznych działających w BUW.

6. W pracach rady bibliotecznej biorą udział z głosem doradczym po jednym delegacie:

a) senackiej komisji ds. rozwoju systemu biblioteczno-informacyjnego,

b) samorządu studenckiego,

c) związków zawodowych działających w BUW.

§ 26. 2. Zadania i zakres kompetencji rady bibliotecznej reguluje art. 65 ustawy, a tryb jej działania określa regulamin BUW.

3) Uchwały rady bibliotecznej są wiążące dla dyrektora BUW, pracowników BUW i pozostałych pracowników systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu w zakresie ustalonym w § 19 ust.3.

UG § 68. 1. Członkami rady bibliotecznej są:

1) dyrektor Biblioteki Głównej UG,

2) przedstawiciele odpowiednich grup pracowniczych BG UG w proporcji:

a) 4 przedstawicieli bibliotekarzy dyplomowanych,

b) 3 przedstawicieli służby bibliotecznej,

c) 1 przedstawiciel pozostałych pracowników BG UG,

3) po jednym przedstawicielu każdego wydziału, wybranym przez radę wydziału,

4) 1 przedstawiciel Studium Języków Obcych,

5) 1 przedstawiciel samorządu studenckiego.

2. W posiedzeniach rady bibliotecznej biorą udział z głosem doradczym po jednym przedstawicielu organizacji politycznych i związków zawodowych, działających w Bibliotece Głównej UG.

3. W posiedzeniach rady bibliotecznej mogą uczestniczyć inne osoby, na zaproszenie przewodniczącego rady.

4. Rada biblioteczna wybiera na okres kadencji przewodniczącego rady spośród jej członków.

§ 67. 1. Rada biblioteczna pełni funkcje określone w art. 65 ust. 3 u.s.w. (ustawy). 2. Uchwały rady bibliotecznej wiąże Dyrektor Biblioteki UG oraz wszystkich pracowników Biblioteki UG.

UŚ § 91. 1. W skład rady bibliotecznej wchodzi:

- a) dyrektor Biblioteki Głównej,
- b) profesorowie, docenci i doktorzy habilitowani zatrudnieni w jednostkach systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
- c) pięciu przedstawicieli bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej zatrudnionych w jednostkach systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
- d) siedmiu przedstawicieli pracowników bibliotecznych i dokumentacji naukowej Uniwersytetu,
- e) po jednym przedstawicielu nauczycieli akademickich z każdego wydziału wybranym przez radę wydziału,
- f) po jednym przedstawicielu partii, stronnictw politycznych i organizacji związkowych, mających swoje statutowe komórki organizacyjne w Bibliotece Głównej,
- g) jeden przedstawiciel samorządu studenckiego.

5. Przewodniczącemu rady bibliotecznej wybiera w głosowaniu tajnym rada spośród profesorów, docentów lub doktorów habilitowanych delegowanych przez wydziały.

§ 90. 1. Rada biblioteczna Uniwersytetu jest organem kolegialnym współdziałającymi z dyrektorem Biblioteki Głównej Uniwersytetu w kierowaniu tą Biblioteką i nadzorowaniu jednostek należących do systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu.

2. W wykonaniu swoich zadań i kompetencji wynikających z ustawy o szkolnictwie wyższym (art. 52 ust. 1, art. 65 ust. 3) rada biblioteczna podejmuje uchwały zawierające opinie i wnioski pod adresem dyrektora Biblioteki Głównej. Senat może określić rodzaje spraw, w zakresie których opinia rady bibliotecznej wiąże dyrektora Biblioteki Głównej.

UŚ § 91. 1. W skład rady bibliotecznej wchodzi:

- a) dyrektor Biblioteki Głównej,
- b) profesorowie, docenci i doktorzy habilitowani zatrudnieni w jednostkach systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
- c) pięciu przedstawicieli bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej zatrudnionych w jednostkach systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
- d) siedmiu przedstawicieli pracowników bibliotecznych i dokumentacji naukowej Uniwersytetu,
- e) po jednym przedstawicielu nauczycieli akademickich z każdego wydziału wybranym przez radę wydziału,
- f) po jednym przedstawicielu partii, stronnictw politycznych i organizacji związkowych, mających swoje statutowe komórki organizacyjne w Bibliotece Głównej,
- g) jeden przedstawiciel samorządu studenckiego.

5. Przewodniczącemu rady bibliotecznej wybiera w głosowaniu tajnym rada spośród profesorów, docentów lub doktorów habilitowanych delegowanych przez wydziały.

UJ § 72. 1. W skład rady bibliotecznej wchodzi:

- 1) dyrektor Biblioteki,
- 2) zastępcy dyrektora Biblioteki,
- 3) prorektor delegowany do rady bibliotecznej przez rektora,
- 4) po jednym przedstawicielu każdej rady wydziału; przedstawicielami mogą być profesorowie, docenci lub doktorzy habilitowani,
- 5) profesorowie, docenci i doktorzy habilitowani zatrudnieni w Bibliotece Jagiellońskiej,
- 6) pięciu przedstawicieli bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej, zatrudnionych na stanowiskach wymienionych w art. 141 i 142 ustawy, będących pracownikami naukowo-dydaktycznymi,
- 7) pięciu przedstawicieli pozostałych pracowników Biblioteki Jagiellońskiej,

8) po jednym przedstawicielu z każdego wydziału reprezentującym pracowników bibliotek tego wydziału,
9) jeden przedstawiciel pracowników bibliotek jednostek pozawydziałowych, międzyuczelnianych i międzywydziałowych,
10) przedstawiciele partii i stronnictw politycznych działających w Bibliotece Jagiellońskiej.

2. W posiedzeniach rady bibliotecznej mają prawo brać udział z głosem doradczym emerytowani profesorowie, docenci i doktorzy habilitowani, którzy byli zatrudnieni w Bibliotece Jagiellońskiej.

3. W posiedzeniach rady bibliotecznej biorą udział z głosem doradczym:
1) przedstawiciele związków zawodowych i Towarzystw Asystentów UJ po jednym delegowanym przez każdą z tych organizacji oraz jeden przedstawiciel samorządu studenckiego,

2) jeden przedstawiciel delegowany przez koła naukowe działające w Uniwersytecie,

3) inne osoby zaproszone przez dyrektora.

§ 73. 1. Rada biblieczna wykonuje uprawnienia wynikające z art. 65 ust. 2 i 3 ustawy oraz innych przepisów dotyczących jej działalności, a nadto:

a) określa zasady gromadzenia zbiorów bibliecznych,

b) organizuje wspólnie z dyrektorem nadzór nad siecią bibliotek Uniwersytetu,

c) występuje z wnioskami do senatu i rektora w sprawach związanych z działalnością i rozwojem Biblioteki,

d) opiniuje sprawozdania dyrektora składane senatowi,

e) opiniuje wnioski dyrektora dotyczące zasad zatrudniania, awansów, nagród i wyróżnień pracowników służby bibliecznej i dokumentalistów służby informacji naukowej,

f) opiniuje projekt planu rzeczowo-finansowego Biblioteki oraz sprawozdania z wykonania planu,

g) rozpatruje inne sprawy zlecone jej przez senat,

2. Rada biblieczna może na wniosek dyrektora Biblioteki powołać kolegium dyrekcyjne, którego skład i kompetencje sama określi.

UMCS § 55. 1. W skład rady bibliecznej wchodzi:

a) dyrektor Biblioteki Głównej i jego zastępcy,

b) starsi kustosze dyplomowani i starsi dokumentaliści dyplomowani zatrudnieni w bibliotekach systemu biblieczno-informacyjnego,

c) trzech przedstawicieli kustoszy dyplomowanych i dokumentalistów dyplomowanych zatrudnionych w bibliotekach systemu biblieczno-informacyjnego,

d) dwóch przedstawicieli pozostałych bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej zatrudnionych w bibliotekach systemu biblieczno-informacyjnego,

e) trzech przedstawicieli służby bibliecznej systemu biblieczno-informacyjnego,

f) jeden przedstawiciel pozostałych pracowników zatrudnionych w Bibliotece Głównej,

g) trzech przedstawicieli nauczycieli akademickich delegowanych przez senat, w tym dwóch spośród profesorów, docentów lub doktorów habilitowanych, a jeden spośród pozostałych nauczycieli akademickich,

h) przedstawiciel Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa.

3. W posiedzeniach rady bibliecznej mają prawo uczestniczyć z głosem doradczym: po jednym przedstawicielu organizacji politycznych i związkowych mających w Bibliotece Głównej swoje komórki statutowe oraz po jednym przedstawicielu studentów studiów dziennych i zaocznych delegowanych przez uczelniany organ samorządu studenckiego. Ponadto rada może zaprosić do stałego udziału z głosem doradczym w swoich posiedzeniach przedstawicieli innych bibliotek naukowych.

4. Przewodniczącym rady bibliecznej jest dyrektor Biblioteki Głównej; w wypadku niemożności sprawowania funkcji przez dyrektora, rektor zarządza wybory przewodniczącego przez radę bibliieczną.

§ 54. 1. Rada biblieczna współdziała z dyrektorem Biblioteki Głównej w kie-

rowaniu Biblioteką i związanym z nią systemem biblioteczno-informacyjnym Uniwersytetu.

2. Rada ma prawo niezależnie od innych uprawnień przewidzianych w ustawie lub statucie, wyrażać opinie we wszystkich sprawach związanych z funkcjonowaniem systemu biblioteczno-informacyjnego oraz ustalić ogólne zasady wykonywania przez biblioteki zakładowe zadań wynikających z przynależności do jednolitego systemu biblioteczno-informacyjnego.

3. Uchwały rady bibliotecznej w sprawach należących do jej kompetencji wiążą dyrektora i wszystkich pracowników Biblioteki Głównej.

4. Rada biblioteczna jest właściwa do dokonywania okresowych ocen nauczycieli akademickich zatrudnionych w bibliotekach systemu biblioteczno-informacyjnego (art. 133 ustawy). W przypadku dokonywania oceny nauczycieli akademickich zatrudnionych w bibliotekach zakładowych należy zapewnić udział w posiedzeniu rady kierownika jednostki naukowej lub dydaktycznej, z którą określona biblioteka jest związana.

UŁ § 26. 1. W skład Rady Biblioteki Uniwersytetu wchodzi:

- a) dyrektor Biblioteki,
- b) zastępcy dyrektora Biblioteki oraz kierownik Oddziału Bibliotek Zakładowych,
- c) przedstawiciel kierowników bibliotek należących do systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
- d) przedstawiciele dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej,
- e) przedstawiciele bibliotekarzy i dokumentalistów informacji naukowej,
- f) delegowani przez senat przedstawiciele nauczycieli akademickich,
- g) delegowani przez senat przedstawiciele studentów spośród kandydatów zgłoszonych przez organ samorządu studentów Uniwersytetu lub przez organizacje studenckie reprezentowane w senacie,
- h) po jednym przedstawicielu organizacji i stronnictw politycznych oraz związków zawodowych działających w bibliotekach systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu.

2. Liczbę przedstawicieli wymienionych w ust. 1 pkt. c, d, e określa senat w drodze uchwały podjętej na wniosek dyrektora Biblioteki.

3. Przewodniczącym Rady Biblioteki Uniwersytetu jest dyrektor Biblioteki Uniwersytetu.

§ 18. 2. Rada Biblioteki Uniwersytetu podejmuje uchwały zawierające opinie i wnioski pod adresem dyrektora Biblioteki. Zakres udzielania opinii wiążących określa uchwała senatu, o której mowa w § 12 ust. 5.

3. Do kompetencji Rady Biblioteki Uniwersytetu należą w szczególności sprawy związane z:

- a) ustalaniem kierunków działalności systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu zgodnie z potrzebami wynikającymi z działalności
- b) strukturą i organizacją Biblioteki Uniwersytetu oraz bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
- c) dydaktycznej i naukowej Uniwersytetu i jego jednostek organizacyjnych,
- d) rozwojem kadr bibliotecznych i z ustalaniem zasad obsadzania stanowisk służb biblioteczno-informacyjnych,
- e) planowaniem i kontrolą wykonania zadań przez wszystkie jednostki organizacyjne systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
- f) strukturą, organizacją i działalnością Biblioteki Uniwersytetu i bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu, jeżeli o opinię o nich wystąpi dyrektor Biblioteki lub inne organy Uniwersytetu.

UAM § 68. W skład rady bibliotecznej wchodzi:

- 1) dyrektor i wicedyrektorzy Biblioteki,
- 2) po jednym przedstawicielu każdego wydziału wybranym przez rady wydziałów spośród profesorów, docentów i doktorów habilitowanych,
- 3) ośmiu przedstawicieli Biblioteki wybranych spośród bibliotekarzy i pracowników dokumentacji naukowej, z zastrzeżeniem, iż czterech z nich reprezentuje dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej,

- 4) trzech przedstawicieli sieci bibliotek zakładowych,
 - 5) trzech studentów,
 - 6) jeden przedstawiciel pracowników technicznych, administracji i obsługi Biblioteki.
- § 69. Rada biblioteczna wybiera przewodniczącego rady spośród swoich członków będących przedstawicielami wydziałów. Tryb wyboru przewodniczącego rady bibliotecznej określa regulamin Biblioteki.
- § 67. 1. Do zakresu działania rady bibliotecznej należą:
- 1) ustalanie zasad gromadzenia, przechowywania, udostępniania i konserwacji zbiorów systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,
 - 2) uchwalanie regulaminu udostępniania zbiorów i korzystania ze zbiorów Biblioteki,
 - 3) formułowanie opinii użytkowników systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu i podejmowanie uchwał wiążących dyrektora Biblioteki, w sprawach usprawnienia funkcjonowania tego systemu,
 - 4) zatwierdzanie rocznych sprawozdań dyrektora Biblioteki z działalności systemu biblioteczno-informacyjnego,
 - 5) uchylanie albo zawieszanie poleceń i zarządzeń dyrektora Biblioteki, jeżeli są one sprzeczne z ustawą, statutem lub obowiązującymi w systemie biblioteczno-informacyjnym regulaminami,
 - 6) wytyczanie polityki etatowej i kadrowej systemu biblioteczno-informacyjnego,
 - 7) podejmowanie uchwał w innych sprawach określonych w ustawie i przepisach statutu.

UMK § 51. 1. W skład rady bibliotecznej wchodzi:

- 1) dyrektor Biblioteki i jego zastępcy,
 - 2) sześciu przedstawicieli bibliotekarzy dyplomowanych wybieranych spośród siebie przez bibliotekarzy dyplomowanych całej sieci biblioteczno-informacyjnej Uniwersytetu,
 - 3) sześciu przedstawicieli pracowników służby bibliotecznej, konserwacji zbiorów i reprografii wybieranych spośród siebie przez pracowników działalności podstawowej całej sieci biblioteczno-informacyjnej Uniwersytetu,
 - 4) po jednym przedstawicielu nauczycieli akademickich z każdego wydziału wybranym przez radę wydziału,
 - 5) jeden przedstawiciel Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych wybrany przez radę Studium,
 - 6) po jednym przedstawicielu studentów studiów dziennych i zaocznych delegowanych przez samorząd studencki.
2. W posiedzeniach rady bibliotecznej mogą brać udział z głosem doradczym osoby nie będące członkami rady.
- § 43. 1. Przewodniczącym rady bibliotecznej jest dyrektor Biblioteki.
6. Rada biblioteczna działa w pełnym składzie. W uzasadnionych jednak przypadkach — za zgodą członków rady nie będących pracownikami Biblioteki — rada biblioteczna może obradować w składzie członków rady — pracowników Biblioteki, lub — za zgodą członków rady pracowników Biblioteki — w składzie członków rady nie będących pracownikami Biblioteki. Zawsze jednak obradom przewodniczy dyrektor Biblioteki.
8. Uchwały rady bibliotecznej są wiążące dla dyrektora Biblioteki.
9. Szczegółowe kompetencje i tryb działania rady bibliotecznej określa regulamin Biblioteki Uniwersyteckiej.

UWr § 21.

UWr § 21. 1. W skład rady bibliotecznej wchodzi:

- 1) po jednym przedstawicielu każdej rady wydziału i instytutu nauk politycznych oraz przedstawiciel studentów (1/3 pochodzących z wyboru członków rady),
- 2) przedstawiciele nauczycieli akademickich zatrudnionych w Bibliotece Uniwersyteckiej oraz w podległych jej bibliotekach (1/3 pochodzących z wyboru członków rady),
- 3) przedstawiciele pozostałych pracowników zatrudnionych w Bibliotece

Uniwersyteckiej oraz podległych jej bibliotekach (1/3 pochodzących z wyboru członków rady),

4) dyrektor i wicedyrektorzy.

2. W pracach rady bibliotecznej biorą udział z głosem doradczym przedstawiciele partii, stronnictw politycznych oraz związków zawodowych — po jednym z każdej z wymienionych organizacji — działających w Bibliotece Uniwersyteckiej.

3. Przedstawicielem rady wydziału oraz rady Instytutu Nauk Politycznych w radzie bibliotecznej może być profesor, docent lub doktor habilitowany.

§ 22. Przewodniczącym rady bibliotecznej jest dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej.

IV. DYREKTOR BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ. TRYB WYBORÓW, KWALIFIKACJE, KOMPETENCJE

Ustawa

art. 52. 1. Dyrektora biblioteki głównej wybiera rada biblieczna. Tryb dokonywania wyboru dyrektora biblioteki głównej określa statut szkoły.
2. Dyrektor biblioteki głównej powinien mieć kwalifikacje starszego kustosza dyplomowanego lub kustosza dyplomowanego, a ponadto stopień naukowy oraz co najmniej pięcioletni staż pracy w bibliotece naukowej na stanowisku kierowniczym. W wypadkach wyjątkowych na stanowisko dyrektora biblioteki głównej można wybrać osobę mającą kwalifikacje kustosza dyplomowanego lecz nie mającą stopnia naukowego.

art. 39. W posiedzeniach senatu biorą udział z głosem doradczym:

1) dyrektor biblioteki głównej [...].

UW § 34. 1. Najwyższym organem wykonawczym BUW jest dyrektor, który kieruje Biblioteką przy współudziale rady bibliotecznej.

2. Dyrektor jest przełożonym wszystkich pracowników BUW, reprezentuje ją na zewnątrz oraz przewodniczy obradom rady bibliotecznej.

3. Dyrektor BUW sprawuje nadzór nad systemem biblioteczno-informacyjnym Uniwersytetu w zakresie ustalonym w § 19. 3.

UG § 69. 1. Wyboru dyrektora Biblioteki Głównej dokonuje rada biblieczna spośród pracowników Biblioteki spełniających wymagania określone w art. 52 ust. 2 u.s.w.

2. W przypadku braku kandydata wśród pracowników Biblioteki rada biblieczna rozpatruje kandydatury przedstawione przez rektora, który w razie potrzeby może ogłosić w tym celu konkurs.

§ 70. 1. Dyrektor Biblioteki Głównej kieruje Biblioteką i jej filiami, reprezentuje ją na zewnątrz oraz pełni przewidziane w niniejszym statucie funkcje w stosunku do bibliotek odrębnych UG.

2. Dyrektor jest przełożonym wszystkich pracowników Biblioteki Głównej UG i jej filii.

3. Dyrektor czuwa nad przestrzeganiem prawa i porządku na terenie Biblioteki UG i jej filii i wydaje w tym celu niezbędne zarządzenia.

4. Do kompetencji dyrektora należą wszystkie sprawy dotyczące Biblioteki Głównej i jej filii, nie zastrzeżone innym organom.

UŚ § 92. 1. Dyrektor Biblioteki Głównej wybierany jest na swoje stanowisko przez radę biblioteczną w głosowaniu tajnym.

2. Posiedzeniu rady bibliotecznej poświęconemu wyborowi dyrektora Biblioteki Głównej przewodniczy przewodniczący rady.

3. Prawo wysunięcia kandydatów przysługuje członkom rady oraz rektorowi. Rektor lub delegowany przez niego prorektor mogą wziąć udział w posiedzeniu rady poświęconemu wyborowi dyrektora Biblioteki Głównej.

§ 93. 1. Na wniosek rady bibliotecznej rektor może ogłosić konkurs na stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej w terminie poprzedzającym wybory dyrektora.

2. Konkurs rozstrzyga rada biblieczna. Rozstrzygnięcie konkursu jest równoznaczne z dokonaniem wyboru dyrektora Biblioteki Głównej.

- UJ § 74.** 1. Dyrektora Biblioteki wybiera na okres pięciu lat rada biblioteczna spośród kandydatów przedstawionych przez senat. W celu wyłonienia kandydata senat może rozpisać konkurs.
2. Dyrektorem Biblioteki może być starszy kustosz dyplomowany lub kustosz dyplomowany ze stopniem naukowym i co najmniej pięcioletnim stażem pracy w bibliotece naukowej na stanowisku kierowniczym.
3. Dyrektor kieruje Biblioteką, a w szczególności:
- a) jest przełożonym wszystkich pracowników zatrudnionych w Bibliotece,
 - b) reprezentuje pracowników Biblioteki wobec władz Uniwersytetu,
 - c) przewodniczy posiedzeniom rady bibliotecznej,
 - d) organizuje i nadzoruje prace w Bibliotece w celu należytego wykonywania nałożonych na nią zadań,
 - e) wykonuje uchwały rady bibliotecznej,
 - f) opracowuje plany kształcenia i rozwoju kadry bibliotecznej,
 - g) przedkłada rektorowi wnioski w sprawach zatrudnienia, awansów, nagród i wyróżnień pracowników służby bibliotecznej,
 - h) przedkłada rektorowi projekt planu rzeczowo-finansowego Biblioteki oraz sprawozdanie z wykonania planu,
 - i) składa okresowo sprawozdania radzie bibliotecznej oraz co najmniej raz w roku senatowi,
 - j) wykonuje inne czynności przewidziane regulaminem Biblioteki.

- UMCS § 56.** 1. Dyrektora Biblioteki Głównej wybiera z zachowaniem zasad określonych w art. 34 pkt. 1, 3 i 4 ustawy rada biblioteczna spośród kandydatów zgłoszonych do komisji wyborczej biblioteki przez rektora, senacką komisję biblioteczną, rady wydziałów i przez co najmniej 20 pracowników bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego.
2. Kandydatem może być również osoba nie zatrudniona w chwili wyborów w Uniwersytecie. W przypadku wyboru takiej osoby na stanowisko dyrektora rektor zatrudnia ją w Bibliotece Głównej od dnia rozpoczęcia kadencji dyrektora lub od chwili wyboru.

- UŁ § 45.** 3. Wyboru dyrektora Biblioteki Uniwersytetu i jego zastępców dokonuje Rada Biblioteki Uniwersytetu, która podejmuje uchwałę o przekształceniu się w Kolegium Elektorów Biblioteki Uniwersytetu oraz o dostosowaniu swojego składu do zasad reprezentacji w niej społeczności akademickiej, zgodnie z przepisem § 50 ust. 3.

- § 57. Prawo zgłaszania kandydatów na rektora, dziekana i dyrektora Biblioteki Uniwersytetu służy wszystkim osobom posiadającym czynne prawo wyborcze, radom wydziałów, radom innych jednostek organizacyjnych Uniwersytetu, organizacjom politycznym, związkowym i studenckim działającym w Uniwersytecie oraz samorządowi studenckiemu. Kandydatury zgłasza się do właściwych komisji wyborczych.

- § 9. 3. Dyrektor Biblioteki Uniwersytetu sprawuje nadzór nad bibliotekami systemu biblioteczno-informacyjnego w zakresie struktury i organizacji jego jednostek składowych, polityki gromadzenia, udostępniania i konserwacji zbiorów, metodyki i techniki pracy bibliotecznej, działalności informacyjnej i naukowej, polityki etatowej i kadrowej oraz szkolenia pracowników, jak również wypełniania obowiązku obsługi procesu dydaktycznego i badawczego jednostek organizacyjnych Uniwersytetu.

- UAM § 99.** 5. Dyrektora Biblioteki wybiera rada biblioteczna.

- § 89. 1. Kadencja organów wymienionych w § 88 ust. 1 oraz ust. 2 pkt. 1—3 trwa trzy lata. Kadencja dyrektora Biblioteki trwa sześć lat.

- § 70. 1. Dyrektor Biblioteki kieruje Biblioteką i reprezentuje ją na zewnątrz.
2. Dyrektor Biblioteki jest przełożonym wszystkich pracowników Biblioteki.

3. Dyrektor Biblioteki ponadto:

- 1) zapewnia wykonanie uchwał rady bibliotecznej,
- 2) wydaje polecenia i zarządzenia obowiązujące użytkowników Biblioteki, w ramach obowiązujących ustaw, regulaminów i uchwał rady bibliotecznej,
- 3) dba o odpowiednie kwalifikacje zawodowe pracowników Biblioteki i bibliotek zakładowych,

4) zapewnia odpowiednią unifikację technik bibliotecznych wszystkich bibliotek należących do systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu,

5) organizuje współpracę między bibliotekami zakładowymi,

6) zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami kontroluje spełnianie przez biblioteki zakładowe ich zadań i występuje z odpowiednimi wnioskami organizacyjnymi i personalnymi do kierowników jednostek, w ramach których biblioteki te działają, do rady bibliotecznej lub rektora,

7) wyznacza zakres działania zastępców dyrektora Biblioteki, o których powołanie występuje do rektora po uprzednim przekonsultowaniu wniosków z radą biblioteczną.

4. Szczegółowy zakres działania dyrektora Biblioteki określa regulamin Biblioteki.

UMK § 43. 3. Rada biblioteczna wybiera dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej spośród kandydatów zgłoszonych przez senat, rady wydziałów bądź bezpośrednio do rady bibliotecznej. Rada biblioteczna może postanowić o ogłoszeniu konkursu na stanowisko dyrektora Biblioteki.

§ 44. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej kieruje, przy współudziale rady bibliotecznej Biblioteką i reprezentuje ją na zewnątrz.

2. Dyrektor Biblioteki jest przełożonym wszystkich pracowników zatrudnionych w sieci biblioteczno-informacyjnej Uniwersytetu.

3. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej sprawuje nadzór merytoryczny nad działalnością systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu. Poszczególnymi bibliotekami sieci zarządzają kierownicy jednostek w skład których wchodzi te biblioteki.

4. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej kieruje i odpowiada za politykę kadrową całej sieci biblioteczno-informacyjnej Uniwersytetu.

5. W zakresie spraw związanych z korzystaniem z zbiorów i przebywaniem na terenie Biblioteki Uniwersyteckiej dyrektor Biblioteki wydaje polecenia i zarządzenia obowiązujące wszystkich użytkowników.

6. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej jest zobowiązany do podejmowania niezbędnych działań dla zachowania substancji i właściwego funkcjonowania składników majątkowych Biblioteki; za zaniedbania w tym zakresie dyrektor ponosi odpowiedzialność służbową i prawną.

7. Szczegółowe kompetencje dyrektora określa regulamin Biblioteki Uniwersyteckiej.

UWr § 23. 1. Dyrektora biblioteki uniwersyteckiej wybiera rada biblioteczna na osobnym posiedzeniu wyznaczonym przez uniwersytecką komisję wyborczą. (Rozdz. 4. Zasady i tryb powoływania organów kolegialnych i jednoosobowych: § 56. 1. Prawo zgłaszania kandydatów przysługuje wszystkim osobom posiadającym czynne prawo wyborcze.) Na tym samym posiedzeniu mogą być wybrani wicedyrektorzy biblioteki uniwersyteckiej. Kandydatów na wicedyrektorów zgłasza nowowybrany dyrektor.

2. Rada biblioteczna może postanowić o wyborze dyrektora w drodze konkursu.

3. Rektor potwierdza wybór dyrektora i wicedyrektorów nominacją.

4. Dyrektor biblioteki uniwersyteckiej w szczególności:

1) wyznacza zakres działania wicedyrektorów,

2) organizuje prace w zakresie zadań usługowych, naukowych i dydaktycznych,

3) przygotowuje projekty i plany działalności bibliotecznej i zapewnia ich wykonanie,

4) realizuje uchwały rady bibliotecznej, przedstawia senatowi i rektorowi jej wnioski,

5) przedkłada roczne sprawozdania radzie bibliotecznej z uwzględnieniem wykonania planów i zadań,

6) przedkłada senatowi i rektorowi roczne sprawozdanie ze stanu biblioteki uniwersyteckiej i podległych jej bibliotek,

7) decyduje w bieżących sprawach finansowych

8) kieruje zatrudnieniem pracowników,

- 9) sprawuje nadzór bieżący nad pracownikami i kontroluje wykonanie powierzonych im zadań,
- 10) jest przełożonym wszystkich pracowników zatrudnionych w bibliotece uniwersyteckiej oraz podległych jej bibliotekach.

V. SYSTEM BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNY

Ustawa

- art. 32. 3. Szkoła może posiadać także inne biblioteki, które wspólnie z biblioteką główną tworzą jednolity system biblioteczno-informacyjny szkoły. Nadzór nad działalnością tego systemu sprawuje dyrektor biblioteki głównej w zakresie ustalonym statutem szkoły.
4. Biblioteki o których mowa w ust. 3, tworzy się, przekształca i znosi w trybie przewidzianym przez statut szkoły.

- UW § 19. 1. W skład jednostek organizacyjnych Uniwersytetu mogą wchodzić biblioteki.
2. Biblioteki wchodzące w skład danej jednostki organizacyjnej tworzy, przekształca lub znosi rektor na wniosek dziekana zaopiniowany przez radę wydziału, uzgodniony z dyrektorem BUW i radą biblioteczną.
3. Biblioteki, o których mowa w ust. 1 tworzą wspólnie z BUW jednolity system biblioteczno-informacyjny, nadzorowany przez dyrektora BUW. Kompetencje dyrektora BUW dotyczą organizacji uczelnianego systemu biblioteczno-informacyjnego oraz wchodzących w jego skład jednostek polityki gromadzenia, udostępniania i konserwacji zbiorów, metodyki i techniki pracy bibliotecznej, działalności informacyjnej i naukowej, polityki etatowej i kadrowej oraz szkolenia pracowników.

UG § 72.

- UG § 72. 1. Bibliotekę odrębną można utworzyć przy wydziale, instytucie lub katedrze na wydziale, albo przy jednostce pozawydziałowej lub międzywydziałowej.
2. W wyjątkowym wypadku, po zapoznaniu się z opinią rady instytutu, można utworzyć odrębną bibliotekę zakładu w tym instytucie.
3. Bibliotekę odrębną na wydziale powołuje rektor na podstawie wniosku kierownika danej jednostki organizacyjnej, po zasięgnięciu opinii rady wydziału, dyrektora BG i Rady Bibliotecznej BG UG.
4. Bibliotekę odrębną przy jednostce organizacyjnej pozawydziałowej lub międzywydziałowej powołuje Rektor po zasięgnięciu opinii dyrektora BG, Rady Bibliotecznej i Senatu.
5. Na wniosek kierownictwa jednostki, przy której działa biblioteka odrębna, zaopiniowany aprobująco przez dyrektora BG i Radę Biblioteczną, Senat może przekształcić tę bibliotekę w Filię Biblioteki Głównej UG.

- § 73. 1. Pracownicy biblioteki odrębnej podlegają służbowo kierownikowi jednostki organizacyjnej, przy której jest utworzona ta biblioteka. Za bibliotekę odrębną odpowiada kierownik jednostki.
2. Biblioteka Główna UG prowadzi rejestr bibliotek odrębnych UG.
3. Dyrektor Biblioteki Głównej UG wykonuje bezpośrednio lub przez upoważnione osoby nadzór nad działalnością bibliotek odrębnych — w szczególności z punktu widzenia gromadzenia, opracowania i wykorzystania oraz właściwego zabezpieczenia zbiorów.

- § 74. 1. Wszystkie jednostki organizacyjne UG zobowiązane są do współdziałania z Biblioteką Główną UG w zakresie racjonalnego, najbardziej odpowiadającego potrzebom Uczelni gromadzenia i wykorzystywania zbiorów, informacji o publikacjach pracowników UG, specjalistycznej konsultacji przy opracowywaniu zbiorów oraz w zakresie innych funkcji Biblioteki Głównej UG wiążących się z zadaniami i działalnością danej jednostki.
2. Kierownik jednostki organizacyjnej, przy której istnieje biblioteka odrębna, podaje dyrektorowi Biblioteki Głównej UG nazwiska osób odpowiedzialnych za prowadzenie biblioteki odrębnej oraz osoby powołanej do roboczego kontaktu z Biblioteką Główną i zawiadamia go niezwłocznie o zmianach w tym zakresie.

3. Regulamin Biblioteki Głównej UG określi bliżej obowiązki jednostek organizacyjnych UG dotyczące ich współdziałania z Biblioteką Główną.
4. Odpowiednie zarządzenia i polecenia w sprawach, o których mowa w niniejszym paragrafie wydaje Rektor UG.

UŚ § 9. 1. W ramach wydziału lub wydziałowej jednostki wewnętrznej mogą być tworzone pomocnicze wewnętrzne jednostki organizacyjne związane z działalnością naukową lub dydaktyczną.

2. Jako wewnętrzne jednostki pomocnicze mogą być tworzone pracownie, biblioteki, laboratoria, warsztaty lub inne jednostki o podobnym charakterze.

§ 14. Biblioteka Główna, biblioteki innych jednostek organizacyjnych Uniwersytetu oraz pracownie dokumentacji i informacji naukowej tworzą jednolity system biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu.

§ 88. 1. Do zadań bibliotek innych jednostek organizacyjnych Uniwersytetu należy:

a) organizowanie specjalistycznego warsztatu pracy naukowej i dydaktycznej, stosownie do potrzeb właściwych jednostek, w szczególności za odpowiedni dobór, fachowe opracowanie i udostępnianie zbiorów oraz prowadzenie bibliotecznego aparatu pomocniczego,

b) spełnianie funkcji specjalistycznego ośrodka informacji naukowej,

c) współdziałanie z Biblioteką Główną przy prowadzeniu wymiany krajowej i zagranicznej,

d) współdziałanie z Biblioteką Główną przy dokonywaniu zakupów i prenumeracie wydawnictw zagranicznych,

e) przygotowywanie i organizowanie wystaw specjalistycznych.

2. Kierunki polityki w zakresie gromadzenia i udostępniania zbiorów bibliotek jednostek organizacyjnych Uniwersytetu wyznaczają organy tych jednostek po zasięgnięciu opinii Biblioteki Głównej i przy zachowaniu ogólnych zasad obowiązujących w tym zakresie w Uniwersytecie na podstawie uchwał senatu lub rady bibliotecznej.

3. Bibliotekę jednostki organizacyjnej Uniwersytetu tworzy, przekształca lub znosi rektor na wniosek kierownika tej jednostki zaopiniowany przez radę biblioteczną i dyrektora Biblioteki Głównej. Kierownicy wewnętrznych jednostek wydziałowych zobowiązani są uzgodnić przedkładane wnioski z dziekanem.

§ 89. 1. Pracownie dokumentacji i informacji naukowej mogą stanowić jednostki wewnętrzne Biblioteki Głównej lub jednostki wewnętrzne innych jednostek organizacyjnych Uniwersytetu.
2. Pracownie dokumentacji i informacji naukowej działające w Uniwersytecie zobowiązane są w pierwszej kolejności świadczyć usługi informacyjne na rzecz pracowników i studentów Uniwersytetu.

UJ § 33. 1. W ramach wydziałów, w instytutach oraz w katedrach nie wchodzących w skład instytutu mogą być tworzone jednostki pracy badawczej, dydaktyczno-wychowawczej oraz jednostki o charakterze pomocniczym.
3. Jednostkami o charakterze pomocniczym mogą być w szczególności: biblioteki, pracownie, laboratoria, warsztaty.

§ 44. W skład pozawydziałowych jednostek organizacyjnych, o których mowa w § 35 p. 1—4, mogą wchodzić biblioteki, pracownie, zespoły lub inne jednostki o charakterze pomocniczym stosownie do potrzeb wynikających z wykonywanych zadań i możliwości kadrowych danej jednostki.

§ 48. W skład międzyuczelnianych jednostek organizacyjnych, o których mowa w § 45 mogą wchodzić biblioteki, pracownie, zespoły lub inne jednostki o charakterze pomocniczym stosownie do potrzeb wynikających z wykonywanych zadań i możliwości kadrowych danej jednostki.

UMCS § 11. 1. System biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu tworzą, obok Biblioteki Głównej, biblioteki zakładowe.

2. Biblioteki zakładowe mogą być tworzone przy wydziałach (biblioteki wydziałowe), instytutach (biblioteki instytutowe) oraz przy innych jednostkach organizacyjnych o charakterze naukowym lub dydaktycznym. Biblioteki zakładowe — z wyjątkiem bibliotek wydziałowych i insty-

tutowych, które w każdym przypadku są wyodrębnionymi jednostkami w strukturze organizacyjnej wydziałów lub instytutów — mogą być wydzielonymi jednostkami organizacyjnymi lub mogą mieć charakter bibliotek depozytowych. Opracowanie księgozbiorów bibliotek depozytowych należy do obowiązków biblioteki macierzystej.

3. Kierownicy jednostek naukowych lub dydaktycznych, przy których biblioteki zostały utworzone, sprawują nadzór nad ich działalnością w zakresie polityki gromadzenia, w szczególności zakupów oraz udostępniania zbiorów dla celów naukowych i dydaktycznych tych jednostek. W pozostałym zakresie nadzór nad bibliotekami zakładowymi sprawuje dyrektor Biblioteki Głównej.

4. Przepisy ustępu 3 nie ograniczają uprawnień kolegialnych organów jednostek organizacyjnych, przy których utworzono biblioteki zakładowe do oceniania działalności bibliotek w zakresie organizowania przez nie specjalistycznych warsztatów pracy naukowej i dydaktycznej dla tych jednostek. Przepisy te nie uchybiają też ustawowym uprawnieniom rady bibliotecznej do ustalania kierunków działalności biblioteczno-informacyjnej w Uniwersytecie i do kontroli realizacji zadań bibliotek szkoły.

UŁ § 9. 1. Biblioteka Uniwersytetu wraz z bibliotekami jednostek organizacyjnych Uniwersytetu tworzy jednolity system biblioteczno-informacyjny. 3. Dyrektor Biblioteki Uniwersytetu sprawuje nadzór nad bibliotekami systemu biblioteczno-informacyjnego w zakresie struktury i organizacji jego jednostek składowych, polityki gromadzenia, udostępniania i konserwacji zbiorów, metodyki i techniki pracy bibliotecznej, działalności informacyjnej i naukowej, polityki etatowej i kadrowej oraz szkolenia pracowników, jak również wypełniania obowiązku obsługi procesu dydaktycznego i badawczego jednostek organizacyjnych Uniwersytetu.

4. Do tworzenia, znoszenia i przekształcania bibliotek należących do systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu stosuje się odpowiednio przepisy § 7 i 8. Wnioski w tych sprawach może składać również rada biblioteki Uniwersytetu; jeżeli wniosek pochodzi od innego podmiotu, przed wniesieniem go do rektora należy zasięgnąć opinii tej rady.

5. W zarządzeniu o utworzeniu lub przekształceniu biblioteki określa się zakres i tryb nadzoru sprawowanego nad nią przez dyrektora Biblioteki Uniwersytetu oraz przez organy jednostek organizacyjnych obsługiwanych przez te biblioteki.

UAM § 124. System biblioteczno-informacyjny tworzą: Biblioteka oraz biblioteki zakładowe.

§ 125. Do zadań systemu biblioteczno-informacyjnego Uniwersytetu należy w szczególności:

1) organizowanie warsztatu pracy naukowej i dydaktycznej oraz warsztatu informacji naukowej Uniwersytetu, przez odpowiedni dobór, specjalistyczne opracowanie i udostępnianie zbiorów oraz przez działalność informacyjną, umożliwiającą jak najszersze wykorzystanie zbiorów Biblioteki i bibliotek zakładowych,

2) przysposobianie młodzieży studiującej do umiejętności korzystania ze zbiorów i aparatu biblioteczno-informacyjnego, niezbędnego do samodzielnej pracy naukowej,

3) prowadzenie prac naukowych, zwłaszcza w zakresie bibliotekoznawstwa, bibliografii, informacji naukowej i nauki o książce,

4) prowadzenie dokumentacji zbiorów Biblioteki i bibliotek zakładowych, dorobku naukowego Uniwersytetu, prac edytorskich dotyczących źródeł i tekstów zgromadzonych w systemie,

5) gromadzenie i udostępnianie członkom społeczności akademickiej Uniwersytetu zbiorów aktów prawnych regulujących organizację i działalność szkół wyższych oraz publikowanych uchwał i zarządzeń organów Uniwersytetu,

6) zapewnienie zainteresowanym, w miarę istniejących możliwości, odpłatnego kopiowania zbiorów zgromadzonych w systemie.

§ 127. 1. Biblioteki zakładowe gromadzą, opracowują, przechowują, udostępniają

i upowszechniają zbiory zgodnie z potrzebami jednostek organizacyjnych, przy których zostały powołane.

2. Biblioteki zakładowe są dostępne dla wszystkich członków społeczności akademickiej Uniwersytetu.

3. Biblioteki zakładowe są dostępne dla innych osób niż określone w ust. 2, jeżeli korzystanie ze zbiorów bibliotek zakładowych jest uzasadnione pracą naukową lub zawodową tych osób.

4. Szczegółowe zasady korzystania ze zbiorów bibliotek zakładowych przez osoby nie będące członkami społeczności akademickiej Uniwersytetu określa regulamin wydziału (uchwała podjęta w trybie przewidzianym dla uchwalenia regulaminu) albo uchwała właściwej rady pozawydziałowej jednostki organizacyjnej.

§ 128. 1. Biblioteki zakładowe podlegają organom jednostek organizacyjnych, przy których zostały powołane, wyjąwszy sprawy zastrzeżone do kompetencji rady bibliotecznej i dyrektora Biblioteki.

2. Rady jednostek organizacyjnych, w ramach których działają biblioteki zakładowe określają w szczególności zasady gromadzenia i udostępniania zbiorów bibliotek zakładowych, a kierownicy tych jednostek w szczególności:

1) organizują pracę pracowników podległych im bibliotek zakładowych i nadzorują dyscyplinę pracy,

2) występują do dyrektora Biblioteki z propozycjami nawiązania, zmiany albo rozwiązania stosunku pracy oraz nagradzania i wyróżniania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników informacji naukowej zatrudnionych w bibliotekach zakładowych,

3) występują do dyrektora Biblioteki z wnioskami o nawiązanie, zmianę albo rozwiązanie stosunku pracy z innymi niż wymienieni w pkt. 2 pracownikami bibliotek zakładowych oraz z wnioskami o ich nagradzanie i wyróżnianie.

3. Kierownicy bibliotek zakładowych odpowiadają materialnie za zbiory i urządzenia zgromadzone w podległych im bibliotekach zakładowych.

UMK § 7. 3. W ramach wydziału mogą istnieć instytuty kierunkowe i specjalistyczne, katedry, zakłady, zespoły badawcze i dydaktyczne, pracownie, laboratoria, biblioteki oraz jednostki usługowe i gospodarcze.

4. Biblioteka Uniwersytecka jest podstawową jednostką pozawydziałową sprawującą ponadto nadzór nad siecią biblioteczno-informacyjną Uniwersytetu.

§ 8. 2. W ramach instytutu mogą istnieć zakłady, zespoły badawcze i dydaktyczne, pracownie, laboratoria, obserwatoria, biblioteki oraz jednostki usługowe i gospodarcze.

§ 9. 2. W ramach katedry mogą istnieć zakłady, zespoły badawcze i dydaktyczne, pracownie, laboratoria i biblioteki.

UWr § 20. 1. Biblioteka główna, zwana Biblioteką Uniwersytecką we Wrocławiu wraz z bibliotekami wydziałowymi, instytutowymi i innymi tworzy uczelniany system biblioteczno-informacyjny.

2. Biblioteki wydziałowe, instytutowe oraz biblioteki przy innych jednostkach organizacyjnych tworzy, przekształca i znosi rektor na wniosek zainteresowanej jednostki, zaopiniowany przez właściwą radę wydziału i radę biblioteczną.

§ 24. 1. Rada biblioteczna oraz dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej realizują zadania naukowe, dydaktyczne i usługowe, powierzone sieci biblioteczno-informacyjnej przez organy Uniwersytetu:

1) czuwają nad prawidłową gospodarką przyznanymi bibliotece środkami i powierzonym mieniem,

2) organizują i sprawują opiekę nad działalnością naukową pracowników bibliotecznych,

3) dokonują oceny osiągnięć i realizacji zadań jednostek organizacyjnych Biblioteki oraz jej pracowników,

4) przedkładają roczne sprawozdania senatowi. Senat winien ustosunkować się do sprawozdania i proponowanych w nim wniosków.

Wyboru dokonała
Jadwiga Olczak
Biblioteka Główna UMCS

RECENZJE

**Nikolaj Kopanev: Francuzskaja kniga i russkaja kul'tura
v seredine XVIII v.: (iz istorii mezdunarodnoj knigotorgovli). —
Leningrad, 1988. — 160 s.**

Import i rozpowszechnianie książki francuskiej w Rosji w XVIII wieku zajmuje ważne miejsce w badaniach nad historią księgarstwa rosyjskiego¹. Problem ten interesuje badaczy radzieckich nie tylko w aspekcie historii handlu księgarskiego w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale próbują przenieść go na szersze pole obserwacji, a mianowicie związków kulturowych między Rosją a Europą Zachodnią w XVIII wieku. Jednym z przykładów takich studiów jest recenzowana praca N. A. Kopaniewa.

Monografia składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym „Zarażdenije ruskoo-zapadnoevropejskich izdatel'skich i knigotorgovych otnošenij v gody carstvovanija Petra I” (s. 6—28) autor omawia początki kontaktów kulturalnych (w tym również księgarskich) Rosji z krajami zachodnioeuropejskimi. Przypada to w okresie, kiedy Rosja Piotra I wkracza w „teatr wielkiej polityki europejskiej” (s. 11). Zauważono wtedy wielką potrzebę propagandy politycznej — której głównym nośnikiem jest druk — oraz odpowiedniego kształtowania opinii o Rosji w Europie. Służyło temu zatrudnianie przez cara ludzi, których zadaniem było propagowanie na Zachodzie jego polityki zarówno wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Wyrazem dużego zainteresowania Piotra I sprawami drukarstwa była reforma alfabetu i pisma drukarskiego przeprowadzona w latach 1707—1710². Nowe pismo (grażdanka) — opracowane w Amsterdamie na zlecenie cara — odegrało ważną rolę w rozwoju drukarstwa rosyjskiego. Podróż Piotra I do Francji i Holandii w 1716—1717 r. przyczyniła się do zintensyfikowania kontaktów rosyjsko-zachodnioeuropejskich związanych z importem obcej książki do Rosji. Odwiedził on Drukarnię i Bibliotekę Królewską w Paryżu, Akademię Francuską. W Holandii był gościem drukarzy, m.in. Jeana van Durena. Owocem tych spotkań było szereg publikacji dotyczących państwa rosyjskiego wydanych za granicą, a później sprowadzanych do kraju. Piotr I nadał Janowi Tessingowi i Janowi de Jungowi przywileje na druk książek w Holandii tłumaczonych na język rosyjski i ich eksport do Rosji. Dał również obcym kupcom prawo przywozu do państwa rosyjskiego bez cła zagranicznych publikacji. Uważał to za ważną część swojej ekonomicznej i kulturalnej polityki, podobnie jak powołanie w Petersburgu Akademii Nauk. Stworzyło to dogodne warunki do rozwoju handlu księgarskiego.

W drugim rozdziale „Izdatel'skaja dejatel'nost' russkoj Akademii nauk i mezdunarodnyj knigoobmen v seredine XVIII v.” (s. 29—50) Kopaniew przedstawia sytuację rosyjskiego księgarstwa po śmierci Piotra I. Zaszły wtedy niekorzystne wydarzenia, które zaprzepaściły wiele osiągnięć tego władcy. Zamknięto Drukarnię Sankt-petersburską, Synodalną i Ławry Aleksandra Newskiego. Funkcjonowały tylko dwie, jedna w Moskwie, druga w Petersburgu. Zmienił się na niekorzyść repertuar wydawniczy. Wydawano przede wszystkim książki w językach obcych i eksportowano je za granicę. Książki w języku rosyjskim osiągały pięciokrotnie niższy nakład.

¹ Ukazały się m.in. następujące publikacje:

N. A. Kopanev, *Repertuar proizvedenij F. M. Vol'tera v Peterburgskoj akademičeskoj kniżnoj lavke v seredine XVIII v. (1731—1761 gg.)*. W: *Kniga i knigotorgovlja v Rossii v XVI—XVIII vv. Sbornik naučných trudov*. Leningrad 1984 s. 80—93.

Tenże, *Repertuar francuzskoj knigi v Peterburgskoj akademičeskoj kniżnoj lavke v seredine XVIII veka*. W: *Kniga i ee rasprastranienije v Rossii v XVI—XVIII vv. Sbornik naučných trudov*. Leningrad 1985 s. 79—91.

Francuzskaja kniga v Rossii v XVIII v. *Očerki istorii*. Leningrad 1986.

² I. E. Barenbaum, *Istorija knigi*. Moskva 1984 s. 41.

Drukarnią Akademii Nauk w Petersburgu zarządzał I. D. Szumacher. W celu lepszego zbytu książek za granicą zorganizował on sieć księgarskich agentów, których zadaniem był import i rozpowszechnianie na Zachodzie publikacji rosyjskich oraz eksport książki zachodnioeuropejskiej do tego kraju. Byli nimi ci drukarze i wydawcy, którzy organizowali nowoczesne drukarstwo w Rosji, a więc firma holenderska Jansson—Waesberg i niemiecka J. J. Schustera. Mimo to odczuwano brak literatury obcojęzycznej w Petersburgu i Moskwie, bowiem zaznacza się wzrost zainteresowania książką obcą, zwłaszcza francuską. Zaspokaja się je francuskojęzycznymi wydawnictwami holenderskimi i niemieckimi.

Rozdział trzeci „Russko-francuzskie knigotorgovye svjazi v 1720—1760-ch gg.” (s. 51—90) traktuje o kontaktach między księgarnią akademicką w Petersburgu a paryskim drukarzem i wydawcą A. K. Briassonem. Sprzedawał on w Paryżu wydawnictwa Akademii Nauk i posyłał do Rosji partie książek francuskich. Akademia dała mu nawet monopol na tego rodzaju działalność (s. 70). A. K. Briasson — to nie tylko drukarz, ale również bibliograf, a przede wszystkim jeden z najbardziej aktywnych członków zespołu opracowującego i wydającego „Wielką encyklopedię francuską”, bliski współpracownik Denisa Diderota. Był finansowym dyrektorem encyklopedii, a później zajmował się jej subskrypcją. Miał bardzo duży udział w sprowadzeniu jej do Rosji. Już w 1753 roku prowadzono w Petersburgu sprzedaż pierwszych dwóch tomów tego największego przedsięwzięcia wydawniczego XVIII stulecia. Aktywne jej rozpowszechnianie wpływało na rozwój „rosyjskiego oświeceniowego ruchu demokratycznego” (s. 89). Księgarska współpraca A. K. Briassona z Akademią Nauk nie przebiegała bezkonfliktowo, Akademia była zadłużona u swego paryskiego kontrahenta. Musiał on dołożyć wielu starań, aby odzyskać zainwestowany kapitał. Kontakty z Rosją utrzymywali również inni drukarze paryscy: J. Th. Hérisant i F. Didot.

W rozdziale czwartym „Vvoz francuzskich knig v Rossiju iz Gollandii i Germanii v seredine XVIII v.” (s. 91—115) przedmiotem zainteresowania autora jest obecność w Rosji książki francuskiej drukowanej w Holandii i Niemczech. Znakończone holenderskie firmy wydawnicze utrzymywały kontakty z Rosją od początku XVIII wieku. Wspomniana już firma Janssona—Waesbergha przysyłała książki do Petersburga za panowania Piotra I, a w 1734 r. nawiązała kontakty z Akademią Nauk. Przesyłało tam całą francuską literaturę wychodzącą w Holandii, a także drukowano prace rosyjskich uczonych i rozpowszechniano je w krajach zachodnioeuropejskich. Kontakty z Rosją utrzymywali drukarze i księgarze z Hagi, Lejdy i Amsterdamu. Tego rodzaju współpracę z Petersburgiem prowadziła berlińska firma A. Hande i J. K. Spenera oraz lipska J. Schustera. Wysyłano do Rosji wydawnictwa francuskie z literatury pięknej, dziecięcej, prace J. J. Rousseau i F. Voltaira, literaturę filologiczną i historyczną. Obecna była także książka francuska londyńskiej oficyny T. Osborna i bazylejskiej J. L. Brandmüllera.

W piątym rozdziale „Izučenie francuzskogo jazyka i rynek francuzskoj knigi v Rossii v seredine XVIII v.” (s. 116—144) autor stara się wyjaśnić tak wielkie zapotrzebowanie na książkę francuską w państwie rosyjskim. Od początku XVIII wieku wzrasta w Rosji zainteresowanie Francją i językiem francuskim. Jest to wynikiem przodującej roli Francji w polityce, gospodarce i kulturze europejskiej. Język francuski wkracza do programów nauczania, które podlegają głębokim zmianom. Pojawia się instytucja guwernera nauczającego dzieci możnowładców m.in. języków obcych. Ważne miejsce w nauce języka francuskiego zajmuje powstały w 1756 r. Uniwersytet Moskiewski, gdzie opracowuje się gramatyki i słowniki potrzebne do nauki tego języka. Kopaniew na podstawie katalogów księgarskich przedstawia repertuar książki francuskiej sprowadzanej do Moskwy (tabl. 4, s. 130). Szkoda, że autor nie dokonał głębszej analizy treściowej tego zestawienia. Pokazały tym samym zainteresowania publiczności czytelniczej nabywającej książkę francuskojęzyczną. Analizując moskiewski rynek księgarski Kopaniew stwierdza, że import książek francuskich nie był regulowany rzeczowym zapotrzebowaniem, ale ograniczonymi wydawniczymi i finansowymi możliwościami Akademii Nauk (s. 136). Była to więc książka deficytowa. Starano się temu zaradzić poprzez import prywatny. Poprawa następuje z chwilą założenia moskiewskiej księgarni uniwersyteckiej, która stała się głównym ośrodkiem sprzedaży książki zagranicznej dla społeczności akademickiej i pozostałych nabywców. Na zakończenie autor zauważa, że import książki obcojęzycznej do Rosji był w omawianym okresie kontrolowany i regulowany przez Akademię Nauk. Służyły temu przywileje nadawane przez nią zagranicznym drukarzom i wydawcom na druk i eksport tej książki do państwa

rosyjskiego. W związku z tym ograniczony był reperatuar, w którym przeważała literatura piękna, dzieła z zakresu matematyki, wojskowości, historii i architektury. Tak duże zainteresowanie literaturą obcą wynikało — zdaniem autora — z otwartości społeczeństwa rosyjskiego, z braku megalomanii. Zjawisko to pojawia się dopiero po 1750 roku.

Omawiana książka ilustruje nam drogi napływu książki francuskiej do Rosji w XVIII wieku. Wydaje się jednak, że nie w pełni wykorzystał autor możliwości, jakie dawała mu szeroka podstawa źródłowa (dokumenty przechowywane w Leningradzkim Oddziale Archiwum Akademii Nauk ZSRR, rosyjskie i zachodnioeuropejskie wydawnictwa periodyczne XVIII wieku, reklamowe katalogi księgarń akademickiej w Petersburgu) dla ukazania roli handlu księgarskiego w rosyjsko-francuskich związkach kulturowych w omawianym stuleciu. Takie wszak było jego zamierzenie (s. 5). Za mało miejsca poświęcono recepcji tej książki w społeczeństwie rosyjskim i jej oddziaływaniu na kształtowanie się nowych prądów i postaw wśród elity intelektualnej i politycznej Rosji. Trudno doszukać się informacji o jej obecności w księgozbiorach rosyjskich I połowy XVIII wieku, a wiadomo, że zajmowała ona tam istotne miejsce³. Zjawiska te stanowią przecież integralną część kultury rosyjskiej badanego stulecia. Niemniej jednak monografia ta zajmuje ważne miejsce w dorobku naukowym Kopaniewa i radzieckich księgoznawców. Należy mieć nadzieję, że dalsze badania w tym zakresie zostaną skierowane na inne, nie tknięte do tej pory pola badawcze. Wnosi ona wiele nowych ustaleń faktograficznych i jest ważnym krokiem w badaniach nad historią księgarstwa nie tylko rosyjskiego, ale także europejskiego.

Maria Juda

³ P. I. Choteev, *Francuzskaja kniga v biblioteke Peterburgskoj Akademii Nauk (1714—1742 gg.)*. W: *Francuzskaja kniga v Rossii v XVIII v. Očerki istorii*. Leningrad 1986 s. 5—58.

**Zbornik Filozofickej Fakulty Univerzity Komenskeho.
Informatika R. 11/12 : 1985/1986. — Bratislava, 1988. — 103 s.**

Celem publikacji jest prezentacja nowego programu studiów na kierunku „Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa” w Czechosłowacji. Tak wybrana tematyka zeszytu związana jest z 35-leciem powstania Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Uniwersytecie Komeńskiego w Bratysławie. W 1951 roku otwarto podkatedrę wiedzy o książce przy Katedrze Języka i Literatury Słowackiej na Wydziale Filozofii w Bratysławie. Analogiczna katedra powstała rok wcześniej na Uniwersytecie Karola w Pradze.

Od początku istnienia bratysławskiej katedry lista wykładanych przedmiotów była obszerna i różnorodna. Na dwuletnich studiach wykładano między innymi: wstęp do studiów księgoznawczych, katalogi, bibliografie, technika i organizacja pracy w bibliotece, wydawnictwa i drukarnie, a potem doszły jeszcze dzieje pisma i polityka kulturalna. W pierwszym okresie, wraz ze wzrostem czasu studiowania najpierw do czterech, a potem do pięciu lat, nastąpiło znaczne zwiększenie liczby przedmiotów humanistycznych (historia literatury światowej, historia literatury słowackiej itp.), natomiast w latach 1959/60 zaczęła wzrastać liczba przedmiotów matematycznych. W 1961 roku podkatedra oddzieliła się i stała się samodzielną katedrą. Do 1975 roku łączono bibliotekoznawstwo i informację naukową z językoznawstwem, socjologią, pedagogiką, wychowaniem itp. W 1975 roku skrócono czas studiów z pięciu lat do czterech, co uniemożliwiło łączenie z innymi kierunkami, a także zmniejszyło liczbę studentów już samego bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Te i inne informacje historyczne można znaleźć w artykule Katafyny Ruttkayowej.

Od 1975 roku zaczyna się w Bratysławie i Pradze okres intensywnego kształtowania samodzielnego programu studiów. W procesie tym można było zauważyć dwie przeciwstawne tendencje: integracji poszczególnych przedmiotów i powstawania jądra programu wspólnego dla wszystkich studentów, a obejmującego obecnie ok. 50% wszystkich godzin nauki, oraz tendencję specjalizacji, prowadzącą do powstania dwóch specjalizacji: bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, których przedmioty zajmują ok. 12% godzin nauki (pozostałe przedmioty — to przedmioty występujące na wszystkich kierunkach studiów). Te zmiany, jak również sytuację kadrową w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej po 1975 roku prześledzono w artykule Marty Novákovej. Tendencje te doprowadziły do opracowania 18 VII 1986 roku programu studiów na kierunku „Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa” (Nr 72-36-8) wchodzącego w życie w roku szkolnym 1986/1987. Program ten pobieżnie opisuje Eugen Mešša.

Każdy z pozostałych artykułów opisuje jakąś wybraną dyscyplinę lub grupę blisko związanych ze sobą dyscyplin wchodzących w skład bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, z punktu widzenia zmian w treściach przekazywanych studentom aż do 1987 roku. Autorzy ci analizują tendencje we współczesnym świecie, które doprowadziły do takich a nie innych treści programowych. W artykule Eugena Meššy podane są nazwy przedmiotów występujących w nowym programie studiów, natomiast pozostali autorzy podają treści programowe niektórych z tych grup przedmiotów, możemy więc w dalszej części recenzji porównać program czechosłowacki z wydawnictwem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Nr DU 1-4010-14/87 w Polsce pt. „Programy ramowe podstawowych przedmiotów kierunkowych, Kierunek studiów Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa”. Należy jednak zaznaczyć, że porównanie nie może być kompletne, gdyż nie wszystkie czechosłowackie przedmioty zostały dokładnie opisane. Porównując siatkę przedmiotów omówioną w artykule Eugena Meššy z siatką przedmiotów obowiązujących w Polsce, możemy sformułować następujące wnioski:

1) przedmiot polski — informacja naukowa (i przedmioty związane z nim na specjalizacjach) jest rozbity na drobniejsze podprzedmioty o łącznym zakresie znacznie szerszym niż zakres informacji naukowej;

2) takie przedmioty jak techniczna normalizacja, naukowo-techniczna propaganda oraz nauki związane z ekonomiką i zarządzaniem bibliotek nie mają swoich polskich odpowiedników, chociaż ich treści występują na różnym typu zajęciach;

3) nie ma w programie czechosłowackim takich przedmiotów jak historia literatury (choć jest praca z literaturą), historia Polski, historia nauki i naukoznawstwa.

Tak znaczne rozszerzenie przedmiotów informacji naukowej zostało uzasadnione w czterech artykułach: Štefana Kimlički, Evy Křištofičovej, Heleny Mlejowej i Soňi Makulovej. W pierwszym z tych artykułów opisano wpływ techniki obliczeniowej i telekomunikacyjnej na kształtowanie się nowego programu. Studia powinny lepiej przygotowywać studentów w takich dziedzinach jak języki informacyjno-wyszukiawcze, problemy systemów naukowo-technicznych i sieci, problemy maszyn obliczeniowych i programowania, problemy działalności bibliotecznej i informacyjnej, przygotowanie czytelników, a także społeczne i historyczne aspekty tych dyscyplin. Z artykułem tym ściśle związana jest praca Soňi Makulovej. Autorka opisuje treści przedmiotów: mechanizacja i automatyzacja oraz seminarium fakultatywnego, kontynuując niejako myśli poprzednio wymienionego autora o wpływie rozwoju techniki komputerowej. Na przedmiotach tych poszerzy się znacznie tematy związane z programowaniem i bazami danych. Na seminarium wprowadzi się naukę programowania w BASICu lub PASCALu, studenci będą pracować przy komputerach. Przedmioty: metodologia wyszukiwania informacji oraz języki informacyjno-wyszukiawcze z kolei omówiła Helena Mlejová. Eva Křištofičová w swoim artykule kładzie nacisk na ogromny wzrost zastosowań metod matematycznych i statystycznych w każdej dziedzinie życia. Powoduje to konieczność poszerzenia udziału tych dyscyplin w przygotowaniu studentów. Autorka postuluje umieszczenie w programie takich działów matematyki jak algebra Boole'a, kombinatoryka, teoria grafów i sieci, a przede wszystkim poszerzenie statystyki i rachunku prawdopodobieństwa.

Przedmiot „Wstęp do badań naukowych” opisany jest w artykule Marty Matthaidesovej. Po bardzo ogólnym przedstawieniu celów tego przedmiotu, który powinien zaznajamiać studentów z systemem nauki na wyższej uczelni, zasygnalizować treści programowe pozostałych przedmiotów i zaznajomić z problemami przyszłego zawodu, krótko wymieniono na jakich uczelniach w krajach socjalistycznych istnieje taki przedmiot oraz omówiono specyfikę tego przedmiotu na kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. W Polsce program tego przedmiotu realizują „Podstawy nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej” w prawie identycznym zakresie jak w Czechosłowacji.

Króciutki artykuł Jany Kresákovej opisuje zmiany w przedmiocie „Historia bibliotek i instytucji informacyjnych”. W przyszłości przedmiot ten pod zmienioną nazwą „Historia kultury książkowej”, będzie składał się z dwóch części: historia graficznej komunikacji oraz historia bibliotek i instytucji informacyjnych. W Polsce ten sam program realizuje historia książki, bibliotek i informacji naukowej.

Podsumowując, na Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej zaszedł podobny proces jak na Uniwersytecie Warszawskim, proces ograniczania związków z przedmiotami historycznymi i proces zwiększania wymiaru godzin informatyki, statystyki i teorii komunikacji. Na Uniwersytecie Komeńskiego pojawiły się też przedmioty związane z administracją, ekonomiką i zarządzaniem bibliotek. Sądzimy, że byłoby bardzo celowe wprowadzenie takich przedmiotów w naszym kraju w czasach, gdy podnoszenie wydajności pracy jest jednym z naczelnych zadań naszej gospodarki.

Jak można się było zorientować z powyższego przeglądu, recenzowany zeszyt jest adresowany do wszystkich pracowników naukowych bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, a także do studentów i kandydatów na studia. W gronie potencjalnych odbiorców recenzowanej pozycji znajdują się też pracownicy bibliotek i oddziałów informacji naukowej. Zeszyt ten może być dobrą inspiracją do poszerzania swoich programów zajęć, czy też wskazywania na materiał, jaki można realizować w kołach zainteresowań. Z tych względów powyższą pracę gorąco polecamy wszystkim zainteresowanym czytelnikom.

Andrzej Krajka

**CCF : the Communication Format / ed. Peter Simons
and Alan Hopkinson; the General Information Programme
and UNISIST. — 2 ed. — Paris: UNESCO, 1988. — IV, 196 s.**

W kwietniu 1978 roku odbyło się w Taorminie na Sycylii Międzynarodowe Sympozjum na temat Formatów Wymiany Bibliograficznej, finansowane przez UNESCO/PGI. W wyniku jego obrad postanowiono utworzyć Roboczą Grupę opracowującą format wspólnej komunikacji. Recenzowana pozycja powstała w wyniku prac tej grupy i zawiera opis znormalizowanego formatu opisu danych bibliograficznych. Celem opracowanego formatu są ułatwienia w wymianie informacji bibliograficznej. Dzięki jednolitemu formatowi uzyskuje się znaczne oszczędności wynikające z ujednolicenia oprogramowania komputerowego. Z drugiej strony jednolity międzynarodowy format będzie wpływał na koncepcje powstających baz danych i zwiększał zasięg i możliwości wymiany informacji w przyszłości.

Przy opracowywaniu formatu przyjęto cztery następujące zasady:

- 1) wymiennialność formatu z międzynarodową normą ISO 2709;
- 2) zasadniczą częścią każdego rekordu są elementy standardowego opisu bibliograficznego;
- 3) do powyższej zasadniczej części dodawane są pewne nieobowiązkowe elementy danych;
- 4) w standardowy sposób opisano relacje i związki pomiędzy jednostkami bibliograficznymi.

Recenzowana pozycja jest już drugim wydaniem opisu formatu, różniącym się od pierwszego niewielką liczbą dodatkowych elementów opisu jednostki bibliograficznej, niewielkimi zmianami w listach kodów i pewnymi poprawkami w wyjaśnieniach i definicjach.

Opis formatu CCF składa się z 6 rozdziałów. Pierwszy, wstępny rozdział opisuje historię powstania publikacji i uzasadnia konieczność jej opracowania. W rozdziale drugim opisano ogólne zasady budowy formatu i ogólną strukturę pola. Podano tutaj definicje używanych pojęć i odsłycze bibliograficzne do opisu innych międzynarodowych formatów oraz norm. W paragrafie 2.4 opisano ogólną strukturę rekordu, jego składowych części: etykiety, księgi adresowej, pól danych i znacznika końca rekordu. W paragrafie 2.5 opisano sposób odzwierciedlenia w opisie relacji pomiędzy jednostkami bibliograficznymi, natomiast w następnym paragrafie opisano dopuszczalne rodzaje znaków i ich funkcje. Ze względu na różnorodność formatów w istniejących bazach danych, nawet zgodnych z poszczególnymi normami narodowymi, oraz w pewnych przypadkach ze względu na specyfikę opisywanego materiału (np. filmy, oprogramowanie komputerowe itp.) większe lub mniejsze odstępstwa od proponowanego formatu są konieczne i racjonalnie uzasadnione. W paragrafie 2.7 autorzy podali wskazówki jak uczynić, aby te odstępstwa były minimalne. Opisano też zasady tworzenia nowych pól zgodnie z intencjami autorów formatu.

W trzecim rozdziale opisano szczegółowo zawartości poszczególnych pól rekordu. Na opis zawartości pól składają się następujące elementy: identyfikator cyfrowy pola, nazwa pola, opis zawartości pola, forma, w której dane są zapisywane w polu, dane dotyczące powtarzalności pola, wskaźniki skojarzone z polem, komentarze, opis podpola oraz duża liczba przykładów. Według tych elementów opisano 58 pól.

Czwarty rozdział zawiera listy kodów używanych w polach opisanych w poprzednim rozdziale, natomiast piąty rozdział składa się z przykładów kompletnych opisów rekordów. Szósty rozdział zawiera indeksy do całej pracy.

Praca odznacza się wyjątkowo przejrzystą formą edytorską i logiczną strukturą treściową. Ocena tego typu wydawnictwa jak recenzowana praca powinna opierać się na dwóch typach kryteriów:

1) przebadaniu wniosków wpływających z praktyki przesyłania informacji według opisanego formatu;

2) porównaniu (głównie pod kątem kompatybilności) z innymi formatami, zwłaszcza obowiązującymi w Polsce, dotyczącymi wymiany informacji bibliograficznej.

Ponieważ na wniosek jest jeszcze za wcześnie, organiczmy się tutaj do porównania formatu z Polskimi Normami dotyczącymi wymiany informacji bibliograficznej, tzn. z normami N-09016 (a zwłaszcza PN-78/N-09016/00, PN-79/N-09016/01 i PN-80/N-09016/02). Po porównaniu materiału można sformułować następujące wnioski:

1) różnice dotyczą głównie zewnętrznych, łatwych do konwersji elementów opisu rekordu, jak: różne nazwy pól, różne numery pól, różne listy kodowe itp.;

2) różna, choć równie łatwa w konwersji, jest struktura opisu pola;

3) różnie zapisuje się znaki w pozalacińskich alfabetach.

4) duże różnice występują w opisie relacji poziomych pomiędzy jednostkami bibliograficznymi;

5) Polskie Normy szczegółowiej podają elementy opisu pól niż CCF tak, że konwersja zapisu z Polskiej Normy w CCF jest możliwa, natomiast odwrotna konwersja może powodować braki informacji u odbiorcy. Różnica ta wiąże się z różnym poziomem ogólności opisywanych formatów (narodowy i międzynarodowy).

Tak więc wskazane różnice powodują, że opracowanie komputerowych programów konwersyjnych jest konieczne, chociaż nie będą to programy skomplikowane. W sumie uważam, że opisywany CCF jest pracą bardzo potrzebną, zaplecającą istotną lukę w szeregu międzynarodowych wydawnictw normatywnych.

Andrzej Krajka

Radosław Cybulski: Książka współczesna : wydawcy — rynek — odbiorcy. — Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986. — 395 s.

Praca R. Cybulskiego jest niewątpliwie ciekawym zjawiskiem na polu księgoznawstwa już z racji podjętego tematu. W dużym stopniu wypełnia ona lukę w polskiej literaturze przedmiotu, gdy brak opracowań dotyczących współczesnego księgarstwa i książki współczesnej.

Niniejsza publikacja stanowi uwieńczenie dotychczasowych badań autora nad rynkiem księgarskim i zapewne w związku z tym faktem postawiono jej wielorakie cele. Zadaniem jej jest ukazanie czynników wpływających na przebieg procesów komunikowania społecznego za pomocą książki, co może stanowić punkt wyjścia do próby konstrukcji modelu rynku księgarskiego, którą autor podejmuje.

Podjęta tematyka rzutuje na układ pracy. W rozdziale I pt. „Stan wiedzy o książce i rynku książki”, po wyjaśnieniu pojęć i celów badawczych starano się umiejscowić podjętą problematykę na tle dotychczasowego stanu badań rynku książki w świecie i w Polsce. Następnie autor przechodzi do charakterystyki książki jako środka przekazu w rozdz. II pt. „Struktura i właściwości książki”, uwidoczniając wieloaspektowość pojęcia „książka” i związane z tym trudności pełnego zdefiniowania. R. Cybulski określa książkę poprzez opis jej struktury, wynikający z funkcji i roli w procesie komunikacji społecznej. Przedstawiony zestaw dziewięciu „porządków”, wynikający z podziału książki na elementy zgodnie z Polską Normą i kompozycją wydawniczą, uwzględnia przede wszystkim stronę formalną i materialną omawianego zjawiska. W ten sposób pozostaje na uboczu semiotyczny aspekt książki, gdy tymczasem zamiarem autora było ogarnięcie całości procesu komunikowania¹, co widoczne jest w próbach konstrukcji modelu teoretycznego. Przyjęta definicja książki wydaje się przydatna w badaniach nad rynkiem księgarskim.

W kolejnych rozdziałach: „Problemy komunikacji społecznej za pomocą książki” i „Rola rynku jako zorganizowanego pośrednictwa między autorami a czytelnikami” skoncentrowano się na funkcjonowaniu książki na rynku. Autor pokazał tu współczesne krążenie książek w świetle danych z wybranych krajów. Ciekawe wydają się informacje dotyczące wpływu zróżnicowanych czynników na wybór książki i jej kupno, potwierdzające stymulacyjny wpływ środków rodem z kultury masowej.

Końcowy etap książki w drodze do czytelnika omówiony został w rozdziale „Konsumpcja książki”. Szczególnie przydatne w tym miejscu okazały się dotychczasowe badania nad motywacjami i potrzebami czytelnicznymi.

Jednocześnie brak rozeznania niektórych problemów, np. księgozbiorów domowych, co nie jest zarzutem wobec autora, nie pozwolił na pełniejsze omówienie i wyjaśnienie zachowań nabywców książek.

Powyższe zagadnienia pozostają w ścisłym związku z ruchem promocji książki, a więc jej propagandą i upowszechnianiem przez organizacje społeczne i państwo, omawianymi w rozdziale „Społeczny ruch promocji książki” i „Wpływ państwa na sytuację książki”. Rozdział ostatni pt. „Rynek książki a kultura książki” nieproporcjonalnie skąpy, podejmuje, a właściwie sygnalizuje problemy kultury książki rozumianej zgodnie z definicją kultury literackiej Stefana Żółkiewskiego. Brakuje w tej części pełniejszego wyjaśnienia poruszanego zjawiska.

Końcowe propozycje R. Cybulskiego idą w kierunku utrwalenia pojęcia „polityka książki” jako kategorii poznawczej, której teoria powinna znaleźć swoje miejsce wśród dyscyplin księgoznawczych, jako „... rozpatrująca w sposób zintegrowany przebieg komunikacji społecznej za pomocą książek” (s. 357).

¹ J. Lalewicz, *Proces i aparat komunikacji literackiej*. *Teksty* 1978 nr 1 s. 17—36.

W omawianej pracy autor podjął trudne problemy funkcjonowania książki współcześnie, ukazując sytuację w tym zakresie w świetle ostatnich danych statystycznych. Bardziej skomplikowany okazał się problem teoretycznej konstrukcji funkcjonowania rynku książki. Za nadrzędną przyjęto kategorię polityki książki obejmującej to, co związane z produkcją, dystrybucją, rozpowszechnianiem i udostępnianiem książek. Słusznie widząc możliwość unowocześnienia badań księgoznawczych poprzez zastosowanie teorii komunikowania, autor nie w pełni pozostaje konsekwentny, rezygnując z drugiej płaszczyzny procesów, których jednak jest świadomy i zalicza je do księgoznawczych. Dotyczy to problemów semiotycznych (nazwanych w pracy technologicznymi²) i kulturowych.

Zapewne problem teorii obejmującej całość procesu komunikowania za pomocą książki jeszcze przez długi czas pozostanie w polu zainteresowań badaczy. Na pewno ciekawą i inspirującą propozycją wydaje się publikacja R. Cybulskiego szczególnie w badaniach rynku książki oraz teorii księgoznawstwa.

Anna Dymmel

² R. Escarpit, *Literatura a społeczeństwo*. W: *W kręgu socjologii literatury. Antologia tekstów zagranicznych*. Wstęp, wybór i opr. A. Mencwel wyd. 2 T. 1. Warszawa 1980 s. 220—250 oraz inne prace tego autora cytowane przez R. Cybulskiego.

**Z ŻYCIA BIBLIOTEK UMCS,
ZAKŁADU NAUK POMOCNICZYCH HISTORII
I BIBLIOTEKOZNAWSTWA UMCS I MUZEUM UMCS**

Działalność bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego UMCS w roku 1986 i 1987

Statut Uczelni z roku 1986 wprowadził do systemu biblioteczno-informacyjnego Bibliotekę Filii UMCS w Rzeszowie. Biblioteka Główna, 22-ie biblioteki zakładów naukowych i Biblioteka Filii tworzą „jednolity system biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu”.

Najpoważniejszym problemem bibliotek systemu w omawianym okresie stał się problem lokalowy i brak miejsca na nabytki. Wyjątek stanowi tu Biblioteka Filii, która otrzymała nowe pomieszczenia na czytelnię i magazyny książek. Biblioteka Główna zapełniła już rezerwy miejsc w magazynie czasopism. Gmach Biblioteki, w założeniach technicznych przewidywany na 1 200 000 wol., mieści obecnie ok. 2 000 000 wol. Przeprowadzona w 1987 roku ekspertyza techniczna wykazała maksymalne obciążenie stropów. Na najwyższych piętrach gmachu widoczne jest rozsuwanie się płyt stropowych.

W kilku lokalach bibliotek zakładowych nastąpiło pęknięcie stropów wskutek przeciążenia. Wszystkie (z wyjątkiem Biblioteki Wydziału Ekonomicznego, osiągnęły już granice możliwości lokalowych; miejsca na nabytki uzyskują drogą selekcji zbiorów. Przykładem może tu być stan pomieszczeń bibliotek Wydziału Humanistycznego. Biblioteki te dysponują 345 m² powierzchni magazynowych, a dla prawidłowego rozmieszczenia zbiorów trzeba ok. 1000 m² powierzchni magazynowych.

Wraz z trudnościami lokalowymi dały się odczuć trudności etatowe. W sieci biblioteczno-informacyjnej od lat nie przybywa etatów. Nie ma warunków na uproszczenie technologii prac bibliotecznych, natomiast wzrasta ilość zbiorów i przybywa zadań. Bibliotekarze, dokładając maksimum wysiłku, starali się utrzymać udostępnianie zbiorów na dotychczasowym poziomie, niejednokrotnie kosztem prac wewnętrznych.

Ogółem w bibliotekach Uczelni przybyło w 1986 roku ok. 46 tys. wol.; udostępniono ok. 20-u tysiącom zarejestrowanych czytelników ok. 690 tys. wol. W roku 1987 przybyło ok. 42 tys. wol.; udostępniono ok. 22-u tysiącom zarejestrowanych czytelników ok. 700 tys. wol.

W marcu 1987 roku Senat Uczelni wysłuchał informacji o działalności i problemach bibliotek systemu biblioteczno-informacyjnego UMCS, przedstawionej przez dyrektora BG.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA

W roku 1987 odbyły się w BG wybory organów jednoosobowych i kolegialnych. Rada Biblioteczna wybrała ponownie mgr Jadwigę Olczak na stanowisko dyrektora i mgr Teresę Gaworczyk na stanowisko zastępcy dyrektora, na kadencję 1987/1992. Skład Rady Bibliotecznej zmienił się w związku z ustaleniami nowego statutu.

W omawianym okresie Rada Biblioteczna odbyła łącznie 12 posiedzeń. Powołała kolegium redakcyjne oraz komisje robocze: szkoleniową, zakupów, selekcji zbiorów, skontrum i inwentaryzacji. Przedyskutowała i zaopiniowała regulamin organizacyjny BG wraz z załącznikami regulującymi zagadnienia korzystania ze zbiorów BG, struktury organizacyjnej, procedury obrad rady. Regulamin został przedstawiony Rektorowi Uczelni do zatwierdzenia.

Do ważnych wydarzeń działalności BG należy wprowadzenie w życie z dniem 1 stycznia 1986 roku nowej instrukcji *Przepisy katalogowania książek cz. 1* oraz

powołanie samodzielnego stanowiska ds. szkolenia w zakresie katalogowania w Oddziale Opracowania Druków Zwartych Nowych. Zorganizowano też zespół ds. skontrum zbiorów BG, a Oddział Opracowania Wydawnictw Ciągłych podjął żmudną pracę nad pomocniczym inwentarzem kartkowym czasopism, który umożliwi przeprowadzenie skontrum zbiorów czasopism.

Na odcinku gromadzenia i opracowania książek podjęto eksperymentalnie wykorzystywanie jednostronnie zadrukowanego *Przewodnika Bibliograficznego* w celu usprawnienia i przyspieszenia procesu opracowania. Wykonując polecenie pokontrolne MNiSzW w sprawie weryfikacji rocznych bilansów, sporządzono spis inwentarzy zbiorów książek wraz z ich wyceną i przekazano go do Działu Ewidencji Majątku, w celu ustalenia wartości majątku BG. Oddział Udostępniania Zbiorów przeprowadził intensywną akcję monitową, w wyniku której odzyskano wiele przetrzymywanych przez czytelników pozycji.

Kontynuowała prace Komisja selekcji zbiorów.

Odbywająca się w Uczelni kompleksowa kontrola ministerialna objęła również działalność biblioteczną. Zwrócono szczególną uwagę na niezadowalający stan konserwacji i ochrony zbiorów.

Współpraca z bibliotekami krajowymi i innymi instytucjami o zadaniach zbliżonych, polegała jak i w latach ubiegłych, na współpracy w zakresie informacji naukowej i bibliotecznej, wymianie wydawnictw, wypożyczeniach międzybibliecznych, uczestnictwie w spotkaniach, konferencjach, sesjach i nawiązywaniu kontaktów osobistych.

Personel BG w dniu 31 grudnia 1987 roku liczył 183 osoby, w tym 155 zatrudnionych w działalności podstawowej (13 bibliotekarzy dyplomowanych, 137 pracowników służby bibliotecznej, 5 pracowników inżynieryjno-technicznych). Z ogólnej liczby 155 osób — personel działalności podstawowej — w BG pracowało 98, a w bibliotekach zakładowych 57 osób. W omawianym okresie nie przybyło etatów. Dwa etaty służby bibliotecznej w roku 1987 zamieniono na dwa etaty bibliotekarzy dyplomowanych. Ogółem 13 osób przestało pracować, na ich miejsce zatrudniono nowych pracowników, w pierwszym etapie na czas określony.

W roku 1987 personel BG przepracował 20 672 dni, z tego 12 003 dni przy obsłudze czytelników. Podobnie kształtował się stosunek wkładu pracy w udostępnianie i działalność wewnętrzną w roku 1986.

Gromadzenie zbiorów utrzymywało się na poziomie lat ubiegłych. Gospodarkę wpływami prezentuje tabela, w której liczby oznaczają ilość jednostek obliczeniowych.

	1986 r.	1987 r.
Wpłynęło ogółem ok.	45 000	40 000
Z tego objęto rejestracją wstępną:		
w rejestrze nabytków	25 075	22 442
w kartotece czasopism bieżących	3 945	3 998
Nie objęte rejestracją wstępną:		
dokumenty życia społecznego	858	190
opisy patentowe	10 734	9 983

Wpływy wpisane do rejestru nabytków wg źródeł nabycia:

	1986 r.	1987 r.
zakup	7 689	7 426
egzemplarz obowiązkowy	12 133	11 854
dary	3 206	1 460
wymiana	2 047	1 702

Wpływy wpisane do rejestru nabytków wg źródeł nabycia:

	1986 r.	1987 r.
Wpłynęło ogółem ok.	45 000	40 000
Z tego objęto rejestracją wstępną:		
w rejestrze nabytków	25 075	22 442
w kartotece czasopism bieżących	3 945	3 998
Nie objęte rejestracją wstępną:		
dokumenty życia społecznego	858	190
opisy patentowe	10 734	9 983

Wpływy wpisane do rejestru nabytków wg źródeł nabycia:

	1986 r.	1987 r.
zakup	7 689	7 426
egzemplarz obowiązkowy	12 133	11 854
dary	3 206	1 460
wymiana	2 047	1 702

Nie najlepsza sytuacja utrzymywała się w gromadzeniu wydawnictw z importu. W roku 1986 Biblioteka Główna otrzymała 745 książek i 264 tytuły czasopism, a w roku 1987 — 471 książek i 414 tytułów czasopism. W roku 1986 zdarzały się kilkakrotne konfiskaty przysyłanych z zagranicy darów, dokonywane przez Urząd Celny, natomiast w roku 1987 Urząd Celny nie zawiadamiał Biblioteki o zatrzymaniu przesyłanych książek.

Gospodarka drukami zbędnymi rozwijała się zbyt wolno z różnych przyczyn. W omawianym okresie wysłano ok. 1200 jednostek czasopism odbiorcom krajowym i zagranicznym. Część materiałów nie znajdujących odbiorców wśród bibliotek, wykładano w holu Biblioteki, oferując je nieodpłatnie studentom. Część materiałów przekazywano na makulaturę.

Zbiorów opracowanych przybyło w roku 1986 ponad 30 000 jedn., w roku 1987 — ponad 28 000 jednostek. Stan inwentarzy na dzień 31.12.1987 roku wykazał 1 275 266 wol. i jedn.

Warunki przechowywania zbiorów, mimo trudności lokalowych, pozostały zbliżone do obowiązujących norm. W magazynie książek udało się w latach 1984—1985 wygospodarować znaczne rezerwy miejsca. Gorsza sytuacja jest w magazynie czasopism, trzeba było przemieścić ok. 55 000 wol., żeby wygospodarować miejsce na nowe nabytki. Nie uległa też poprawie sytuacja w zakresie konserwacji zbiorów.

	przybyło w		Stan na dzień 31.12.1987 r.
	1986 r.	1987 r.	
Druki zwarte	17 068	15 079	573 285
Wydawnictwa ciągłe	6 838	6 978	271 356
Zbiory specjalne	6 532	6 735	430 625
w tym:			
stare druki	48	44	18 835
rękopisy	5	11	709
prace doktorskie	46	49	1 632
kartografia	80	153	31 234
ikonografia	532	928	18 116
plakaty	111	174	7 596
nuty	116	47	11 291
płyty i taśmy	93	61	190
katalogi wystaw artyst.	163	150	6 050
mikroformy	124	253	3 462
opisy patentowe	4 979	4 465	326 750

Brak własnej pracowni konserwacji i introligatorni uniemożliwia prowadzenie właściwego postępowania zapobiegawczego w zakresie ochrony zbiorów. Biblioteka korzysta z usług kilku zakładów introligatorskich, jednakże i jakość usług, i materiał zużyty do oprawy książek, budzą zastrzeżenia. W 1986 i 87 r. oprawiono 7138 wol., głównie czasopism. W ramach prac wewnętrznych zabezpieczono przed zniszczeniem ok. 3600 wol. Z każdym rokiem pogłębia się stan dewastacji zbiorów. Poziom techniczny nowych krajowych książek jest daleki od doskonałości. Obserwuje się również narastające objawy braku kultury u korzystających z materiałów bibliotecznych. Wynoszenie cennych i poszukiwanych książek, wycinanie całych rozdziałów lub ilustracji, jest zjawiskiem coraz częstszym.

W roku 1986 przeprowadzono inwentaryzację zbiorów podręcznych czyteln i pracowni, traktując te czynności jako przygotowanie do skontrum zbiorów. Najcenniejsze zbiory, tj. rękopisy, inkunabuły i rezerwata powierzone zostały opiece pracowników, z obowiązkiem odpowiedzialności materialnej. Do planów remontów Uczelni zgłoszono plany przeprowadzenia zmian w urządzeniach czyteln i kilku innych usprawnień z zakresu prac budowlanych, w celu stworzenia optymalnych warunków zabezpieczenia książek przed kradzieżą.

Polityka udostępniania zbiorów, tak jak i w latach ubiegłych, koncentrowała się na udostępnianiu prezencyjnym, w 3 czytelniach głównych i 4 specjalistycznych, liczących łącznie 336 miejsc. Ogólna liczba zarejestrowanych czytelników w roku 1986 wynosiła 7628; w roku 1987 — 7507. Większość czytelników (ok. 80%) to studenci. Przeciętne ilość zarejestrowanych w czytelniach odwiedzin w omawianych okresach wynosiła 67 000.

	1986	1987
Udostępniono woluminów	233 846	233 980
w tym:		
w czytelniach	190 153	186 570
w wypożyczalni miejscowej	39 805	43 471
w wypożyczalni międzybibliotecznej		
bibliotekom krajowym	2 105	2 187
bibliotekom zagranicznym	9	17
sprowadzonych z bibliotek:		
krajowych	1 585	1 573
zagranicznych	189	162

Zamówień nie zrealizowanych w roku 1986 było w czytelniach 9013, w wypożyczalni 30 219; w roku 1987 w czytelniach 8201, w wypożyczalni 26 284.

Działalność informacyjną Biblioteka prowadziła w oparciu o własny aparat informacyjny, zbiory biblioteczne oraz pośrednicząc w korzystaniu z dostępnych w kraju systemów informacji naukowej. Aparat informacyjny — katalogi biblioteczne, powiększył się o ok. 140 000 kart w ciągu dwóch lat, katalog centralny bibliotek zakładowych — o ok. 13 000 kart.

W agendach pracy z czytelnikiem zarejestrowano w latach 1986—87 ponad 12 500 udzielonych czytelnikom informacji bibliotecznych, ok. 200 bibliograficznych, ok. 500 rzeczowych. Sporządzono 73 zestawienia bibliograficzne. Przyjęto 51 grup wycieczkowych, liczących łącznie ponad 1000 osób. Przygotowano i rozesłano do zakładów naukowych i bibliotek zakładowych UMCS *Wykaz Nowości Bibliotecznych* z zakresu nauk społecznych i nauk matematyczno-przyrodniczych.

Organizowano wystawy rocznicowe i okolicznościowe. Najważniejsze z nich: „Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 roku o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi” (kwiecień 1986); „Dzieło Estreicherów” (maj 1986); „Picasso w zbiorach Biblioteki Głównej UMCS — reprodukcje” (czerwiec 1986); „Lublin w ikonografii” (1987, z okazji 670-lecia miasta); „Aleksander Ludwik Birkenmajer 1989—1967” (1987). Oprócz tego zorganizowano 6 wystaw publikacji zmarłych pracowników naukowych UMCS.

Współpracując z systemami informacji naukowej Biblioteka przygotowała 524 sprawozdania z wyjazdów zagranicznych pracowników naukowych UMCS dla systemu SAZAPS CINTE oraz dokumentację 127 rozpraw doktorskich i habilitacyjnych pracowników UMCS na kartach RZ. Przekazano informacje o nabytkach książek zagranicznych i starych drukach do katalogów centralnych BN oraz literatury legislacyjnej do Biblioteki Sejmowej.

Pośrednicząc w korzystaniu z systemów informacji naukowej BRIOLIS przekazano 8 zamówień na wyszukiwanie informacji i 20 na udostępnienie kopii publikacji.

W Oddziale prac Naukowych i Dydaktycznych kontynuowano dokumentację wybranych odcinków działalności Uczelni — w postaci albumu wycinków prasowych z prasy lubelskiej o UMCS; kartotekę piśmiennictwa o UMCS oraz kartotekę bibliograficzną o charakterze przedmiotowym pracowników naukowych UMCS. Zbierano materiały do wykazu rozpraw doktorskich i habilitacyjnych UMCS.

Prowadzenie sprawnej informacji utrudnia brak urządzeń powielających. Kserograf biblioteczny jest już bardzo zużyty i czasem bywa sprawny dzięki niezwykle staraniom osób obsługujących. W roku 1986 wykonano 51,5 tys. kopii, a w 1987 już tylko 40 tys. Z konieczności wzrosła ilość kopii wykonanych droższą techniką fotograficzną. Wykonano: w roku 1986 — 41 328, w roku 1987 — 71 159 klatek mikrofilmów.

Działalność dydaktyczna Biblioteki Głównej obejmowała: praktyki wakacyjne studentów bibliotekoznawstwa (1986 — 23 osoby, 1987 — 36 osób) kilku uczelni krajowych; przysposobienie biblioteczne studentów pierwszych lat wszystkich kierunków studiów w UMCS; przeszkolenie w zakresie korzystania z bibliografii specjalistycznych studentów starszych lat studiów; przeszkolenie w zakresie podstaw bibliografii i informacji naukowej uczniów szkół średnich.

Osobny rozdział to szkolenie własnych pracowników. W okresie od stycznia do czerwca każdego roku organizowano akcję szkolenia zawodowego, wysłuchano ponad 20 referatów i prelekcji. Wśród nich — prelekcję na temat nowej instrukcji katalogowania, wygłoszoną przez autorkę *Przepisów katalogowania* Marię Lenartowicz oraz prelekcję Marii Smolki bibliotekarza w Biddl Law Library University of Pensylwania Law School. Jeden poniedziałek każdego miesiąca poświęcony był konsultacjom w zakresie katalogowania książek.

Organizowano „rotacje” pracowników w celu przeszkolenia przywarsztatowego w podstawowych oddziałach BG.

W ramach szkolenia zawodowego, skierowano na kursy i konferencje organizowane przez CİNTE 7 osób, 2 osoby odbyły krótkie praktyki w bibliotekach uniwersyteckich w Poznaniu i Wrocławiu, ok. 40 osób uczęszczało na lektoraty języków obcych organizowane w Uczelni, 2 osoby ukończyły studia wyższe, jedna podypłomowe studium bibliotekoznawstwa.

Biblioteczna działalność wydawnicza zaowocowała 5 pozycjami z serii *Bibliografie Osobowe*, pierwszym po kilkuletniej przerwie rocznikiem *Wykazu Publikacji Pracowników UMCS* (za rok 1986) oraz 30/31 rocznikiem *Biuletynu Biblioteki UMCS*.

BIBLIOTEKI ZAKŁADOWE

W 1987 roku z księgozbiorów i z usług bibliotek zakładowych korzystało 13 768 stałych czytelników. W 18-tu czytelnianch dysponowano 580-cioma miejscami dla czytelników. Poza działalnością podstawową, tj. gromadzeniem, opracowaniem i udostępnianiem zbiorów, biblioteki prowadziły działalność informacyjną i dydaktyczną. W latach 86 i 87 udzielono łącznie ponad 11 000 informacji bibliotecznych i ok. 8500 informacji bibliograficznych. W bibliotekach: Instytutu Chemii; Instytutów Matematyki i Fizyki; Instytutu Mikrobiologii, przeprowadzono ćwiczenia zapoznające studentów ze sposobami korzystania z bibliografii specjalistycznych. We wszystkich bibliotekach kontynuowano prowadzenie kartotek publikacji pracowników naukowych macierzystych jednostek.

Zgodnie z planem przeprowadzono inwentaryzację zbiorów w bibliotekach: Instytutu Filologii Polskiej; Instytutu Mikrobiologii; Zakładu Biochemii; Instytutów Matematyki i Fizyki; Wydziału Ekonomicznego; Zakładu Logopedii; Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych i Centralnego Laboratorium Aparatury Unikalnej. Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji przejęła, po przeprowadzonej inwentaryzacji zdawczo-odbiorczej, księgozbiory Zawodowego Studium Administracji i Zakładu Prawa Administracyjnego.

Warunki pracy czytelników i bibliotekarzy oraz warunki przechowywania zbiorów w bibliotekach zakładowych uległy dalszemu pogorszeniu. Brak miejsca na zbiory, brak miejsc na stanowiska pracy, niskie temperatury przez większą część roku — to zjawiska niemal powszechne. W bibliotekach Wydziału Pedagogiki i Psychologii oraz Instytutów Matematyki i Fizyki wystąpiły oznaki pęknięcia stropów

wskutek przeciążenia. W Bibliotece Instytutu Filologii Polskiej zamknięto z tego powodu pomieszczenie magazynowe, a znajdującą się pod nim czytelną Biblioteki Międzyuczelnianego Instytutu Filozofii i Socjologii wyłączono z użytkowania na okres przemieszczenia zbiorów i wykonania remontu. W wielu bibliotekach zagrożonych przeciążeniem stropów i brakiem miejsca, podjęto prace nad selekcją zbiorów.

BIBLIOTEKI ZAKŁADOWE

Lp.	Biblioteka...	Stan w dniu 31.12.1987 r.		Udostępnianie w jedn. oblicz.		Ilość odwiedzin w czytelniach i wypożyczalniach	
		zbiory	personel	1986	1987	1986	1987
1	Inst. Biologii	32 397	2	34 589	41 067	7 920	7 280
2	Inst. Mikrobiologii	5 193	2	6 840	5 722	2 953	3 049
3	Inst. Nauk o Ziemi	106 998	2+3*	32 737	27 621	16 540	9 833
4	Zakład Biochemii	1 068	— 1*	315	614	nie rej.	
5	Inst. Fizyki i Matemat.	36 962	6	20 435	17 890		40
6	Inst. Chemii	35 946	4+1/2	43 430	36 092	14 762	17 548
7	Inst. Filologii Polskiej	43 230	3	5 777	5 020	8 825	7 890
8	Inst. Historii	66 670	3	42	34 372	3 748	2 630
9	Inst. Filol. Angielskiej	22 634	4	22 248	20 006	10 810	5 543
10	Inst. Filol. Rosyjskiej i Słowiańskiej	31 034	3	17 854	47 015	9 025	8 941
11	Zakł. Filol. Romańskiej	15 306	2+1/2	33 501	32 517	9 201	14 860
12	Zakł. Filol. Germańskiej	12 155	2	3 483	5 377	6 034	6 471
13	Zakł. Logopedii	3 176	1*	142	160	1 593	1 816
14	Wydz. Pedagogiki i Psychologii	66 733	6	55 015	49 100	142	40
15	Wydz. Prawa i Admin.	88 373	5	41 259	51 934	27 050	24 742
16	Wydz. Ekonomii	41 849	5	69 635	63 849	6 025	3 477
17	Międzyuczeln. Inst. Filozofii i Socjologii	23 720	3	11 003	12 461	25 535	19 493
18	Międzyuczeln. Inst. Nauk Politycznych	11 128	2+1/2	8 790	15 398	4 922	7 042
19	Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych	1 371	1*	95	162	7 529	9 534
20	Studium Wojskowego	1 958	1*	4 200	4 200		25
21	Ogrodu Botanicznego	1 500	1*	370	350		35
22	Centraln. Laborator. Aparatury Unikalnej	162	1*	nie prowadzi ewidencji			
Razem		649 563	56 1/2+9*			162 614	150 889

* Personel jednostki macierzystej

W ROKU 1986 1987 PRZESTALI PRACOWAĆ, ZATRUDNIENI NA CZAS NIEOKREŚLONY W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ

Małgorzata Bereśniewicz, kustosz — 15.10.66—31.08.86
 Renata Onyszko, st. bibl. — 04.10.74—31.08.86
 Maria Kubiś, kustosz — 14.03.69—31.12.86
 Emilia Grocholska, st. bibl. — 10.10.74—02.01.87
 Maria Skwira, mł. bibl. — 10.11.83—06.02.87
 Małgorzata Bucka, st. magaz. — 02.03.73—28.02.87
 Krystyna Duszkiewicz, bibl. — 22.01.79—14.03.87
 Maria Kwiatkowska, bibl. — 01.11.79—15.03.87
 Barbara Hałas-Strąkowska, bibl. — 01.10.71—15.06.87
 Agnieszka Burdzy, bibl. — 26.10.81—22.06.87
 Ewa Bandura, kustosz — 01.11.72—17.08.87
 Anna Bocheńska, st. bibl. — 23.10.73—31.08.87
 Artur Targoński, mł. bibl. — 15.10.82—31.08.87
 Dorota Wośko, st. bibl. — 10.01.85—31.10.87

Biblioteka Filii UMCS w Rzeszowie

Biblioteka Filii UMCS w Rzeszowie. Działalność w latach 1986—1987

W listopadzie 1985 r. Biblioteka otrzymała nowy, przystosowany do jej potrzeb, budynek przy ul. Dąbrowskiego 17, o powierzchni ok. 560 m².

Do czerwca 1986 r. zorganizowano w nim: magazyn książek i skryptów, wypożyczalnię i pokój katalogowy z miejscami dla czytelników, informatorium, pomieszczenia biurowe, hol wystawowy. Magazyn książek zyskał rezerwę na najbliższe lata.

W dotychczasowym lokalu przy ul. Turkienicza 1, pomniejszonym o ok. 160 m², które Uczelnia przejęła m.in. na cele dydaktyczne, pozostała czytelnia z zapleczem magazynowym oraz stanowisko pracy ds. gromadzenia i opracowania wydawnictw ciągłych.

Czytelnię przeniesiono jednak do innego lokalu (celem wyciszenia), urządzono w sposób nowocześniejszy, zapewniający użytkownikowi lepsze warunki pracy. Spowodowało to zmniejszenie ilości miejsc z 40 do 28.

W końcowym efekcie Biblioteka zyskała dodatkową powierzchnię i polepszenie warunków lokalowych, ale wynikły z konieczności rozdział agend utrudnił bardzo organizację pracy, zwłaszcza że Bibliotece nie przybyło etatów.

W związku z przemieszczeniem ok. 90 000 wol. przeprowadzono skontrum całości zbiorów.

Na 31.12.1987 r. personel Biblioteki liczył 13 osób, w tym 2 niepełnozatrudnione. Trzy pracownice korzystały z dłuższych urlopów (macierzyńskich lub wychowawczych), również trzy — kontynuowały studia zaoczne.

Stan zbiorów w dniu 31.12.1987 r. przedstawiał się następująco:

101 955 wol i jednostek obliczeniowych, w tym:

84 739 wol. książek,
16 169 wol. czasopism,
1 047 jedn. zbiorów specjalnych.

W tym roku przybyło:

2 953 wol. książek,
725 wol. czasopism,
150 jedn. zbiorów specjalnych.

Podstawowe źródła nabytków to kupno i prenumerata.

Całość nabytków została zinwentaryzowana, opracowana alfabetycznie i rzeczowo, wykazana w katalogach. Ponadto w okresie sprawozdawczym oddano do użytku czytelników indeks hasel zastosowanych w katalogu przedmiotowym.

Mimo trudności personalnych, dodatkowych ciężkich prac fizycznych związanych z przeprowadzką i inwentaryzacją zbiorów, w r. 1987 wzrosła ilość zarejestrowanych czytelników do 2097, a ogólna liczba odwiedzin wyniosła 16 846, co stanowi o 1821 więcej, niż w r. 1985, kiedy Biblioteka funkcjonowała w jednym budynku.

Ogółem udostępniono 27 239 wol. (o 2853 więcej niż w r. 1985), w tym na miejscu w czytelni i informatorium 15 197 wol.

Na zamówienia pracowników i studentów sprowadzono, w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych, 101 wol.

Udzielono 3000 informacji bibliotecznych i rzeczowych, w tym 712 bibliograficznych. W informatorium kontynuowano 5 kartotek zagadnieniowych, wśród nich rejestr publikacji pracowników Filii dla potrzeb *Wykazu Publikacji Pracowników UMCS*.

W czytelni zakończono prace nad katalogiem przedmiotowym i przystąpiono do tworzenia katalogu aktów prawnych.

Przeszkolono wszystkich studentów I roku w zakresie podstawowych umiejętności korzystania ze zbiorów biblioteki naukowej. Zorganizowano dwukrotnie zajęcia na temat zasad samokształcenia. Pełniono 44-tygodniową opiekę nad grupą studentów odbywających praktykę dyplomową.

Wysłano do zakładów naukowych Uczelni 6 wykazów nabytków.

Organizowano miesięczne wystawki nowości, opracowano i wykonano 11 wystaw tematycznych. Najważniejsze z nich, to:

- Warszawa wczoraj i dziś,
- Kwiecień — miesiąc pamięci narodowej,
- Wędrujemy po Polsce,
- Z historii ziemi rzeszowskiej,
- Książki o książce,
- Grupowe formy organizacji pracy (wystwa przygotowana na konferencję naukową, która odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie),
- Papież słowiański — ludowy brat,
- Historia Orła Białego.

W ramach dokształcania bibliotekarze uczestniczyli w 3 zebraniach naukowych i 1 konferencji ogólnopolskiej, zorganizowanych m.in. przez Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, do którego należą pracownicy bibliotek szkół wyższych Rzeszowa.

**Publikacje pracowników Biblioteki Głównej UMCS
w latach 1986—1987**

1986

ADRIANEK MIECZYŚLAWA

1. Jaworowska Florentyna /... // In: *Słownik pracowników książki polskiej : suplement.* — Wwa, 1986. — S. 81. — Bibliogr.
2. Koncewicz Łukasz /... // In: *Słownik pracowników książki polskiej : suplement.* — Wwa, 1986. S. 99—100. — Bibliogr.
3. Kotowski Paweł /... // In: *Słownik pracowników książki polskiej : suplement.* — Wwa, 1986. — S. 104—105. — Bibliogr.
4. Smolikowski Andrzej /... // In: *Słownik pracowników książki polskiej : suplement.* — Wwa, 1986. — S. 200. — Bibliogr.
5. Smółka Tadeusz Maria /... // In: *Słownik pracowników książki polskiej : suplement.* — Wwa, 1986. — S. 200—201. — Bibliogr.

BANDURA EWA

6. Sztandar Ludu i Kurier Lubelski : próba porównania zawartości /... // In: *Prasa lubelska, tradycje i współczesność.* — Lublin, 1986. — S. 343— 353, tab.

MITRUS BARBARA

7. Bibliografia prac prof. dr. Eugeniusza Modlińskiego / Oprac. — Lublin : Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Biblioteka Główna, 1986. — 13 [3] s. ; 24 cm. — Bibliografie Osobowe 11.

OLCZAK JADWIGA

8. Formalne opracowanie zbiorów bibliotecznych / — Wyd. 2 zm. — Lublin : Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Biblioteka Główna, 1986. — 52 [2] s. — Bibliogr. ; 24 cm.

1987

BANDURA EWA

1. Instytut Filologii Angielskiej /... // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 171—173.

BRODA ANNA

2. Międzyuczelniany Instytut Nauk Politycznych /... // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 219—222.

BYSTREK JOLANTA

3. Międzyuczelniany Instytut Filozofii i Socjologii /... // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 205—219.

CEMPEL KRYSZYNA

4. Katedra Archeologii. Instytut Historii /... // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 137—158.

CHWIEĆKO DANUTA

5. Wydział Ekonomiczny /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 176—182.

DĄBROWSKA JADWIGA

6. Instytut Biologii /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 1—11.

DOBRZAŃSKI BARTŁOMIEJ

7. Wydział Prawa i Administracji / ..., Jerzy Kotwica // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 124—137.

DOBRZAŃSKI ZDZISŁAW

8. Zakład Filologii Germańskiej; Zakład Filologii Romańskiej; Zakład Logopedii /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 173—175.

FLANCZEWSKA BARBARA

9. Głos w dyskusji /...// In: *Ogród Białego Kruka : księga pamiątkowa Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliofilów w Lublinie, 16—17 marca 1985.* — Lublin, 1987. — s. 125.

GŁOWACKA DANUTA

10. Instytut Biologii / Jadwiga Dąbrowska, ... // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 1—11.

KARAŚ ELŻBIETA

11. Instytut Mikrobiologii; Zakład Biochemii /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 11—27.

KOTWICA JERZY

12. Wydział Prawa i Administracji / Bartłomiej Dobrzański, ... // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 124—137.

NIEZGODA BARBARA

13. Instytut Filologii Polskiej / ..., Anna Żurkowska // *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 158—166.

PAWELEC STEFAN

14. Redakcja i wstęp: *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS w 1985 r. / ...* . — Lublin : Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Biblioteka Główna, 1987. — XVII. 246, [1] s. ; 24 cm. — Wstęp S. V. — Powiel.

ROSSA URSZULA

15. Bibliografia prac dra Mikołaja Michałowskiego / ... ; Życiorys naukowy i ocena drobnku naukowego Edward Michna i Stanisław Paczos. — Lublin, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Biblioteka Główna, 1987. — 10 s. — Bibliografia s. 9—10. — Bibliografie Osobowe Nr 15.
16. Instytut Psychologii; Instytut Wychowania Artystycznego /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 202—205.

WIERUCKA EWA

17. Instytut Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 167—171.

WIĘCKOWSKA GRAZYNA

18. Instytut Chemii /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 72—124.

WILCZYŃSKA MARIA

19. Instytut Pedagogiki /...// *Wykaz Publikacji Pracowników UMCS 1985* druk 1987 s. 182—202.

WOJCIECHOWSKI STEFAN

20. Początki moich związków z książką /...// In: *Ogród Białego Kruka : księga pamiątkowa Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliofilów w Lublinie, 16—17 marca 1985.* — Lublin, 1987. — S. 10—22.

Biblioteka Narodowa w Warszawie. 1928—1988. **Wystawa w Bibliotece Głównej UMCS**

W związku z przypadającymi w roku 1988 obchodami 60-tej rocznicy powstania Biblioteki Narodowej w Warszawie została zorganizowana w Bibliotece Głównej UMCS w Lublinie wystawa pt.: „Biblioteka Narodowa w Warszawie. 1928—1988”.

Celem wystawy, opartej wyłącznie o zbiory własne Biblioteki, było przedstawienie historii powstania, współczesnych funkcji i działalności wydawniczej BN.

Ekspozycja otwarta w dniach od 15 marca do 31 maja, w godz. 8.00—20.00, cieszyła się dużą frekwencją zwiedzających: uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, studentów i pracowników naukowych lubelskich szkół wyższych.

W organizacji wystawy przyjęto podział na dwie części: w części pierwszej przedstawiono historyczny rodowód BN, jej współczesne funkcje oraz bogaty dorobek wydawniczy; w części drugiej — materiały ikonograficzne odnoszące się do BN. Materiały wystawowe zostały umieszczone w 14 gablotach i na 18 planszach.

Trzon ekspozycji stanowiły plansze z tekstem o charakterze informacyjnym, z przeznaczeniem dla szerokiego kręgu odbiorców.

Plansza pierwsza — tytułowa zawierała, oprócz tytułu, emblemat BN z okazji 60-lecia oraz fotografię głównego gmachu Biblioteki Narodowej przy ul. Hankiewicza w Warszawie.

Plansza druga przedstawiała historię powstania i losy pierwszej ksiąźnicy narodowej, tj. Biblioteki Załuskich.

Plansza trzecia ilustrowała rozwój idei „bibliothecae patriae”, której urzeczywistnieniem była m.in. Biblioteka Szkoły Głównej w Warszawie (zał. w 1862 r.). Wnętrze tej biblioteki przedstawiała umieszczona na planszy reprodukcja fotograficzna (kopia drzeworytu Ludwika Fricka z *Tygodnika Ilustrowanego* — 1865).

Kolejne dwie plansze informowały o powstaniu i działalności BN w okresie międzywojennym oraz zawierały portret Stefana Dembego i zdjęcie z uroczystości otwarcia Biblioteki Narodowej w dniu 28 listopada 1930 r.

Plansza szósta została poświęcona historii BN w okresie II wojny światowej i okupacji, a także organizacji Biblioteki Narodowej po zakończeniu działań wojennych w roku 1945. Ogrom zniszczeń i strat Biblioteki symbolizowała, uwidoczniona na fotokopii, szklana urna ze spopielałymi książkami, znajdująca się obecnie w siedzibie Zbiorów Specjalnych BN w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie. Pozostałe trzy fotografie przedstawiały kolejno portrety: Józefa Grycza, Mariana Łodyńskiego, Bogdana Horodyskiego.

Plansza siódma przedstawiała funkcje BN w świetle Ustawy o Bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968 r.

Plansze 8—10 informowały o współczesnych funkcjach Biblioteki Narodowej.

Uzupełnieniem tekstu informacyjnego na planszach były wyłożone w gablotach publikacje, uporządkowane w czterech następujących działach:

Gabłota 1 — „Biblioteka Załuskich” — zawierała wybór najciekawszych opracowań o Bibliotece Załuskich i jej twórcach. Wystawiono m.in.: publikację *Biblioteka Załuskich w Warszawie*, która ukazała się Nakładem Towarzystwa Miłośników Historii w 1912 r. w opracowaniu Ignacego Baranowskiego oraz Mariana Łodyńskiego studium pt.: *Z dziejów Biblioteki Rzeczypospolitej Załuskich zwanej w latach 1783—1794* (Wwa 1935), poświęcone pamięci ks. Onufrego Kopczyńskiego w 200-setną rocznicę jego urodzin. Wyłożona obok ilustracja sztychu J. F. Myliusza z 1752 r. z publikacji *Dom pod Królami* Konrada Zawadzkiego (Wwa 1973), przedstawiała ówczesną elewację Biblioteki tuż po przebudowie. Widok gmachu Biblioteki Załuskich w okresie Sejmu Czteroletniego przedstawiała z kolei reprodukcja

akwareli znanego malarza i rysownika okresu Oświecenia, Zygmunta Vogla (ok. r. 1785), z wydawnictwa albumowego: A. Kraushar *Warszawa za Sejmu Czteroletniego w obrazach Zygmunta Vogla* (Poznań, po r. 1917).

Gabloty 2 — „Biblioteka Narodowa w latach 1918—1939” — ukazała działalność wydawniczą BN w okresie międzywojennym. Wśród wystawionych tu publikacji uwagę zwracał przede wszystkim pierwszy rocznik bieżącej bibliografii narodowej z roku 1928.

Z pierwszych trzech tomów *Katalogu Rękopisów*, wydanych w okresie międzywojennym, wyłożono t. 1 pt.: *Zbiory Biblioteki Rapperswilskiej* w opracowaniu Adama Lewaka (Wwa 1929) oraz t. 3 pt.: *Zbiory Batignolskie i Towarzystwa Przyjaciół Polski w Londynie* w opracowaniu Heleny Więckowskiej (Wwa 1933). W gablocie znalazł się także informator o BN opracowany przez Alodię Kawecką („Biblioteka Narodowa w Warszawie”, Wwa 1934).

Gabloty 3 — „Biblioteka Narodowa po roku 1945” — zawierała przede wszystkim wydawnictwa informacyjne poświęcone dziejom BN oraz jej działalności, m.in.: *Biblioteka Narodowa w latach 1945—1956* pod red. Bogdana Horodyskiego (Wwa 1958), Leona Marszałka *Biblioteka Narodowa w Warszawie* (Wwa 1982), *Zbiory i prace polonijne Biblioteki Narodowej. Informator* w opracowaniu Andrzeja Kłossowskiego (Wwa 1982), Martyny Figiel i Marii Jasińskiej *Katalogi i kartoteki Biblioteki Narodowej. Informator* (Wwa 1987) oraz księgę pamiątkową pt.: *50 lat Biblioteki Narodowej w Warszawie. 1928—1978* (Wwa 1984).

Gabloty 4—9 — „Działalność wydawnicza Biblioteki Narodowej” — stanowiły przegląd dorobku wydawniczego BN od roku 1945 do chwili obecnej. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca wydawnictwa Biblioteki przedstawiono w wyborze. W pierwszych dwóch gablotach umieszczono ważniejsze prace Instytutu Bibliograficznego. Znalazły się tutaj zarówno podstawowe czony bieżącej bibliografii narodowej jak i wydawnictwa seryjne IB.

Dalszy ciąg ekspozycji stanowiły wydawnictwa Instytutu Książki i Czytelnictwa. Pokazano tu m.in. kilka najnowszych prac z takich serii, jak: *Zeszyty Przekładów. Z Badań nad Czytelnictwem, Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa*.

Kolejną gablotę poświęcono pracom Zakładu Katalogów Centralnych i Zakładu Informacji Naukowej. M.in. wyłożono tu wydruki komputerowe centralnych katalogów wydawnictw ciągłych i książek zagranicznych, znajdujących się w bibliotekach polskich oraz opracowane w ostatnich latach przez ZIN informatory o źródłach informacji.

Działalność wydawniczą innych zakładów BN przedstawiono w następnej gablocie. Pokazano dwa numery *Katalogu Mikrofilmów* (nr 10 pt.: *Rękopisy Biblioteki Czartoryskich w Krakowie* pod red. Konrada Zawadzkiego, Wwa 1965 oraz nr 13 pt.: *Stare druki* pod red. Elżbiety Stankiewicz, Wwa 1966), wydawanych przez Zakład Zbiorów Mikrofilmowych w ramach tzw. „akcji zabezpieczającej”. Z wydanych po wojnie przez Zakład Rękopisów tomów *Katalogu Rękopisów*, ze względu na szczupłość miejsca w gablocie, umieszczono tylko T. II z serii II pt.: *Rękopisy z Biblioteki Zatuskich i innych zbiorów polskich zwrócone z Leningradu w latach 1923—1934* w opracowaniu Bogumiła St. Kupścia i Krystyny Muszyńskiej (Wwa 1980).

Zakład Starych Druków reprezentował centralny katalog inkunabułów wydany drukiem w 1970 r. pt.: *Inkunabuty w Bibliotekach Polskich. Centralny Katalog* pod red. Alodii Kaweckiej-Gryczowej i w opracowaniu Marii Bohonos i Elizy Szandorowskiej. Oprawę plastyczną gabloty stanowiły fragmenty kolorowych iluminacji z inkunabułu: *La Sforziada*, Ioannes Simoneta, Milano, druk. A. Zarotus, 1490 (reprodukcje z publikacji M. Bohonos-Zagórskiej i Z. Rozanowa *Inkunabuty w zbiorach polskich*, Wwa 1979) oraz kolorowa reprodukcja na pocztówce miniatury z *Mszatu* Erazma Ciołka (ok. 1515 r.), przedstawiająca Chrystusa Frasobliwego z Matką Boską.

Ostatnia gabloty poświęcona była innym wydawnictwom ciągłym BN (*Rocznik Biblioteki Narodowej, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej, Sprawozdanie Biblioteki Narodowej za rok ...*). Przegląd działalności wydawniczej Biblioteki Narodowej uzupełniała wydana przez Ośrodek Przetwarzania Danych w serii *Materiały. Analizy. Informacje*. publikacja Zofii Moszczyńskiej-Pętkowskiej pt.: *System SABINA. Opis Wydawnictw Zwartych* (Wwa 1982).

Drugą część wystawy stanowiły wyłożone w gablotach reprodukcje, katalogi wystaw i ekslibrisy oraz pokazane na stelazach plakaty ze zbiorów specjalnych naszej Biblioteki. Wśród wystawionych tutaj eksponatów szczególną uwagę zwraca-

cała wyłożona w pierwszej gablocie kolorowa reprodukcja z odwrocia 53-ciej karty *Psalterza floriańskiego*, rękopisu pergaminowego z końca XIV w., znajdującego się w zbiorach specjalnych BN w Warszawie. Obok pokazano kartę a₁ recto z inkunabułu Macieja Miechowity *Chronica Polonorum*, Kraków, druk. Hieronim Wietor, 1521), reprodukcja z wydawnictwa albumowego pt.: *Librorum in Polonia Editorum Deliciae czyli wdzięk i urok polskiej książki*, Wwa 1974), przedstawiającą wizerunki drzeworytowe legendarnego Lecha i Czecha oraz inicjał „O” (na czarnym tle Orzeł Zygmuntoński).

Dwie następne gabloty zawierały wybór pocztówek z kolorowymi reprodukcjami tekstów i najpiękniejszych miniatur z najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego i obcego (rękopisów i inkunabułów), znajdujących się w zbiorach specjalnych BN.

Zwiedzający mogli obejrzeć: *Kronikę Galla Anonima* (I poł. XIV w.), *Brewiarz czerwiniński* (ok. 1320—1328), *Kazania Świętokrzyskie* (poł. XIV w.), *Bogarodzicę* (XV w.), pierwszą kartę z inkunabułu *Explantio in Psalterium*, Ioannes de Turrecremata (Kraków, druk. Kasper Straube, ok. 1475).

Na pozostałych pocztówkach miniatury przedstawiały m.in.: patronów Polski i Krakowa (*Commune poloniae regni privilegium*, Kraków, po r. 1506), dwór Zygmunta I przed św. Stanisławem (Jan Długosz *Catalogus archiepiscoporum gnesnensium*, Kraków, 1531—1535), emblematy królowej Jadwigi (*Psalterz floriański*, koniec XIV w.).

Wśród wyłożonych w dwóch ostatnich gablotach katalogów wystaw wyróżniał się przewodnik po wystawie zorganizowanej z okazji 60-lecia BN pt.: *Skarby Biblioteki Narodowej. Wybór ze zbiorów specjalnych* w opracowaniu Andrzeja Pibera (Wwa 1988). Znalazło się tu także zaproszenie na ww. wystawę.

Obok katalogu z wystawy pt.: *Pięć wieków ekslibrisu polskiego* w opracowaniu Marii Grońskiej (Wwa 1973) umieszczono pięć ekslibrisów Biblioteki Narodowej autorstwa Czesława Borowczyka. Ponadto wyłożono m.in.: *Muzyka polska w rękopisach i drukach od XI do XX wieku* (Wwa 1966), *25 lat w służbie nauki. Rękopisy i stare druki Biblioteki Narodowej warsztatem badań naukowych* (Wwa 1970), *Piękną książką i grafiką francuska do XVIII wieku* (Wwa 1979), *Polska książka dla dzieci i młodzieży w latach 1918—1978* w opracowaniu Barbary Białkowskiej i Małgorzaty Figlarz (Wwa 1979), *Fotografia polska do 1914 r.* w opracowaniu Jadwigi Ihnatowiczowej (Wwa 1981).

Uzupełnieniem drugiej części wystawy było dziewięć plakatów z wystaw organizowanych przez BN, stanowiących tło plastyczne całości ekspozycji, która przybliżyła zwiedzającym obraz współczesnej Biblioteki Narodowej, jej zadań i różnorodnej działalności oraz zaznajomiła z jej historycznym rodowodem.

Elżbieta Grzybowska

Urszula Rossa



Sabina Barbara Flanczewska

Sabina Barbara Flanczewska urodziła się 11 kwietnia 1923 roku w Łomży, w rodzinie znanego później profesora historii lubelskich szkół średnich, Stanisława Horyszewskiego.

Szkolę średnią ukończyła w Lublinie w 1939 roku.

Przez pierwsze dwa lata wojny udzielała korepetycji. W styczniu 1942 r. podjęła pracę w Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, wówczas Staatsbibliothek Lublin i kontynuowała ją do końca wojny.

W październiku 1944 r. rozpoczęła studia ekonomiczne i historyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, po ukończeniu których

w roku 1951 powróciła do pracy w bibliotekarstwie, już jako magister nauk społeczno-ekonomicznych. Przez kilka miesięcy pełniła obowiązki kierownika działu starych druków w Bibliotece KUL, a później, od grudnia tego roku do połowy 1953. kierowała działem starych druków Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego.

W lipcu 1953 r. S. B. Flanczewska związała swoje zawodowe losy z Biblioteką Główną Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Od listopada 1957 r. kierowała oddziałem opracowania zbiorów, od sierpnia 1962 — samodzielną sekcją starych druków. W latach 1971—1978 była kierownikiem oddziału zbiorów specjalnych. We wrześniu 1980 roku odeszła, z powodu stanu zdrowia, na wcześniejszą emeryturę.

Gruntownie wykształcona, posiadająca znajomość języków obcych, stała się wysokiej rangi bibliotekarzem, znaną specjalistką w trudnej, wymagającej dużej wiedzy humanistycznej, dziedzinie starych druków. Kwalifikacje bibliotekarskie zdobywała i pogłębiała drogą ciągłego samokształcenia, a także na kursach i praktykach zawodowych, w tym na praktyce w Birmingham.

W roku 1959 została starszym bibliotekarzem, w 1962 — adiunktem bibliotecznym, w 1967 — kustoszem dyplomowanym. W 1972 roku otrzymała najwyższe w zawodzie bibliotekarskim stanowisko starszego kustosa dyplomowanego.

W Bibliotece Głównej UMCS zorganizowała 17-tysięczny zbiór starych druków, tworząc, obok alfabetycznego, katalogi poloników, pomeraników i silesiaków.

Prowadziła wykłady i ćwiczenia z historii książki na bibliotekoznawstwie UMCS w pierwszych latach istnienia tego kierunku. Wygłosiła szereg referatów dla pracowników Biblioteki, a także na wielu profesjonalnych spotkaniach bibliotekarzy oraz dla szerszej publiczności w czasie ogólnodostępnych imprez kulturalnych w Lublinie.

Należała do zespołu autorów „Słownika biograficznego pracowników książki polskiej”, „Polskiego słownika biograficznego” oraz „Wykazu Publikacji Pracowników Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej”.

W roku 1979 opracowała scenariusz i katalog eksponowanej w 11 miastach wystawy „Drukarstwo polskie od XV do XVIII wieku”.

Wśród 35 publikacji S. B. Flanczewskiej przeważają prace o tematyce, która była Jej najbliższa, o dawnej książce polskiej. Ostatnia praca, którą napisała w czasie choroby i przekazała do opublikowania w Biuletynie Biblioteki UMCS w dniu

25 czerwca 1987 roku, czyli dzień przed śmiercią, nosi tytuł „Druki polskie XVI wieku w zbiorach Biblioteki Głównej UMCS”.

Polem działalności Sabiny Barbary Flanczewskiej były również organizacje społeczno-zawodowe: Związek Nauczycielstwa Polskiego i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W tej ostatniej pełniła, w końcu lat 70-tych, funkcję przewodniczącej Koła Miejskiego. Była też członkiem Towarzystwa Miłośników Książki i Ekslibrysu.

Za swoją wielokierunkową pracę — biblioteczną, naukową, dydaktyczną oraz działalność społeczną otrzymała: „Złoty Krzyż Zasługi”, „Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski”, odznaczenie „Zasłużony Działacz Kultury” oraz najwyższe wyróżnienie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej — medal „Nauka w Służbie Ludu”.

Sabina Barbara Flanczewska była przede wszystkim indywidualnością i ciekawym człowiekiem, i taka zostanie w pamięci ludzi, którzy z nią obcowali, współpracowali, przyjaźnili się. Służyła Bibliotece i środowisku angażując nie tylko swoje wysokie kompetencje zawodowe, swoją wiedzę, ale i swoją bardzo wrażliwą naturę.

Była bibliotekarzem rozumiejącym swój zawód jako pewnego rodzaju posłannictwo, jako nakaz przybliżania kultury. Była też gorącą patriotką, co wyrażało się w Jej zainteresowaniach i publikacjach.

Teresa Gaworczyk

Piętnaście lat bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej

W wyniku radykalnych przemian społecznych, gospodarczych i kulturalnych w kraju po drugiej wojnie światowej niezwykle istotne stało się zapewnienie placówkom bibliotecznym wysoko kwalifikowanych kadr. Było to jednym z podstawowych warunków pomyślnej realizacji rozległych zadań oświatowo-wychowawczych, organizacyjnych, dokumentacyjnych i naukowych, jakie stanęły w tym czasie przed polskim bibliotekarstwem. Nie mogły sprostać temu zadaniu dorywczo organizowane kursy przysposobienia zawodowego ani szkolnictwo bibliotekarskie na poziomie średnim. Stąd wynikła potrzeba organizacji studiów wyższych, którym początek dała utworzona w 1946 r. pierwsza powojenna Katedra Bibliotekoznawstwa na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Łódzkiego¹. Ograniczenia administracyjne i trudności organizacyjne, z jakimi spotykało się kierownictwo tej katedry, nie sprzyjały pracy naukowej i dydaktycznej, a zupełnym nieporozumieniem było przerwanie w 1954 r. działalności dydaktycznej. Równie niełatwe, chociaż nieco mniej skomplikowane, były początki Katedry Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim, otwartej w 1951 r.² i przekształconej później w Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, działający do dziś w ramach Wydziału Historycznego.

Trzecia z kolei uniwersytecka katedra bibliotekoznawstwa powołana została w 1956 r. na Uniwersytecie Wrocławskim³. Na wybór miejsca miały niewątpliwie wpływ bogate zbiory w bibliotekach wrocławskich, które stwarzały szczególnie zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowaną kadrę bibliotekarską do prowadzenia prac badawczych nad dziejami książki i kultury polskiej na Śląsku, co w efekcie miało (obok naukowego) duże znaczenie polityczne i społeczne.

Dynamiczny rozwój nauki i techniki, głębokie zmiany zachodzące w systemie i metodach nauczania uniwersyteckiego dostosowanego do wymagań współczesności doprowadziły do tego, że nieodzowne stały się zmiany programowe i organizacyjne w akademickim szkolnictwie bibliotekarskim. Oparte w głównym swym zrębie na koncepcjach J. Muszkowskiego i A. Birkenmajera, dotychczasowe programy nauczania nie odpowiadały aktualnemu stanowi wiedzy i potrzebom zawodowym. Rozwój gospodarczy, szybkie zmiany struktury demograficznej kraju, wzrost produkcji wydawniczej i środków masowego przekazu narzuciły bibliotekom konieczność wprowadzenia zmian organizacyjnych i metodycznych. Na skutek tego, potrzeby na wysoko kwalifikowaną kadrę bibliotekarską niepomierne wzrosły, których nie mogły zaspokoić ani ilościowo, ani jakościowo istniejące akademickie ośrodki kształcenia bibliotekoznawców.

¹ J. Muszkowski, *Pierwszy etap wyższych studiów bibliotekarskich UŁ (1945/46—1951/52)*. *Bibliotekarz* R. 20: 1953 nr 1 s. 10—13; H. Werno, *Katedra Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego 1946—1961*. *Roczniki Biblioteczne* R. 5: 1961 z. 1/4 s. 383—388.

² K. Remerowa, *Katedra Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego 1951—1961*; tamże s. 389—391; też, *Perspektywy rozwoju Katedry Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego*. *Bibliotekarz* R. 33: 1966 nr 5 s. 129—134.

³ S. J. Gruczyński, *Katedra Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego (1956—1967)*. *Roczniki Biblioteczne* R. 11: 1967 z. 3/4 s. 467—482; K. Bednarska-Ruszałowa, *Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Jubileusz czterdzięty*. *Przegląd Biblioteczny* R. 51: 1983 z. 1 s. 3—11.

Odpowiedzią na taki stan rzeczy było opracowanie nowych programów nauczania, które przyjęto w dwóch wariantach. „Jeden odpowiadający kierunkowi księgoznawczemu, który nazwano profilem humanistycznym, drugi odpowiadający bibliotekoznawczemu, który nazwano profilem matematycznym.”⁴ Obowiązywały one od roku akademickiego 1975/76. Podjęto również decyzję o uruchomieniu nowych ośrodków kształcenia bibliotekoznawców na poziomie wyższym w uniwersytetach i wyższych szkołach pedagogicznych. W tymże roku akademickim było ich 14⁵.

Rezultatem tych działań było powołanie w 1974 r. pismem MnSzWiT zaocznych studiów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie⁶. Studia zostały usytuowane na Wydziale Humanistycznym — w Instytucie Filologii Polskiej, którego dyrektor prof. dr Leon Kaczmarek był kuratorem w pierwszym roku ich istnienia. Organizację procesu dydaktycznego powierzył Rektor mgr Mieczysławie Adrianek, starszemu kustoszowi dyplomowanemu w Bibliotece Głównej. W roku następnym jej miejsce zajęła mgr Teresa Batorska⁷. Nastąpiły również zmiany organizacyjne. Od roku akademickiego 1975/76 studia te zostały związane z Instytutem Historii. Ich kierownikiem początkowo zostaje doc. dr Jan Gurba, a od 1 lipca 1976 r. prof. dr hab. Józef Szymański, który pełni funkcję kierownika Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa, powołanego przez Rektora z dniem 1 lutego 1977 r. Oparcie kierunku na związku z Instytutem Historii, a w szczególności z naukami pomocniczymi historii, najbliższymi swym przedmiotem zainteresowań problematyce bibliotekoznawstwa, a w niektórych punktach wręcz identycznymi wynikało również z troski o zapewnienie odpowiedniej kadry naukowej, realizującej na wysokim poziomie proces dydaktyczny.

Uregulowanie spraw organizacyjnych, pewna stabilizacja kadry naukowo-dydaktycznej, troska o podniesienie poziomu kształcenia, a także wyraźne zapotrzebowanie regionu na wysoko kwalifikowaną kadrę bibliotekoznawczą przyczyniły się do uruchomienia w roku akademickim 1977/78 studiów w trybie stacjonarnym.

Powstanie Studium Podyplomowego (w 1983/84) było wyrazem nie tylko stabilizacji organizacyjnej i dydaktycznej Zakładu, ale również prawidłowego rozwoju kadry naukowo-dydaktycznej, która — chociaż była szczupła i stosunkowo młoda — potrafiła w pełni wykonać cały proces dydaktyczny, realizowany równolegle w trzech pionach: na studiach stacjonarnych, zaocznych i podyplomowych.

W pierwszym roku istnienia studiów bibliotekoznawczych w ośrodku lubelskim zajęcia realizowane były według planu studiów opracowanego przez mgr M. Adrianek. Opierał się on na programach studiów stacjonarnych bibliotekoznawstwa i informacji naukowej o profilu humanistycznym. Zatwierdzony został przez MnSzWiT 4 czerwca 1975 r.⁸ Od roku akademickiego 1975/76 proces dydaktyczny realizowany jest według programu o profilu humanistycznym, opracowanego przez Zespół Dydaktyczny, powołany przez Ministra NSzWiT w 1973 r.⁹

Na mocy ustawy o szkolnictwie wyższym z dn. 4 maja 1982 r.¹⁰ przyznającej uczelniom prawo do realizacji studiów według własnego programu, opracowany został nowy plan studiów stacjonarnych, który, mimo późniejszych zmian, w zasadniczych zrzębach obowiązuje do dziś¹¹. Obejmuje on oprócz przedmiotów stałych, przedmioty fakultatywne. Ponadto student ma prawo wyboru jednej z trzech specjalizacji: dawna książka, nauka o informacji, biblioteki publiczne. Tym, co wyróżnia go spośród programów realizowanych w innych ośrodkach, jest liczba godzin przeznaczonych na lektorały języków obcych. Na studiach stacjonarnych obowiązuje on w wymiarze 240 godz., a na zaocznych — 80 godz. i trwa przez 4,5 roku. Program kładzie nacisk na humanistyczne treści dyscypliny. Ma on dać w efekcie wielostronnie i gruntownie wykształconego przyszłego pracownika książki, przygotowanego do realizacji wszystkich zadań, jakie nakłada na niego współczesna nauka o książce.

⁴ H. Więckowska, *Akademickie kształcenie bibliotekarzy. Zarys historyczny*. Warszawa 1979 s. 51.

⁵ Tamże s. 56.

⁶ T. Batorska, *Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa (BIN) — nowy kierunek studiów*. Z działalności Biblioteki Głównej. Informator UMCS 1976 nr 2 s. 37.

⁷ Tamże s. 38.

⁸ Tamże s. 40.

⁹ H. Więckowska, op. cit. s. 49.

¹⁰ Dziennik Ustaw PRL nr 14 poz. 113 art. 4.

¹¹ Zob. Aneks nr 1.

Program studiów zaocznych jest taki sam, z tym że obowiązuje tutaj 1/3 wymiaru godzin studiów stacjonarnych.

Również proces dydaktyczny na Podyplomowym Studium Bibliotekoznawstwa realizowany jest według własnego programu¹².

W roku akademickim 1981/82 bibliotekoznawstwo i informacja naukowa przeszły z 4-ro na 5-letni cykl kształcenia. W pierwszych latach istnienia studiów zajęcia dydaktyczne prowadzone były niemal wyłącznie przez pracowników bibliotek lubelskich (mgr mgr A. Adrianek (T. Gaworczyk, B. Flanczewska, M. Jasienowicz, J. Olczak, T. Batorska, S. Fedorko, M. Bownik, Z. Grochal, S. Pawelec, M. Wilczyńska). W zakresie przedmiotów filologicznych wspierali ich pracownicy Instytutu Filologii Polskiej, a zajęcia z historii Polski prowadzili pracownicy Instytutu Historii. Do czasu przejścia kierunku przez Instytut Historii nie podejmowano żadnych działań w celu pozyskania własnych pracowników naukowo-dydaktycznych, ani też z zewnątrz, czy takiego ukierunkowania zainteresowań naukowych młodych pracowników, które byłyby owocne dla bibliotekoznawstwa. Użyteczność pracowników Biblioteki Głównej okazała się niewystarczająca, zwłaszcza w momencie, gdy zaszła konieczność zorganizowania specjalizacji, rozpoczynającej się od proseminarium i koncentrującej się na seminarium magisterskim, co nie oznacza, że zrezygnowano w ogóle z ich wsparcia. Przez kolejne lata prowadzili oni zajęcia z bibliotekarstwa, bibliografii, czytelnictwa. W miarę jednak rozwoju własnej kadry, ich udział stawał się coraz to skromniejszy.

Powstanie Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa — to początek nie tylko stabilizacji organizacyjnej kierunku, ale przede wszystkim rozpoczęcie budowy dobrze przygotowanej i kompetentnej kadry naukowo-dydaktycznej, którą z niezwykłą troską i wytrwałością prowadzi od samego początku prof. dr hab. Józef Szymański. Opracowany został model realizacji procesu dydaktycznego. Polega on na tym, że obok pracowników specjalizujących się w przedmiotach strictly bibliotekoznawczych, etaty pracowników prowadzących stosowne zajęcia nie znajdują się na bibliotekoznawstwie, lecz w macierzystych instytutach. Jest to model trudny w realizacji, ale korzystny merytorycznie. Przedmioty filologiczne w ramach tego modelu zostały oddane instytutom filologicznym, a mianowicie — Filologii Polskiej i obcych. Stąd literaturę polską wykładają m.in. dr hab. M. Rawiński, dr hab. S. Kruk, doc. dr hab. S. Nieznanowski, a literatury obce: prof. dr hab. J. Falicki, prof. dr hab. J. Orłowski, doc. dr hab. G. Bystydzińska, dr B. Kowalowa.

Zajęcia z historii Polski prowadzone są przez pracowników z innych zakładów Instytutu Historii (dr dr A. Sochacka, E. Janas, H. Gmiterek, B. Mikulec, E. Horoch). Stosownie do periodyzacji dziejów, w trosce o wysoki poziom zajęć dydaktycznych, zmieniają się wykładowcy, bowiem jedna osoba nie jest w stanie z pełną kompetencją prowadzić ich przez cały cykl, zwłaszcza że w zajęciach tych dominuje historia kultury i oświaty.

Przedmioty takie, jak pedagogika, psychologia, socjologia, filozofia, nauki polityczne, wykładane są również przez pracowników odpowiednich instytutów: Pedagogiki i Psychologii, Filozofii i Socjologii oraz Międzyuczelnianego Instytutu Nauk Politycznych.

W macierzystym zakładzie pracownicy zajmujący się naukami pomocniczymi historii (dr dr B. Trelińska, K. Skupieński, P. Dymmel, mgr mgr J. Słowiński, H. Seroka, A. Jaroszyńska — do 1988 r.) zostali tak ukierunkowani, że z powodzeniem i pełną kompetencją, a także zaangażowaniem prowadzą takie zajęcia, jak: kodykologia, nauki pomocnicze bibliotekoznawstwa, zagadnienia wydawnicze i księgarskie. Są to dyscypliny bliskie lub wręcz identyczne z tymi, jakie uprawiają jako historycy. Również w ich dorobku naukowym można znaleźć pozycje, które wiążą się z tym kierunkiem¹³.

¹² Zob. Aneks nr 2.

¹³ A. Jaroszyńska, *Krytyka retoryczna w Stanach Zjednoczonych. Zarys dziejów i najnowsze kierunki rozwojowe. Pamiętnik Literacki R. 79: 1988 z. 3 s. 97—119*.
P. Dymmel, *Nauki pomocnicze bibliologii. (Zarys problematyki). Roczniki Biblioteczne R. 28: 1984 z. 1/2 s. 277—284; tenże, O edytorstwie naukowym. Przegląd Biblioteczny R. 53: 1985 z. 1 s. 62—71; tenże, Z fundacji artystycznych Koniecpolskich. Iluminowane rękopisy „Roczników” Jana Długosza z Biblioteki Ossolińskich i Biblioteki Czartoryskich. W: *Profile nauki o książce*. Lublin 1988 s. 43—65.*

J. Słowiński, *Badania paleograficzne nad nowożytnymi dziejami pisma łacińskiego (XVI—XVIII w.)*. W: *Profile...* s. 67—110; B. Trelińska, *Dwa nieznanne rękopisy*.

Zainteresowania naukowo-badawcze i działalność dydaktyczna etatowych pracowników bibliotekoznawstwa koncentrują się wokół kilku dyscyplin. Odpowiednio do nich utworzono zespoły dydaktyczno-badawcze. Są to: historia książki i bibliotekarstwo (doc. dr hab. B. Szyndler, dr J. Plis, mgr mgr R. Janiak, M. Juda, A. Pajdziński), historia i teoria bibliografii (dr dr A. Nowak, A. Skrzypczak — 1/2 etatu, mgr A. Matczuk), metodyka i organizacja czytelnictwa (dr Z. Brzozowska — 1/2 etatu, mgr mgr A. Dymmel, A. Kuduk), informacja naukowa (dr A. Krajka, mgr W. Waryszak — do 1987 r.). Trzeba podkreślić, że zespół ten otrzymuje szerokie i kompetentne wsparcie ze strony prof. dra hab. A. M. Lewickiego, doc. dra hab. J. Bartmińskiego, dr dr A. Pajdzińskiej i B. Rejakowej z Instytutu Filologii Polskiej, którzy zajmują się warstwą językoznawczą informacji naukowej oraz doc. dra S. Ząbka i dr H. Popiel z Zakładu Metod Numerycznych i Programowania Instytutu Matematyki. Kolejny zespół — to historia nauki i metodologia bibliotekoznawstwa oraz historia i teoria kultury (prof. dr hab. J. B. Korolec — 1/2 etatu, dr A. Krawczyk, mgr mgr M. Gorczyńska i B. A. Cessak). W ich ramach prowadzone są prace badawcze będące przedmiotem przygotowywanych rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, których wyniki publikowane są również na łamach czasopism i w postaci wydawnictw zwartych¹⁴. Oprócz tego w ramach programu resortowego R.P.III.26 „Zabytki staropolskie w kręgu pisma, znaku i obrazu” (kierowanego przez prof. J. Szymańskiego), prowadzone są prace nad „Bibliografią nauk pomocniczych historii w Polsce”, w opracowaniu której — pod kierunkiem dra A. Nowaka — biorą udział dr A. Krajka, mgr mgr A. Dymmel, M. Juda i A. Matczuk oraz z zakresu dziejów drukarstwa (mgr M. Juda). Ponadto sporządzany jest inwentarz rękopisów

kopisy „Praw i porządku ziemskiego Księstwa Cieszyńskiego z XVII w. *Czasopismo Prawno-Historyczne* T. 28: 1976 z. 2 s. 157—164; *taż*, *Semiologiczne aspekty polskiego pisma epigraficznego. Kwartalnik Historyczny* T. 88: 1981 nr 2 s. 431—440; *taż*, *Z zagadnień gotyckiego pisma epigraficznego. Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Humanistyka* vol. 23: 1981 nr 1 s. 59—68.

¹⁴ B. Szyndler, *Bibliotekarska służba Stefana Żeromskiego*. Wrocław 1977; *Tygodnik ilustrowany „Kłosa”* (1865—1890). Wrocław 1981; *I książki mają swoją historię*. Warszawa 1982; *Biblioteka Zatuskich*. Wrocław 1983; *Wstęp do bibliotekarstwa*. Lublin 1985; *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej w Chrobrzu*. *Rocznik Biblioteki Narodowej* T. 11: 1975 s. 161—180; *Jakub Gieysztor — antykwarisz warszawski (1827—1897)*. *Roczniki Biblioteczne* R. 21: 1977 z. 3/4 s. 681—696.

A. Krawczyk, *Źródła informacji do „Respublica Polonica” Jana Krzysztofa Hartknocha*. *Annales UMCS Sectio F* vol. XL: 1985 s. 117—141.

A. Krajka, *Graniczne własności sum niezależnych zmiennych losowych ze stałą i losową liczbą składników*. Lublin 1988 (rozprawa doktorska, maszynopis, ZNPHiB).

A. Nowak, *Bibliografia. Przegląd Biblioteczny* R. 51: 1983 z. 2/3 s. 219—232; „*Bibliografia historii Polski*” jako źródło badań nad kształtowaniem świadomości historycznej społeczeństwa... W: *Spoteczna funkcja historii a współczesność*. Pod red. Z. Mańkowskiego i J. Pomorskiego. Lublin 1985 s. 147—158; *Jeszcze o początkach bibliografii polskiej*. W: *Profile...* s. 111—127; *Rozwój podstaw metodycznych „Bibliografii historii Polski”*. Lublin 1986 (rozprawa doktorska, maszynopis, ZNPHiB).

J. Plis, *Zasiąg oddziaływania „Kalendarza Lubelskiego” w latach 1869—1918*. *Rocznik Lubelski* T. 23/24: 1981/1982 s. 127—141; *Akcja biblioteczna w Okręgu Szkolnym Lubelskim (1932—1939)*. *Biuletyn Biblioteki UMCS* R. 30/31: 1982/1983 s. 89—113; *Czytelnictwo katolickiej prasy religijnej w diecezji lubelskiej (1931—1932)*. W: *Profile...* s. 161—187; *Biblioteki oświatowe w woj. lubelskim w latach 1918—1939*. Lublin 1986 (rozprawa doktorska, maszynopis, ZNPHiB).

A. Dymmel, *Czytelnictwo literatury naukowej w XIX w. w świetle list prenumeratorów* (na podstawie listy prenumeratorów kajsiewiczowskiej edycji dzieł Kołłątaja). W: *Profile...* s. 143—159.

W. Waryszak, *Kartoteka pieśni ludowych z Lubelskiego na kartach obrzeźnie perforowanych*. *Biuletyn Biblioteki UMCS* R. 30/31: 1982/1983 s. 114—123.

Przyjęte do druku:

A. Dymmel, *Listy prenumeratorów jako źródło do badań nad czytelnictwem*. W: *Institucje — publiczność — sytuacje — lektury. Szkice z historii czytelnictwa*.

M. Juda, *Nobilitacja Marka Ludwika Reverdila bibliotekarza królewskiego*. *Roczniki Biblioteczne* R. 33: 1989 z. 1.

A. Matczuk, *Prace nad zorganizowaniem urzędowej bieżącej bibliografii narodowej w Polsce w okresie międzywojennym*. *Biuletyn Biblioteki UMCS*.

„Roczników...” Jana Długosza (dr P. Dymmel), a dr B. Trelińska uczestniczy w opracowywaniu katalogu kopistów i kolofonów średniowiecznych rękopisów.

W 1983 r. Zakład Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa — wspólnie z Biblioteką Główną UMCS i Zakładem Metod Numerycznych i Programowania Instytutu Matematyki — podjął próbę opracowania bazy danych ALMAXIN. Cele, jakie przysięcały temu programowi, można by określić, jako: dostarczenie informacji użytkownikowi (pracownicy naukowi, studenci), eksperyment (stworzenie bazy danych nauk pomocniczych historii i nauk humanistycznych), budowa teaurusu i indeksów oraz dydaktyczny. Podstawy teoretyczne bazy danych ALMAXIN mogą być wykorzystane do wszystkich nauk humanistycznych. Próbę (opracowanie 300 rekordów) zgodnie z formatem opisu danych przeprowadzono dla 4 dyscyplin nauk pomocniczych historii: paleografia, heraldyka, genealogia i bibliologia historyczna.

Instrukcję wypełniania arkusza wejścia opracowano na podstawie własnych doświadczeń Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz na podstawie doświadczeń Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie. Baza danych ALMAXIN ma się składać z szeregu zbiorów zawierających informacje z różnych dziedzin nauki. Obecnie istnieje jedynie zbiór KLIO z zapisami z nauk pomocniczych historii. Założenia bazy danych umożliwiają wydruk różnego typu bibliografii oraz zestawień tematycznych, zarówno w formie stałych profilów, jak i zamówień jednorazowych.

Ważnym elementem kształcenia i doskonalenia kadry są staże zagraniczne. I tak: dr B. Trelińska przebywała na stażu w Uniwersytecie Leningradzkim (1988 r.). Prowadziła tam badania nad średniowiecznymi rękopisami związanymi z Polską, przechowywanymi obecnie w Bibliotece Akademii Nauk ZSRR oraz Państwowej Bibliotece Publicznej im. M. E. Sałtykowa-Szczedrina. Ich rezultatem jest odnalezienie średniowiecznych rękopisów pochodzących z Biblioteki Załuskich. Dr K. Skupiński w tym samym roku odbył staż w Uniwersytecie ELTE w Budapeszcie. Prowadził tam badania mające na celu rozpoznanie środowiska węgierskich notariuszy publicznych, zwłaszcza drugiej połowy XIV w. Współtworzyli oni warstwę wykształconych konsumentów i twórców książki rękopiśmiennej, stanowiącej dla wielu z nich liczące się narzędzie pracy. Obserwowano to szczególnie na przykładzie kodeksów prawniczych i ksiąg formularzowych użytkowanych przez notariuszy publicznych. Wyniki tych prac zostaną wykorzystane w badaniach nad udziałem pracowników kancelarii w tworzeniu kultury książki. Ponadto dają możliwość obserwacji metodami dyplomatycznymi problematyki recepcji treści dzieł prawniczych, stanowiących ważny element kultury średniowiecza. Staże w Lock Haven w Stanach Zjednoczonych (1983 r.) i Uniwersytecie Lwowskim (1986 r.) dra P. Dymmela zaowocowały badaniami nad współczesnymi kierunkami edytorstwa historycznego oraz rękopisami „Roczników...” Jana Długosza. Dr A. Krawczyk, który przebywając na stażu w Uniwersytecie Leningradzkim (1986 r.) interesował się przede wszystkim problemami europejskiej i polskiej historiografii XVII w., a także osiemnastowiecznej historiografii rosyjskiej. Trzykrotnie na stażu zagranicznym przebywał dr A. Nowak: dwukrotnie w Deutsche Bücherei w Lipsku (1980, 1981 r.), gdzie zapoznał się z systemem wydawania bibliografii narodowej, jej stopniem skomputeryzowania i stosunkiem do bibliografii narodowej RFN, trzeci staż odbył w Wilson Library — bibliotece uniwersyteckiej University of Minneasota w Stanach Zjednoczonych (1988 r.). Zapoznał się tam z metodami akcesji, selekcji i układu zasobów tej biblioteki, z zasadami i funkcjonowaniem systemu komputerowego LUMINA. Przeprowadził także analizę ilości i jakości informatorów z zakresu polskiego piśmiennictwa, a także ogólną heurystykę i kwerendę materiału bibliograficznego, dotyczącego bibliografii historycznych. Mgr J. Słowiński, który przebywał na stażu w Uniwersytecie Karola w Pradze (1988 r.) prowadził kwerendę archiwalną i biblioteczną dotyczącą dziejów pisma XVI—XVIII w. Interesowała go także średniowieczna terminologia pisarska. Przebywająca na stażu w Uniwersytecie im. J. A. Komeńskiego w Bratysławie (1987 r.) mgr M. Juda prowadziła badania nad dziejami drukarstwa XVI—XVIII w. Szczególnym polem jej obserwacji były polonica w zasobach bratysławskich bibliotek naukowych oraz Maticy Slovenskiej w Martinie. ~~Mgr W. Waryszak, który odbywał staż w Deutsche Bücherei w Lipsku (1984 r.)~~ interesował się problemami dotyczącymi informacji i automatyzacji procesów bibliotecznych. Odbywająca w 1986 r. staż w University of Minneasota w Stanach Zjednoczonych mgr A. Jaroszyńska zajmowała się historią retoryki, szczególnie średniowiecznej. Obok tego interesowała ją amerykańska współczesna retoryka (speake communication), w tym używanie retoryki w zakresie funkcji biblioteki.

Równie ważne w rozwoju naukowym są staże krajowe, odbywane w uniwersytetach i Bibliotece Narodowej w Warszawie. W tym czasie na stażu przebywali:

dr dr A. Nowak, J. Plis (Biblioteka Narodowa — 1980 r.), A. Krawczyk (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu — 1984 r.), P. Dymmel (Uniwersytet Adam Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — 1984 r.), mgr mgr W. Waryszak (Uniwersytet Warszawski — 1985 r.), M. Juda (Uniwersytet Warszawski — 1985 r.), J. Słowiński (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Warszawski — 1985 r.), A. Dymmel (Uniwersytet Warszawski — 1986 r.), A. Matczuk (Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — 1987 r.). W czasie ich trwania prowadzone były prace związane z przygotowywanymi rozprawami doktorskimi i habilitacyjnymi, a także własne studia w zakresie dyscyplin, które pozostają w głównym polu zainteresowań naukowych poszczególnych osób. Istotne jest zapoznawanie się z procesem dydaktycznym, realizowanym w danym ośrodku, co sprzyja doskonaleniu własnego warsztatu naukowo-dydaktycznego. Równie ważne jest przyjrzenie się życiu naukowemu tych środowisk oraz warsztatowi badawczemu naukowców tworzących te środowiska.

„Utrzymanie studiów bibliotekoznawczych na poziomie uniwersyteckim uzależnione jest od zachowania równowagi między procesem dydaktycznym a naukowo-badawczym.”¹⁵ W wypełnianiu obydwu zadań — obok form doskonalenia naukowego pracowników — niezwykle istotne są formy kształcenia i naukowej aktywizacji studentów. Dominującą rolę w tym zakresie odgrywają seminaria magisterskie. Ich tematyka podporządkowana jest ogólnym założeniom programowym i badawczym zakładu i makroregionu lubelskiego. Zainteresowania naukowe studentów podążają wieloma torami i koncentrują się na: kodykologii i starej księżce (seminaria prof. dra hab. J. Szymańskiego, dr dr B. Trelińskiej, K. Skupińskiego, R. Szczygła, M. Chachaja), prasoznawstwie (seminaria prof. dra hab. W. Śladkowskiego i dra S. Wiśniewskiego), bibliotekarstwie i historii książki XIX i XX w. (seminarium doc. dra hab. B. Szyndlera), bibliografii (seminarium dra A. Skrzypczaka), informacji naukowej (seminaria prof. dra hab. A. M. Lewickiego, doc. dra hab. J. Bartmińskiego, dr dr A. Pajdzińskiej i E. Maruszaka), literaturoznawstwie i teorii literatury (seminaria prof. dra hab. L. Ludorowskiego, prof. dra hab. E. Łochowej, dra hab. S. Kruka, dr dr M. Woźniakiewicz-Dziodosz, J. Kowalczykówny, B. Misiewiczza i B. Gradzik-Jedynak), naukoznawstwie (seminarium prof. dra hab. J. B. Korolca), czytelnictwie (seminarium dr Z. Brzozowskiej) i kulturoznawstwie (seminarium dra A. Krawczyka)¹⁶. Dotychczasowy dorobek na tym polu wyraża się liczbą 407 magistrów, w tym 179 na studiach stacjonarnych i 228 na studiach zaocznych. Wszystkie seminaria prowadzone są przez samodzielnych pracowników nauki i adiunktów. Wynika to z troski o wysoki poziom prowadzenia tego typu zajęć, a także ich końcowego efektu: prac magisterskich. O tym, że tak jest istotnie, świadczy fakt, że wiele z nich zostało opublikowanych. Zawierają one szereg nowych danych faktograficznych, opartych przede wszystkim na źródłach archiwalnych i bibliotecznych, przeważnie do tej pory nie wykorzystanych¹⁷. Wydawało się też celowe i przydatne udostępnienie niektórych z nich w postaci wydawnictwa zbiorowego. Wydano zatem dziewięć rozpraw o charakterze monograficznym, omawiających działalność lubelskich firm drukarskich i księgarskich XIX i pierwszej połowy XX w., które pierwotnie stanowiły prace magisterskie, powstałe w latach 1980—1982 na seminarium doc. dra hab. B. Szyndlera¹⁸.

Od początku istnienia kierunku na studia zaoczne przyjęto 493 osoby, ukończyło je 306, w tym 228 osób uzyskało magisteria, 85 osób zostało skreślonych, a 102 osoby

¹⁵ H. Więckowska, *System kształcenia bibliotekarzy na uniwersytetach polskich. Przegląd Biblioteczny* R. 39: 1971 z. 1/4 s. 241.

¹⁶ W zakładzie prowadzona jest kartoteka wszystkich prac magisterskich, ponadto wykaz tych, które dotyczą historii polskiego ruchu wydawniczego, opublikowano w wydawnictwie: *Katalog nie publikowanych prac poświęconych historii polskiego ruchu wydawniczego*. Pod red. M. Mlekickiej. Warszawa 1988.

¹⁷ M.in. A. Bochnak, *Kalendarze lubelskie XVIII wieku. Bibliotekarz Lubelski* R. 24: 1979 nr 1/2 s. 5—12; M. Koziołek, *Analiza kodykologiczna rękopisu nr 470 Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Roczniki Biblioteczne* R. 26: 1982 z. 1/2 s. 3—21; A. Matczuk, *Bartłomiej Dylągowski i jego „Chronologia”*. Pierwsza bibliografia medyczna w Polsce. W: *Profile... s. 129—142*. B. A. Cessak, *Użytkownicy książki filozoficznej w późnorenansowym Lublinie. Biuletyn Biblioteki UMCS* (w druku).

¹⁸ *Studia z dziejów drukarstwa i księgarstwa w Lublinie w XIX i XX wieku*. Pod red. B. Szyndlera. Lublin 1988.

kontynuują studia. Należy zwrócić uwagę, że w pierwszych sześciu latach odpad studentów był niewielki. Ponad 95% roczników dochodziło do absolutorium, zaś magisteria otrzymywało ok. 60%. Był to niewątpliwie wynik rekrutacji drogą skierowań, ale starano się mu zapobiec w następnych latach drogą ostrzejszego egzekwowania obowiązków. Wyrażna poprawa nastąpiła po wprowadzeniu egzaminu wstępnego na studia zaoczne, który już na samym początku stanowi pewne kryterium selekcji.

Studenci rekrutują się z regionu warszawskiego i makroregionu lubelskiego. Początkowo byli to pracownicy bibliotek publicznych i CİNTE. Poza możliwością skierowania były w zasadzie wszystkie biblioteki, pozostające poza siecią bibliotek publicznych. Wywoływało to duży nacisk na studia zaoczne, właśnie ze strony tych bibliotek. Zmiany nastąpiły z chwilą wprowadzenia egzaminu wstępnego. Wśród studentów znaleźli się bibliotekarze pracujący w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych, naukowych i fachowych.

Spśród 407 studentów przyjętych na studia stacjonarne, 218 osób ukończyło je, w tym 179 z magisterium, 33 zostały skreślone, 154 osoby kontynuują naukę. Tą sytuacją przedstawia się odmiennie. Tylko niewielka grupa studentów kończy studia z absolutorium. Wykruszanie się młodych adeptów bibliotekoznawstwa można wytłumaczyć z jednej strony nie przemyślanym często wyborem kierunku studiów (wielu studentów I roku przechodziło na inny kierunek lub rezygnowało ze studiów), a z drugiej strony — niemożliwością podłożenia obowiązkom. Rekrutują się oni w zdecydowanej większości z makroregionu lubelskiego i białostockiego.

Z 125 przyjętych słuchaczy Podyplomowego Studium Bibliotekoznawstwa studia ukończyło 107 osób. Rezygnacja następuje na skutek trudności z pogodzeniem obowiązków zawodowych i obowiązków studenta studiów podyplomowych.

W sumie zatem na studia bibliotekoznawcze przyjęto 1025 osób, ukończyło je zaś 631 (61,6%), w tym 407 (64,5%) uzyskując magisteria, 136 (13,3%) skreślono w trakcie studiów, a 256 (25%) kontynuuje je. Warto dodać, że w tym czasie w zakładzie 1 osoba habilitowała się, zaś 6 doktoryzowało się. Liczby te charakteryzują podjęty wysiłek i uzyskane efekty.

Bardzo ważnym elementem procesu dydaktycznego są praktyki zawodowe. Stanowią one bowiem kontrolę własnej wiedzy studenta, jak również konfrontację wyobrażeń o zawodzie z rzeczywistością. Dla zespołu naukowo-dydaktycznego są miarą osiąganych efektów dydaktycznych. Praktyka jest również pierwszą próbą odpowiedzi na pytanie, czy wybór kierunku studiów i przyszłego zawodu okazał się trafny, czy przypadkowy, zaś studentom studiów zaocznych daje możliwość pogłębienia problematyki najmniej znanej z terenu własnej pracy zawodowej. Program studiów realizowany na UMCS przewiduje praktyki zawodowe dla studentów studiów stacjonarnych po II, III i IV roku oraz po II i III roku studiów zaocznych. Przeniesienie praktyki zawodowej na okres od II roku studiów podyktowane zostało tym, iż studenci po II roku posiadają większy zasób wiedzy związanej z funkcjonowaniem biblioteki i ośrodka informacji naukowej. Mogą ją tym samym bardziej efektywnie wykorzystać w trakcie praktyki, mając więcej doświadczenia w wykorzystywaniu wiedzy teoretycznej nabytej podczas studiów. Bardzo ważnym argumentem przemawiającym za takim usytuowaniem praktyk w planie studiów jest to, że studenci po III roku mają na tyle zaawansowane prace magisterskie, że mogą wykorzystać pobyt na praktykach w różnych bibliotekach na badania związane z pracą magisterską, oczywiście w czasie wolnym od obowiązkowych zajęć. Praktyka zawodowa po IV roku jest odbywana w bibliotekach szkolnych. Wynikło to z włączenia do programu studiów bloku przedmiotów, których realizacja daje uprawnienia do wykonywania pracy na etacie nauczyciela-bibliotekarza.

Praktyki zawodowe odbywają się w całej Polsce, przy czym raczej unika się bibliotek lubelskich, z którymi styka się student w ciągu całego roku. W opiniach kierowników praktyk stwierdza się należyte przygotowanie studentów od strony praktycznego działania. Bardzo często podkreśla się ich szerokie horyzonty ogólnego wykształcenia i gruntowną wiedzę teoretyczną o bibliotekoznawstwie. Wolno przyjąć, że jest to efekt takiego, a nie innego modelowania studiów w UMCS, a także stykania się z nieco odmienną w swym charakterze kadrą naukową, niż ma to miejsce w innych ośrodkach.

Naukowy i dydaktyczny dorobek Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa pozwala optymistycznie patrzeć na dalszy rozwój tego stosunkowo młodego ośrodka. W ciągu tego okresu ukształtowany został program naukowy

i dydaktyczny, którego wyniki są już widoczne (zakończenie 6 przewodów doktorskich i 1 habilitacja, kilka dalszych rozpraw znajduje się w końcowym stadium opracowania). Proces ten nie był łatwy. Zakład od samego początku nie funkcjonował w zadowalających warunkach: trudności lokalowe, brak księgozbioru podręcznego, niewielka liczebność kadry. Przez te lata poprawiła się baza lokalowa, systematycznie gromadzony jest księgozbiór podręczny, okrzepł i podejmuje nowe zadania naukowo-badawcze zespół pracowników mający sprecyzowane zainteresowania naukowe. Należy sądzić, że środowisko bibliotekarskie będą w dalszym ciągu zasilać absolwenci bibliotekoznawstwa z ośrodka lubelskiego, a jego dorobek stanie się znaczący w nauce polskiej.

nr 1

Kierunek studiów:

Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa

Czas trwania studiów: 5 lat (10 semestrów)

Lp.	Nazwa przedmiotu	Godziny zajęć						
		w tym						
		Egzamin po semestrze	Razem	wykłady	ćwicz. audytor.	konwersatoria	lektoraty	seminaria
	3	4	5	6	7	8	9	
1	Filozofia	2	90	45	45			
2	Socjologia ogólna	3	60	30	30			
3	Ekonomia polityczna	4	60	30	30			
4	Nauka o polityce	5	60	30	30			
5	Wykład z dyscyplin społ.-pol.	—	30	30				
6	Psychologia	4	90	30	60			
7	Pedagogika	6	90	30	60			
8	Lektorat I kontynuowany	3	90				90	
9	Lektorat II nowy	8	240				240	
10	Lektorat języka łacińskiego	—	120				120	
11	Podstawy nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej	—	30			30		
12	Nauki pomocnicze bibliotekoznawstwa	—	60			60		
13	Problemy i metody bibliotekoznawstwa i informacji naukowej	—	60			60		
14	Historia książki, bibliotek i informacji naukowej	3, 4, 6	180	60	120			
15	Zagadnienia wydawnicze i księgarskie	—	60			60		
16	Bibliotekarstwo	2, 4	180	60	120			
17	Bibliografia i inne źródła informacji	6	180	60	120			
18	Informacja naukowa	2	90	30	60			
19	Czytelnictwo	7	120	30	90			
20	Historia nauki i naukoznawstwo	8	90	30	60			
21	Historia literatury polskiej	3	90	30	60			
22	Historia literatury powszechnej	—	50			60		
23	Historia Polski	2	90	30	60			
24	Historia i teoria kultury	5	90	30	60			
25	Problemowe konwersatoria fakultatywne	—	120			120		
26	Specjalizacje: 2	—	180			180		
	I. Dawna książka							
	— Metodyka badań d. książki		60			60		
	— Nauki pomocnicze bibliotek.		60			60		
	— Translatorium		60			60		
	II. Nauka o informacji							
	— Matemat. teoria informacji		60			60		
	— Lingwistyczne podst. inform.		60			60		
	— Języki informacyjne		60			60		

15	30	15	30	30	60	30	30	30
				30	30			
					30	30		
							30	30
				30	30	30		
					30		30	30
				30	30	30		
							30	30
				30	30	30	30	30
				30	30	30	30	30

60 300 90 285 105 300 105 270 105 330 60 330 75 180 45 120 30 60 30 30

- c) praktyki w bibliotekach, ośrodkach informacji naukowej, wydawnictwach, księgarniach w wymiarze 4 tyg. po II, III i IV roku (w tym po IV roku w bibliotece szkolnej)
- d) udział w 5-dniowej wycieczce naukowej w VI semestrze
- III. 4-tygodniowa praktyka robotnicza przed rozpoczęciem I roku i druga część praktyki w trakcie odbywania studiów w czasie wojny od zajęć dydaktycznych.

Aneks nr 2
Plan Podyplomowego Studium Bibliotekoznawstwa

Lp.	Nazwa przedmiotu	Razem godz.	Wy	Ca	Kw	Sem
1.	Wybrane zagadnienia metod badawczych bibliotekoznawstwa	10	10			
2.	Wybrane zagadnienia z wiedzy o książce	10	10			
3.	Seminaria (dot. prac dyplomowych) do wyboru: a) Czytelnictwo b) Historia książki c) Bibliografia d) Bibliotekarstwo	20				20
4.	Literaturoznawstwo	20			20	
5.	Lingwistyczne podstawy informacji	20			20	
6.	Socjologia kultury	20			20	
7.	Bibliografia	20		20		
8.	Bibliotekarstwo	20		20		
9.	Czytelnictwo	20		20		
10.	Informacja naukowa	20		20		
		180	20	80	60	20

Muzeum UMCS — próba odtworzenia początków

Wkrótce minie 9 lat pracy Muzeum UMCS. Czas po temu, by ukazać kulisy powstawania tej placówki, która już na dobre wrosła w organizm naszej uczelni i chyba znana jest akademickiemu środowisku.

Pierwszym, który pisemnie wyraził myśl utworzenia specjalnego muzeum uczelni, był doc. dr Kazimierz Sand z Wydziału Prawa i Administracji UMCS¹. Swoje sugestie skierował do rektora UMCS prof. dra hab. Wiesława Skrzydły w dniu 7 kwietnia 1976 r. Doc. K. Sand uzasadnił potrzebę utworzenia muzeum. Przedstawił jednocześnie swoją koncepcję placówki muzealnej i zaproponował rektorowi powołanie specjalnej komisji złożonej z historyków UMCS, której zadaniem byłoby szczegółowe opracowanie koncepcji muzeum, określenie zadań i celów takiej placówki.

Sprawa utworzenia muzeum poświęconego historii i działalności UMCS była tematem posiedzenia Kolegium Rektorskiego UMCS w dniu 30 kwietnia 1976 r.² Wniosek w tej sprawie złożył doc. K. Sand. Kolegium Rektorskie poparło wniosek i zobowiązało Dział Administracyjno-Organizacyjny do przygotowania odpowiednich wniosków. Na kolejnym posiedzeniu Kolegium Rektorskiego w dniu 4 czerwca 1976 r. podjęto decyzję w sprawie rozpoczęcia prac przygotowawczych zmierzających do zorganizowania muzeum Uniwersytetu. W związku z tym rektor UMCS prof. Wiesław Skrzydło powołał zespół, którego zadaniem było opracowanie koncepcji organizacji muzeum oraz jego funkcji. W skład zespołu weszli: prof. dr Tadeusz Mencil — kierownik Zakładu Historii Nowożytnej, doc. dr K. Sand — kierownik Zakładu Prawa Administracyjnego i Nauki o Administracji oraz doc. dr hab. Józef Szymański z Zakładu Historii Średniowiecznej³.

Przez pewien czas zespół jako jednostka organizacyjna nie funkcjonował, gdyż brak w nim było osoby kierującej. Członkowie zespołu — doc. K. Sand i doc. J. Szymański nadesłali ogólnikowe koncepcje przyszłego muzeum. Obaj uważali sprawę utworzenia muzeum za wielce słuszną, natomiast samą koncepcję i funkcję, jaką ma ono spełniać, traktowali zupełnie odmiennie. Doc. K. Sand położył nacisk na muzeum jako zbiór pamiątek związanych z historią Uniwersytetu, które w pierwszej fazie miałyby charakter swoistej izby pamiątek⁴. Koncepcja doc. J. Szymańskiego szła w kierunku stworzenia z muzeum nie tylko wystawy ekspozycji, ale uczynienia z niego poważnego warsztatu naukowego⁵. Przedstawione koncepcje muzeum były tematem dyskusji na posiedzeniu w dniu 15 października 1976 r. Rektor UMCS prof. W. Skrzydło zaproponował poza tym, by w skład zespołu wszedł też jeden z dyrektorów administracyjnych, ze względu na to, że wszelkie poczynania związane są z przedsięwzięciami natury administracyjno-finansowej. Kolejne spotkanie zespołu odbyło się 29 października 1976 r.⁶ Uczestniczyli w nim: prorektor UMCS prof. dr hab. Ryszard Orłowski, doc. K. Sand i doc. J. Szymański. Doc. K. Sand był nadal zwolennikiem muzeum w tradycyjnym kształcie, unaoczniającym określo-

¹ Archiwum UMCS, Muzeum UMCS — Materiały dotyczące zorganizowania muzeum (1976—1980), sygn. 1 s. 1—2.

² Tamże s. 3.

³ Tamże s. 4—6.

⁴ Tamże s. 9.

⁵ Tamże s. 7—9.

⁶ Tamże s. 11—14.

ne tendencje rozwojowe uczelni. Byłaby to swoista izba pamięci⁷. Koncepcja doc. J. Szymańskiego była w pewnym zakresie zbieżna z propozycjami doc. K. Sanda, wykraczała jednak w wielu momentach poza przedstawiony przez niego schemat. Doc. J. Szymański od ostatniego spotkania rozszerzył swoje spojrzenie na kwestię muzeum o zagadnienie archiwum uczelni. Jego zdaniem słuszne byłoby powiązanie muzeum z archiwum⁸. W czasie dyskusji położono nacisk na wypracowanie koncepcji statusu prawnego przyszłego muzeum, zapewnienie strony finansowej, zapewnienie bazy lokalowej na przyszłość. Wyznaczono także osoby odpowiedzialne za zebranie materiałów dotyczących statusu prawnego muzeów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz za opracowanie statusu prawnego muzeum UMCS na podstawie zebranych materiałów. Podczas tego spotkania przedstawiono też wstępne propozycje uregulowań prawnych przyszłego muzeum. Zaproponowano dwa rozwiązania problemu⁹. Przewodniczący spotkaniu prorektor UMCS prof. R. Orłowski zaproponował poza tym skład osobowy zespołu do spraw organizacji muzeum¹⁰. Przewodniczącym zespołu został doc. J. Szymański, a członkami: prof. T. Mencil, doc. K. Sand, dr Leszek M. Rouppert — dyrektor administracyjny UMCS, mgr Adam Altman — radca prawny. Dwaj ostatni członkowie zespołu powołani zostali w jego skład na mocy specjalnych pism z dnia 6 listopada 1976 r.¹¹

Przewodniczący Zespołu do spraw organizacji muzeum opracował projekt memoriału do Senatu Akademickiego w sprawie utworzenia Muzeum i Archiwum UMCS. Przesłał go wszystkim członkom zespołu oczekując uwag co do swoich propozycji¹². W projekcie memoriału doc. J. Szymański uściślił wcześniejsze swoje propozycje. W punktach 1—4 określił status przyszłej placówki muzealnej i archiwalnej uczelni¹³. W punkcie 5 szeroko omówił cele Muzeum i Archiwum UMCS¹⁴. W punktach 6—9 zaproponował rozwiązania organizacyjne dające gwarancje należytego wypełniania przez Muzeum i Archiwum UMCS ich celów i zadań¹⁵. Przewodniczący Zespołu zaproponował też kolejne zebranie w dniu 19 listopada 1976 r. w celu omówienia ostatecznego brzmienia memoriału.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami UMCS zwrócił się do rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika z prośbą o udostępnienie posiadanych aktów normatywnych regulujących organizację muzeum¹⁶. Pozytywną odpowiedź nadesłał jedynie Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu¹⁷, ale ze względu na charakter muzeum przy UMK (muzeum przyrodnicze), przyjęte tam rozwiązania prawne i organizacyjne nie mogły być wzorem. W UMCS wypracowano zgoła odmienną koncepcję muzeum i archiwum. W tej sytuacji rektor UMCS powołał doraźną Komisję ds. Muzeum i Archiwum UMCS. Przewodniczącym Komisji został doc. J. Szymański, a członkami: Witold Borowiec (Dział Gospodarczy)¹⁸, mgr Marta Jezierkowska (kierownik Działu Organizacyjnego)¹⁹, mgr Kazimierz Maliszewski (główny specjalista Archiwum UMCS)²⁰, dr Józef Marszałek (Zakład Historii Najnowszej)²¹, prof. T. Mencil (kierownik Zakładu Historii Nowożytnej)²², dr L. M. Rouppert (dyrektor administracyjny UMCS)²³, doc. K. Sand (kierownik Zakładu Prawa Administracyjnego

⁷ Tamże s. 12; por. s. 1, 9.

⁸ Tamże s. 12.

⁹ W gestii ministra: jednostka międzywydziałowa, jednostka pozainstitutowa, jednostka Biblioteki Głównej. W gestii rektora w dwóch płaszczyznach działalności: podstawowej, administracyjnej; tamże s. 17.

¹⁰ Tamże s. 12—13.

¹¹ Tamże s. 24, 25.

¹² Tamże s. 18—23.

¹³ Tamże s. 19.

¹⁴ Tamże s. 19—21.

¹⁵ Tamże s. 21—23.

¹⁶ Tamże s. 26, 27, 28.

¹⁷ Tamże s. 30, 31.

¹⁸ Tamże s. 32.

¹⁹ Tamże s. 33.

²⁰ Tamże s. 34.

²¹ Tamże s. 35.

²² Tamże s. 36.

²³ Tamże s. 37.

i Nauk o Administracji)²⁴, dr Barbara Trelńska (Zakład Nauk Pomocniczych Historii)²⁵, dr Mieczysław Wieliczko (Zakład Historii Najnowszej)²⁶. Pierwsze zebranie tej komisji odbyło się 6 stycznia 1979 r. Dyskusja wokół problemu organizacji muzeum i archiwum miała kilka wątków. Głównym wątkiem była kwestia łącznego lub oddzielnego traktowania muzeum i archiwum²⁷. Przeważała koncepcja dwóch oddzielnych placówek, chociaż możliwość połączenia ich nie została zupełnie wykluczona. Drugim wątkiem dyskusji była kwestia koncepcji muzeum. Przedstawiono kilka wariantów rozwiązań. Generalnie muzeum miałyby być placówką otwartą i realizującą ekspozycję muzealną dotyczącą historii UMCS do ok. 1950 r. oraz głównych tendencji rozwojowych²⁸.

Istotnym problemem była też lokalizacja przyszłego muzeum. Propozycje oscylowały od sali nr 1419 w Rektoracie, poprzez salę im Juliana Marchlewskiego w gmachu Wydziału Prawa i Administracji przy pl. Litewskim 5, do sali Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej KU PZPR UMCS w gmachu Biblioteki Głównej UMCS. Ta ostatnia propozycja przyjęta została przez doraźną Komisję ds. Muzeum i Archiwum UMCS. W czasie spotkania wyznaczono także osoby odpowiedzialne za opracowanie scenariusza stałej wystawy w muzeum²⁹. Grupa ta rozpoczęła wkrótce gromadzenie pierwszych eksponatów. Okazało się rychło, że nie jest to — wbrew pozorom — zadanie łatwe. Grupa odpowiedzialna za scenariusz nie miała np. egzemplarza „Dziennika Ustaw” nr 9 z 25 października 1944 r., zawierającego m.in. Dekret o utworzeniu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Wspomniany numer tego dziennika przekazało w darze dla Muzeum UMCS Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie³⁰. Dzięki uprzejmości Archiwum Akt Nowych w Warszawie ekspozycja w muzeum mogła wzbogacić się o protokół posiedzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 23 października 1944 r.³¹ Nie inaczej było z innymi eksponatami. Dzięki jednak poszukiwaniom twórców scenariusza udało się we wrześniu 1980 r. na tyle zgromadzić eksponatów, by można było zorganizować stałą wystawę obrazującą historię i dzień dzisiejszy UMCS.

Oficjalne otwarcie placówki muzealnej UMCS odbyło się 3 października 1980 r.³² W ślad za tym władze UMCS przekazały informację o otwarciu Muzeum UMCS do szeregu instytucji organizujących życie turystyczne w mieście i regionie oraz do redakcji lubelskiej prasy codziennej³³.

Etap tworzenia muzeum Uniwersytetu zamknęło zarządzenie rektora UMCS prof. W. Skrzydły w sprawie zmian organizacyjnych na Wydziale Humanistycznym. Mocą tego zarządzenia muzeum stało się częścią składową Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa jako Pracownia „Muzeum UMCS”³⁴.

Muzeum rozpoczęło swoją codzienną działalność służąc środowisku akademickiemu i miastu, nie doczekało się jednak formalnego zatwierdzenia statutu. Do dziś muzeum pracuje w oparciu o projekt memoriału do Senatu UMCS w sprawie utworzenia Muzeum i Archiwum UMCS autorstwa doc. J. Szymańskiego³⁵, w części dotyczącej działalności muzealnej.

²⁴ Tamże s. 38.

²⁵ Tamże s. 39.

²⁶ Tamże s. 40.

²⁷ Doc. J. Szymański postulował utworzenie łącznej placówki muzeum i archiwum i nadania jej charakteru naukowego. Obie placówki razem gromadziłyby materiały o historycznym znaczeniu dla UMCS, inicjowałyby badania nad jego dziejami oraz tworzyłyby dokumentację. Prof. T. Mencil optował za zachowaniem podziału na muzeum i archiwum; postulował jednocześnie podział komisji na dwie części, które zajęłyby się organizowaniem odpowiednich placówek; tamże s. 41.

²⁸ Tamże s. 42.

²⁹ Tamże s. 43.

³⁰ Tamże s. 44, Zbiory muzealne Muzeum UMCS, Muzealia artystyczno-historyczne, 284/M.

³¹ Zbiory muzealne, Muzealia, 20/M.

³² Kurier Lubelski 1980 nr 229 s. 4.

³³ Archiwum UMCS, Muzeum UMCS — Materiały, s. 45, 46, 47, 48, 49.

³⁴ Tamże s. 50.

³⁵ Por. tamże s. 18—23.

Działalność wystawiennicza Pracowni — Muzeum UMCS

Inspiratorzy powstania Muzeum UMCS i jego główni organizatorzy nakreślili dwa zasadnicze cele, jakim służyć miała ta placówka. Pierwszy — to gromadzenie różnorodnej dokumentacji materialnej z życia uczelni, przygotowanie jej do wykorzystania naukowego i ewentualnego eksponowania na wystawach organizowanych przez muzeum. Drugi cel — to prowadzenie działalności wystawienniczej opartej głównie na prezentowaniu wystawy stałej i organizowaniu różnego rodzaju wystaw czasowych.

Zadania te są realizowane przez pracowników muzeum zgodnie z ogólnymi zasadami muzealnictwa i przy pomocy wszelkich dostępnych środków organizacyjnych i materialnych.

Obecnie chcielibyśmy szerzej przedstawić realizację drugiego z założonych celów Muzeum UMCS, czyli jego działalność wystawienniczą.

Praktyczna działalność wystawiennicza w Muzeum UMCS rozpoczęła się z chwilą otwarcia 3 X 1980 r. pierwszej wystawy, która nosiła tytuł „Historia i dzień dzisiejszy UMCS”. Wystawa ta miała i ma charakter ekspozycji stałej, którą jednak można demontować i odtwarzać zależnie od aktualnych potrzeb muzeum.

Scenariusz ekspozycji opracowali dr Barbara Trelińska, Józef Marszałek i Mieczysław Wieliczko z Instytutu Historii UMCS. Oni też wytypowali i zgromadzili pierwsze eksponaty.

Kształt plastyczny wnętrza ekspozycji zaprojektowała mgr arch. wnętrz Grażyna Czapska na zlecenie Zakładów Artystycznych Związku Polskich Artystów Plastyków „Art” w Lublinie. Prace techniczne wykonał Dział Techniczny UMCS.

Muzeum UMCS dysponuje tylko jednym pomieszczeniem, w którym można organizować wystawy, dlatego też elementy wyposażenia sali wystawowej (stelaże, gabloty, plansze) musiały być tak zaprojektowane, aby można je było sprawnie i szybko adaptować do eksponowania bardzo różnych materiałów. Z tego zadania projektantka wnętrza wywiązała się w zasadzie dobrze, większe zastrzeżenia budzi wykonanie, ale trzeba pamiętać, że Dział Techniczny nie był przygotowany do takich prac.

Na zasadnicze wyposażenie sali wystawowej muzeum składają się: 3 stelaże posiadające po dwie plansze pionowe i jedną poziomą oraz oszklona, mała gablota, 1 stelaż z 4 planszami i 2 gablotami oraz szereg wysokich stelaży posiadających w sumie 12 wąskich plansz i małe gabloty umożliwiające prezentowanie odnaczeń lub małych eksponatów. Wszystkie te elementy ustawione są wzdłuż ścian sali, tworząc razem ciąg ekspozycyjny zamknięty panoramą miasteczka uniwersyteckiego. Projekt panoramy, będącej fotomontażem, sporządziła również Grażyna Czapska, a zdjęcia wykonał artysta-fotografik Zbigniew Zugaj.

Pozostałą przestrzeń sali wypełniają wolno stojące elementy: 3 podwójne, oszklone gabloty poziome, 6 wysokich oszklonych gablot przystosowanych do eksponowania przedmiotów przestrzennych oraz 2 wolno stojące plansze. Dodatkowo do wyposażenia muzeum należą stelaże i plansze ustawione przed wejściem do sali wystawowej tworzących plastyczną całość z elementami znajdującymi się wewnątrz.

Na wszystkich stelażach prezentowana jest ekspozycja stała, składająca się z kilkunastu działów, ogarniających najważniejsze wątki historii UMCS i jej dnia dzisiejszego.

W pierwszym dziale, który przedstawia początki uniwersytetu, prezentowane są dokumenty takie, jak fotokopia dekretu Krajowej Rady Narodowej z dnia 23 X 1944 r. powołującego uniwersytet do życia, oryginał aktu nadania przez władze

miasta gruntów pod budowę miasteczka uniwersyteckiego z 1946 r.; zdjęcia m.in. z pierwszych posiedzeń senatu UMCS, z początków budowy obiektów uniwersyteckich oraz fotograficzny portret Marii Curie-Skłodowskiej wykonany przez Edwarda Hartwiga; odznaczenia, jakie otrzymał uniwersytet: Za Zasługi dla Lubelszczyzny, Medal Komisji Edukacji Narodowej i Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

Informacje dotyczące organizacji i rozwoju struktury uczelni przedstawione są w formie tabel i wykresów.

W podobny sposób, czyli poprzez wykresy, tabele, teksty objaśniające, zilustrowane fotografiami i oryginalnymi przedmiotami takimi, jak legitymacje, druki urzędowe, dyplomy, medale, puchary, przedstawione są tematy dalszych działów ekspozycji.

W działach tych prezentuje się m.in.: zakres i ilość badań naukowych prowadzonych na UMCS, ilościowy i jakościowy rozwój kadry naukowej, szeroko pojętą współpracę z zagranicznymi i krajowymi ośrodkami naukowymi, organizacje polityczne i studenckie działające na uczelni, rozwój Biblioteki Głównej i jej księgozbioru, uniwersytecką służbę zdrowia, studencki ruch naukowy, studencką działalność kulturalną, sportową i turystyczną.

W ciągu 9 lat istnienia Muzeum UMCS ekspozycja stała była odtwarzana i prezentowana zwiedzającym 14 razy, zwiedziło ją w sumie około 2700 osób, a w prowadzonej przez muzeum księdze pamiątkowej dokonano 20 wpisów odnoszących się do tej wystawy (dokładne daty otwarcia, czas trwania tej i innych wystaw oraz dane o frekwencji znajdują się w aneksie dołączonym do pracy).

Ogólnie można powiedzieć, iż wystawa „Historia i dzień dzisiejszy UMCS” cieszy się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza studentów pierwszych lat, do których zresztą jest ona szczególnie adresowana. Ekspozycję stałą zwiedza też młodzież szkolna, głównie w zorganizowanych grupach.

Pracownicy muzeum dostrzegają jednak konieczność zmiany w najbliższym czasie tej ekspozycji na nową, choć o podobnym charakterze, zwłaszcza jeśli chcą nadal liczyć na dość wysoką frekwencję. Mimo bowiem uaktualniania pewnych danych (zwłaszcza liczbowych) wystawa wykazuje cechy starzenia się i to nie tylko w sensie fizycznym. Chodzi tu głównie o zmianę koncepcji i formy na bardziej nowoczesną, funkcjonalną i przystosowaną do obecnych zmieniających się warunków społeczno-politycznych.

Obok ekspozycji stałej w Muzeum UMCS prezentowane są wystawy czasowe, mające charakter wystaw okolicznościowych, historycznych i artystycznych. Organizowane są one z materiałów własnych oraz udostępnianych przez instytucje lub osoby prywatne.

Z wystaw zorganizowanych przez muzeum, w których wykorzystano materiały i własne ekspozyty, na szczególnie omówienie zasługują dwie.

Pierwsza — to udostępniona zwiedzającym w październiku 1981 r. wystawa „Najnowsze nabytki Muzeum UMCS”. Składała się ona z trzech działów: 1) Uniwersytet w dokumencie; 2) Sylwetki zmarłych profesorów UMCS; 3) Nowo pozyskane zdjęcia.

W pierwszym dziale zaprezentowano m.in. akt nominacji prof. Henryka Raabego na rektora UMCS. W drugim przedstawiono sylwetki prof. S. Krzykały i doc. S. Tworka. Znalazły się tam m.in. odznaczenia, rękopisy, akty nadania tytułu profesora i docenta. W trzecim dziale można było zobaczyć szereg zdjęć z różnych dziedzin życia uczelni, np.: inauguracje roku akademickiego, budowę biblioteki uniwersyteckiej, obozy naukowe studentów, wizyty delegacji uniwersytetu za granicą.

Wystawę tę w ciągu 1 miesiąca zwiedziło około 250 osób, a w księdze pamiątkowej uwagi na jej temat wpisało 6 osób.

Druga wystawa, o której warto wspomnieć, to zorganizowana dużym nakładem pracy i w ciekawej formie plastycznej, otwarta 24 X 1984 r. wystawa obrazująca 40-letnią historię UMCS, a nosząca tytuł „40 lat UMCS w świetle lokalnej prasy codziennej”.

Pracownia muzealna gromadzi wycinki prasowe z artykułami dotyczącymi UMCS i właśnie ta dokumentacja oraz dokumentacja materialna obrazowała historię uczelni.

Ekspozycja składała się z fotokopii wybranych artykułów prasowych i ekspozatów tematycznie związanych z treścią artykułów. Taka konstrukcja ekspozycji umożliwiła stworzenie prasowej kroniki uniwersytetu odtwarzającej jego historię i życie codzienne.

A oto tytuły poszczególnych działów wystawy:

- 1) Rozwój organizacyjny i baza materialna
- 2) Badania i rozwój kadry naukowej
- 3) Współpraca z zagranicą
- 4) Życie studentów
- 5) Sport i działalność kulturalna
- 6) Życie codzienne uczelni

Z eksponatów prezentowanych w działach warto wymienić: w dziale 1 akt erekcyjny rozbudowy gmachu biblioteki UMCS, w dziale 2 fragment kabla telekomunikacyjnego ze światłowodu, w 3 — medale pamiątkowe od zagranicznych uniwersytetów, w 4 — jedna z pierwszych legitymacji członkowskich studenckiej organizacji „Bratnia Pomoc”, w 5 — trofea sportowe, a w dziale 6 m.in. zaproszenie na otwarcie księgarni ORPAN w Rektoracie UMCS.

Oczywiście eksponatów na tej wystawie było dużo więcej i niemal wszystkie nigdy do tej pory nie były prezentowane, co dodatkowo podnosiło atrakcyjność wystawy, którą zwiedziło w ciągu miesiąca około 500 osób. O dużym zainteresowaniu tą tematyką i trafnością wybranej formy ekspozycji świadczą (oprócz wysokiej frekwencji) również pochlebne wpisy do księgi pamiątkowej.

Muzeum UMCS nie ma jeszcze wystarczającej liczby własnych eksponatów, aby móc organizować dużo więcej wystaw czasowych o różnorodnej tematyce, dlatego też czasami korzysta ze zbiorów osób prywatnych, materiałów instytucji i zakładów naukowych UMCS lub instytucji kulturalno-oświatowych działających w Lublinie.

Na szczególne podkreślenie zasługuje współpraca w organizowaniu wystaw z Biblioteką Główną UMCS. Biblioteka posiada niezwykle bogaty i interesujący księgozbiór oraz unikalne zbiory ikonograficzne (Oddział Zbiorów Specjalnych), które godne są prezentowania, ale ze względu na swą wysoką wartość muszą być udostępniane w pomieszczeniu gwarantującym ich bezpieczeństwo i dobre warunki ekspozycyjne. Warunki te znakomicie spełnia sala wystawowa Muzeum UMCS.

Współpraca (oparta na wzajemnych korzyściach) układa się dobrze i polega na tym, że biblioteka organizuje wystawy z własnych zbiorów, według scenariuszy napisanych przez jej pracowników, natomiast muzeum udostępnia salę wystawową, a jego pracownicy służą fachową radą i pomocą przy montowaniu ekspozycji.

W ten sposób zorganizowano 4 wystawy (wystawy nr 13, 37, 42, 49, zobacz aneks) o bardzo różnej tematyce.

Dużym powodzeniem cieszyły się wystawy: „Picasso w zbiorach Biblioteki Główny UMCS” (reprodukcje), na której prezentowano publikacje albumowe, reprodukcje obrazów i plakaty zaprojektowane przez Picassa, m.in. z wrocławskiego Kongresu Pokoju oraz wystawa „Książki o Józefie Piłsudskim w zbiorach Biblioteki Główny UMCS”, którą zwiedziło ponad 500 osób.

Trzeba tu również wspomnieć o wystawie „Hiroszima—Nagasaki”, którą, za pośrednictwem dyrektora Biblioteki, wypożyczyło naszemu muzeum na Majdanku. Wystawa ta, przygotowana przez gazetę „The Yomiuri Shimbun”, z Japonii wędrowała po całym świecie, by w końcu dotrzeć do Lublina. Składały się na nią nie publikowane dotychczas zdjęcia kolorowe i czarno-białe wykonane bezpośrednio po wybuchu bomby atomowej. Zdjęcia te oraz teksty objaśniające wywarły olbrzymie wrażenie na zwiedzających, o czym świadczą wpisy do księgi pamiątkowej (71 wpisów na 1302 osoby oglądające tę wystawę).

Muzeum UMCS korzysta ze zbiorów biblioteki również przy organizowaniu własnych wystaw, m.in. tak powstała ciekawa wystawa poświęcona grafice Zbigniewa Józwicka.

Jednym z celów prowadzonej przez pracownię muzealną działalności wystawienniczej jest prezentowanie dokonań zakładów naukowych UMCS i kół naukowych studentów. Wystaw takich zorganizowano 7 (wystawy nr 4, 6, 8, 11, 27, 29 40; zobacz aneks).

Do najciekawszych należały wystawy: „Badania Zakładu Archeologii UMCS w sezonie 1980”, którą zwiedziło 628 osób; „1000 lat pieniądza w Polsce” prezentująca zbiory numizmatyczne Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Bibliotekoznawstwa, zwiedziło ją około 950 osób, a 73 wpisały się do księgi pamiątkowej; „Kolory Ziemi. Skąły, minerały, skamieniałości”, na której eksponowano zbiory członków Studenckiego Koła Naukowego Geografów oraz wystawa „Przygoda z epigrafiką”, przedstawiająca w bardzo atrakcyjnej formie prace Sekcji Epigraficznej Studenckiego Koła Naukowego Historyków UMCS, którą obejrzało około 260 osób.

Specyficzną grupę wystaw, które można oglądać w Muzeum UMCS, stanowią wystawy artystyczne — plastyczne i fotograficzne.

Ekspozycje tego typu wychodzą poza założony przez organizatorów historyczny profil muzeum, praktyka jednak dowiodła, że cieszą się one dużym zainteresowaniem zwiedzających. Mają one oprócz walorów artystycznych znaczenie dydaktyczne oraz przyczyniają się do ożywienia artystycznego środowiska akademickiego.

Biorąc pod uwagę te przesłanki pracownicy muzeum rozpoczęli organizowanie takich wystaw; działalność tę zamierzają kontynuować.

W sumie przygotowano 10 wystaw plastycznych (wystawy nr 3, 15, 17, 20, 22, 31, 34, 36, 43, 48; zobacz aneks) oraz 4 fotograficzne (wystawy nr 39, 44, 46, 50; zobacz aneks).

Wśród wystaw plastycznych dominują wystawy prezentujące grafikę. Wynika to z faktu dobrze układającej się współpracy z Instytutem Wychowania Artystycznego UMCS. Są to głównie wystawy zbiorowe studentów i absolwentów. Zamierzeniem muzeum jest zaprezentowanie zwiedzającym wszystkich technik graficznych. W cyklu tym pokazano już linoryty, litografie, serigrafie i technikę druku wkłęsłego.

Ekspozycje malarstwa organizowane były przy współpracy z Wojewódzkim Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie.

Bardzo udana była zwłaszcza wystawa „Apteka-Muzeum w malarstwie” prezentująca obrazy członków Sekcji Historii Farmacji przy WTPSzP, zakończona aukcją. Pieniądze uzyskane w ten sposób zasiliły fundusz renowacji lubelskiego Starego Miasta.

Wśród wystaw indywidualnych wyróżniła się walorami artystycznymi ekspozycja prac Marka Mazanowskiego, asystenta w Zakładzie Malarstwa Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS. Autor zaprezentował prace na płótnie, płycie pilśniowej oraz kilkanaście „fotorysunków” będących plastycznym „eksperymentem”.

Wystawy fotograficzne o bardzo różnej tematyce pokazywały prace: Jana Walencika specjalizującego się w fotografii przyrodniczej; Pawła Znamierowskiego — studenta UMCS, tworzącego niezwykle nastrojowe fotografie układające się w „fotograficzną opowieść” oraz na dwóch wystawach prace Zbigniewa Jerzego Nity, również studenta UMCS, specjalizującego się w fotografii reportażowej. Szczególnie druga jego wystawa „Odnaleźć siebie...”, która była fotograficzną kroniką jednego rocznika studentów, cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Łącznie w latach 1980—1988 Muzeum UMCS udostępniło publiczności 50 wystaw, które obejrzało około 18 500 osób.

Dane dotyczące frekwencji oparte są na własnej obserwacji pracowników muzeum, polegającej na odnotowywaniu w księdze frekwencji, w związku z tym mogą one być zaniżone.

Wiarygodne są natomiast dane o wpisach do księgi pamiątkowej, które dostarczają informacji na temat oceny przez zwiedzających wystaw organizowanych w muzeum. Generalnie można stwierdzić, iż działalność muzeum oceniana jest pozytywnie.

Przedstawione powyżej krótkie omówienie działalności wystawienniczej Muzeum UMCS nie mogło wyczerpać w pełni obszernego przecież tematu, starało się jedynie wskazać wystawy najciekawsze oraz przybliżyć kierunek i koncepcje prowadzonej działalności.

Nabyte przez pracowników muzeum doświadczenia pozwolą im na kontynuowanie i rozszerzanie działalności wystawienniczej, która powinna przynosić podobne jak dotychczas efekty.

ANEKS

WYSTAWY W MUZEUM UMCS W LATACH 1980—1988

Lp.	Czas trwania	Tytuł wystawy	Frekw.	Wpisy
			4	5
1	3.10.—22.10. 1980 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	285	—
2	23.10.—24.11. 1980 r.	Wystawa dyplomów honoris causa	245	18

3	25.11.—16.12. 1980 r.	Grafika Zbigniewa Józwicka w zbiorach specjalnych Biblioteki Głównej UMCS	202	3
4	17.12.1980 r.— 25.02.1981 r.	Badania Zakładu Archeologii UMCS w sezonie 1980	628	12
5	4.03.—16.04. 1981 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	440	3
6	20.04.—25.09. 1981 r.	Prace Zakładu Kartografii UMCS	424	17
7	1.10.—9.11. 1981 r.	Najnowsze nabytki Muzeum UMCS	251	6
8	20.11.1981 r.— 19.03.1982 r.	XXXV lat Koła Naukowego Geografów UMCS	338	6
9	29.03.—1.05. 1982 r.	Białe kruki i wydawnictwa bibliofilskie dot. dziejów książki i drukarstwa — w zbiorach Antoniego Dudka	219	1
10.	2.05.—29.05. 1982 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	105	1
11	1.06.—29.07. 1982 r.	Pieniądz na ziemiach polskich	644	46
12	1.09.—18.09. 1982 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	63	1
13.	20.09.—5.10. 1982 r.	Patenty pracowników Instytutu Chemii UMCS	137	3
14	23.10.—3.12. 1982 r.	Prof. dr Włodzimierz Żuk (1916—1981) — życie i działalność naukowa	384	19
15	20.12.1982 r.— 31.01.1983 r.	Współczesny ekslibris lubelski	224	4
16	1.02.—21.02. 1983 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	160	5
17	11.04.—6.05. 1983 r.	Grafiki Kum-Nam-Baik	479	13
18	13.06.—29.09. 1983 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	125	9
19	3.10.—4.11. 1983 r.	Obcojęzyczne publikacje pracowników naukowych UMCS w zbiorach Biblioteki Głównej UMCS	257	2
20	16.01.—28.02. 1984 r.	Prace plastyczne (malarstwo) członków Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie	635	12
21	1.003.—21.02. 1984 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	228	—
22	26.04.—24.05. 1984 r.	Grafika studentów Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS	312	13
23	29.05.—15.07. 1984 r.	Wystawa filatelistyczna poświęcona Marii Curie-Skłodowskiej	234	23
24	18.07.—12.10. 1984 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	241	6
25	24.10.—30.11. 1984 r.	40 lat UMCS w świetle lokalnej prasy codziennej	512	6
26	10.12.1984 r.— 15.01.1985 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	82	—
27	4.02.—14.03. 1985 r.	Kolory Ziemi. Skały, minerały i skałmienialości	1043	45

			4	5
28	20.03.—19.04. 1985 r.	Hiroszima — Nagasaki	1302	71
29	17.06.—27.09. 1985 r.	Przygoda z epigrafiką	261	12
30	23.10.—9.12. 1985 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	370	5
31	6.01.—10.02. 1986 r.	Litografia studentów Instytutu Wy- chowania Artystycznego UMCS	461	29
32	1.03.—30.03. 1986 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	204	—
33	4.04.—30.04. 1986 r.	Joachim Lelewel (1786—1861) — twórca polskich nauk pomocniczych historii i bibliografii. Tradycja lele- welowska w UMCS	202	5
34	12.05.—12.06. 1986 r.	Mazanowski — malarstwo i inne prace	585	15
35	1.07.—12.09. 1986 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	182	—
36	1.10.—5.11. 1986 r.	Druk wklęsły (metal) studentów wychowania plastycznego w Insty- tucie Wychowania Artystycznego UMCS	104	6
37	10.11.—20.12. 1986 r.	Picasso w zbiorach Biblioteki Głów- nej UMCS (reprodukcje)	752	106
38	2.01.—3.02. 1987 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	113	—
39	18.02.—14.03. 1987 r.	Ptasie sekrety. Wystawa fotografii Jana Walencika	581	17
40	10.04.—4.06. 1987 r.	1000 lat pieniądza w Polsce	942	73
41	15.06.—24.09. 1987 r.	Historia i dzień dzisiejszy UMCS (ekspozycja stała)	217	1
42	1.10.—4.11. 1987 r.	Lublin w ikonografii. Ze zbiorów Bi- blioteki Głównej UMCS	382	18
43	8.12.1987 r.—	Wystawa malarstwa Marka Andąły	484	48
			18 464	843

Do roku 1987 (od r. 1988 w sprawozdaniu następnym)

